



Marcin Kosienkowski

Współpraca społeczności
międzynarodowej
z państwami *de facto*

Studium przypadków

Współpraca społeczności
międzynarodowej
z państwami *de facto*

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II

Wydział Nauk Społecznych



Marcin Kosienkowski

Współpraca społeczności
międzynarodowej
z państwami *de facto*

Studium przypadków

Wydawnictwo KUL
Lublin 2018

Recenzent

dr hab. Agnieszka Legucka, prof. AFiB Vistula i analityk PISM

Opracowanie redakcyjne
Martyna Kosienkowska
Halina Kosienkowska-Ciota

Opracowanie komputerowe
Jan Z. Słowiński

Projekt okładki
Agnieszka Gawryszuk

© Copyright by Wydawnictwo KUL, Lublin 2018

ISBN 978-83-8061-566-3

Wydawnictwo KUL
ul. Konstantynów 1H, 20-708 Lublin, tel. 81 740 93 40
e-mail: wydawnictwo@kul.lublin.pl

Druk i oprawa: volumina.pl Daniel Krzanowski
ul. Ks. Witolda 7-9, 71-063 Szczecin, tel. 91 812 09 08, e-mail: druk@volumina.pl

Żonie i dzieciom

SPIS TREŚCI

Wstęp	11
-------------	----

Rozdział I

Społeczność międzynarodowa i państwo <i>de facto</i>	27
---	-----------

1. Społeczność międzynarodowa	27
2. Państwo <i>de facto</i>	32
3. Sposoby postępowania społeczności międzynarodowej wobec państw <i>de facto</i> – zwalczanie, ignorowanie i współpraca	44
4. Podsumowanie	46

Rozdział II

Od zdarzenia do współpracy społeczności międzynarodowej z państwami <i>de facto</i> – teoretyczny model mechanizmu przyczynowego	49
---	-----------

1. Tradycyjne podejście w literaturze – ograniczona współpraca społeczności międzynarodowej z państwami <i>de facto</i>	50
2. Nowe podejście w literaturze – intensywniejsza współpraca społeczności międzynarodowej z państwami <i>de facto</i>	53
3. Społeczność międzynarodowa – okoliczności, propozycja i motywacje współpracy z państwami <i>de facto</i>	59
4. Państwa <i>de facto</i> – akceptacja współpracy ze społecznością międzynarodową i jej motywacje	66
5. Państwa macierzyste – aprobatą współpracy społeczności międzynarodowej z państwami <i>de facto</i> i jej motywacje	72
6. Patroni – aprobatą współpracy państw <i>de facto</i> ze społecznością międzynarodową i jej motywacje	76
7. Podsumowanie	79

Rozdział III

Współpraca Stanów Zjednoczonych Ameryki i Unii Europejskiej z Cyprzem Północnym na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy ...	83
---	-----------

1. Stany Zjednoczone Ameryki i Unia Europejska – okoliczności, propozycja, motywacje i przebieg współpracy z Cyprzem Północnym ...	85
---	----

1.1. Okoliczności, propozycja i motywacje podjęcia współpracy	85
1.2. Przebieg współpracy	92
2. Cypr Północny – akceptacja współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki i Unią Europejską oraz jej motywacje	96
3. Republika Cypryjska – aprobatą współpracy Stanów Zjednoczonych Ameryki i Unii Europejskiej z Cyprzem Północnym oraz jej motywacje	103
4. Turcja – aprobatą współpracy Cypru Północnego ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki i Unią Europejską oraz jej motywacje	105
5. Podsumowanie	107

Rozdział IV

Współpraca Organizacji Narodów Zjednoczonych z Naddniestrzem na rzecz ochrony praw człowieka	111
1. Organizacja Narodów Zjednoczonych – okoliczności, propozycja, motywacje i przebieg współpracy z Naddniestrzem	113
1.1. Okoliczności, propozycja i motywacje podjęcia współpracy	113
1.2. Przebieg współpracy	120
2. Naddniestrze – akceptacja współpracy z Organizacją Narodów Zjednoczonych i jej motywacje	125
3. Mołdawia – aprobatą współpracy Organizacji Narodów Zjednoczonych z Naddniestrzem i jej motywacje	133
4. Rosja – aprobatą współpracy Naddniestrza z Organizacją Narodów Zjednoczonych i jej motywacje	136
5. Podsumowanie	139

Rozdział V

Współpraca Banku Światowego z Ilamem na rzecz likwidacji skutków tsunami	143
1. Bank Światowy – okoliczności, propozycja, motywacje i przebieg współpracy z Ilamem	145
1.1. Okoliczności, propozycja i motywacje podjęcia współpracy	145
1.2. Przebieg współpracy	149
2. Ilam – akceptacja współpracy z Bankiem Światowym i jej motywacje	158
3. Sri Lanka – aprobatą współpracy Banku Światowego z Ilamem i jej motywacje	165
4. Podsumowanie	168

Rozdział VI

Współpraca Biura Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przystępczości z Somalilandem na rzecz zwalczania piractwa u wybrzeży Somalii	171
1. Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przystępczości – okoliczności, propozycja, motywacje i przebieg współpracy z Somalilandem	173
1.1. Okoliczności, propozycja i motywacje podjęcia współpracy	173
1.2. Przebieg współpracy	179
2. Somaliland – akceptacja współpracy z Biurem Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przystępczości oraz jej motywacje ..	185
3. Somalia – aprobata współpracy Biura Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przystępczości z Somalilandem oraz jej motywacje ..	194
4. Etiopia a współpraca Somalilandu z Biurem Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przystępczości	196
5. Podsumowanie	197
Zakończenie	201
Bibliografia	217
Wykaz tabel i map	249
Wykaz skrótów	251

WSTĘP

W literaturze dotyczącej państw *de facto* – bytów formalnie będących integralną częścią państw określanych mianem macierzystych, ale faktycznie od nich niezależnych – tradycyjnie uważa się, że współpraca społeczności międzynarodowej z tymi jednostkami jest ograniczona i stanowi wyjątek od typowego postępowania, polegającego głównie na ich ignorowaniu lub też zwalczaniu. Uzasadnia się to przede wszystkim tym, że państwa *de facto* są postrzegane przez społeczność jako nielegalne byty, łamiące podstawowe normy prawa międzynarodowego, takie jak integralność terytorialna oraz nienaruszalność granic, a także destabilizujące bezpieczeństwo międzynarodowe. Zwraca się również uwagę na to, iż państwa i tworzone przez nie organizacje międzynarodowe – składające się na społeczność międzynarodową – przed wejściem we współpracę z państwami *de facto* powstrzymuje obawa przed oskarżeniami o łamanie prawa międzynarodowego oraz pogorszeniem stosunków z państwami macierzystymi i ich sojusznikami¹.

Nowsze badania, prowadzone przede wszystkim przez Eiki Berga, Ninę Caspersen, Jamesa Ker-Lindsaya, George’a Kyrisa, Scotta Pegga i Raula Toomlę, wskazują, że współpraca społeczności międzynarodowej z państwami *de facto* – a więc wchodzenie z nimi w kontakty oraz współdziałanie na różnych płaszczyznach – jest intensywniejsza, niż przyjęło się tradycyjnie uważać w piśmiennictwie. Co prawda, można uznać, że postawa ignorowania, a także zwalczania przeważa w postępowaniu społeczności wobec państw *de facto* – głównie ze względu na wspomniane normy międzynarodowe – jednak badacze dowodzą, iż kooperacja z jednostkami quasi-państwowymi nie stanowi jedynie wyjątku². Niniejsza praca wpisuje

¹ Zob. np.: Scott Pegg, *International society and the de facto state*, Ashgate, Aldershot 1998, s. 178, 192–193; Nina Caspersen, *From Kosovo to Karabakh. International Responses to De Facto States*, „Südosteuropa” 2008, nr 1, s. 58–72.

² Eiki Berg, Raul Toomla, *Forms of Normalisation in the Quest for De Facto Statehood*, „The International Spectator” 2009, nr 4; Eiki Berg, Scott Pegg, *Scrutinizing a Policy of “Engagement Without Recognition”. US Requests for Diplomatic Actions With De Facto*

się w to nowe podejście w literaturze. Przedmiot przedstawionych w niej badań stanowi bowiem zjawisko współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*. Zagadnienie to jest obecnie jedną z głównych kwestii analizowanych przez badaczy jednostek quasi-państwowych (obok problemów budowania państwa i narodu, demokratyzacji państw *de facto*, a także konsekwencji braku ich uznania za państwa przez społeczność międzynarodową)³.

Bazując na analizie ponad pół tysiąca amerykańskich depech dyplomatycznych z lat 2003–2010 ujawnionych na portalu WikiLeaks, E. Berg i S. Pegg zauważają, iż kooperacja Stanów Zjednoczonych Ameryki z państwami *de facto* była wynikiem przede wszystkim określonych zdarzeń, takich jak kryzys czy przemiany polityczne, do których dochodziło głównie w jednostkach quasi-państwowych, ale także poza ich granicami. Współpraca miała więc charakter reaktywny i nie była elementem jakiejś większej strategii USA wobec państw *de facto*⁴. Przegląd literatury poświęconej jednostkom quasi-państwowym daje podstawy do twierdzenia, że pewne zdarzenia stanowią czynnik sprawczy kooperacji również pomiędzy innymi przedstawicielami społeczności międzynarodowej a państwami *de facto* (dotychczasowe badania nie pozwalają jednak na określenie wagi tego czynnika).

Celem podjętych badań jest zrozumienie, jak i dlaczego pewne zdarzenia prowadzą do współpracy społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi. Pod względem czasowym praca odnosi się do okresu po zimnej wojnie. Jak zauważa N. Caspersen, pozimnowojenne środowisko nakłada na społeczność międzynarodową oraz państwa *de facto* inne ograniczenia, a także daje im inne możliwości w porównaniu z okresem wcześniejszym⁵. Za podjęciem badań nad problemem (jak i dlaczego zdarzenia prowadzą do kooperacji społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi) przemawia fakt, iż pozostaje

States, „Foreign Policy Analysis” 2016; Nina Caspersen, *Degrees of legitimacy. Ensuring internal and external support in the absence of recognition*, „Geoforum” 2015, nr 66; James Ker-Lindsay, *Engagement without recognition. The limits of diplomatic interaction with contested states*, „International Affairs” 2015, nr 2; George Kyris, *The Europeanisation of contested statehood. The EU in northern Cyprus*, Ashgate, Farnham 2015; Scott Pegg, Eiki Berg, *Lost and Found. The WikiLeaks of De Facto State-Great Power Relations*, „International Studies Perspectives” 2015.

³ Scott Pegg, *Twenty Years of de facto State Studies. Progress, Problems, and Prospects*, [w:] *Oxford Research Encyclopedia of Politics*, Oxford University Press, Oxford 2017.

⁴ E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*, s. 8.

⁵ Nina Caspersen, *Unrecognized states. The struggle for sovereignty in the modern international system*, Polity, Cambridge 2012, s. 11.

on właściwie nierozpoznany w literaturze. Dość słabo zbadane jest też samo zjawisko współpracy państw oraz tworzonych przez nie organizacji międzynarodowych z państwami *de facto*.

Podstawę teoretyczną pracy stanowi (wciąż rozwijana) teoria państw *de facto* jako zasadniczo jedyna teoria opisująca zagadnienie kooperacji społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*. W książce odwołano się także do doktryny prawa międzynarodowego. Jako główną metodę badawczą wykorzystano zaś metodę śledzenia procesu (*process tracing*) w wariancie służącym do testowania teorii, bazującą na propozycjach metodologicznych Dereka Beacha i Rasmusa B. Pedersena⁶. Sama metoda śledzenia procesu stanowi natomiast jeden z typów metody studium przypadku⁷. Proces jest rozumiany jako mechanizm łączący przyczynę ze skutkiem. Mechanizm przedstawia się jako system, na którego wejściu znajduje się przyczyna, a na wyjściu – skutek. Przyczyna jest tym, co uaktywnia mechanizm, a skutek jest jego produktem⁸.

Sam mechanizm, okreśłany mianem przyczynowego, składa się z wzajemnie powiązanych, następujących po sobie części. W ramach każdej z nich wyróżnia się dany podmiot (określany przy użyciu rzeczownika), podejmujący pewne działania (określane przy użyciu czasownika). Mechanizm porównuje się do urządzenia, podmioty – do kół zębatych, a działania – do ich ruchu, który przenosi napęd pomiędzy kolejnymi kołami. Angażując się w określone działania w ramach poszczególnych części mechanizmu przyczynowego, podmioty przenoszą więc „siły” przyczynowe pomiędzy jego kolejnymi częściami, prowadząc w końcu do danego skutku. Poszczególne części nie funkcjonują oddzielnie, lecz stanowią in-

⁶ Według D. Beacha i R.B. Pedersena, metody śledzenia procesu, prócz testowania teorii, można użyć również w ramach badań służących do formułowania lub udoskonalania teorii (*theory-centric research*), a także badań prowadzonych w celu określenia przyczyn danego problemu w obrębie konkretnego przypadku (*case-centric research*). Derek Beach, Rasmus B. Pedersen, *Causal case study methods. Foundations and guidelines for comparing, matching and tracing*, University of Michigan Press, Ann Arbor 2016, s. 302–336. Zob. też: Derek Beach, Rasmus B. Pedersen, *Process-tracing methods. Foundations and guidelines*, University of Michigan Press, Ann Arbor 2013; Derek Beach, *Process-Tracing Methods in Social Science*, [w:] *Oxford Research Encyclopedia...*; Kamil Ławniczak, *Process tracing. Śledzenie mechanizmów przyczynowych*, [w:] Kamil Ławniczak (red.), *Metody jakościowe i ilościowe w badaniu organizacji i działania Unii Europejskiej*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, Warszawa 2013.

⁷ Pozostałe typy metody studium przypadku wyróżnione przez D. Beacha i R.B. Pedersena to metoda porównawcza i metoda kongruencji (dopasowywania wzorców). D. Beach, R.B. Pedersen, *Causal case study methods...*

⁸ Tamże, s. 305–306.

tegralną część całego mechanizmu. Same nie wywołują skutku, są jednak konieczne do jego zaistnienia⁹.

Metoda śledzenia procesu w wariancie służącym do testowania teorii przewiduje w uproszczeniu dwa etapy. Pierwszy etap polega na opracowaniu – przy wykorzystaniu literatury teoretycznej i empirycznej – teoretycznego modelu mechanizmu, składającego się z powiązanych ze sobą części oraz łączącego przyczynę ze skutkiem. Drugi zaś etap polega na empirycznym sprawdzeniu, czy ten teoretyczny model mechanizmu przyczynowego faktycznie zadziałał w konkretnym rzeczywistym przypadku. Niezbędne jest przedstawienie empirycznych dowodów na istnienie przyczyny i skutku, a także każdej z części łączącego ich mechanizmu. Na tej podstawie można wnioskować o istnieniu mechanizmu przyczynowego w konkretnym przypadku. Ponadto dzięki potwierdzeniu działania mechanizmu uzyskuje się większą pewność co do istnienia związku między określoną przyczyną i jej skutkiem¹⁰. Do analizy wybiera się przypadki typowe, tj. takie, w których występuje określona przyczyna oraz skutek, a także względnie podobny kontekst. Przy tym dobierając kolejne przypadki do analizy, można różnicować uwarunkowania kontekstowe. Potwierdzenie istnienia mechanizmu przyczynowego w kazusach mających odmienny kontekst daje większą pewność co do jego działania w szerszym zbiorze przypadków dotyczących badanego problemu. Innymi słowy daje mocniejsze podstawy do generalizowania¹¹.

W niniejszej pracy przyczyną jest zdarzenie (w państwie *de facto* lub poza jego granicami), a skutkiem współpraca społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi. Jak już zauważono, mechanizm przyczynowy łączący zdarzenie z kooperacją – mówiąc inaczej problem: jak i dlaczego zdarzenie prowadzi do współpracy – pozostaje właściwie

⁹ Tamże.

¹⁰ Zob. szerzej: tamże, s. 319–325. Przykłady użycia metody śledzenia procesu, w wariancie testowania teorii, zaproponowanej przez D. Beacha i R.B. Pedersena stanowią następujące prace: Benjamin Brast, *The Regional Dimension of Statebuilding Interventions*, „International Peacekeeping” 2015, nr 1; Yf Reykers, *Tracing Autonomy in UN Security Council Authorized-Military Interventions. A Principal-Agent Analysis of the NATO-led operation in Libya (2011)*, paper presented at the 24th World Congress of Political Science in Poznań, 23–28 lipca 2016, http://paperroom.ipsa.org/papers/paper_48741.pdf (dostęp: 30.11.2017); Hanno Degner, *Public Attention, Governmental Bargaining, and Supranational Activism. Explaining European Integration in Response to Crises*, „JCMS: Journal of Common Market Studies” 2017, nr 6; Yf Reykers, Derek Beach, *Process-Tracing as a Tool to Analyse Discretion*, [w:] Tom Delreux, Johan Adriaensen (red.), *The Principal Agent Model and the European Union*, Springer, Cham 2017.

¹¹ D. Beach, R.B. Pedersen, *Causal case study methods...*, s. 324–325.

nierozpoznany w nauce. Jego teoretyczny model można jednak opracować na podstawie literatury poświęconej państwom *de facto*. We wspomnianym artykule E. Berga i S. Pegga stwierdza się, że w reakcji na określone zdarzenie Stany Zjednoczone Ameryki decydują się na rozpoczęcie współpracy z jednostkami quasi-państwowymi. Z rozważań badaczy wynika, iż USA kierują się przy tym możliwością lub koniecznością realizacji przede wszystkim własnych interesów, ale też wartości. Powodem podjęcia działań jest również użyteczność danego państwa *de facto* w realizacji tychże interesów lub wartości¹².

Interesy można określić jako cele uznawane za korzystne, odnoszące się zazwyczaj do pojęć „ja” i „my”, wartości zaś – cele postrzegane jako słuszne, właściwe, dotyczące przede wszystkim szerszych zbiorowości, w tym dobra uniwersalnego. Jeśli kategoria interesu jest charakterystyczna dla paradygmatu realistycznego, a kategoria wartości wpisuje się w paradygmat liberalny, to tymi dwoma pojęciami można się posługiwać w ramach podejścia konstruktywistycznego. Według konstruktywistów, państwa mogą bowiem kierować się w swych działaniach zarówno logiką konsekwencji (*logic of anticipated consequences*), a więc strategiczną kalkulacją interesów, jak i logiką stosowności (*logic of appropriateness*)¹³.

Podjęcie decyzji przez USA, czy szerzej przez społeczność międzynarodową, o rozpoczęciu współpracy z państwami *de facto* nie jest jednak wystarczające do jej zaistnienia. W literaturze zwraca się uwagę na to, iż nawiązanie kooperacji zależy również od jednostek quasi-państwowych oraz ich państw macierzystych i państw patronów (określanych tak ze względu na okazywaną przez nie pomoc państwom *de facto*, decydującą o ich przetrwaniu). Przy tym zauważa się, iż podmioty te kierują się własnymi motywacjami¹⁴. Bazując na tych rozważaniach można zapropono-

¹² E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...* Podobnie Deon Geldenhuys wyróżnia motywacje o charakterze instrumentalnym i emocjonalnym. Deon Geldenhuys, *Contested states in world politics*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2009, s. 47.

¹³ Zob. np.: James G. March, Johan P. Olsen, *The Institutional Dynamics of International Political Orders*, „International Organization” 1998, nr 4; Derek Beach, *Why governments comply. An integrative compliance model that bridges the gap between instrumental and normative models of compliance*, „Journal of European Public Policy” 2006, nr 1; Helene Sjursen, *Why Expand? The Question of Legitimacy and Justification in the EU's Enlargement Policy*, „JCMS: Journal of Common Market Studies” 2002, nr 3.

¹⁴ Zob.: E. Berg, R. Toomla, *Forms of Normalisation...*, s. 30; Donnacha Ó Beacháin, Giorgio Comai, Ann Tsurtsumia-Zurabashvili, *The secret lives of unrecognised states. Internal dynamics, external relations, and counter-recognition strategies*, „Small Wars & Insurgencies” 2016, nr 3, s. 448; James Ker-Lindsay, *The foreign policy of counter seces-*

wać teoretyczny model mechanizmu przyczynowego, łączącego zdarzenie (przyczyna) ze współpracą (skutek), składającego się z czterech części.

Po pierwsze, w reakcji na zdarzenie społeczność międzynarodowa podejmuje decyzję o współpracy i proponuje ją państwu *de facto*. Jeśli do zdarzenia dochodzi w jednostce quasi-państwowej, to propozycja czyniona jest ze względu na możliwość albo konieczność realizacji interesów lub wartości. Jeśli natomiast do zdarzenia dochodzi poza granicami państwa *de facto*, to społeczność międzynarodowa kieruje się użytecznością jednostki quasi-państwowej w realizacji interesów lub wartości. Przy tym państwa i organizacje międzynarodowe postrzegają urzeczywistnienie tych interesów lub wartości za służące poszanowaniu zasad prawa międzynarodowego albo za istotniejsze niż ich przestrzeganie. Po drugie, państwo *de facto* przyjmuje sformułowaną przez społeczność międzynarodową propozycję współpracy ze względu na własne interesy. Po trzecie, w reakcji na to porozumienie państwo macierzyste udziela społeczności międzynarodowej zgody na podjęcie współpracy z państwem *de facto*, kierując się interesami. Po czwarte, podobnie patron (jeśli istnieje) udziela jednostce quasi-państwowej zgody na podjęcie współpracy ze społecznością międzynarodową ze względu na interesy (w tym dobro danego państwa *de facto*).

Trzeba podkreślić, że powyższy model teoretyczny ma charakter uproszczony. W rzeczywistości poszczególne części mechanizmu mogą zaistnieć w innej kolejności. Na przykład państwo macierzyste może udzielić społeczności międzynarodowej zgody na współpracę z państwem *de facto* wkrótce po tym, jak społeczność podejmie decyzję co do jej nawiązania. Niemniej nie powinno to mieć wpływu na działanie mechanizmu przyczynowego. Istotniejsze jest zaistnienie wszystkich części, by uaktywniony przez zdarzenie mechanizm zadziałał i doprowadził do współpracy. Teoretyczny model czteroczęściowego mechanizmu, łączącego zdarzenie (przyczynę) ze współpracą (skutek), przedstawiono w tabeli 1. Podmioty podkreślono i określono za pomocą rzeczowników, ich działania zaś wyróżniono kursywą i wyrażono przy użyciu czasowników. Każda z części modelu stanowi w istocie hipotezę badawczą, podlegającą empirycznej weryfikacji w niniejszej pracy¹⁵.

sion. Preventing the recognition of contested states, Oxford University Press, Oxford 2012, s. 172–173; G. Kyris, *The Europeanisation of contested statehood...*, s. 125–127.

¹⁵ Melanie Punton, Katharina Welle, *Applying Process Tracing in Five Steps*, Centre for Development Impact Practice Paper Annex, kwiecień 2015, s. 4–5, https://opendocs.ids.ac.uk/opendocs/bitstream/handle/123456789/5997/CDIPPracticePaper_10_Annex.pdf?sequence=2 (dostęp: 30.11.2017).

Tabela 1. Mechanizm przyczynowy łączący zdarzenie ze współpracą społeczną międzynarodowej z państwem *de facto*

Przyczyna	Mechanizm przyczynowy				Skutek
	Część 1	Część 2	Część 3	Część 4	
Zdarzenie	<p>W reakcji na zdarzenie społeczność międzynarodowa <i>podejmuje</i> decyzję o współpracy i <i>proponuje</i> ją państwu <i>de facto</i> ze względu na:</p> <p>a) możliwość lub konieczność realizacji interesów lub wartości (w przypadku zdarzenia w państwie <i>de facto</i>)</p> <p>b) użyteczność państwa <i>de facto</i> w realizacji interesów lub wartości (w przypadku zdarzenia poza państwem <i>de facto</i>)</p> <p>Przy tym <u>społeczność międzynarodowa postępuje</u> realizację interesów lub wartości za służącą poszanowaniu zasad prawa międzynarodowego albo za istotniejszą niż ich przestrzeganie</p>	Państwo <i>przyjmuje</i> propozycję nawiązania współpracy społeczności międzynarodowej, kierując się interesami	Państwo <u>macierzyste</u> <i>udziela</i> społeczności międzynarodowej zgody na podjęcie współpracy z państwem <i>de facto</i> , kierując się interesami	Patron (jeśli istnieje) <i>udziela</i> państwu <i>de facto</i> zgody na podjęcie współpracy ze społecznością międzynarodową, kierując się interesami (w tym dobrem państwa <i>de facto</i>)	Współpraca społeczności międzynarodowej z państwem <i>de facto</i>
	→	→	→	→	→

Źródło: opracowanie własne.

Działanie powyższego mechanizmu przyczynowego zostanie poddane empirycznemu sprawdzeniu w czterech następujących typowych przypadkach współpracy społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi: 1. kooperacja Stanów Zjednoczonych Ameryki i Unii Europejskiej (UE) z Cyprzem Północnym na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy (w okresie 2005–2010), 2. współpraca Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) z Naddniestrzem w sferze praw człowieka, dokładniej odnosząca się do działalności starszego eksperta ONZ Thomasa Hammarberga (w latach 2012–2013), 3. kooperacja Banku Światowego z Ilamem (państwem *de facto* utworzonym przez organizację Tamiłskich Tygrysów) na rzecz likwidacji skutków tsunami (w okresie 2005–2006), 4. współpraca Biura Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przystępności (UNODC) z Somalilandem w zakresie zwalczania somalijskiego piractwa morskiego (w latach 2009–2013).

Typowość tych kasusów polega na tym, że można w nich zidentyfikować ten sam rodzaj przyczyny, tj. zdarzenie, a dokładniej: referendum, w którym tureccy Cypryjczycy opowiedzieli się za zjednoczeniem z państwem macierzystym (przypadek kooperacji USA i UE z Cyprzem Północnym); zmianę władzy w Naddniestrzu (przypadek współpracy ONZ z naddniestrzańskim państwem *de facto*); tsunami, które nawiedziło tereny kontrolowane przez Tamiłskie Tygrysy (przypadek kooperacji Banku Światowego z Ilamem); oraz ataki piratów na większą skalę, dokonywane u wybrzeży Somalii (przypadek kooperacji UNODC z Somalilandem). Trzy pierwsze z wymienionych zdarzeń zaistniały w konkretnej jednostce quasi-państwowej, ostatnie zaś – poza jej granicami. We wszystkich przypadkach doszło do współpracy przedstawicieli społeczności międzynarodowej z określonymi państwami *de facto*. Ponadto podobny jest kontekst czasowy – do nawiązania i prowadzenia współpracy dochodziło bowiem w wybranych przypadkach w latach 2005–2013.

Pozostałe uwarunkowania kontekstowe różnią się jednak od siebie. Inne są dziedziny, w których podejmowano współpracę. Przy tym trzeba dodać, że są to sfery, na które wskazuje się w nowszych badaniach. Tradycyjnie w literaturze uważa się bowiem, że współpraca odnosi się jedynie do uregulowania konfliktu (między państwami *de facto* a ich państwami macierzystymi) oraz dostarczania pomocy humanitarnej i rozwojowej. Różni są także przedstawiciele społeczności międzynarodowej. Ponadto, mając na celu uchwycenie jej większych części, do analizy wytypowano przede wszystkim organizacje międzynarodowe, które stanowią zbiorowość państw, choć jednocześnie mają też własną osobowość prawnomiędzynarodową. Dwie z nich – ONZ (włączając UNODC) i Bank Światowy

– są organizacjami o charakterze uniwersalnym, a trzecia – UE – regionalnym. Różne są też państwa *de facto*, dodatkowo zlokalizowane w odmiennych częściach świata, a dokładniej w: Europie Południowej (Cypr Północny), Azji Południowej (Ilam), Europie Wschodniej (Naddniestrze) i Afryce Wschodniej (Somaliland).

Za najbardziej typowy kasus należałoby uznać przypadek współpracy USA z Cyprzem Północnym na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy. Został on bowiem zidentyfikowany we wspomnianym artykule autorstwa E. Berga i S. Pegg. Badacze wykryli związek przyczynowy między zdarzeniem oraz kooperacją, a także zaproponowali część łączącego je mechanizmu¹⁶. Potwierdzenie istnienia mechanizmu przyczynowego w tym przypadku i, co ważne, w pozostałych analizowanych przypadkach, mających inne uwarunkowania kontekstowe, dawałoby większą pewność, iż działa on również w całym zbiorze przypadków, w których zdarzenie prowadzi do współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*. Ponadto dzięki potwierdzeniu istnienia mechanizmu uzyskano by większą pewność co do istnienia związku przyczynowego między zdarzeniem a współpracą. Jest to ważne w odniesieniu do innych (niż kasus kooperacji USA z Cyprzem Północnym na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy) analizowanych przypadków.

Należy podkreślić, że dotychczas w literaturze nie analizowano dogłębnie konkretnych przypadków współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto* pod kątem jej uwarunkowań. Chociaż spośród trzech głównych prac poświęconych temu problemowi w dwóch – autorstwa E. Berga i S. Pegg – badano kooperację USA z wybranymi jednostkami quasi-państwowymi, to wskazywano tylko na jej przykłady¹⁷. Trzecia zaś praca – autorstwa N. Caspersen – ma zasadniczo charakter teoretyczny¹⁸. Co prawda, G. Kyris poddał pogłębionej analizie przypadek współpracy Unii Europejskiej z Cyprzem Północnym na rzecz jego europeizacji – zwracając przy tym uwagę na rolę, jaką odgrywają w kooperacji patroni – ale postawił sobie inny niż w niniejszej monografii cel. Dążył bowiem do określenia, jak quasi-państwowy status Cypru Północnego oddziaływał na przedsięwzięcia UE i jakie miały one wpływ na północnocypryjskie społeczeństwo obywatelskie, partie polityczne i instytucje

¹⁶ E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*

¹⁷ S. Pegg, E. Berg, *Lost and Found...*; E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*

¹⁸ N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*

państwowe¹⁹. Niniejsza praca wnosi więc nie tylko teoretyczny, ale także empiryczny wkład do literatury poświęconej państwom *de facto*.

Bazę źródłową książki stanowią: 1. dokumenty przygotowane przede wszystkim przez podmioty zaangażowane w nawiązanie i prowadzenie współpracy, dokładniej przez organizacje międzynarodowe, Stany Zjednoczone Ameryki, państwa macierzyste i państwa *de facto*; 2. wydane przez nie komunikaty prasowe; 3. amerykańskie depesze dyplomatyczne ujawnione w 2010 roku przez serwis WikiLeaks; 4. wywiady i przemówienia, głównie przedstawicieli wspomnianych podmiotów; 5. monografie, opracowania i artykuły, stanowiące najlichnieszą grupę źródeł; 6. artykuły prasowe. W pracy wykorzystano przede wszystkim materiały angielskojęzyczne, a w mniejszym stopniu polskojęzyczne. Ponadto w rozdziałach dotyczących Cypru Północnego oraz Naddniestrza odwołano się do źródeł odpowiednio w językach tureckim oraz rosyjskim i rumuńskim.

W teoretycznej części książki wykorzystano monografie, opracowania i artykuły, w empirycznej zaś wszystkie wymienione powyżej źródła. W przypadku współpracy USA i UE z Cyprzem Północnym cenne okazały się amerykańskie depesze dyplomatyczne udostępnione przez WikiLeaks. Wykorzystano je do analizy również innych przypadków kooperacji. Jak zwraca uwagę John O'Loughlin, badacze pracujący (lub publikujący) w USA – a być może również i w innych państwach – rzadko odwołują się do tych źródeł. Przyczyny upatruje w autocenzurze powodowanej obawami przed sankcjami prawnymi i zaszkodzeniem swojej karierze naukowej. Dokumenty zostały ujawnione bowiem nielegalnie, z naruszeniem amerykańskiego prawa. J. O'Loughlin dowodzi jednak, iż obawy te okazały się nieuzasadnione. Jednocześnie podkreśla, iż depesze dyplomatyczne stanowią cenne źródło informacji i w związku z tym sugeruje ich wykorzystywanie przez badaczy²⁰. Warto zwrócić uwagę na to, że na owych dokumentach bazują dwie prace autorstwa E. Berga oraz S. Pegg, które wniosły nieoceniony wkład do badań nad współpracą społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*²¹.

¹⁹ G. Kyris, *The Europeanisation of contested statehood...*

²⁰ John O'Loughlin, *The Perils of Self-Censorship in Academic Research in a WikiLeaks World*, „Journal of Global Security Studies” 2016, nr 4.

²¹ S. Pegg, E. Berg, *Lost and Found...*; E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...* Na marginesie można dodać, że do amerykańskich depesz dyplomatycznych odwołują się też polscy badacze, np.: Alicja Curanović, Szymon Kardaś, *Rosja w WikiLeaks*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011; Filip Ilkowski, *Imperializm żebraczy, czyli Polska polityka zagraniczna według dokumentów WikiLeaks*, „Społeczeństwo i Polityka” 2013, nr 1.

W przypadku współpracy ONZ z Naddniestrzem – odnoszącej się do działalności starszego eksperta ONZ T. Hammarberga – cenne okazały się wywiady przeprowadzone przez autora niniejszej książki podczas badań terenowych w Mołdawii i Naddniestrzu w lipcu oraz sierpniu 2015 roku. Dokładniej, przeprowadzono je z 30 osobami – pracownikami: Organizacji Narodów Zjednoczonych (w tym z Claudem Cahnem, pomysłodawcą misji T. Hammarberga) oraz Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie; mołdawskiego Biura ds. Reintegracji oraz mołdawskich organizacji pozarządowych i uniwersytetów; naddniestrzańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych (w tym z wiceministrem Witalijem Ignatjewem), parlamentu, a także uniwersytetu. W pracy odwołano się do wywiadów najistotniejszych z merytorycznego punktu widzenia.

Dla rozważań zawartych w rozdziale poświęconym współpracy Banku Światowego z Ilamem ważna jest zaś książka Marka Saltera (*To End a Civil War. Norway's Peace Engagement in Sri Lanka*, Hurst & Company, London 2015). Autor zawarł w niej liczne wywiady z norwesкими dyplomatami, którzy jako mediatorzy mieli dostęp zarówno do przedstawicieli hermetycznej organizacji Tygrysów Wyzwolenia Tamiłskiego Ilamu, jak i do władz Sri Lanki. W przypadku kooperacji UNODC z Somalilandem wartościowa okazała się natomiast monografia autorstwa uczestniczki tejże współpracy, ekspertki Programu zwalczania piractwa UNODC, Brittany Gilmer (*Political Geographies of Piracy. Constructing Threats and Containing Bodies in Somalia*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2014).

Niniejsza książka składa się z sześciu rozdziałów. Rozdział I ma charakter pojęciowo-teoretyczny. Zdefiniowano w nim podstawowe terminy używane w pracy, a więc pojęcia: społeczność międzynarodowa i państwo *de facto*. Dodatkowo przedstawiono najważniejsze koncepcje jednostek quasi-państwowych w związku z tym, że są one w niewielkim stopniu naświetlone w krajowej nauce. Ponadto w rozdziale I zidentyfikowano oraz omówiono sposoby postępowania społeczności międzynarodowej wobec państw *de facto*, tj. zwalczanie, ignorowanie i współpracę.

W rozdziale II zaprezentowano teoretyczny model mechanizmu przyczynowego, łączącego zdarzenie ze współpracą społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi. Przedstawiono w nim funkcjonujące w piśmiennictwie dwa podejścia dotyczące kooperacji społeczności z państwami *de facto*, które można określić mianem tradycyjnego i nowego. Odniesiono się więc do efektu mechanizmu przyczynowego, jednakże w sposób całościowy, nieograniczający się wyłącznie do kooperacji, będącej skutkiem określonego zdarzenia. Celem jest wykazanie, iż współpraca społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi

jest intensywniejsza, niż tradycyjnie przyjęło się uważać w literaturze, a w związku z tym stanowi uzasadniony przedmiot badań.

Następnie, odwołując się do piśmiennictwa, sformułowano i omówiono cztery części mechanizmu przyczynowego. Posłużono się przy tym dodatkowo metodą kontrfaktyczną, celem wykazania na konkretnych, uzupełniających kazusach, iż do współpracy nie dochodzi, jeśli brakuje danej części zaproponowanego mechanizmu przyczynowego²². W omawianym rozdziale scharakteryzowano też zdarzenia, a więc przyczynę, która uaktywnia mechanizm prowadzący do współpracy państw i organizacji międzynarodowych z jednostkami quasi-państwowymi. Ponadto zdefiniowano pojęcia interesów oraz wartości, którymi posłużono się podczas kategoryzacji motywacji skłaniających społeczność międzynarodową, a także państwa *de facto* do podjęcia współpracy, zaś państwa macierzyste i patronów do jej akceptacji.

Rozdziały III–VI poświęcono analizie przypadków współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*, a więc: kooperacji USA i UE z Cyprzem Północnym na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy (rozdział III), współpracy ONZ z Naddniestrzem w sferze praw człowieka (rozdział IV), kooperacji Banku Światowego z Ilamem na rzecz likwidacji skutków tsunami (rozdział V) oraz współpracy UNODC z Somalilandem w zakresie zwalczania somalijskiego piractwa morskiego (rozdział VI). Dołączono do nich mapy analizowanych jednostek quasi-państwowych i ich państw macierzystych (w każdym przypadku odzwierciedlające stan posiadania w poddanym badaniu czasie współpracy). W rozdziałach tych dokonano empirycznego sprawdzenia, czy teoretyczny model mechanizmu przyczynowego, łączącego zdarzenie ze współpracą, rzeczywiście zadziałał w czterech wybranych przypadkach kooperacji. Zweryfikowano w nich zaistnienie przyczyny (zdarzenie) i skutku (kooperacja) oraz każdej z czterech części łączącego ich mechanizmu.

Poszczególne podrozdziały w ramach rozdziałów III–VI dotyczą kolejnych czterech części mechanizmu przyczynowego, odnoszących się do konkretnych przedstawicieli społeczności międzynarodowej, państw *de facto*, państw macierzystych i patronów (z wyjątkiem przypadku tamilskiego państwa *de facto*, które nie miało patrona; w przypadku kazusu

²² D. Beach i R.B. Pedersen traktują metodę kontrfaktyczną jako wariant metody porównawczej, stanowiącej jeden z typów metody studium przypadku (jak wspomniano, pozostałe typy to stosowana jako główna w niniejszej pracy metoda śledzenia procesu, a także metoda kongruencji, czyli dopasowywania wzorców). Zob. szerzej: D. Beach, R.B. Pedersen, *Causal case study methods...*

dotyczącego Somalilandu omówiono zaś rolę jego quasi-patrona). Uwagę poświęcono również konkretnym zdarzeniom oraz współpracy (jej przebiegowi i, jeśli było to możliwe, również jej efektem) jako odpowiednio przyczynom aktywnym mechanizm i jego rezultatom. Przy tym, ze względów analitycznych, odniesiono się do nich w podrozdziałach dotyczących poszczególnych przedstawicieli społeczności międzynarodowej. Pewne zdarzenie skłania bowiem w pierwszej kolejności dane państwo czy organizację międzynarodową do wejścia we współpracę z określonym państwem *de facto*. Po nawiązaniu kooperacji za jej dynamikę w dużym stopniu również odpowiada konkretny reprezentant społeczności międzynarodowej.

W zakończeniu pracy podsumowano zawarte w niej rozważania, szczególnie odnosząc się do empirycznej weryfikacji zaproponowanego mechanizmu łączącego zdarzenie ze współpracą społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi. Wskazano także inne przypadki takiej kooperacji, dające możliwość dalszego empirycznego testowania przedstawionego teoretycznego modelu mechanizmu przyczynowego. Zaproponowano również poszukiwanie odpowiedzi na pytanie badawcze: jak i dlaczego przyczyny inne niż określone zdarzenie prowadzą do współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*. Co istotne, wydaje się, iż konstruując teoretyczny model mechanizmu przyczynowego, można byłoby posłużyć się obserwacjami poczynionymi w niniejszej pracy. Części przedstawionego w niej mechanizmu przyczynowego odnoszące się do jednostek quasi-państwowych, państw macierzystych i patronów mają bowiem najprawdopodobniej charakter uniwersalny. Ponadto w zakończeniu pracy zaproponowano podjęcie szerszych badań nad przyczynami kooperacji społeczności międzynarodowej z państwami *de facto* (np. nad przyczynami współpracy społeczności z określoną jednostką quasi-państwową). Sformułowano także praktyczne wnioski dla państw i organizacji międzynarodowych, chcących nawiązać kooperację z państwami *de facto*.

Poczynienia pewnych uwag wymagają kwestie terminologiczne i językowe. W literaturze poświęconej jednostkom quasi-państwowym – utożsamianej z piśmiennictwem anglojęzycznym – określenie *cooperation* jest rzadko stosowane w kontekście współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*. Dominuje zaś termin *engagement*, który również można tłumaczyć na język polski jako „współpraca”, jak uczyniono to w niniejszej pracy. W szerszej literaturze (anglojęzycznej) termin ten oznacza wchodzenie przez dane państwo (zazwyczaj Stany Zjednoczone Ameryki) w relacje z jego adwersarzami (w przypadku USA na przykład

z Chinami i Kubą) czy państwami określanymi mianem pariasów (oskarżanymi m.in. o uporczywe łamanie prawa międzynarodowego) i współdziałanie z nimi na wybranych płaszczyznach, stanowiące alternatywę dla ich izolowania²³. Państwa *de facto*, jako nielegalne byty destabilizujące bezpieczeństwo międzynarodowe, są traktowane w piśmiennictwie jako adwersarze społeczności międzynarodowej czy jako funkcjonujący na jej marginesie pariasi – dlatego też w kontekście współpracy z tymi jednostkami w literaturze jest używany termin *engagement*²⁴.

W swych wcześniejszych pracach autor posługiwał się terminem quasi-państwo. Jednak w celu uniknięcia chaosu terminologicznego przyłącza się do coraz większej liczby badaczy, którzy skłaniają się ku pojęciu państwa *de facto*, postrzegając je jako najbardziej właściwe lub najmniej nieprecyzyjne²⁵. Ponadto w pracy używane są skrócone nazwy państw i państw *de facto*, a więc na przykład Cypr Północny zamiast Turecka Republika Cypru Północnego. Wyjątek stanowi stosowanie nazwy Republika Cypryjska, zamiast Cypr, poczynione ze względu na dążenie do zachowania klarowności tekstu. Nazwę Cypr pozostawiono bowiem do określenia wyspy – na której położone są Republika Cypryjska i Cypr Północny – oraz zjednoczonego państwa, które te podmioty miałyby utworzyć. W przypadku nazw geograficznych, tam gdzie jest to możliwe, są stosowane egzonimy zgodnie z ustaleniami Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Polski. Należy dodać, że nazwy (jeśli nie ma egzonimów) z terenów Naddniestrza są stosowane w rosyjskim wariantcie, w transkrypcji PWN²⁶, a nazwy z obszaru Ilamu, Sri Lanki i Somalilandu w wariantcie angielskim. Podobną zasadę zastosowano w przypadku nazwisk naddniestrzańskich, tamilskich, lankijskich i somalilandzkich.

Autor pragnie złożyć podziękowania Pani dr hab. Agnieszce Leguckiej – profesor Akademii Finansów i Biznesu Vistula w Warszawie oraz analityk Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych – za wartościowe uwagi

²³ Szerzej zob. np.: Geoffrey Wiseman (red.), *Isolate or engage. Adversarial states, US foreign policy, and public diplomacy*, Stanford University Press, Stanford, CA 2015; Michele Zebich-Knos, Heather N. Nicol (red.), *Foreign policy toward Cuba. Isolation or engagement?*, Lexington Books, Lanham, MD 2005; Deon Geldenhuys, *Deviant Conduct in World Politics*, Palgrave Macmillan, New York 2004.

²⁴ E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*, s. 1–2.

²⁵ Zob.: S. Pegg, *Twenty Years of de facto...*, s. 15–16; Nina Caspersen, *Making Peace with De Facto States*, [w:] Martin Riegl, Bohumil Doboš (red.), *Unrecognized States and Secession in the 21st Century*, Springer, Cham 2017, s. 13.

²⁶ *Transkrypcja współczesnego alfabetu rosyjskiego*, PWN, <https://sjp.pwn.pl/zasady/308-76-B-Transkrypcja-wspolczesnego-alfabetu-rosyjskiego;629697.html> (dostęp: 30.11.2017).

dotyczące treści niniejszej pracy, zawarte w recenzji wydawniczej. Wyrazy wdzięczności kieruje także do Pani prof. dr hab. Teresy Łoś-Nowak – *professor emeritus* Uniwersytetu Wrocławskiego – za cenne konsultacje naukowe. Autor chciałby również podziękować Panu mgr. Jakubowi Pieńkowskiemu za przygotowanie map Cypru Północnego, Ilamu, Naddniestrza i Somalilandu oraz ich państw macierzystych.

Rozdział I

SPOŁECZNOŚĆ MIĘDZYNARODOWA I PAŃSTWO *DE FACTO*

W rozdziale I zdefiniowano podstawowe terminy używane w pracy. Pierwszy podrozdział poświęcono pojęciu społeczności międzynarodowej, drugi – zagadnieniu państwa *de facto*. W związku z tym, że teoria dotycząca jednostek quasi-państwowych jest w literaturze polskiej ukazana dość powierzchownie, w podrozdziale 2 najpierw przedstawiono najważniejsze, funkcjonujące w piśmiennictwie, konceptualizacje tych bytów. Następnie zdefiniowano pojęcie państwa *de facto* stosowane w niniejszym opracowaniu, a także zidentyfikowano jednostki quasi-państwowe, istniejące w okresie pozimnowojennym. Odwołując się do literatury przedmiotu, w podrozdziale 3 wyróżniono zaś i omówiono możliwe sposoby postępowania społeczności międzynarodowej wobec państw *de facto*, tj. zwalczanie, ignorowanie oraz współpracę, której poświęcono prezentowaną monografię.

1. Społeczność międzynarodowa

W literaturze poświęconej państwom *de facto* (utożsamianej z piśmiennictwem anglojęzycznym) powszechnie stosowane są terminy: społeczność międzynarodowa (*international society*) i wspólnota międzynarodowa (*international community*). Pojęć tych nie definiuje jednak ani Scott Pegg, autor pionierskiej pracy dotyczącej jednostek quasi-państwowych pt. *Społeczność międzynarodowa a państwa de facto*²⁷, ani inni badacze, co zauważa Raul Toomla²⁸. Z analizy literatury wynika jednak, że są

²⁷ S. Pegg, *International society...*

²⁸ Raul Toomla, *De facto states in the international system. Conditions for (in-)formal engagement*, University of Tartu Press, Tartu 2014, s. 14.

one tożsame²⁹. Za członków społeczności/wspólnoty międzynarodowej uważa się (powszechnie uznane) państwa występujące indywidualnie lub w formie zrzeszonej w postaci międzynarodowych organizacji międzyrządowych³⁰. Można dodać, iż pewien wyjątek stanowi opracowanie Dova Lyncha, w którym, pisząc o postępowaniu społeczności międzynarodowej wobec państw *de facto* z obszaru poradzieckiego, odnosi się do działań państw i międzyrządowych organizacji międzynarodowych, ale także pozarządowych organizacji międzynarodowych i podmiotów subpaństwowych (tj. diaspory i podmiotów Federacji Rosyjskiej)³¹.

Posługując się pojęciem społeczności/wspólnoty międzynarodowej, badacze odnoszą się albo do ogółu (lub większości) państw i tworzonych przez nie organizacji międzynarodowych, albo do ich części, wyróżnianych ze względu na przyjętą postawę wobec państw *de facto*. Przy tym wyłączają ze społeczności/wspólnoty międzynarodowej państwa macierzyste jednostek quasi-państwowych w związku z ich wyjątkową sytuacją. Są one bowiem bezpośrednio dotknięte separatyzmem i prowadzą specyficzną politykę na rzecz przywrócenia swej integralności terytorialnej³². Ponadto badacze podkreślają, że państwa *de facto*, jako nieuznawane byty, pozostają poza społecznością/wspólnotą międzynarodową, ponieważ do wejścia w jej skład konieczna jest zgoda członków, wyrażona przez uznanie danej jednostki geopolitycznej za państwo (indywidualnie przez każde z państw lub kolektywnie, w tym na forum organizacji międzynarodowych).

W literaturze poświęconej państwom *de facto* za spoiwo społeczności/wspólnoty międzynarodowej uznaje się prawo międzynarodowe. Zwraca się przy tym uwagę przede wszystkim na zasady: integralności terytorial-

²⁹ Na chaos terminologiczny dotyczący stosowania (w szerszej literaturze) i treści pojęć społeczność międzynarodowa i wspólnota międzynarodowa zwracają uwagę m.in.: Jerzy Zajadło, *Społeczność międzynarodowa czy wspólnota międzynarodowa?*, „Państwo i Prawo” 2005, nr 9, s. 34–38; Agnieszka Bryc, *Ewolucja społeczności międzynarodowej w nowej dynamice stosunków międzynarodowych*, „Kultura i Edukacja” 2014, nr 2, s. 46.

³⁰ Zob. np.: S. Pegg, *International society...*; Pål Kolstø, *The Sustainability and Future of Unrecognized Quasi-States*, „Journal of Peace Research” 2006, nr 6; Deon Geldenhuys, *Contested states...*; N. Caspersen, *Unrecognized states...*; Kristy Buzard, Benjamin A.T. Graham, Ben Horne, *Unrecognized States. A Theory of Self-Determination and Foreign Influence*, „Journal of Law, Economics, and Organization” 2016, s. 8.

³¹ Dov Lynch, *Engaging Eurasia's separatist states. Unresolved conflicts and de facto states*, United States Institute of Peace Press, Washington, DC 2004, s. 109. Zob. też: Renata Kurpiewska-Korbut, *Społeczność międzynarodowa wobec Kurdów irackich*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2014, s. 13–14.

³² J. Ker-Lindsay, *The foreign policy...*; D. Ó Beacháin, G. Comai, A. Tsursumia-Zurabashvili, *The secret lives...*, s. 452–454.

nej, nieagresji i nieingerencji w sprawy wewnętrzne państw. Powstanie i funkcjonowanie państw *de facto* jest bowiem związane z łamaniem wymienionych norm prawnomiędzynarodowych. Wskazuje się także, iż jest to istotna przyczyna nieuznawania przez społeczność/wspólnotę międzynarodową państw *de facto* (czy też ogólnie jej niechęci do tych bytów)³³.

Można zauważyć, że używane w publikacjach na temat państw *de facto* pojęcie społeczność/wspólnota międzynarodowa jest zasadniczo zbieżne (jeśli chodzi o zakres podmiotowy i więzi łączące jej członków) z wąskim ujęciem pojęcia społeczności międzynarodowej funkcjonującym w polskiej doktrynie prawa międzynarodowego. Społeczność międzynarodowa *sensu stricto* definiowana jest bowiem w tejże doktrynie jako ogół suwerennych państw³⁴. Jak zauważa Brygida Kuźniak, „bywa, że do państw dodaje się, w tym rozumieniu społeczności międzynarodowej, również ogół międzynarodowych organizacji międzyrządowych, czyli takich, których członkami są państwa; *de facto* chodzi więc zawsze o państwa, ewentualnie jednak również występujące w formie zrzeszonej”³⁵. Za spoiwo społeczności międzynarodowej uznawane jest zaś prawo międzynarodowe z jego główną zasadą równości suwerennej państw, będącą właściwie syntezą takich zasad, jak: integralność terytorialna i niezależność polityczna państw, ich równość oraz wzajemność, nieagresja, a także nieingerencja w sprawy wewnętrzne państw³⁶.

³³ Zob. np.: S. Pegg, *International society...*; D. Lynch, *Engaging Eurasia's...*; P. Kolstø, *The Sustainability...*; D. Geldenhuys, *Contested states...*; N. Caspersen, *Unrecognized states...*

³⁴ Zob. np.: Lech Antonowicz, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 2000, s. 16–17; Janusz Gilas, *Prawo międzynarodowe*, Pracownia Duszycki, Toruń 1999, s. 11–13; Jan Białocerkiewicz, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zarys wykładu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2005, s. 15–18; Remigiusz Bierzanek, Janusz Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, LexisNexis, Warszawa 2005, s. 13–14.

³⁵ Brygida Kuźniak, *Zagadnienia wstępne*, [w:] Brygida Kuźniak (red.), *Prawo dyplomatyczne i konsularne – wykład wprowadzający*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2015, s. 6.

³⁶ L. Antonowicz, *Podręcznik prawa międzynarodowego...*, s. 35–42. Zob. też: Jacek Czaputowicz, *Suwerenność*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2013, s. 257. W doktrynie prawa międzynarodowego używa się też pojęcia społeczności międzynarodowej w rozumieniu umiarkowanym i szerokim. W pierwszym przypadku oznacza ogół podmiotów prawa międzynarodowego, w drugim – ogół uczestników stosunków międzynarodowych. Relacje między nimi również są regulowane przez prawo międzynarodowe. Zob.: B. Kuźniak, *Zagadnienia wstępne...*, s. 6; Radosław Zenderowski, *Stosunki międzynarodowe. Uczestnicy – ich miejsce i rola w systemie międzynarodowym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2005, s. 14; Wojciech

W niniejszej pracy używa się pojęcia społeczność międzynarodowa, przy tym jest ona rozumiana tak samo jak w literaturze poświęconej państwu *de facto*³⁷. Za jej członków są więc uważane (powszechnie uznane) państwa, występujące indywidualnie lub w formie zrzeszonej w postaci międzynarodowych organizacji międzyrządowych, działających na rzecz osiągnięcia wspólnych celów państw członkowskich. Należy mieć przy tym na uwadze, że organizacje międzynarodowe nie są „mechanicznym złożeniem” państw członkowskich. Mają bowiem odrębną osobowość prawnomiędzynarodową, co oznacza możliwość podejmowania samodzielnych działań na arenie międzynarodowej, choć w zakresie określonym przez państwa członkowskie³⁸. Funkcję spoiwa społeczności międzynarodowej pełni zaś prawo międzynarodowe.

Góralczyk, Stefan Sawicki, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, LexisNexis, Warszawa 2013, s. 18; R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne...*, s. 13; J. Białocerkiewicz, *Prawo międzynarodowe publiczne...*, s. 16; Roman Kwiecień, *Teoria i filozofia prawa międzynarodowego. Problemy wybrane*, Difin, Warszawa 2011, s. 61–62; Ziemowit J. Pietraś, *Kategoria „społeczność międzynarodowa”*, [w:] Ziemowit J. Pietraś, Marek Pietraś (red.), *Społeczność międzynarodowa wobec problemów globalnych. Materiały VI Krajowej Konferencji Zakładów Stosunków Międzynarodowych Szkół Wyższych (Kazimierz Dolny, 16–19 grudnia 1987 r.)*, COM SNP, Warszawa–Lublin 1989, s. 80; Marek Pietraś, *Struktura społeczności międzynarodowej jako problem globalny*, [w:] Z. J. Pietraś, M. Pietraś (red.), *Społeczność międzynarodowa...*

³⁷ Pojęcie wspólnota międzynarodowa jest zaś rozumiane za Tomaszem H. Widłakiem odmiennie, jako mocniejsza interpretacja społeczności międzynarodowej, „o »tęższej« warstwie wspólnych wartości, interesów i norm, nastawion[a] nie tyle na koegzystencję, ile na realizowanie wspólnych celów i pozytywnych zasad sprawiedliwości ponadpaństwowej lub transnarodowej. Wspólnota ta dopuszcza szerszy katalog członków wychodzący poza państwa, a zarazem budowana jest wokół nowego, konstytucjonalizującego się prawa międzynarodowego, koncentrującego się na zabezpieczeniu praw jednostki jako ostatecznego moralnego celu całego systemu”. Badacz dodaje, że wspólnota międzynarodowa nie ma charakteru powszechnego, ale istnieje w „enklawach”, w określonych obszarach merytorycznych i geograficznych (głównie w Europie). Tomasz H. Widłak, *Wspólnota międzynarodowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012, s. 414–421 (cytat pochodzi ze s. 414–415).

³⁸ Marek Pietraś, *Organizacje międzynarodowe*, [w:] Marek Pietraś (red.), *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007, s. 94; Jerzy Menkes, Andrzej Wasilkowski, *Organizacje międzynarodowe. Prawo instytucjonalne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010, s. 214–252; Teresa Łoś-Nowak, *Organizacje międzynarodowe. Geneza – istota – ewolucja*, [w:] Teresa Łoś-Nowak (red.), *Organizacje w stosunkach międzynarodowych. Istota, mechanizmy działania, zasięg*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, s. 48–52; M. Pietraś, *Struktura społeczności międzynarodowej...*, s. 173; Beata Surmacz, *Ewolucja współczesnej dyplomacji. Aktorzy, struktury, funkcje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2015, s. 260–285.

Zależnie od kontekstu przez społeczność międzynarodową jest rozumiany albo ogół (lub większość) państw i tworzonych przez nie organizacji międzynarodowych, albo ich określone części, głównie zbiorowość podejmująca współpracę z państwami *de facto*. Przy tym oprócz wykluczenia państw macierzystych ze zbioru społeczności międzynarodowej – jak jest to czynione w literaturze – w niniejszej pracy wyłączono z niej również patronów jednostek quasi-państwowych. Podobnie jak w przypadku metropolii ich rola jest także wyjątkowa. Patroni utrzymują bowiem z państwami *de facto* szczególne relacje i roztaczają nad nimi parasol ochronny. Często w analizach współpracy społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi dominuje opis intensywnych relacji patronów ze wspieranymi przez nich państwami *de facto*, co zniekształca obraz zachowań społeczności rozumianej jako większa całość³⁹. Państwom macierzystym i państwom patronom poświęcono odrębne fragmenty pracy⁴⁰.

Dążąc do uchwycenia większych części społeczności międzynarodowej, autor rozpatrywał przypadki współpracy z państwami *de facto* odnoszące się przede wszystkim do międzynarodowych organizacji międzyrządowych – będących zbiorowościami państw, choć mających też odrębną osobowość – a nie do pojedynczych państw. Analizie poddano działalność dwóch organizacji skupiających praktycznie wszystkie państwa – Organizacji Narodów Zjednoczonych i Banku Światowego, a także jednej organizacji o charakterze regionalnym – Unii Europejskiej. Odnosnie do ONZ skupiono się na przypadkach współpracy prowadzonej przez Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przemocności oraz starszego eksperta ONZ ds. praw człowieka (zaangażowanego przez Stałego Koordynatora Systemu ONZ w Mołdawii). Jedynym państwem, którego działalność zgłębiano w pracy, są Stany Zjednoczone Ameryki.

³⁹ Zob. np.: D. Geldenhuys, *Contested states...* (szczególnie rozdział 4, s. 69–106, poświęcony państwom *de facto* z obszaru poradzieckiego).

⁴⁰ Należy dodać, że używanie pojęcia społeczność międzynarodowa jest podawane w wątpliwą. Krytycy uznają je za termin nienaukowy i nieprecyzyjny (a dokładniej za publicystyczny, polityczny i propagandowo-ideologiczny). Zob. np.: Stanisław Bieleń, *Kategoria „społeczności międzynarodowej”*, „Stosunki Międzynarodowe” 1985, nr 5; Ryszard Skarzyński, *Od statusu uczonego do funkcji ideokopiarki. Jak uniwersyteccy profesorowie dają się przekształcać w środek polityczny i rujną własną dyscyplinę, powielając zachodnie wizje społeczności międzynarodowej*, [w:] Włodzimierz Mich, Jakub Nowak (red.), *Wokół teorii stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2012. Na krytykę odpowiada m.in. T.H. Widłak, *Wspólnota międzynarodowa...*

2. Państwo *de facto*

Jak zauważa R. Toomla, nie ma jednej spójnej teorii odnoszącej się do państw *de facto*, funkcjonuje zaś wiele mniej lub bardziej szczegółowych koncepcji, stale modyfikowanych i uzupełnianych⁴¹. Chociaż termin państwo *de facto* jest coraz powszechniej stosowany w literaturze, byty te są określane także jako państwa w państwach, quasi-państwa, państwa nieuznawane, państwa kontestowane, parapaństwa, państwa fantomowe, pseudopaństwa czy państwa nieformalne. Poniżej zostanie przybliżonych pięć koncepcji, które wywarły największy wpływ na badania nad państwami *de facto*, a także autorska koncepcja z 2008 roku. Prezentują one całe spektrum, od wąskiego do szerokiego, ujmowania problemu. Następnie zostanie zdefiniowane pojęcie państwa *de facto* używane w niniejszej książce.

Pierwszą spójną koncepcję państwa *de facto* opracował S. Pegg. Co ważne, stała się ona podstawą dalszych badań nad tymi bytami. Zdaniem badacza, można mówić o państwie *de facto*, jeśli istnieje zorganizowane przywództwo polityczne, które doszło do władzy w pewnym stopniu dzięki własnym możliwościom, jest popierane przez ludność i osiągnęło dostateczną zdolność świadczenia usług użyteczności publicznej danej populacji na określonym terytorium, nad jakim sprawuje efektywną kontrolę przez istotny okres (minimum dwa lata). Państwo *de facto* charakteryzuje się też bezskutecznym dążeniem do uzyskania powszechnego uznania międzynarodowego za państwo, pozostając bezprawnym bytem w opinii społeczności międzynarodowej⁴². S. Pegg starał się w pełni doprecyzować

⁴¹ R. Toomla, *De facto states...*, s. 59. Nowsze ujęcie problemu państw *de facto* prezentują na przykład: D. Ó Beacháin, G. Comai, A. Tsursumia-Zurabashvili, *The secret lives...*; Sergey Markedonov, *De facto statehood in Eurasia. A political and security phenomenon*, „Caucasus Survey” 2015, nr 3; Giorgio Comai, *Conceptualising Post-Soviet de facto States as Small Dependent Jurisdictions*, „Ethnopolitics” 2017. W literaturze polskiej zob. np.: Agnieszka Tomczyk, *Czy quasi-państwo to też państwo? Refleksja nad analizą pojęciową wybranych aspektów istnienia państwa i quasi-państwa*, „Politeja” 2017, nr 48; Marek Śmigasiewicz, *Uwarunkowania geopolityczne państw nieuznawanych – casus Tureckiej Republiki Cypru Północnego*, „Przegląd Geopolityczny” 2014, nr 9; Ewa Mazur-Cieślak, *Casus Tajwanu jako inspiracja metodyczna dla rozwiązania niektórych konfliktów narodowościowych na terytorium byłego ZSRR*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2013, nr 25; Rafał Ożarowski, *Sahara Zachodnia jako przykład afrykańskiego quasi-państwa*, „Cywilizacja i Polityka” 2012, nr 10; Adrian Szumski, *Status prawny Donieckiej Republiki Ludowej i Ługańskiej Republiki Ludowej*, „Dyplomacja i Bezpieczeństwo” 2015, nr 1.

⁴² S. Pegg, *International society...*, s. 26.

definicję, by odróżnić państwo *de facto* od innych bytów. W swej pracy analizował cztery przypadki – Cypr Północny, Erytreę, Ilam i Somaliland, nie opracowując przy tym całościowego wykazu państw *de facto*.

Kolejna ważna koncepcja państwa nieuznawanego została zaproponowana przez Ninę Caspersen, badaczkę intensywnie publikującą na temat jednostek quasi-państwowych. W skonstruowanej przez siebie definicji – bazującej na koncepcji quasi-państwa przedstawionej przez Påla Kolstø⁴³ – stwierdza, że: „1. państwo nieuznawane uzyskało niepodległość *de facto*, kontrolując przynajmniej 2/3 terytorium, do którego rości sobie prawo, łącznie z głównym miastem i najważniejszymi regionami, 2. jego władze dążą do dalszej budowy instytucji państwowych i demonstrowania własnej legitymizacji, 3. państwo nieuznawane ogłosiło formalną niepodległość lub wykazało wyraźne aspiracje niepodległościowe, na przykład przeprowadzając referendum, wprowadzając własną walutę lub podejmując się innej działalności, która wyraźnie sygnalizuje jego odrębną państwowość, 4. jednostka ta nie uzyskała uznania międzynarodowego lub, w najlepszym przypadku, została uznana przez państwo patrona i inne państwa o nieznaczającej pozycji na arenie międzynarodowej”⁴⁴.

Warto zwrócić uwagę na to, że specyficzne sformułowanie przez N. Caspersen kryterium trzeciego – stwierdzającego, że wystarczy, by dana jednostka wykazywała wyraźne aspiracje niepodległościowe (bez ogłaszania formalnej niepodległości) – pozwoliło jej na włączenie do grupy państw nieuznawanych dodatkowych podmiotów, m.in. Kurdystanu. Co ważne, badaczka w zasadzie jako pierwsza przedstawiła kompletny wykaz państw nieuznawanych istniejących w okresie pozimnowojennym (dokładnie w latach 1991–2012), obejmujący 15 jednostek: Abchazja, Autonomiczny Region Kurdystanu, Bougainville, Czarnogóra, Czeczenia, Erytrea, Gagauzja, Górski Karabach, Ilam, Naddniestrze, Osetia Południowa, Republika Serbska, Republika Serbskiej Krajiny, Somaliland i Turcka Republika Cypru Północnego⁴⁵.

Następna koncepcja państwa kontestowanego została opracowana przez Deona Geldenhuysa. Główną cechą tych jednostek jest to, że po-

⁴³ Zdaniem P. Kolstø, jednostka polityczna, aby mogła zostać zakwalifikowana do grupy quasi-państw, powinna spełniać trzy kryteria. Po pierwsze, jej władze muszą kontrolować (większość) terytorium, do którego zgłaszają pretensje. Po drugie, musiały dążyć, jednak bezskutecznie, do uznania międzynarodowego w charakterze państwa. Po trzecie, musi istnieć minimum dwa lata. P. Kolstø, *The Sustainability...*, s. 725–726.

⁴⁴ N. Caspersen, *Unrecognized states...*, s. 11.

⁴⁵ Tamże, s. 12. Dodatkowo N. Caspersen wyróżniła dwa przypadki graniczne: Kosowo i Tajwan.

mimo posiadania atrybutów państwowości, zidentyfikowanych w Konwencji z Montevideo o prawach i obowiązkach państw z 1933 roku (stała ludność, określone terytorium, rząd, zdolność do wchodzenia w relacje z innymi państwami⁴⁶), nie są one powszechnie uznane za państwa przez społeczność międzynarodową⁴⁷. Oznacza to, iż mimo chęci, nie mogą należeć do ONZ, ponieważ wymagana jest do tego zgoda 3/5 członków Rady Bezpieczeństwa (przy braku weta ze strony jej pięciu stałych członków) i większości 2/3 członków Zgromadzenia Ogólnego.

Badacz dodaje, że państwa kontestowane mogą cieszyć się różnym stopniem formalnego uznania: 1. nominalnym (szeroka akceptacja prawa do państwowości, tak jak w przypadku Palestyny i Sahary Zachodniej), 2. częściowym (uznanie ze strony kilkunastu czy kilkudziesięciu państw, tak jak w przypadku Kosowa i Tajwanu), 3. niewielkim (uznanie ze strony kilku państw, tak jak w przypadku Abchazji i Osetii Południowej), 4. ze strony patrona (przypadek Cypru Północnego), 5. ze strony innych państw kontestowanych (przypadek Górskiego Karabachu i Naddniestrza), 6. brakiem jakiegokolwiek formalnego uznania (przypadek Somalilandu)⁴⁸. Takie podejście do zagadnienia pozwoliło D. Geldenhuysowi na zaklasyfikowanie do państw kontestowanych Kosowa, Tajwanu, Palestyny i Sahary Zachodniej, które przez część badaczy traktowane są jako przypadki graniczne lub szczególne, m.in. właśnie ze względu na znaczny stopień ich uznania.

D. Geldenhuys zauważa, że państwa kwestionują wszystkie atrybuty państwowości omawianych jednostek geopolitycznych. Po pierwsze, w wątpliwość podawane jest rzeczywiste poparcie ludności dla państw kontestowanych; ponadto znaczna część populacji może znajdować się poza jego obszarem (dokładniej w obozach dla uchodźców w sąsiednich państwach). Po drugie, podważane są granice tych jednostek, państwa uznają bowiem, że terytoria państw kontestowanych należą do ich państw macierzystych. Po trzecie, na podobnej zasadzie kwestionowana jest kontrola władz państw kontestowanych nad ich terytorium i ludnością. Po czwarte, uznane państwa odmawiają państwom kontestowanym możliwości wchodzenia w relacje międzynarodowe. Po piąte, podawana w wątpliwość jest też ich suwerenność, czyli deklarowana przez nie niezależność od państwa macierzystego. Problemem w tym przypadku jest sprzeciw

⁴⁶ Zob. też: James Crawford, *The creation of states in international law*, Oxford University Press, Oxford 2006, s. 45–95.

⁴⁷ D. Geldenhuys, *Contested states...*, s. 7–23.

⁴⁸ Tamże, s. 24–26.

metropolii wobec uznania państw kontestowanych, a także to, że powstanie oraz istnienie części z nich jest wiązane przez społeczność międzynarodową z naruszeniem norm prawa międzynarodowego – zakazujących agresji i dyskryminacji rasowej – czy nadmiernymi wpływami patronów⁴⁹.

Szerszą koncepcję zaproponował Adrian Florea. Według niego, państwem *de facto* jest jednostka, która: „1. należy do uznanego państwa (lub jest przez nie administrowana), ale nie jest posiadłością kolonialną, 2. dąży do uzyskania pewnego stopnia niezależności od tego państwa i ogłosiła niepodległość (lub wykazała aspiracje niepodległościowe, na przykład przeprowadzając referendum lub ogłaszając »deklarację suwerenności«), 3. sprawuje kontrolę militarną nad swym terytorium (lub jego częścią), stale zamieszkanym przez ludność, 4. nie jest usankcjonowana przez rząd [państwa macierzystego], 5. wypełnia co najmniej podstawowe funkcje państwa (zapewnienie ładu społecznego i politycznego), 6. nie ma międzynarodowej suwerenności prawnej [nie jest więc uznana za państwo przez społeczność międzynarodową], 7. istnieje co najmniej 24 miesiące”⁵⁰.

Cenny wkład A. Florei do literatury stanowi opracowana przez niego lista państw *de facto*, funkcjonujących w latach 1945–2011, wzbogacona informacjami o ich państwach macierzystych, datach powstania i upadku, a także przyczynie kresu funkcjonowania (jako państwa *de facto*). Łącznie autor zidentyfikował 34 następujące jednostki: Abchazja, Aceh, Adżaria, Anjouan, Biafra, Bougainville, Casamance, Cypr Północny, Czeczenia, Erytrea, Gagauzja, Górski Karabach, Ilam, Kabinda, Kaczin, Karen, Kataranga, Kosowo, Krajina, Kurdystan, Mindanao, Naddniestrze, Osetia Południowa, Palestyna, Puntland, Republika Serbska, Rwenzururu, Sahara Zachodnia, Somaliland, Strefa Gazy, Sudan Południowy, Tajwan, Timor Wschodni i Wschodnia Sławonia⁵¹.

Spośród 34 państw *de facto* wyróżnionych przez A. Floreę 31 funkcjonowało w okresie pozimnowojennym (17 zaś w momencie, gdy kończył pracę nad swym artykułem, czyli w grudniu 2011 roku). Widoczna jest więc znaczna różnica w porównaniu z wykazem przygotowanym przez N. Caspersen, w którym znalazło się 15 państw nieuznawanych istniejących po 1991 roku (6 funkcjonowało w czasie publikacji jej monografii w 2012 roku). Uwagę zwraca fakt, że A. Florea rezygnuje z wymogu dążenia państw *de facto* do uzyskania międzynarodowego uznania za

⁴⁹ Tamże, s. 23–24.

⁵⁰ Adrian Florea, *De Facto States in International Politics (1945–2011). A New Data Set*, „International Interactions” 2014, nr 5, s. 791–792.

⁵¹ Tamże, s. 793.

państwa stawianego (*explicite* lub *implicite*) przez S. Pegga, N. Caspersen i D. Geldenhuysa w przedstawionych wyżej koncepcjach, a także przez wielu innych badaczy. Jednak podejście A. Florei nie wydaje się w pełni spójne, bezpośrednio odwołuje się on bowiem do kryterium niepodległościowego N. Caspersen, a także do pojęcia (z pracy Bridget Coggins⁵²) ruchu secesjonistycznego, który dąży do utworzenia własnego państwa.

Za najszerszą należałoby uznać koncepcję państwa w państwie. Została nakreślona przez Iana Spearsa w rozdziale otwierającym wieloautorską monografię poświęconą tym jednostkom. Badacz za jedyne kryteria ich wyodrębnienia uznaje to, że nie uzyskują lub nie uzyskały uznania społeczności międzynarodowej za państwa, mają jednak główne elementy Weberowskiej definicji państwowości. Głosi ona, że „państwem nazywamy instytucję polityczną prowadzącą ciągłą działalność, jeśli i o ile jej sztab administracyjny w obrębie określonego terytorium skutecznie rości sobie prawo do monopolu prawomocnego fizycznego przymusu w celu urzeczywistnienia jej porządków”⁵³. I. Spears podkreśla przy tym, że koncepcja państwa w państwie intencjonalnie nie jest doprecyzowana. W tomie są więc analizowane znacznie różniące się od siebie jednostki, takie jak: Erytrea przed uzyskaniem niepodległości od Etiopii, Somaliland w Somalii, „kantony” (*militia canton*) w Libanie, utworzone przez różne strony konfliktu w czasie wojny domowej w latach 1975–1990, a także „FARClandia” w Kolumbii i „Savimbiland” w Angolii, odnoszące się do terytorium kontrolowanego odpowiednio przez lewicową partyzantkę FARC i przywódcę rebeliantów z ruchu UNITA⁵⁴.

I. Spears dodaje, że w wielu przypadkach państwa w państwach cieszą się poparciem swej ludności, ponadto mogą być bardzo dobrze rozwinięte pod względem instytucjonalnym, co umożliwia im pobór podatków, świadczenie usług własnej populacji i prowadzenie interesów z partnerami międzynarodowymi. Autor identyfikuje również funkcje tych jednostek, a mianowicie: 1. zapewnianie ludności ochrony przed wrogimi zamiarami państwa macierzystego lub zaspokajanie potrzeb społeczeństwa, w przypadku gdy metropolia nie jest do tego zdolna, 2. pełnienie roli „przystanku” na drodze do osiągnięcia innego celu politycznego – podniesienia

⁵² Bridget Coggins, *Friends in High Places. International Politics and the Emergence of States from Secessionism*, „International Organization” 2011, nr 3, s. 454.

⁵³ Max Weber, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 40.

⁵⁴ Ian Spears, *States-Within-States. An Introduction to their Empirical Attributes*, [w:] Paul Kingston, Ian Spears (red.), *States-Within-States. Incipient Political Entities in the Post-Cold War Era*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2004, s. 16–17.

statusu w ramach państwa macierzystego czy uzyskania niepodległości, 3. demonstrowanie społeczności międzynarodowej zdolności władz danego państwa w państwie do zarządzania nim, 4. pełnienie funkcji źródła osobistych korzyści dla liderów, 5. pełnienie roli instrumentu wykorzystywanego do rozwiązywania konfliktów, głównie środka budowy zaufania i bezpieczeństwa⁵⁵.

Kolejną, autorską, koncepcję quasi-państwa, zaproponowaną w 2008 roku na łamach czasopisma „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, oparto na rozumieniu suwerenności postrzeganej w dwóch wymiarach: formalnym i materialnym. Suwerenność formalna jest pojmowana w kategoriach prawa międzynarodowego. Odnosi się, po pierwsze, do statusu państwa w stosunkach międzynarodowych i oznacza, że państwa nie podlegają w stosunkach między sobą żadnej wyższej władzy; po drugie, do specyfiki oraz sposobu wykonywania kompetencji państwa na jego terytorium i sprowadza się do najwyższego charakteru władztwa. W tym rozumieniu suwerenność państwa oznacza, że jego kompetencja jest: wyłączna – inne podmioty nie mogą wykonywać kompetencji na terytorium danego państwa, pełna – obejmuje całość kompetencji na terytorium państwa, oraz samodzielna – państwo nie podlega w wykonywaniu swoich kompetencji nakazom władzy wyższej. Co ważne, państwo jest suwerenne w wymiarze formalnym, ponieważ za takie uznaje je społeczność państw, czego najlepszy test stanowi członkostwo w ONZ. Suwerenność materialna mieści zaś w sobie różne aspekty politologiczne i odnosi się do faktycznej zdolności państwa do korzystania z suwerenności w rozumieniu prawa międzynarodowego⁵⁶.

W związku z powyższym quasi-państwem została nazwana jednostka geopolityczna (pojęcie to zawiera trzy elementy: ludność, terytorium oraz władzę), która: 1. jest suwerenna w wymiarze materialnym, faktycznie

⁵⁵ Tamże, s. 17–29. Zob. też: Paul Kingston, *States-Within-States. Historical and Theoretical Perspectives*, [w:] P. Kingston, I. Spears (red.), *States-Within-States...*; Zachariah Mampilly, *Rebel Rulers. Insurgent Governance and Civilian Life during War*, Cornell University Press, Ithaca 2011; Ana Arjona, Nelson Kasfir, Zachariah Mampilly (red.), *Rebel governance in civil war*, Cambridge University Press, New York 2015; Thomas Risse (red.), *Governance without a state? Policies and politics in areas of limited statehood*, Columbia University Press, New York 2011.

⁵⁶ Marcin Kosienkowski, *Quasi-państwo w stosunkach międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2008, nr 3–4, s. 154–156. Więcej na temat suwerenności i jej wymiarów zob.: J. Czaputowicz, *Suwerenność...*; Stephen D. Krasner, *Sovereignty. Organized hypocrisy*, Princeton University Press, Princeton 1999; Ersun N. Kurtulus, *State sovereignty. Concept, phenomenon and ramifications*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2005.

sprawuje więc wyłączną, pełną i samodzielną władzę na swym terytorium, a także jest faktycznie niezależna od innych państw i podmiotów w stosunkach międzynarodowych, jeśli w nich występuje, 2. nie jest suwerenna w wymiarze formalnym, a zatem w świetle prawa międzynarodowego podlega jakiemuś państwu, stanowiąc jego integralną część, czego jednak nie uznaje, 3. realizuje przynajmniej w wąskim zakresie podstawowe funkcje państwa⁵⁷. Tak skonstruowana definicja pozwala na zakwalifikowanie do quasi-państw szerokiej grupy podmiotów, podobnie jak w przypadku koncepcji państwa w państwie (choć jako przykłady zostały podane Abchazja, Cypr Północny, Górski Karabach, Ilam, Naddniestrze, Osetia Południowa i Somaliland, a więc byty identyfikowane przez autorów węższych koncepcji)⁵⁸.

W niniejszej pracy przyjmuje się węższe i nieco zmodyfikowane rozumienie państwa *de facto*, przedstawione przez Pála Kolstø i Davora Paukovic (bazujące na wspomnianych definicjach quasi-państwa P. Kolstø i państwa nieuznanego N. Caspersen). Badacze określają je jako jednostki, które: 1. kontrolują (większość) terytorium, do jakiego roszczą sobie prawo, 2. ustanowiły przynajmniej podstawowe instytucje państwowe, 3. ogłosiły niezależność od swych państw macierzystych, które nieprzerwanie roszczą sobie prawo do terytoriów państw *de facto*, nie są jednak w stanie (przynajmniej w danym momencie) odzyskać nad nimi kontroli,

⁵⁷ M. Kosienkowski, *Quasi-państwo...*, s. 156. Należy przyznać, że stwierdzenie, iż quasi-państwo faktycznie sprawuje wyłączną, pełną i samodzielną władzę na swym terytorium, może budzić wątpliwości. Na przykład, jak słusznie zauważył Marek Śmigasiewicz, trudno uznać, że quasi-państwa są w pełni niezależne od państw patronów. M. Śmigasiewicz, *Uwarunkowania geopolityczne państw...*, s. 187. Właściwsze byłoby więc sformułowanie mówiące, że quasi-państwo sprawuje rzeczywistą kontrolę nad swym terytorium, przy tym może mieć ona różny zakres. Nie można jednak określić danej jednostki mianem quasi-państwa w przypadku jej pełnego podporządkowania innemu państwu (taka jednostka byłaby bytem marionetkowym). Zob. też: J. Czaputowicz, *Suwerenność...*, s. 323.

⁵⁸ Wydaje się, że dość podobne podejście można zaobserwować u R. Toomla. Państwo *de facto* definiuje on jako „państwo, które spełnia wszystkie kryteria [państwowości] przedstawione w Konwencji z Montevideo [o prawach i obowiązkach państw], nie ma jednak wystarczającego uznania ze strony innych [powszechnie uznanych] państw”. Taka definicja pozwala na zaliczenie do państw *de facto* licznych podmiotów, R. Toomla analizuje jednak w swej pracy tylko te jednostki, które zostały określone przez D. Geldenhuisa jako państwa kontestowane (przy tym uznaje Palestynę i Saharę Zachodnią za przypadki graniczne). R. Toomla, *De facto states...*, s. 58–82.

4. nie uzyskały aprobaty (większości) członków ONZ dla swej deklaracji niepodległości⁵⁹.

Bazując na swej definicji, badacze włączyli do grupy państw *de facto* 11 jednostek istniejących po II wojnie światowej. Wśród nich 6 funkcjonuje do tej pory – 4 z obszaru poradzieckiego: Abchazja (w Gruzji), Górski Karabach (w Azerbejdżanie), Naddniestrze (w Mołdawii) i Osetia Południowa (w Gruzji) oraz Cypr Północny (w Republice Cypryjskiej) i Somaliland (w Somalii). Upadło natomiast 5 pozostałych jednostek – Biafra (w Nigerii), Czeczenia (w Rosji), Ilam (na Sri Lance), Katanga (w Kongu) i Republika Serbskiej Krajiny (w Chorwacji)⁶⁰. Biorąc pod uwagę, że są to jedynie państwa *de facto*, które zostały wcielone do państwa macierzystego na drodze wojennej, należałoby uwzględnić również te byty, których reintegracja odbyła się w sposób pokojowy, czyli Bougainville (w Papui-Nowej Gwinei), Gagauzję (w Mołdawii) i Republikę Serbską (w Bośni i Hercegowinie), a także jednostkę ostatecznie uznaną za państwo przez społeczność międzynarodową, a mianowicie Erytreę (w Etiopii).

Łącznie na liście państw *de facto* można więc umieścić 15 jednostek geopolitycznych funkcjonujących po II wojnie światowej, w tym 13 istniejących w okresie pozimnowojennym (w czasie zimnej wojny funkcjonowały Katanga i Biafra, odpowiednio w latach 1960–1963 i 1967–1970)⁶¹. Co ważne, są one powszechnie akceptowane w literaturze jako państwa *de facto*. W niniejszej pracy analizie poddano współpracę społeczności międzynarodowej z 4 jednostkami quasi-państwowymi: Cyprzem Północnym, Ilamem, Naddniestrzem i Somalilandem. Uwzględniono więc byty zlokalizowane w różnych częściach świata – odpowiednio w Europie Południowej, Azji Południowej, Europie Wschodniej i Afryce Wschodniej. Wciąż istnieją 3 z nich, upadł zaś Ilam, który w 2009 roku został podbity przez Sri Lankę.

⁵⁹ W oryginalnej wersji językowej państwa *de facto* to: „would-be states that fulfil the following criteria: (1) they have control over (most of) the territory they lay claim to; (2) they have established at least the formal trappings of state institutions; (3) they have proclaimed independence from another state that continues to lay claim to their territory but (for the time being at least) is unable to recapture it; and (4) the declaration of independence has not been accepted by (the majority of) the member states of the UN”. Pål Kolstø, Davor Paukovic, *The Short and Brutish Life of Republika Srpska Krajina. Failure of a De Facto State*, „Ethnopolitics” 2013, nr 4, s. 310.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Na jeszcze wcześniejszy przypadek państwa *de facto* zwraca uwagę np.: Bruno de Cordier, *International Aid, Frontier Securitization, and Social Engineering. Soviet–Xinjiang Development Cooperation during the Governorate of Sheng Shicai (1933–1944)*, „Central Asian Affairs” 2016, nr 1.

Otwartą należałoby zaś pozostawić kwestię włączenia do grupy państw *de facto* 3 jednostek proklamowanych w 2014 roku – Donieckiej Republiki Ludowej i Ługańskiej Republiki Ludowej (Ukraina) oraz Państwa Islamskiego (obejmującego część obszarów Iraku i Syrii). Odnosząc się do separatystycznych republik na Ukrainie, Igor Lyubashenko identyfikuje ich główne problemy, takie jak ekonomiczna słabość czy brak wśród elit wyraźnej wizji docelowego statusu, i w związku z tym stwierdza, że stworzenie przez nie zdolnych do funkcjonowania bytów jest mało prawdopodobne. Badacz określa owe jednostki mianem „udawanych quasi-państw”⁶². Siergiej Markiedonow nazywa je w podobny sposób – jedynie jednostronnie proklamowanymi republikami – ale nie wyklucza, że mogą zbudować własną, stabilną państwowość⁶³.

Państwo Islamskie zaś, zdaniem Wojciecha Grabowskiego, spełnia w dużym stopniu kryteria państwowości zawarte w Konwencji z Montevideo o prawach i obowiązkach państw z 1933 roku⁶⁴. W porównaniu z innymi państwami *de facto* jest jednak jedyną w swoim rodzaju jednostką geopolityczną, wymykającą się wielu ujęciom definicyjnym. Za cel stawia sobie bowiem utworzenie kalifatu – czyli państwa muzułmańskiego rządzonego według prawa religijnego – o szerokim zasięgu terytorialnym, a nie secesję określonego terytorium z danego państwa macierzystego i utworzenie własnego państwa narodowego czy przyłączenie się do innego państwa, zamieszkanego przez pokrewną grupę etniczną. Z tego też względu w literaturze pojawiła się propozycja określania Państwa Islamskiego jako „bezgranicznego” (*unbounded*) państwa *de facto*⁶⁵.

P. Kolstø i D. Paukovic stwierdzają, że zazwyczaj proklamacja niepodległości przez państwo *de facto* sygnalizuje rzeczywistą chęć utworzenia własnego (międzynarodowo uznanego) państwa. Zauważają jednak, że

⁶² Igor Lyubashenko, *Samozwańcze republiki w ukraińskim Donbasie: udawane quasi-państwa*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2016, nr 1.

⁶³ S. Markedonov, *De facto statehood...*, s. 201–202.

⁶⁴ Wojciech Grabowski, *Państwo Islamskie – aktor państwowy czy niepaństwowy?*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2016, nr 1. Zob. też: Sebastian Wojciechowski, *Fenomen „Państwa Islamskiego” i jego źródła*, „Przegląd Strategiczny” 2016, nr 9; Anna Potyrała, *Islamic State – Disputed Statehood*, [w:] Anna Sroka, Fanny Castro-Rial Garrone, Rubén Darío Torres Kumbrián (red.), *Radicalism and Terrorism in the 21st Century. Implications for Security*, Peter Lang, Frankfurt am Main 2017.

⁶⁵ Harris Mylonas, Ariel I. Ahram, *De Facto States Unbound*, „PONARS Eurasia Policy Memo” 2015, nr 374, <http://www.ponarseurasia.org/memo/de-facto-states-unbound> (dostęp: 09.02.2016). Zob. też: Dariusz Kondrakiewicz, *Między porządkiem a chaosem. Faza nierównowagi systemu międzynarodowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2015, s. 160–161.

może ona również stanowić formę taktycznego wybiegu, mającego na celu wypowiedzenie podległości państwu macierzystemu, by przyłączyć się do innego państwa⁶⁶. Dobrym przykładem jest Republika Serbskiej Krajiny, która chciała stać się częścią Serbii⁶⁷. Podobna idea przyświeca Osetii Południowej, dążącej do integracji z Federacją Rosyjską (i jej podmiotem – Osetią Północną)⁶⁸. Zaproponowane przez P. Kolstø i D. Paukovic kryterium niepodległościowe wymaga poczynienia dwóch dodatkowych komentarzy i modyfikacji. Po pierwsze, jednostki quasi-państwowe nie muszą formalnie proklamować niepodległości. Wystarczy, że otwarcie nie uznają swej podległości państwu macierzystemu. Odnosi się to na przykład do Ilamu⁶⁹.

Po drugie, choć dążenie do utworzenia własnego państwa lub przyłączenie się do innego dominują wśród państw *de facto*, to jednostki te mogą dążyć do realizacji innych celów o charakterze politycznym, nierzadko zmieniających się wraz z upływem czasu. Ponadto rzeczywiste zamiary niekiedy różnią się od deklarowanych (warto dodać, że w przypadku danej jednostki quasi-państwowej celów może być więcej niż tylko jeden, choć o różnym stopniu preferencji). Do takiej konstatacji doszedł S. Pegg – twórca pierwszej spójnej, stanowiącej inspirację dla innych badaczy, koncepcji państwa *de facto* (zakładającej, że dąży ono do pełnej niepodległości) – w jednej ze swych późniejszych prac⁷⁰. Na przykład Naddniestrze deklarowało chęć utworzenia własnego państwa, integracji z patronem – Rosją (jako jej integralna część lub terytorium stowarzyszone)

⁶⁶ P. Kolstø, D. Paukovic, *The Short and Brutish...*, s. 315–316. Por.: Daniel Byman, Charles King, *The Mystery of Phantom States*, „The Washington Quarterly” 2012, nr 3, s. 45.

⁶⁷ P. Kolstø, D. Paukovic, *The Short and Brutish...*, s. 310–311.

⁶⁸ Rafał Czachor, *Elity polityczne Osetii Południowej wobec idei niepodległości*, „Nowa Polityka Wschodnia” 2014, nr 1. Można dodać, że w świetle rosyjskiego ustawodawstwa do Rosji może przyłączyć się albo inne państwo, albo część innego państwa, w tym ostatnim przypadku potrzebna jest jednak zgoda władz państwa macierzystego. Odwołując się do przypadku krymskiego, można zauważyć, że dzięki ogłoszeniu przez separatystów niepodległości w marcu 2014 roku Rosja mogła oficjalnie traktować Krym jako niepodległe państwo i bezpośrednio podpisać z nim umowę o jego inkorporacji. Christian Walter, *Postscript. Self-Determination, Secession, and the Crimean Crisis*, [w:] Christian Walter, Antje von Ungern-Sternberg, Kavus Abushov (red.), *Self-Determination and Secession in International Law*, Oxford University Press, Oxford 2014, s. 297–298.

⁶⁹ Jayadeva Uyangoda, *Ethnic Conflict in Sri Lanka. Changing Dynamics*, Washington, DC 2007, s. 40–41.

⁷⁰ Scott Pegg, *From De Facto States to States-Within-States. Progress, Problems, and Prospects*, [w:] P. Kingston, I. Spears (red.), *States-Within-States...*, s. 38–39. Zob. też: G. Comai, *Conceptualising Post-Soviet...*

czy przyłączenia się do Ukrainy, podczas gdy jego rzeczywistym celem jest raczej utrzymanie *status quo*, czyli zachowanie obecnego nieokreślonego stanu⁷¹. Cypr Północny natomiast od ponad dekady w zasadzie opowiada się za reintegracją z Republiką Cypryjską przy uzyskaniu statusu podmiotu federacji (nadal jednak zachowuje odrębność od państwa macierzystego i status państwa *de facto*)⁷².

Dodatkowo warto zaznaczyć, które jednostki nie są określane jako państwa *de facto* w świetle definicji P. Kolstø i D. Paukovic. Badacze wspominają o Kosowie i Tajwanie, traktując je jednak jako przypadki szczególne ze względu na większy stopień ich uznania przez społeczność międzynarodową w porównaniu z innymi państwami *de facto* (Kosowo było uznane przez 105 państw, a Tajwan przez 22 państwa w momencie publikacji ich artykułu; według stanu na listopad 2017 roku, liczby te wynosiły odpowiednio 110 i 20). Należy jednak dodać, że pomimo niezakwalifikowania tych dwóch jednostek do grupy państw *de facto*, w niniejszej pracy zostaną poczynione pewne odwołania do nich. Inny czynnik zdecydował o wyłączeniu z grupy państw *de facto* Sahary Zachodniej (uznanej przez 82 państwa). Badacze podkreślają, że kontroluje ona zaledwie 1/3 obszaru, do którego rości sobie prawo, a jej rząd funkcjonuje na uchodźstwie (w sąsiedniej Algierii)⁷³. Zbliżone uwagi, jak w przypadku Kosowa, Tajwanu i Sahary Zachodniej, można poczynić w stosunku do Palestyny. Z grupy państw *de facto* należy wykluczyć też jednostki quasi-państwowe, których liderzy dążą do przejęcia władzy w całym państwie, tak jak wspomniana „FARClandia” w Kolumbii. Kontrolują one bowiem tylko część pożądanego terytorium, ponadto nie ogłaszają niepodległości⁷⁴.

Wymóg sprawowania rzeczywistej władzy nad danym obszarem eliminuje terytoria zamieszkałe przez ludność, która za cel stawia sobie odejście od państwa macierzystego, ale faktycznie podlega jego władztwu. Odnosi się to na przykład do (przynajmniej niektórych) członków Organizacji Narodów i Ludów Niereprezentowanych (UNPO), chociażby

⁷¹ Marcin Kosienkowski, *Is internationally recognised independence the goal of quasi-states? The case of Transnistria*, [w:] Natalia Cwicinskaja, Piotr Oleksy (red.), *Moldova. In search of its own place in Europe*, Epigram, Bydgoszcz 2013.

⁷² Daria Isachenko, *The making of informal states. Statebuilding in Northern Cyprus and Transdnistria*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2012, s. 156–157. Zob. też: Marcin Kosienkowski, *The Gagauz Republic. An Autonomism-Driven De Facto State*, „The Soviet and Post-Soviet Review” 2017, nr 3.

⁷³ P. Kolstø, D. Paukovic, *The Short and Brutish...*, s. 310.

⁷⁴ N. Caspersen, *Unrecognized states...*, s. 9.

Tybetu w pełni kontrolowanego przez Chiny⁷⁵. Jeszcze innymi jednostkami, których nie należy włączać do grupy państw *de facto*, są państwa marionetkowe, a więc byty stworzone przez inne państwa i im podporządkowane, tak jak historyczne Mandżukuo na obszarze Chin (podległe Japonii).

Określoną część terytorium danego państwa mogą kontrolować grupy zbrojne czy kartele narkotykowe, nie ogłaszają one jednak niepodległości i chcą, aby obszary, na których działają, pozostawały „niewidocznymi czarnymi dziurami” dla świata zewnętrznego. Ich jednostki dają im schronienie i stanowią źródło zysków⁷⁶. Można także wspomnieć o bytach o charakterze humorystycznym lub komercyjnym, takich jak Sealand, Sark, Seborga czy Hutt River. Jednostki te proklamują niepodległość, a także w zasadzie kontrolują swe (mikroskopijne) terytorium, ale ich działalność, co zauważa Marek Sobczyński, obliczona „na wzbudzenie sensacji i uzyskanie doraźnych profitów finansowych”, generalnie nie jest poważnie traktowana⁷⁷. Również i te twory nie powinny być zaliczane do grupy państw *de facto*.

Jeszcze innego rodzaju bytami są regiony faktycznie niezależne od swych państw macierzystych, z różnych względów niedeklarujące jednak niepodległości (czyli formalnie uznające podległość metropolii). Z jednej strony, są to jednostki, które nie dążą do oddzielenia się od państwa macierzystego, na przykład (do 2004 roku) Adżaria w Gruzji⁷⁸. Z drugiej zaś strony, należą do tej grupy byty mające wyraźne aspiracje niepodległościowe, tak jak chociażby Kurdystan w Iraku⁷⁹. W ostatnim przypadku formalne uznawanie podległości państwu macierystemu daje regionom

⁷⁵ Zob.: UNPO, *Nations and Peoples*, <http://www.unpo.org/members.php> (dostęp: 03.09.2016). Zob. też: Fiona McConnell, *De facto, displaced, tacit. The sovereign articulations of the Tibetan Government-in-Exile*, „Political Geography” 2009, nr 6.

⁷⁶ N. Caspersen, *Unrecognized states...*, s. 9; Bartosz H. Stanislawski, *Para-States, Quasi-States, and Black Spots. Perhaps Not States, But Not “Ungoverned Territories,”* *Either*, „International Studies Review” 2008, nr 2, s. 366.

⁷⁷ Marek Sobczyński, *Państwa i terytoria zależne. Ujęcie geograficzno-polityczne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 252. Zob. też: Ryszard Żelichowski, *Pseudopaństwa. Pomiedzy światem realnym a rzeczywistością wirtualną*, „Studia Polityczne” 2016, nr 43.

⁷⁸ Zob.: Tomáš Hoch, Vincenc Kopeček, *Transforming Identity of Ajarian Population (Why the 1991–2004 conflict did not assume armed character)*, „The Annual of Language & Politics and Politics of Identity” 2011, nr 5.

⁷⁹ We wrześniu 2017 roku Kurdystan przeprowadził (kolejne) referendum niepodległościowe, w którym 93% głosujących opowiedziało się za oderwaniem regionu od Iraku. Władze kurdyjskie nie ogłosiły jednak deklaracji niepodległości, nie wypowiadając tym samym formalnej podległości państwu macierystemu. Bill Park i in., *On the*

m.in. większe możliwości pozyskania wsparcia międzynarodowego i tym samym wzmacnianie własnej państwowości⁸⁰.

3. Sposoby postępowania społeczności międzynarodowej wobec państw *de facto* – zwalczanie, ignorowanie i współpraca

W swojej pionierskiej pracy S. Pegg zidentyfikował trzy podstawowe sposoby postępowania społeczności międzynarodowej wobec państw *de facto*: 1. zwalczanie (*active opposition*) przez nakładanie sankcji ekonomicznych, 2. ignorowanie (*ignoring*), 3. akceptowanie w ograniczonym zakresie (*limited acceptance*). Zwalczanie polega na przykład na tym, że wyspecjalizowane organizacje międzynarodowe podejmują decyzje o: niedopuszczaniu portów i lotnisk państw *de facto* do międzynarodowego ruchu morskiego i lotniczego, nieuznawaniu ich znaczków pocztowych oraz świadectw fitosanitarnych lub też zakazie importu wytwarzanych przez nie towarów. W przypadku ignorowania chodzi o niepodjęcie żadnych działań wobec państw *de facto* czy to o charakterze negatywnym, czy pozytywnym. Celowo niezauważany jest już sam fakt istnienia tych jednostek geopolitycznych. Ograniczona akceptacja wiąże się zaś z wchodzeniem przez społeczność międzynarodową w pewne relacje z państwami *de facto* – również za pośrednictwem stałych biur przedstawicielskich – i podejmowaniem z nimi współpracy na niewielką skalę⁸¹. Typologię S. Pegga rozwinął D. Lynch, uwzględniając możliwość ataku zbrojnego na jednostki quasi-państwowe (dokonywanego jednak wyłącznie przez państwa macierzyste, przynajmniej w przypadku państw *de facto* zlokalizowanych na obszarze poradzieckim)⁸².

Podobną, choć bardziej rozbudowaną typologię zaproponował D. Geldenhuys, wyróżniając: 1. zbrojne wystąpienie przeciw państwu *de facto* (*attacking*), indywidualne lub zbiorowe pod egidą organizacji międzynarodowej, 2. izolowanie (*isolation*), 3. obojętność (*indifference*), 4. angażowanie się w relacje (*engagement*), 5. formalne uznanie za państwo (*de jure external recognition*)⁸³. Typy pierwszy i piąty nie wymagają do-

independence referendum in the Kurdistan Region of Iraq and disputed territories in 2017, „Kurdish Studies” 2017, nr 2.

⁸⁰ N. Caspersen, *Unrecognized states...*, s. 9–10.

⁸¹ S. Pegg, *International society...*, s. 177–181.

⁸² D. Lynch, *Engaging Eurasia's...*, s. 109.

⁸³ D. Geldenhuys, *Contested states...*, s. 46–48.

datkowych wyjaśnień. Natomiast izolacja zakłada wykluczanie państw *de facto* z obrotu międzynarodowego na płaszczyznach: dyplomatycznej (nieustanawianie misji dyplomatycznych, nieprzyjmowanie do organizacji międzynarodowych), ekonomicznej (nakładanie sankcji mających na celu ograniczenie przepływu towarów, kapitału i technologii do/z państwa *de facto*), militarnej (restrykcje na eksport uzbrojenia) oraz społeczno-kulturowej (ograniczenie kontaktów w sferze sportowej czy akademickiej, a także swobody w przemieszczaniu się ludności). Innymi słowy izolowanie to akt ostracyzmu społeczności międzynarodowej wobec państw *de facto*⁸⁴.

Z kolei obojętność polega na ignorowaniu quasi-państwowych bytów, a w najlepszym przypadku na utrzymywaniu z nimi minimalnych kontaktów. Angażowanie się w relacje z państwami *de facto* stanowi zaś przeciwieństwo ich izolowania przez społeczność międzynarodową. Oznacza bowiem włączanie owych bytów w obrót międzynarodowy – może dotyczyć tych samych sfer co w przypadku izolacji – i podejmowanie z nimi współpracy. Angażowanie się w relacje z jednostkami quasi-państwowymi stanowi wyraz akceptacji – innymi słowy uznania ich *de facto* za uczestników stosunków międzynarodowych. D. Geldenhuys zaznacza jednak, że społeczność międzynarodowa akceptuje je tylko w ograniczonym zakresie, dlatego też stwierdza, iż nawiązywanie oraz utrzymywanie kontaktów jest problematyczne⁸⁵.

Na potrzeby niniejszej pracy, bazując na powyższych typologiach, wyróżniono trzy możliwe sposoby postępowania społeczności międzynarodowej wobec państw *de facto*: 1. zwalczanie, 2. ignorowanie, 3. współpraca. Zwalczanie odnosi się do występowania przeciw państwom *de facto* przy użyciu różnych środków. Najbardziej radykalne z nich byłyby te o charakterze militarnym (nie są one więc wyodrębniane w osobnym punkcie). Nie musi być to bezpośredni udział w działaniach zbrojnych przeciw państwu *de facto* – tym bardziej że ataku podejmują się przede wszystkim państwa macierzyste, wyłączone w niniejszej pracy ze społeczności międzynarodowej – ale też dostarczanie uzbrojenia państwu macierzystemu czy milcząca akceptacja dla działań wojskowych metropolii⁸⁶. Ignorowanie oznacza natomiast niepodjęcie żadnych działań w stosunku do państw *de facto*. Zarówno zwalczanie, jak i ignorowanie są wyrazem dezaprobaty dla istnienia tych quasi-państwowych jednostek. Różnica polega na tym,

⁸⁴ Tamże.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ D. Lynch, *Engaging Eurasia's...*, s. 104–105.

że w pierwszym przypadku są one niedopuszczane do obrotu międzynarodowego w sposób aktywny, a w drugim – pasywny⁸⁷.

Współpraca oznacza zaś wchodzenie w kontakty z państwami *de facto* i współdziałanie z nimi na różnych płaszczyznach. Niniejsza praca dotyczy kooperacji z władzami oraz instytucjami jednostek quasi-państwowych, chociaż współpraca może też być podejmowana z partiami opozycyjnymi, organizacjami pozarządowymi czy przedsiębiorcami⁸⁸. Kooperacja odnosi się do problemów zarówno generowanych przez państwa *de facto* lub zaistniałych na ich obszarze, jak i bezpośrednio z nimi niezwiązanymi. Charakteryzuje ją różny stopień sformalizowania i zinstytucjonalizowania.

Współpraca stanowi wyraz akceptowania (inaczej uznania *de facto*) tych bytów bez uznawania ich *de iure* za państwa. Kwestia ta wymaga pewnych uzupełnień. Generalnie aprobata dla istnienia państw *de facto* przejawia się w dokonywaniu jednostronnych aktów akceptacji (jak na przykład uznanie wydanych przez nie dokumentów podróжных), a przede wszystkim we wchodzeniu z nimi w interakcje, które przybierają głównie formę wspomnianej współpracy. Nawet jeśli, jak zauważają Eiki Berg i Scott Pegg, w ramach tych interakcji dochodzi do sytuacji konfliktowych, podczas których społeczność międzynarodowa na przykład grozi nałożeniem różnego rodzaju sankcji na dane państwo *de facto*, to celem takiego działania nie jest jego zwalczanie, lecz kontynuacja współpracy⁸⁹.

Należy także dodać, iż możliwość uznania *de iure* jednostek quasi-państwowych za państwa nie jest w ogóle brana pod uwagę w przedstawionej typologii, ponieważ niniejsza praca dotyczy postępowania społeczności międzynarodowej wobec nieuznawanych przez nią jednostek, które nie mają szans na uznanie w najbliższej przyszłości (tj. dotyczy stanu nieuznania).

4. Podsumowanie

W rozdziale I zdefiniowano podstawowe terminy używane w pracy. Społeczność międzynarodową zdefiniowano, podobnie jak w literaturze

⁸⁷ Raul Toomla, *Charting informal engagement between de facto states. A quantitative analysis*, „Space and Polity” 2016, nr 3, s. 331.

⁸⁸ E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*, s. 13–15; G. Kyris, *The Europeanisation of contested statehood...*

⁸⁹ E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*, s. 1–4. Zob. też: R. Toomla, *Charting informal engagement...*, s. 330–333.

przedmiotu, albo jako ogół (lub większość) państw i tworzonych przez nie organizacji międzynarodowych, albo jako ich określone zbiorowości, głównie część współpracującą z państwami *de facto*. Przy tym ze zbioru społeczności międzynarodowej wyłączono państwa macierzyste oraz państwa patronów jednostek quasi-państwowych. Za P. Kolstø i D. Paukovicem przyjęto zaś, że państwa *de facto* są jednostkami, które kontrolują określone terytorium, utworzyły własne instytucje państwowe, a także ogłosiły niepodległość (lub przynajmniej nie uznają podległości państwu macierzystemu), co nie spotkało się z aprobatą członków ONZ. Uwzględniając te kryteria, zidentyfikowano 13 jednostek quasi-państwowych istniejących w okresie pozimnowojennym. Następnie, odwołując się do wcześniejszych badań, wskazano oraz omówiono możliwe sposoby postępowania społeczności międzynarodowej wobec państw *de facto*: zwalczanie, ignorowanie, współpracę. Kolejny rozdział szczegółowiej nasświetla zagadnienie kooperacji państw i tworzonych przez nie organizacji międzynarodowych z jednostkami quasi-państwowymi. Zostanie w nim przedstawiony teoretyczny model mechanizmu przyczynowego łączącego zdarzenie ze współpracą.

Rozdział II
OD ZDARZENIA DO WSPÓŁPRACY SPOŁECZNOŚCI MIĘDZYNARODOWEJ
Z PAŃSTWAMI *DE FACTO*
– TEORETYCZNY MODEL MECHANIZMU PRZYCZYNOWEGO

Rozdział II poświęcono teoretycznemu modelowi mechanizmu przyczynowego, łączącego zdarzenie ze współpracą społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi. W podrozdziałach 1 i 2 zaprezentowano funkcjonujące w piśmiennictwie tradycyjne oraz nowe podejście do współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*. Odniesiono się więc do efektu mechanizmu przyczynowego, jednakże w sposób całościowy, nieograniczający się wyłącznie do kooperacji, będącej skutkiem określonego zdarzenia. Bazując na literaturze poświęconej państwom *de facto*, w podrozdziałach 3–6 zrekonstruowano i przedstawiono cztery kolejne części mechanizmu przyczynowego, dotyczące odpowiednio społeczności międzynarodowej, jednostek quasi-państwowych, państw macierzystych oraz patronów.

Ponadto w rozdziale II scharakteryzowano zdarzenia, a więc przyczynę, która uaktywnia mechanizm prowadzący do współpracy państw i organizacji międzynarodowych z państwami *de facto*. Ze względów analitycznych uczyniono to w podrozdziale 3, poświęconym społeczności międzynarodowej. Określone zdarzenia skłaniają bowiem w pierwszej kolejności państwa i organizacje międzynarodowe do wejścia we współpracę z jednostkami quasi-państwowymi. W omawianym podrozdziale zdefiniowano również pojęcia interesów i wartości, którymi posłużono się do kategoryzacji motywacji skłaniających społeczność międzynarodową oraz państwa *de facto* do nawiązania kooperacji, zaś państwa macierzyste i patronów do jej akceptacji.

1. Tradycyjne podejście w literaturze – ograniczona współpraca społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*

Jak zauważają Scott Pegg i Dov Lynch, wyróżnione trzy sposoby postępowania społeczności międzynarodowej wobec państw *de facto* – zwalczanie, ignorowanie oraz współpraca – niekoniecznie muszą się nawzajem wykluczać w przypadku danego państwa *de facto*, zależąc od dziedziny czy konkretnego państwa i organizacji międzynarodowej⁹⁰. Według rozpowszechnionego w literaturze tradycyjnego podejścia, społeczność międzynarodowa jednak przede wszystkim ignoruje lub też zwalcza państwa *de facto*; współpraca jest zaś ograniczona, stanowiąc wyjątek⁹¹. Takie postępowanie społeczności jest uzasadniane postrzeganiem jednostek quasi-państwowych jako nielegalnych bytów, łamiących podstawowe normy prawa międzynarodowego. Państwa *de facto* naruszają bowiem integralność terytorialną, a także nienaruszalność granic powszechnie uznanych państw⁹². Co więcej, często są łączone z czystkami etnicznymi oraz interwencją zbrojną innego państwa, a więc okupacją części terytorium państwa macierzystego przez inne państwo (dokładnie patrona państwa *de facto*)⁹³. Ponadto wiąże się je ze zorganizowaną przestępczością czy nawet terroryzmem, a zatem również czynami zabronionymi⁹⁴. Na marginesie można dodać, że społeczność międzynarodowa odmawia uznania niepodległości państw *de facto* m.in. właśnie ze względu na niespełnianie przez nie przesłanek legalności⁹⁵.

⁹⁰ S. Pegg, *International society...*, s. 181; D. Lynch, *Engaging Eurasia's...*, s. 109–119.

⁹¹ Zob. np.: N. Caspersen, *From Kosovo to Karabakh...*, s. 58–72; S. Pegg, *International society...*, s. 178, 192–193; N. Caspersen, *Unrecognized states...*, s. 40; Vladimir Kolosov, John O'Loughlin, *Pseudo-States as Harbingers of a New Geopolitics. The Example of the Trans-Dniester Moldova Republic (TMR)*, [w:] David Newman (red.), *Boundaries, Territory and Postmodernity*, Frank Cass, London 1999; Barry Bartmann, *Political Realities and Legal Anomalies. Revisiting the Politics of International Recognition*, [w:] Tozun Bahcheli, Barry Bartmann, Henry Srebrnik (red.), *De Facto States. The Quest for Sovereignty*, Routledge, London 2004, s. 12.

⁹² N. Caspersen, *Unrecognized states...*, s. 41; S. Pegg, *International society...*, s. 194.

⁹³ N. Caspersen, *From Kosovo to Karabakh...*, s. 58–64.

⁹⁴ N. Caspersen, *From Kosovo to Karabakh...*, s. 58–64; D. Lynch, *Engaging Eurasia's...*, s. 4. Zob. też: Marek Pietraś, *Uwarunkowania nowej jakości zbrojnych konfliktów wewnątrzpaństwowych/międzynarodowych*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2013, nr 3, s. 40–43.

⁹⁵ Michał Stępień, *Problematyka „państw” nielegalnych*, [w:] Beata Mielnik, Agata Wnukiewicz-Kozłowska (red.), *Podmiotowość w prawie międzynarodowym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2013; Elżbieta Dynia, *Uznanie państwa powstałego*

Państwa macierzyste, będące pełnoprawnymi członkami społeczności międzynarodowej – a co za tym idzie, mające zdecydowanie łatwiejszy dostęp do forów czy mediów międzynarodowych – z reguły starają się wzmacniać negatywny obraz państw *de facto*. Podejmują też na arenie międzynarodowej inne działania przeciw funkcjonującym na ich obszarze jednostkom quasi-państwowym, a na rzecz zachowania własnej integralności terytorialnej, przede wszystkim odwołując się do prawa międzynarodowego⁹⁶. Do ignorowania (czy zwalczania) danego państwa *de facto* społeczność międzynarodową może też zobowiązać Rada Bezpieczeństwa ONZ (odpowiednie rezolucje przyjmowano przede wszystkim w odniesieniu do Cypru Północnego)⁹⁷. Ponadto państwa *de facto* są postrzegane jako czynnik destabilizujący bezpieczeństwo międzynarodowe, w związku z tym, iż znajdują się w stanie konfliktu ze swym państwem macierzystym. Jest to kolejna przyczyna – na którą wskazują zwolennicy tradycyjnego podejścia – skłaniająca społeczność międzynarodową do ignorowania lub zwalczania jednostek quasi-państwowych⁹⁸.

Poszczególne państwa i tworzone przez nie organizacje międzynarodowe do ignorowania państw *de facto* przekonuje również to, że ewentualna kooperacja spotkałaby się z krytyką i oskarżeniami o łamanie prawa międzynarodowego, przynajmniej ze strony państw macierzystych. Ponadto wiązałaby się z możliwością pogorszenia relacji z tymi metropoliami, a także ich sojusznikami. Współpracę traktowano by jako złamanie wspomnianych zasad integralności terytorialnej i nienaruszalności granic. Byłaby bowiem postrzegana jako wspieranie istnienia państw *de facto* i ich separatystycznych aspiracji, a także jako legitymizacja państwowości tych nielegalnych bytów czy nawet wyraz ich formalnego uznania za państwa. Kooperację odbierano by także jako naruszenie zasady nieinge-

w drodze secesji, [w:] Ewelina Cała-Wacinkiewicz, Jerzy Menkes (red.), *Państwo i terytorium w prawie międzynarodowym*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2015; Władysław Czapliński, *Samostanowienie – secesja – uznanie (Uwagi na tle inkorporacji Krymu do Federacji Rosyjskiej)*, [w:] E. Cała-Wacinkiewicz, J. Menkes (red.), *Państwo i terytorium...* Szerzej na temat instytucji uznania państwa zob.: Mikulas Fabry, *Recognizing states. International society and the establishment of new states since 1776*, Oxford University Press, Oxford 2010.

⁹⁶ J. Ker-Lindsay, *The foreign policy...*; Pål Kolstø, Helge Blakkisrud, 'Separatism is the mother of terrorism'. *Internationalizing the security discourse on unrecognized states*, [w:] Nina Caspersen, Gareth Stansfield (red.), *Unrecognized states in the international system*, Routledge, London 2011.

⁹⁷ M. Stępień, *Problematyka „państw” nielegalnych...*, s. 140; W. Czapliński, *Samostanowienie – secesja – uznanie...*, s. 249.

⁹⁸ D. Lynch, *Engaging Eurasia's...*, s. 97–101.

rencji w sprawy wewnętrzne innych państw, konkretnie państw macierzystych. Na rzecz ignorowania państw *de facto* przemawia również obawa społeczności międzynarodowej, iż współpraca z nimi mogłaby pobudzać do działalności ruchy separatystyczne na świecie i sprzyjać powstawaniu nowych bytów quasi-państwowych⁹⁹.

Tradycyjnie uważa się, iż w relacje z państwami *de facto* wchodzi przede wszystkim ich patroni (oraz ewentualnie diaspora), wyłączeni w niniejszej pracy ze społeczności międzynarodowej¹⁰⁰. Kooperacja innych państw i organizacji międzynarodowych z państwami *de facto*, jak wspomniano, stanowi zaś jedynie odstępstwo od typowego postępowania, polegającego głównie na ignorowaniu lub zwalczaniu tych bytów. Do wyjątków należy współdziałanie na rzecz uregulowania konfliktu państw *de facto* z ich państwami macierzystymi. Państwa i organizacje międzynarodowe podejmują współpracę z jednostkami quasi-państwowymi, pełniąc funkcję mediatora w ramach rozmów pokojowych między skonfliktowanymi stronami czy działając na rzecz budowy zaufania pomiędzy nimi. W tym przypadku wchodzenie przez społeczność międzynarodową w kooperację z państwami *de facto* jest uzasadniane dążeniem do przywrócenia pokoju w danym regionie świata¹⁰¹.

Kolejny wyjątek stanowi współpraca przy dostarczaniu ludności państw *de facto* doraźnej i niewielkiej pomocy humanitarnej oraz rozwojowej, ofiarowanej przez społeczność międzynarodową. W tym przypadku kooperacja jest uzasadniana solidarnością międzyludzką, a także moralnym obowiązkiem wspierania potrzebujących. Okazywanie tej pomocy jest tłumaczone trudnymi warunkami życia w jednostkach quasi-państwowych, będącymi efektem zniszczeń z czasów wojny z państwami macierzystymi oraz międzynarodowej izolacji. W literaturze zauważa się, iż społeczność międzynarodowa podkreśla, że beneficjentem współpracy

⁹⁹ N. Caspersen, *Unrecognized states...*, s. 41, 44; S. Pegg, *International society...*, s. 194; D. Lynch, *Engaging Eurasia's...*, s. 106. Zob. też: Stanisław Bieleń, *Polityka w stosunkach międzynarodowych*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2010, s. 125–152; Radosław Zenderowski, Jakub Pieńkowski, *Kwestie narodowościowe w Europie Środkowo-Wschodniej*, t. 1: *Zagadnienia teoretyczne*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2014, s. 138–152; Sebastian Wojciechowski, *Nacjonalizm w Europie Środkowo-Wschodniej*, atlas 2, Wrocław 2000, s. 123–125.

¹⁰⁰ Nina Caspersen, *Playing the Recognition Game. External Actors and De Facto States*, „The International Spectator” 2009, nr 4, s. 49–54; N. Caspersen, *Unrecognized states...*, s. 41; D. Ó Beacháin, G. Comai, A. Tsurtsunia-Zurabashvili, *The secret lives...*, s. 447–451.

¹⁰¹ N. Caspersen, *From Kosovo to Karabakh...*, s. 59, 65–67; D. Lynch, *Engaging Eurasia's...*, s. 103–119.

nie są rządy państw *de facto*, ale ich mieszkańcy. W związku z tym państwa i organizacje międzynarodowe zaznaczają, że kooperacja ma niepolityczny charakter, starając się przy tym ograniczać interakcje z władzami jednostek quasi-państwowych. Jeśli już dochodzi do takich kontaktów, to akcentowany jest brak legitymizacji tych państw *de facto*. Co ważne, podjęcie współpracy z jednostkami quasi-państwowymi następuje dopiero po uzyskaniu zgody ich państw macierzystych¹⁰².

2. Nowe podejście w literaturze – intensywniejsza współpraca społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*

Ostatnie badania wskazują, że współpraca społeczności międzynarodowej z państwami *de facto* jest intensywniejsza, niż tradycyjnie się sądzi. Dlatego też można mówić o pojawieniu się w literaturze nowego podejścia do problemu. Stało się to możliwe, po pierwsze, dzięki prawdopodobnemu, następującemu z biegiem czasu wzrostowi interakcji społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*. Z tego względu współpraca stała się po prostu bardziej „widoczna” dla badaczy, wzbudzając ich zainteresowanie i skłaniając do przeprowadzenia pogłębionych badań¹⁰³.

Po drugie, pojawienie się nowego podejścia w literaturze było możliwe dzięki użyciu nowych źródeł, pozyskanych przede wszystkim w ramach badań terenowych przeprowadzonych w państwach *de facto*. Jeśli w 2001 roku Charles King pisał, że jednostki te są w dużym stopniu niedostępne dla badaczy, a w związku z tym stanowią „informacyjne czarne dziury”, to w 2017 roku S. Pegg zauważył, że trudno znaleźć prace, które nie bazowałyby na wizytach studyjnych w państwach *de facto*¹⁰⁴. Dużą rolę odegrało także ujawnienie amerykańskich depeš dyplomatycznych przez serwis WikiLeaks w 2010 roku. Dały one dostęp do poufnych i tajnych informacji dotyczących działań USA (ale także innych państw i organizacji międzynarodowych) wobec państw *de facto*. Niewątpliwie nowe źródła umożliwiły badaczom szczegółowy wgląd we wcześniej niewidoczną dla

¹⁰² N. Caspersen, *From Kosovo to Karabakh...*, s. 59, 68–72; D. Lynch, *Engaging Eurasia's...*, s. 103–119.

¹⁰³ Zob.: Laurence Broers, *Recognising politics in unrecognised states. 20 years of enquiry into the de facto states of the South Caucasus*, „Caucasus Survey” 2015, nr 1, s. 62–65.

¹⁰⁴ Charles King, *The Benefits of Ethnic War. Understanding Eurasia's Unrecognized States*, „World Politics” 2001, nr 4, s. 550; S. Pegg, *Twenty Years of de facto...*, s. 11.

nich współpracę społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi.

Nowe podejście do kwestii współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto* jako pierwsi zaproponowali Eiki Berg i Raul Toomla w artykule z 2009 roku. Badacze postawili sobie za cel określenie poziomu normalizacji stosunków jednostek quasi-państwowych ze światem zewnętrznym, innymi słowy – zakresu ich integracji, w tym współpracy, ze społecznością międzynarodową (zaliczyli do niej również patrona)¹⁰⁵. Pod uwagę wzięli czynniki o charakterze politycznym, gospodarczym i społecznym. Dokładniej uwzględnili: zakres formalnego uznania danego państwa *de facto* za państwo; liczbę przedstawicielstw państwa *de facto* poza jego granicami oraz innych państw w państwie *de facto*; zaangażowanie organizacji międzynarodowych w uregulowanie konfliktu państwa *de facto* z państwem macierzystym; istnienie patrona (z założenia działającego na rzecz integracji wspieranej przez niego jednostki quasi-państwowej ze społecznością międzynarodową); wielkość obrotów handlu zagranicznego *per capita*; liczbę zagranicznych partnerów handlowych; zakres lub charakter komunikacji lotniczej, pocztowej, telefonicznej; swobodę przekraczania granicy państwa *de facto*¹⁰⁶.

E. Berg i R. Toomla poddali badaniu następujące jednostki geopolityczne: Abchazję, Cypr Północny, Górski Karabach, Naddniestrze i Somaliland (a także Kosowo oraz Tajwan, niezakwalifikowane w niniejszej monografii do grupy państw *de facto*). Bazując na badaniach ilościowych, autorzy stwierdzili, że poza jednym odstępstwem były one w średnim stopniu zintegrowane ze społecznością międzynarodową. Dotyczyło to przede wszystkim Cypru Północnego (otrzymał 6,4 pkt w skali 0–10 pkt), a także Abchazji (4,5 pkt), Naddniestrza (4,1 pkt) i Somalilandu (4,1 pkt). Wyjątek stanowił Górski Karabach, który wykazywał niski poziom normalizacji stosunków ze światem zewnętrznym (otrzymał 2,7 pkt)¹⁰⁷. Należy dodać, że nieuwzględnienie bezpośrednich więzi (np. handlowych) z państwem patronem (wyłączonym w niniejszej pracy ze społeczności międzynarodowej) raczej nie obniżyłoby radykalnie stopnia zaobserwowanej integracji, a więc również i współpracy, państw *de facto* ze społecznością międzynarodową. Niewątpliwie badania E. Berga oraz R. Toomli dowodzą więc,

¹⁰⁵ E. Berg, R. Toomla, *Forms of Normalisation...*

¹⁰⁶ Tamże, s. 30–32.

¹⁰⁷ W przypadku Kosowa i Tajwanu badacze stwierdzili, że są one w wysokim stopniu zintegrowane ze społecznością międzynarodową (uzyskując odpowiednio 8,2 pkt i 8,6 pkt). Tamże, s. 31–33.

że kooperacja z państwami *de facto* jest intensywniejsza, niż przyjęło się tradycyjnie uważać.

Następnie badacze – tacy jak na przykład Tomáš Hoch, Anna Potyrała i Donnacha Ó Beacháin – zwrócili uwagę na podjęcie w 2009 roku przez Unię Europejską polityki „zaangażowania bez uznania” wobec Abchazji i Osetii Południowej¹⁰⁸. Zapoczątkowano ją po konflikcie rosyjsko-gruzińskim z 2008 roku. Zakłada nawiązywanie, a także rozwijanie współpracy z tymi dwoma kaukaskimi państwami *de facto* na różnych płaszczyznach – społeczno-kulturowej, politycznej oraz ekonomicznej – jednak bez podawania w wątpliwość integralności terytorialnej ich państwa macierzystego, czyli Gruzji¹⁰⁹. Podjęcie przez Unię Europejską polityki „zaangażowania bez uznania” wobec Abchazji i Osetii Południowej jest przedstawiane w literaturze jako odchodzenie przez UE od ignorowania państw *de facto*, a także dążenie do intensyfikacji współpracy z nimi¹¹⁰. Niemniej okazało się, iż polityka ta była realizowana jedynie w ograniczonym stopniu i do tychczas nie doczekała się obszerniejszego opracowania¹¹¹.

¹⁰⁸ Tomáš Hoch, *EU Strategy towards Post-Soviet De Facto States*, „Contemporary European Studies” 2011, nr 2; Anna Potyrała, *Działania zewnętrzne Unii Europejskiej wobec państw nieuznawanych*, „Przegląd Zachodni” 2013, nr 1; Donnacha Ó Beacháin, *The Role of the EU and the OSCE in Promoting Security and Cooperation in the South Caucasus and Moldova*, [w:] Ayça Ergun, Hamlet Isaxanli (red.), *Security and Cross-Border Cooperation in the EU, the Black Sea Region and Southern Caucasus*, IOS Press, Amsterdam 2013.

¹⁰⁹ Unia Europejska nie opublikowała swego dokumentu poświęconego polityce „zaangażowania bez uznania” wobec Abchazji i Osetii Południowej, jej założenia zostały jednak przedstawione przez Sabine Fischer, *The EU's non-recognition and engagement policy towards Abkhazia and South Ossetia*, European Union Institute for Security Studies, Brussels 2010. Na temat wojny rosyjsko-gruzińskiej z 2008 roku zob. szerzej: Robert Potocki, Marcin Domagała, Przemysław Sieradzan (red.), *Konflikt kaukaski w 2008 roku*, Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych, Warszawa 2012.

¹¹⁰ Należy dodać, że podjęcie przez USA podobnej polityki „zaangażowania bez uznania” wobec państw *de facto*, głównie Abchazji, zaproponowali w 2010 roku Alexander Cooley, Lincoln A. Mitchell, *Engagement without Recognition. A New Strategy toward Abkhazia and Eurasia's Unrecognized States*, „The Washington Quarterly” 2010, nr 4.

¹¹¹ Zob.: Thomas de Waal, *Enhancing the EU's Engagement With Separatist Territories*, Carnegie Europe, 17.01.2017, <http://carnegieeurope.eu/2017/01/17/enhancing-eu-s-engagement-with-separatist-territories-pub-67694> (dostęp: 21.08.2017); Andre W.M. Gerrits, Max Bader, *Russian patronage over Abkhazia and South Ossetia. Implications for conflict resolution*, „East European Politics” 2016, nr 3, s. 310–311; Nino Kereselidze, *The engagement policies of the European Union, Georgia and Russia towards Abkhazia*, „Caucasus Survey” 2015, nr 3; Sebastian Relitz, *De Facto States in the European Neighbourhood: Between Russian Domination and European (Dis)Engagement. The Case of Abkhazia*, [w:] Gabriela C. Pascariu, Teodor L. Moga, Loredana M. Simionov (red.), *The Eastern Partnership under Strain: Time for a Rethink? EURINT Conference Proceedings, May 20–21, 2016*, Editura Universităţii „Alexandru Ioan Cuza”, Iaşi 2016.

George Kyris wykazał zaś, że Unia Europejska podjęła w zasadzie podobne, ale zdecydowanie bardziej intensywne działania wobec innego państwa *de facto* – Cypru Północnego – jeszcze wcześniej, dokładnie w 2004 roku. Wtedy mieszkańcy tej jednostki opowiedzieli się w referendum za reintegracją, a jej państwo macierzyste – Republika Cypryjska – przystąpiło do UE. Co ciekawe, mimo podjęcia przez Unię Europejską polityki „zaangażowania bez uznania” wobec Cypru Północnego w połowie pierwszej dekady XXI wieku, problem ten został szczegółowiej zbadany dopiero po upływie 10 lat¹¹².

Nowe światło na zagadnienie współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto* rzuciły przede wszystkim badania E. Berga i S. Pegg, poświęcone polityce Stanów Zjednoczonych Ameryki wobec Abchazji, Cypru Północnego, Górskiego Karabachu oraz Somalilandu, uznanych przez nich za jednostki reprezentatywne dla całej grupy państw *de facto*. Co ważne, badacze bazowali na prawie pół tysiącu amerykańskich depech dyplomatycznych z lat 2003–2010, ujawnionych na portalu WikiLeaks¹¹³. W pierwszym artykule E. Berg i S. Pegg wykazali na przykładzie USA, że społeczność międzynarodowa nie ignoruje państw *de facto* i albo wchodzi z nimi w relacje bezpośrednie, tak jak w przypadku Somalilandu oraz Cypru Północnego (doszło na przykład do co najmniej kilku spotkań przedstawicieli amerykańskich z prezydentami tych jednostek), albo przynajmniej porusza kwestie z nimi związane w ramach kontaktów z ich państwami macierzystymi, patronami, a także innymi państwami, co dominowało w przypadku Abchazji i Górskiego Karabachu¹¹⁴.

E. Berg oraz S. Pegg przeanalizowali w pierwszej ze swych prac także treść depech pod względem ich charakteru, stwierdzając, że wobec Górskiego Karabachu i Abchazji amerykańscy dyplomaci prezentowali wrogie podejście, natomiast w stosunku do Cypru Północnego, ale też Somalilandu – przyjazne¹¹⁵. W drugim artykule uwzględnili również Naddniestrze, zauważając, że USA miały do niego nieprzyjazny stosunek; jednak

¹¹² G. Kyris, *The Europeanisation of contested statehood*...

¹¹³ S. Pegg, E. Berg, *Lost and Found*... Zob. też: Agnia Grigas, *Frozen Conflicts. A Tool Kit for US Policymakers*, Atlantic Council, Washington, DC 2016, s. 8–11.

¹¹⁴ S. Pegg, E. Berg, *Lost and Found*..., s. 6–14.

¹¹⁵ Chociaż w przypadku Somalilandu E. Berg i S. Pegg zidentyfikowali podobną liczbę przyjaznych i wrogich depech, to te o charakterze negatywnym odnosiły się nie do samego faktu istnienia tego państwa *de facto*, ale do jego spraw wewnętrznych, a dokładniej do niedemokratycznych posunięć somalilandzkich władz. Tamże, s. 15. W późniejszej pracy badacze podkreślili, że krytyczne podejście stanowiło uzupełnienie zasadniczo przyjaznej polityki USA wobec Somalilandu. E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy*..., s. 8.

poziom wrogości ocenili jako niższy niż w przypadku Górskiego Karabachu i Abchazji¹¹⁶. Bazując na tych obserwacjach, badacze stwierdzili, że państwa *de facto* niekonieczne muszą być traktowane w sposób negatywny, wprost przeciwnie – społeczność międzynarodowa może odnosić się przynajmniej do niektórych z nich pozytywnie, nie uznając ich jednak formalnie za państwa¹¹⁷.

W swojej drugiej pracy E. Berg i S. Pegg skupili się ponadto na analizie amerykańskich depeš dyplomatycznych, w których został wyrażony pozytywny stosunek do państw *de facto*. Badacze stwierdzili, że USA blisko kooperowały z Somalilandem oraz Cyprzem Północnym, innymi słowy prowadziły wobec nich – jak to określili – politykę „zaangażowania bez uznania”. Co ważne, w przypadku pozostałych jednostek – Abchazji, Nadniedźrza i Górskiego Karabachu – dyplomaci amerykańscy sugerowali władzom Stanów Zjednoczonych Ameryki rozważenie możliwości podjęcia z nimi współpracy¹¹⁸.

E. Berg i S. Pegg poświęcili również uwagę przedmiotowi kooperacji USA z jednostkami quasi-państwowymi¹¹⁹. Odwołując się do obserwacji tych i innych badaczy, można stwierdzić, że współpraca społeczności międzynarodowej z państwami *de facto* dotyczy nie tylko uregulowania konfliktu (jednostek quasi-państwowych z ich państwami macierzystymi) oraz dostarczania pomocy humanitarnej i rozwojowej – jak się tradycyjnie uważa w literaturze – ale także demokratyzacji jednostek quasi-państwowych i ochrony praw człowieka, przysługujących zamieszkującym je ludziom, oraz zwalczania terroryzmu i przestępczości zorganizowanej, także poza granicami państw *de facto*. Do tej listy należy też niewątpliwie dodać współpracę w zakresie handlu i inwestycji¹²⁰. W niniejszej pracy analizie poddano nowo zaobserwowane przypadki współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*, dotyczące przeciwdziałania praniu pieniędzy, ochrony praw człowieka, dostarczania pomocy humanitarnej (niezwiązanej z konfliktem, ale z klęską żywiołową) oraz zwalczania piractwa morskiego.

¹¹⁶ Tamże, s. 4–5.

¹¹⁷ S. Pegg, E. Berg, *Lost and Found...*, s. 14–16; E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*, s. 17.

¹¹⁸ E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*

¹¹⁹ Tamże, s. 11–17. Zob. też: S. Pegg, E. Berg, *Lost and Found...*, s. 14–17.

¹²⁰ Zob.: N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 188–189; J. Ker-Lindsay, *Engagement without recognition...*, s. 278; G. Kyris, *The Europeanisation of contested statehood...*, s. 55–115; D. Geldenhuys, *Contested states...*, s. 47.

Omawiając nowe podejście w literaturze do kwestii współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*, warto odwołać się również do pracy Jamesa Ker-Lindsaya, który badał interakcje między tymi podmiotami na płaszczyźnie dyplomatycznej. Wykazał on, iż nie zamierzając uznać *de iure* Cypru Północnego i Kosowa, państwa wchodzą z nimi w kontakty o różnym stopniu intensywności. Co więcej, mogą utrzymywać z tymi państwami *de facto* bliskie stosunki o charakterze dyplomatycznym, podobnie jak odbywa się to w przypadku pełnoprawnych członków społeczności międzynarodowej. W tym kontekście autor podał przykład przyjaznych relacji Grecji z formalnie nieuznanym przez nią Kosowem. W szczególności zwrócił uwagę na stałe używanie przez stronę grecką sformułowania „minister spraw zagranicznych Kosowa”, a nie np. „przedstawiciel Kosowa”¹²¹.

Na kwestię współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto* spojrzała, w sposób bardziej całościowy, a nie ograniczony jedynie do kilku podmiotów i tylko do płaszczyzny dyplomatycznej, Nina Caspersen. Przy tym potraktowała tę kooperację już jako normalne zjawisko. Zauważyła jednak, że państwa oraz organizacje międzynarodowe w różnym stopniu akceptują poszczególne państwa *de facto*, co wpływa na poziom współpracy z nimi. Jako wysoki określiła stopień kooperacji społeczności międzynarodowej z Cyprem Północnym i Somalilandem, a jako niski z państwami *de facto* z obszaru poradzieckiego (stwierdzając, że ich relacje zewnętrzne były ograniczone głównie do stosunków z patronem i ewentualnie z państwem macierzystym)¹²².

Jednocześnie N. Caspersen zaznaczyła, że najszerszym zakresem współpracy wśród państw *de facto* funkcjonujących na obszarze poradzieckim cieszyło się Naddniestrze, a najwęższym i generalnie bardzo niskim – Górski Karabach¹²³. Można dodać, że w przypadku Abchazji i Osetii Południowej poziom kooperacji z państwami, a także organizacjami międzynarodowymi uległ zdecydowanemu ograniczeniu po wojnie rosyjsko-gruzińskiej z 2008 roku¹²⁴. W związku z powyższym spośród tych czterech państw *de facto* w niniejszej pracy analizowany jest wyłącznie przypadek kooperacji społeczności międzynarodowej z Naddniestrzem.

Nowe podejście – które ukształtowało się w literaturze w ostatnich latach – jednoznacznie wskazuje, że współpraca społeczności międzynaro-

¹²¹ J. Ker-Lindsay, *Engagement without recognition...*

¹²² N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 187–189.

¹²³ Tamże, s. 189.

¹²⁴ L. Broers, *Recognising politics...*, s. 65–68.

dowej z państwami *de facto* jest intensywniejsza, niż się tradycyjnie sądzi. Choć można uznać, iż to przede wszystkim ignorowanie lub też zwalczanie jednostek quasi-państwowych przeważa w postępowaniu społeczności międzynarodowej – głównie ze względu na oddziaływanie norm integralności terytorialnej, nienaruszalności granic i nieingerencji w sprawy wewnętrzne państw – to kooperacja z nimi nie jest jedynie wyjątkiem. Przy tym badacze zwracają uwagę na to, że poziom współpracy jest różny w przypadku każdego z państw *de facto*.

3. Społeczność międzynarodowa – okoliczności, propozycja i motywacje współpracy z państwami *de facto*

Bazując na analizie amerykańskich depeš dyplomatycznych z lat 2003–2010, E. Berg i S. Pegg zauważają, iż współpraca Stanów Zjednoczonych Ameryki z państwami *de facto* była wynikiem przede wszystkim określonych zdarzeń, takich jak różnego rodzaju kryzysy i przemiany polityczne, do których dochodziło głównie w jednostkach quasi-państwowych, ale także poza ich granicami. Decyzja USA o nawiązaniu współpracy z państwami *de facto* miała więc charakter reaktywny i nie była elementem wypracowanej strategii wobec tych jednostek.

Badacze wykazują na przykład, że USA zaangażowały się w kooperację z Somalilandem w rezultacie kryzysu politycznego, jaki zaistniał w tej jednostce w związku z opóźnieniem przez jej prezydenta kolejnych wyborów prezydenckich. Udzieliły także pomocy humanitarnej ludności naddniestrzańskiej w następstwie klęski suszy, jaka nawiedziła Naddniestrze. Ponadto podjęły współpracę z Cyprem Północnym, reagując na wyniki referendum z 2004 roku. Jak już wspomniano, większość mieszkańców tego państwa *de facto* opowiedziała się wtedy za reintegracją ze wstępującym do Unii Europejskiej państwem macierzystym (Republiką Cypryjską). Dyplomaci amerykańscy postulowali także nawiązanie kooperacji z Abchazją i Osetią Południową po wojnie rosyjsko-gruzińskiej z 2008 roku, zważywszy na postępującą izolację tych jednostek, wiążącą się ze wzrostem ich zależności od patrona (Rosji)¹²⁵.

Przegląd literatury poświęconej państwom *de facto* daje podstawy do twierdzenia, że współpraca innych przedstawicieli społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi również może być wynikiem

¹²⁵ E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*, s. 8–11.

określonych zdarzeń, do których dochodzi zarówno na ich obszarze, jak i poza nim. Potwierdzenie tego stanowią chociażby wybrane do analizy w niniejszej pracy przypadki kooperacji. Jako czynniki sprawcze współpracy zidentyfikowano w nich pewne zdarzenia, tj.: referendum, w którym tureccy Cypryjczycy opowiedzieli się za zjednoczeniem z państwem macierzystym (przypadek kooperacji USA i UE z Cyprem Północnym), zmianę władzy w Naddniestrzu (przypadek współpracy ONZ z naddniestrzańskim państwem *de facto*), tsunami, które nawiedziło tamilskie państwo *de facto* (przypadek kooperacji Banku Światowego z Ilamem) oraz ataki piratów na większą skalę, dokonywane u wybrzeży Somalii (przypadek kooperacji UNODC z Somalilandem)¹²⁶.

E. Berg i S. Pegg zauważają, że Stany Zjednoczone Ameryki – jak można przyjąć, również i inne państwa oraz organizacje międzynarodowe – podejmując decyzję o współpracy z państwami *de facto* w rezultacie określonego zdarzenia, kierują się interesami lub wartościami¹²⁷. W kategoriach interesów i wartości można także rozpatrywać motywacje skłaniające jednostki quasi-państwowe do podjęcia kooperacji, zaś państwa macierzyste i patronów do jej akceptacji. Uprzednio należy je jednak zdefiniować.

Według socjologa Marka Ziółkowskiego, „[i]nteres jest celem uznawanym za korzystny; dążenie do realizacji interesów związane jest z orientacją hedonistyczną, utylitarystyczną, instrumentalną. Wartość natomiast jest celem uznawanym za słuszny, właściwy czy też usprawiedliwiony, wyznaczającym orientację normatywną, aksjologiczną. Oczywiście jest, że różnice między tymi orientacjami są kwestią stopnia. Każdy człowiek łączy w życiu obie te orientacje. Jeden obiekt czy stan może być jednocześnie i interesem, i wartością [...]”¹²⁸. M. Ziółkowski podkreśla przy tym subiektywizm interesów i wartości. Zwraca też uwagę na to, że pojęcie interesu dotyczy zazwyczaj działań mających na celu dobro pojęcia „ja” albo „my” przeciwstawianego pojęciu „inni”, „obcy” czy „oni”, natomiast pojęcie wartości odnosi się przede wszystkim do szerszych zbiorowości, w tym do dobra uniwersalnego¹²⁹. Podobnie zagadnienie – w literaturze z zakresu stosunków międzynarodowych – przedstawiają Kenneth W. Abbott i Duncan Snidal, charakteryzując dwa typy aktorów międzynarodowych

¹²⁶ Jednocześnie trzeba jednak dodać, że dotychczasowe badania nie pozwalają stwierdzić, czy zdarzenia są głównym czynnikiem sprawczym współpracy innych przedstawicieli społeczności międzynarodowej, tak jak jest to w przypadku USA.

¹²⁷ Tamże, s. 11–17.

¹²⁸ Marek Ziółkowski, *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego. Teorie, tendencje, interpretacje*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2000, s. 57.

¹²⁹ Tamże, s. 54–61.

motywowanych interesami i wartościami (przy tym dodają, że motywacje te mogą być łączone)¹³⁰.

Odnosząc się do konkretnych interesów i wartości międzynarodowych, warto przedstawić typologię zaprezentowaną przez Czesława Maja, a zainspirowaną sugestiami wysuniętymi przez Józefa Kukułkę. Badacz wyróżnia: a) wartości egzystencyjne, które właściwie należałoby uznać za interesy jednostkowe, czyli istnienie (przetrwanie i rozwój), suwerenność i traktowane wielowymiarowo bezpieczeństwo; b) wartości koegzystencyjne, odnoszące się co najmniej do dwóch uczestników stosunków międzynarodowych, a więc współistnienie, równość i sprawiedliwość; c) wartości uniwersalne, dotyczące wszystkich uczestników stosunków międzynarodowych, czyli pokój, wolność i godność człowieka¹³¹.

Dla lepszego zobrazowania problemu warto też przedstawić interesy i wartości w polityce zagranicznej konkretnego aktora, takiego jak na przykład Unia Europejska (faktycznie chodzi o interesy i wartości tworzących ją państw członkowskich, a szerzej również i świata zachodniego). Beata Piskorska, pisząc o Europejskiej Polityce Sąsiedztwa, jako główny interes UE identyfikuje zapewnienie sobie bezpieczeństwa, a szczegółowiej: stabilizację polityczną i ekonomiczną sąsiedztwa, ograniczanie nielegalnej migracji na obszar UE, przeciwdziałanie transgranicznej przestępczości zorganizowanej i zagwarantowanie pewności dostaw surowców energetycznych do państw UE¹³². Należałoby dodać do tej listy także ochronę własnych interesów ekonomicznych i czerpanie zysków z wymiany handlowej¹³³. Natomiast Sonia Lucarelli i Ian Manners do podstawowych wartości UE zaliczają: pokój, godność i prawa człowieka, wolność, demo-

¹³⁰ Kenneth W. Abbott, Duncan Snidal, *Values and Interests. International Legalization in the Fight against Corruption*, „The Journal of Legal Studies” 2002, nr 2, s. 145–147.

¹³¹ Czesław Maj, *Socjologia stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2013, s. 110–150; Józef Kukułka, *Problemy teorii stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1978, s. 258–282. Zob. też: Teresa Łoś-Nowak, *Polityka zagraniczna*, [w:] Teresa Łoś-Nowak (red.), *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010, s. 80–88; Ryszard Zięba, *Cele polityki zagranicznej państwa*, [w:] Ryszard Zięba (red.), *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005.

¹³² Beata Piskorska, *Wartości czy interesy? Europejska Polityka Sąsiedztwa jako test na efektywność normatywnej siły Unii Europejskiej w stosunkach międzynarodowych*, „Analiza Natolińska” 2013, nr 11, s. 4–5.

¹³³ Adrian van den Hoven, *European Union regulatory capitalism and multilateral trade negotiations*, [w:] Sonia Lucarelli, Ian Manners (red.), *Values and principles in European Union foreign policy*, Routledge, London 2006.

krację, równość, sprawiedliwość i rządy prawa oraz solidarność. Badacze zauważają, że wartości te wzajemnie się przenikają i są współzależne. Przy tym większość z nich uznają za wartości uniwersalne, choć zaznaczają, że UE może je interpretować i urzeczywistniać w specyficzny dla siebie sposób, niekoniecznie zachowując konsekwencję¹³⁴.

Dychotomiczny podział na interesy i wartości jest szczególnie widoczny, gdy wchodzi one w konflikt. Na przykład demokratyzacja państw Azji Środkowej często poświęcana była przez USA i UE na rzecz bezpieczeństwa, a dokładniej utrzymania przez nie baz wojskowych w tym regionie (w związku z działaniami w Afganistanie) i pozyskiwania z niego ropy i gazu¹³⁵. Podobnie w czasie protestów przeciwko autorytarnym władzom w Mołdawii w 2009 roku i w Tunezji na przełomie lat 2010 i 2011 Unia Europejska działała na rzecz stabilizacji tych państw, chcąc uniknąć nagłych zmian, wybuchu przemocy i chaosu, kosztem rewolucyjnych przemian demokratycznych¹³⁶. Indie natomiast borykają się ze sprzecznością pomiędzy nowszym celem polityki zagranicznej, polegającym na promocji demokracji, a tradycyjnym przywiązaniem do zasady suwerenności i nieingerencji w sprawy innych państw, zapewniającym przychyłność w ONZ (ważną w kontekście konfliktu z Pakistanem) ze strony Ruchu Państw Niezaangażowanych¹³⁷.

¹³⁴ Sonia Lucarelli, Ian Manners, *Conclusion. Valuing principles in European Union foreign policy*, [w:] S. Lucarelli, I. Manners (red.), *Values and principles...*, s. 203–205.

¹³⁵ Alexander Cooley, *Principles in the pipeline. Managing transatlantic values and interests in Central Asia*, „International Affairs” 2008, nr 6. Zob. też: Stanisław Bieleń, *Deficyt realizmu w polskiej polityce zagranicznej*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2008, nr 3–4; Ryszard Zięba, *Czy w stosunkach polsko-rosyjskich możliwe jest przejście od „polityki historycznej” do „polityki perspektywicznej”?*, „Przegląd Zachodni” 2009, nr 3; Ryszard Zięba, *Bezpieczeństwo w polityce zagranicznej rządu koalicji Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2013, nr 1–2.

¹³⁶ Kristi Raik, Ruxandra Lupu Dinesen, *The European Union and Upheavals in its Neighborhood. A Force for Stability?*, „International Journal of Public Administration” 2015, nr 12.

¹³⁷ C. Raja Mohan, *Balancing Interests and Values. India's Struggle with Democracy Promotion*, „The Washington Quarterly” 2007, nr 3. Należy zaznaczyć, że podział na interesy i wartości poddawany jest też krytyce w związku z tym, że wartości mogą być traktowane instrumentalnie, jako środek realizacji interesów, lub interpretowane przez różnych aktorów na wiele sposobów w danym czasie, ponadto interesy mogą być definiowane również w kategoriach wartości. Takie uwagi czynią na przykład badacze konstruujący koncepcję normatywnej czy etycznej polityki zagranicznej (w której centralną rolę przypisują powszechnie akceptowanym normom prawa międzynarodowego). Nathalie Tocci, *Profiling Normative Foreign Policy. The European Union and its Global Partners*, [w:] Nathalie Tocci (red.), *Who Is a Normative Foreign Policy Actor? The European Union*

Spostrzeżenia E. Berga i S. Pegg skłaniają do stwierdzenia, że wchodząc we współpracę z państwami *de facto* w wyniku określonego zdarzenia, społeczność międzynarodowa kieruje się własnymi interesami, przede wszystkim szeroko pojmowanym bezpieczeństwem, lub wartościami, takimi jak pokój, solidarność (z ludźmi zamieszkującymi państwa *de facto*), demokracja i prawa człowieka¹³⁸. Jeśli do zdarzenia dochodzi w jednostce quasi-państwowej, to decyzja o nawiązaniu kooperacji jest podejmowana przez społeczność międzynarodową ze względu na możliwość lub konieczność realizacji interesów lub wartości. Jeśli natomiast do zdarzenia dochodzi poza granicami państwa *de facto*, to społeczność międzynarodowa kieruje się użytecznością jednostki quasi-państwowej w realizacji interesów lub wartości¹³⁹. W tym kontekście w literaturze zwraca się uwagę na strategiczne położenie geograficzne państw *de facto* oraz ich stabilną sytuację wewnętrzną jako na czynniki zachęcające społeczność międzynarodową do rozpoczęcia współpracy z tymi bytami¹⁴⁰.

Motywacje skłaniające państwa i organizacje międzynarodowe do podjęcia kooperacji z państwami *de facto* mogą być łączone. Na przykład demokratyzacja może jednocześnie sprzyjać pokojowemu uregulowaniu konfliktu między jednostkami quasi-państwowymi i ich państwami macierzystymi¹⁴¹. Ponadto pomiędzy danym zdarzeniem a motywem nawiązania współpracy może istnieć bezpośredni lub pośredni związek. Tak na przykład katastrofa naturalna, która nawiedziła dane państwo *de facto*, mogłaby skłonić społeczność międzynarodową do okazania jego ludności

and its Global Partners, Centre for European Policy Studies, Brussels 2008, s. 4–8; Chris Brown, *Ethics, interests and foreign policy*, [w:] Karen E. Smith, Margot Light (red.), *Ethics and Foreign Policy*, Cambridge University Press, New York 2001.

¹³⁸ E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*, s. 11–17. Najobszerniejszą listę motywacji skłaniających społeczność międzynarodową do podjęcia współpracy z państwami *de facto* przedstawia D. Geldenhuys, wyróżniając powody o charakterze instrumentalnym i emocjonalnym. Wśród motywacji instrumentalnych wymienia chęć wsparcia dalszego funkcjonowania tych jednostek, względy militarne i szerzej bezpieczeństwa, motywacje ekonomiczne i wewnątrzpaństwowe, a wśród emocjonalnych – bliskość etniczną, religijną i ideologiczną oraz kwestie humanitarne. D. Geldenhuys, *Contested states...*, s. 47–48. Badacz nie łączy ich jednak z określonym zdarzeniem, tak jak jest to czynione w niniejszej pracy. Ponadto część z tych powodów odnosi się przede wszystkim do patronów państw *de facto*, a także ich sąsiadów, podczas gdy w monografii dąży się do uchwycenia większych części społeczności międzynarodowej (przy wyłączeniu patrona z teje społeczności).

¹³⁹ E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*, s. 11–17.

¹⁴⁰ N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 188; D. Ó Beacháin, G. Comai, A. Tsurtsumia-Zurabashvili, *The secret lives...*, s. 448; E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*, s. 8–9.

¹⁴¹ E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*, s. 11–17.

pomocy humanitarnej, co byłoby wyrazem solidarności z ofiarami, czyli urzeczywistnieniem jednej z wartości. Katastrofa i pomoc mogłyby jednak też być potraktowane jako możliwość nawiązania kontaktów, wykorzystanych w przyszłości na rzecz realizacji własnych interesów, czego przykład stanowi wsparcie USA dla Naddniestrza w związku z klęską suszy w 2007 roku¹⁴².

Jak podkreśla N. Caspersen, podejmowanie (i prowadzenie) przez społeczność międzynarodową współpracy z jednostkami quasi-państwowymi jest problematyczne. Związane jest to z oddziaływaniem norm prawa międzynarodowego – takich jak integralność terytorialna i nienaruszalność granic – łamanych przez państwa *de facto*¹⁴³. Można przyjąć, że społeczność międzynarodowa decyduje się na wejście w kooperację z jednostkami quasi-państwowymi wtedy, gdy uznaje realizację interesów lub wartości – do której ta współpraca prowadzi – za służącą poszanowaniu zasad prawa międzynarodowego albo za istotniejszą niż ich przestrzeganie. W pierwszym przypadku chodzi głównie o to, że kooperacja z państwami *de facto* może sprzyjać pokojowemu uregulowaniu konfliktu z ich państwami macierzystymi, a w ten sposób przywróceniu integralności terytorialnej tych ostatnich. W drugim zaś przypadku na przykład los zwykłych ludzi zamieszkujących jednostki quasi-państwowe może być postrzegany jako ważniejszy niż integralność terytorialna, nienaruszalność granic i nieingerencja w sprawy wewnętrzne państw macierzystych.

Jednocześnie państwa i organizacje międzynarodowe starają się zaznaczyć, iż mimo wszystko szanują wspomniane normy prawa międzynarodowego. Akcentują bowiem, iż respektują integralność terytorialną państw macierzystych, a współpraca z jednostkami quasi-państwowymi nie oznacza uznania ich *de iure* za państwa. Często podkreślają też, że kooperacja nie stanowi legitymizacji państw *de facto*. Ponadto przedstawiciele państw i organizacji międzynarodowych raczej nie posługują się oficjalnymi nazwami jednostek quasi-państwowych – ale takimi, które wyrażają ich przynależność do państw macierzystych – czy już w ramach współpracy odbywają spotkania z ich reprezentantami poza oficjalnymi siedzibami. W sytuacji zaś sprzeciwu metropolii – protestujących prze-

¹⁴² Tamże, s. 8.

¹⁴³ N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 187. Zob. też: Nina Caspersen, *The Pursuit of International Recognition After Kosovo*, „Global Governance” 2015, nr 3, s. 405–406.

ciwko naruszaniu ich integralności terytorialnej i suwerenności – wycofują się z kooperacji¹⁴⁴.

W przypadku gdy realizacja interesów lub wartości na drodze współpracy z państwami *de facto* nie jest postrzegana jako służąca poszanowaniu zasad prawa międzynarodowego albo jako istotniejsza niż ich przestrzeganie, społeczność międzynarodowa nie decyduje się na podjęcie kooperacji. Na przykład, wspierając realizację rekomendacji na rzecz poprawy stanu przestrzegania praw człowieka w Naddniestrzu, sformułowanych w 2013 roku przez starszego eksperta ONZ Thomasa Hammarberga, międzynarodowi donory nie byli gotowi na udzielenie pomocy przy reformach w sferach bezpośrednio kojarzonych z nieuznanym przez nich naddniestrzańskim państwem *de facto*, takich jak m.in. wymiar sprawiedliwości. Uznali bowiem, że prowadziłyby do zbyt daleko idącej legitymizacji Naddniestrza i tym samym do poważniejszego naruszenia normy integralności terytorialnej (jego państwa macierzystego, Mołdawii)¹⁴⁵.

Na podobnej zasadzie jedna ze struktur ONZ wchodziła co prawda w kontakty z przedstawicielami tworzących się we wschodniej Ukrainie państw *de facto* (tj. Donieckiej Republiki Ludowej i Ługańskiej Republiki Ludowej), jednak powstrzymywała się od innych działań, takich jak na przykład przeprowadzanie szkoleń w celu zaznajomienia miejscowych urzędników ze standardami międzynarodowymi w określonej dziedzinie. Działo się tak dlatego, że przedsięwzięcia owe postrzegano jako prowadzące do wzmacniania instytucji tych jednostek quasi-państwowych i ich legitymizacji¹⁴⁶.

Podsumowując rozważania zawarte w niniejszym podrozdziale, można stwierdzić, iż pierwsza część mechanizmu przyczynowego łączącego zdarzenie z kooperacją państw i organizacji międzynarodowych z jednostkami quasi-państwowymi jest następująca: w reakcji na zdarzenie społeczność międzynarodowa podejmuje decyzję o współpracy i proponuje ją państwu *de facto* ze względu na: a) możliwość lub konieczność

¹⁴⁴ Zob.: J. Ker-Lindsay, *Engagement without recognition...*, s. 276–283; G. Kyris, *The Europeanisation of contested statehood...*, s. 120–123; N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 188–189.

¹⁴⁵ Claude Cahn, *Leaving Moldova (Părăsind Moldova)*, „Ziarul de gardă”, 20.08.2015, s. 4, <https://storage.googleapis.com/wzukusers/user-13151024/documents/55fc862769570VXhN0Ad/Text%20for%20Leaving%20Moldova%20July%202015%20FINAL%20FINAL%20OUT%20No%20Track.docx> (dostęp: 10.04.2017).

¹⁴⁶ Pracownik jednej ze struktur ONZ na Ukrainie, wywiad autorski, 20.12.2017, rozmowa telefoniczna. Na prośbę rozmówcy autor nie podaje nazwy jednostki oenztowskiej i zakresu jej kompetencji.

realizacji interesów lub wartości (w przypadku zdarzenia w państwie *de facto*), b) użyteczność państwa *de facto* w realizacji interesów lub wartości (w przypadku zdarzenia poza państwem *de facto*); przy tym społeczność międzynarodowa postrzega realizację interesów lub wartości za służącą poszanowaniu zasad prawa międzynarodowego albo za istotniejszą niż ich przestrzeganie. W związku z tym, że samej chęci podjęcia kooperacji nie można uznać za wystarczającą do jej zaistnienia, do powyższego sformułowania dodano stwierdzenie, iż społeczność międzynarodowa proponuje współpracę jednostkom quasi-państwowym. Ich zgoda konieczna jest bowiem (choć również jeszcze niewystarczająca) do rozpoczęcia kooperacji.

4. Państwa *de facto* – akceptacja współpracy ze społecznością międzynarodową i jej motywacje

Jeśli inicjatorem współpracy jest społeczność międzynarodowa, to jak zauważa się w literaturze, jej rozpoczęcie zależy również od państw *de facto* (innymi słowy powinny one zaakceptować propozycję kooperacji sformułowaną przez społeczność)¹⁴⁷. Z samej definicji jednostek quasi-państwowych – stwierdzającej, iż są to byty, które kontrolują swe terytorium, utworzyły własne instytucje państwowe, a także ogłosiły niepodległość (lub przynajmniej nie uznają podległości państwu macierzystemu) – wynika, że są one samodzielnymi podmiotami. Co prawda, państwa *de facto* bywają postrzegane jako państwa marionetkowe, stworzone i utrzymywane przy życiu przez ich protektorów, jednak w piśmiennictwie wyraźnie wskazuje się na to, iż nie są one bezwolnymi wykonawcami poleceń patronów i nie powinny być uznawane za ich marionetki¹⁴⁸.

¹⁴⁷ E. Berg, R. Toomla, *Forms of Normalisation...*, s. 30. D. Ó Beacháin, G. Comai, A. Tsurtsumia-Zurabashvili, *The secret lives...*, s. 448.

¹⁴⁸ Zob. np.: Nina Caspersen, *Between Puppets and Independent Actors. Kin-state Involvement in the Conflicts in Bosnia, Croatia and Nagorno Karabakh*, „Ethnopolitics” 2008, nr 4; Sandra Kamilova, Eiki Berg, *How can a de facto state be distinguished from a puppet state? Analysis of Transnistrian-Russian relations and dependences*, „Estonian Foreign Policy Yearbook” 2011; R. Toomla, *De facto states...*, s. 59–82; Thomas Ambrosio, William A. Lange, *The architecture of annexation? Russia's bilateral agreements with South Ossetia and Abkhazia*, „Nationalities Papers” 2016, nr 5.

Bazując na pracach Francisca Owtrama i Niny Caspersen¹⁴⁹, można wyróżnić następujące powody, dla których jednostki quasi-państwowe podejmują kooperację ze społecznością międzynarodową: wsparcie działań na rzecz osiągnięcia celu politycznego (a zatem uzyskania pożądanego statusu politycznego), zwiększenie zakresu uznania *de facto* (czyli międzynarodowej akceptacji lub zewnętrznej legitymizacji), eliminacja (niemilitarnych) zagrożeń dla ich istnienia i funkcjonowania, pozyskanie środków na rozwój oraz wzmocnienie poparcia mieszkańców dla ich państwowości (innymi słowy wewnętrznej legitymizacji). Bez wątplenia wymienione motywacje należą do sfery interesów. Nawiązując do przytoczonych rozważań M. Ziółkowskiego, można je uznać za korzystne dla jednostek quasi-państwowych i mające na celu ich dobro. Generalnie dotyczą przetrwania i rozwoju państwowości (czyli interesów już wcześniej zidentyfikowanych), a także osiągnięcia celu politycznego (można dodać, że problem ten nie odnosi się do powszechnie uznanych państw)¹⁵⁰.

Państwa *de facto* postrzegają współpracę ze społecznością międzynarodową jako element międzynarodowej kampanii na rzecz osiągnięcia własnego celu politycznego. Oprócz odwoływania się do prawa narodów do samostanowienia, przedstawiają się jako stabilne i demokratyczne jednostki z efektywnymi instytucjami państwowymi. Ponadto prezentują się jako wiarygodne i odpowiedzialne byty geopolityczne, gotowe do przestrzegania norm prawa międzynarodowego i wypełniania zobowiązań międzynarodowych. Jednostki dążące do uzyskania międzynarodowego uznania za państwo, stosując tę strategię, starają się przekonać społeczność międzynarodową, że zasługują na przyjęcie w jej szeregach¹⁵¹. Pozostałe pań-

¹⁴⁹ Francis Owtram, *The foreign policies of unrecognized states*, [w:] N. Caspersen, G. Stansfield (red.), *Unrecognized states...*; N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...* Artykuł F. Owtrama dotyczy polityki zagranicznej państw *de facto*. Szczególnie ważne dla rozważań w niniejszym rozdziale są zidentyfikowane przez badacza cele tejże polityki: zapewnienie przetrwania, pozyskanie środków materialnych, zademonstrowanie zdolności do wchodzenia w relacje z innymi państwami oraz zwiększenie zakresu uznania *de iure* i *de facto*. F. Owtram, *The foreign policies...*, s. 136. Artykuł N. Caspersen poświęcony jest zaś uzyskiwaniu przez państwa *de facto* kluczowych dla ich przetrwania wsparcia (inaczej legitymizacji) zewnętrznego i poparcia wewnętrznego.

¹⁵⁰ Zob.: N. Caspersen, *Playing the Recognition...*, s. 48–49.

¹⁵¹ Rebecca Richards, Robert Smith, *Statebuilding and the Politics of Non-Recognition*, [w:] Christopher Daase i in. (red.), *Recognition in International Relations. Rethinking a political concept in a global context*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2015, s. 162–170; N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 188–189; Laurence Broers, *Mirrors to the World. The Claims to Legitimacy and International Recognition of De Facto States in the South Caucasus*, „The Brown Journal of World Affairs” 2014, nr 11.

stwa *de facto* próbują zaś w ten sposób pozyskać sympatię oraz wsparcie państw i organizacji międzynarodowych dla realizacji ich celów politycznych, innych niż uzyskanie niepodległości. Co ważne, współpraca ze społecznością międzynarodową jest postrzegana przez państwa *de facto* jako sposobność potwierdzenia w praktyce propagowanego obrazu własnego.

Dążąc do uzyskania pożądanego statusu politycznego, jednostki quasi-państwowe starają się zwiększać zakres ich uznania *de facto* przez społeczność międzynarodową¹⁵². Podjęcie przez dane państwo czy organizację międzynarodową współpracy z jednostkami quasi-państwowymi samo w sobie stanowi akt ich (zewnętrznej) legitymizacji. W związku z tym, że kooperacja może być w różnym stopniu sformalizowana i zinstytucjonalizowana, różny może być też stopień uznania *de facto* w sensie jakościowym. Co istotne, udana współpraca daje państwom *de facto* sposobność zaprezentowania się społeczności międzynarodowej jako wiarygodny partner, co z kolei może skutkować jej kontynuacją, również w innych dziedzinach i z udziałem innych aktorów międzynarodowych. Wiązałoby się to z dalszym zwiększaniem zakresu ich uznania *de facto*.

N. Caspersen zauważa, że im większą państwa *de facto* cieszą się akceptacją na arenie międzynarodowej, tym większą mają szansę na przetrwanie; przede wszystkim zmniejsza się możliwość ich reintegracji z państwem macierzystym na drodze militarnej¹⁵³. Jest to o tyle ważne, iż jednostki te są chronione przez prawo międzynarodowe tylko w ograniczonym zakresie, nie podlegają więc na przykład zasadzie nieingerencji w ich sprawy wewnętrzne czy zakazowi użycia wobec nich siły lub groźby jej użycia¹⁵⁴. Ponadto w im większym stopniu są one akceptowane przez społeczność międzynarodową, tym lepszą mają sposobność realizacji innych celów (uzyskanie pożądanego statusu politycznego, eliminacja niemilitarnych zagrożeń, pozyskiwanie środków na rozwój, wzmacnianie wewnętrznej legitymizacji)¹⁵⁵.

¹⁵² Zob.: N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 189.

¹⁵³ N. Caspersen, *Making Peace...*, s. 15. Zob. też: Stefan Oeter, *(Non-)Recognition Policies in Secession Conflicts and the Shadow of the Right of Self-Determination*, [w:] C. Daase i in. (red.), *Recognition in International...*, s. 134–135.

¹⁵⁴ P. Kolstø, *The Sustainability...*, s. 731; Antonello Tancredi, *Secession and Use of Force*, [w:] C. Walter, A. von Ungern-Sternberg, K. Abushov (red.), *Self-Determination and Secession...*; Mark W. Zacher, *The Territorial Integrity Norm. International Boundaries and the Use of Force*, „International Organization” 2001, nr 2; Tanisha M. Fazal, Ryan D. Griffiths, *Membership Has Its Privileges. The Changing Benefits of Statehood*, „International Studies Review” 2014, nr 1.

¹⁵⁵ N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 188–189.

Wzorem dla państw *de facto* w kwestii międzynarodowej akceptacji jest Tajwan. Mimo że uznaje go tylko ok. 20 państw, to jak wykazały przytaczane badania E. Berga i R. Toomli, cieszy się quasi-uznaniem społeczności międzynarodowej. Przy tym uczestniczy, w różnym charakterze, w pracach kilkudziesięciu organizacji międzynarodowych i w innych formach współpracy międzyrządowej. Uzyskał na przykład pełne członkostwo w Światowej Organizacji Handlu i Forum Współpracy Ekonomicznej Azji i Pacyfiku (APEC) czy status obserwatora przy Światowym Zgromadzeniu Zdrowia (organ naczelny Światowej Organizacji Zdrowia). Bierze też udział w międzynarodowych imprezach sportowych, takich jak igrzyska olimpijskie¹⁵⁶.

Współpraca ze społecznością międzynarodową daje też państwom *de facto* możliwość eliminacji niemilitarnych zagrożeń dla ich istnienia i funkcjonowania, a także pozyskania środków na rozwój. Jest to o tyle ważne, że własne zasoby, którymi dysponują te jednostki, są z reguły niewielkie. Przy tym nowo powstające państwa *de facto* mogą stać przed zadaniem odbudowy infrastruktury, zniszczonej w czasie wojny z państwem macierzystym, czy tworzenia własnych instytucji państwowych, często od podstaw. Nawet jeśli zniszczenia wojenne nie były zbyt dotkliwe, to w późniejszym okresie (i tak niewielki) potencjał państw *de facto* ulega degradacji w związku z niemożnością pełnoprawnego uczestnictwa w obrocie międzynarodowym, pozyskiwania wydatnej pomocy międzynarodowej i inwestycji zagranicznych czy bezproblemowego eksportowania własnej produkcji. Należy też dodać, że jednostki quasi-państwowe znaczną część własnych środków przeznaczają na zapewnienie zewnętrznego i wewnętrznego bezpieczeństwa, co odbywa się kosztem finansowania innych sfer¹⁵⁷.

¹⁵⁶ J. Ker-Lindsay, *The foreign policy...*, s. 14–16. Zob. też: Agata Ziętek, *Aktualne problemy polityki zagranicznej Republiki Chińskiej na Tajwanie*, [w:] Edward Haliżak (red.), *Tajwan w stosunkach międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1997; Jana Sehnálková, Ondřej Kučera, *Taiwan's Participation in International Organizations. Obstacles, Strategies, Patterns?*, [w:] Jens Damm, Paul Lim (red.), *European Perspectives on Taiwan*, Springer, Wiesbaden 2012; Bonnie S. Glaser, *Taiwan's Quest for Greater Participation in the International Community*, Rowman & Littlefield, Lanham, MD 2013; E. Mazur-Cieślik, *Casus Tajwanu...*

¹⁵⁷ N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 186; Marcin Kosienkowski, *Pojęcie i determinanty stabilności quasi-państwa*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2008, s. 121–123; P. Kolstø, *The Sustainability...*; Costas Laoutides, *Surviving in a Difficult Context. The Quest for Development in Unrecognised States*, [w:] Anthony Ware (red.), *Development in Difficult Sociopolitical Contexts. Fragile, Failed, Pariah*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2014; Martin Riegl, *Prospects and Limits of Economic Development of Unrecognized States. Between Organized Hypocrisy and Private Interests*, „Euro-

Jak zaznacza N. Caspersen, państwa *de facto* posiadające patrona polegają przede wszystkim na nim, jeśli chodzi o przetrwanie i rozwój oraz osiągnięcie celu politycznego¹⁵⁸. Niemniej badaczka dodaje, że mogą one dążyć do dywersyfikacji swych relacji zewnętrznych. Istnieje bowiem zagrożenie, że wsparcie patrona ulegnie w przyszłości ograniczeniu lub zostanie całkowicie wycofane, pogarszając sytuację jednostek quasi-państwowych i nawet grożąc ich upadkiem. Ponadto zazwyczaj silne zależności od patrona mogą ograniczać swobodę działania państw *de facto*, a także być powodem postrzegania ich jako bytów marionetkowych i w związku z tym niechęci społeczności międzynarodowej do wchodzenia we współpracę z nimi czy popierania ich politycznych dążeń¹⁵⁹. Jest to szczególnie ważne w przypadku jednostek quasi-państwowych dążących do uznania za państwa. W tej kwestii kluczowa jest bowiem zgoda społeczności państw na przyjęcie danej jednostki geopolitycznej do swego elitarnego klubu. Z kolei dla państw *de facto* nieposiadających patrona współpraca ze społecznością międzynarodową jest konieczna do ich przetrwania¹⁶⁰.

Kooperacja z państwami i organizacjami międzynarodowymi daje państwom *de facto* także sposobność wzmacniania ich wewnętrznej legitymizacji. Jak wspomniano, w wyniku współpracy jednostki quasi-państwowe pozyskują dodatkowe środki, a przeprowadzone dzięki nim inwestycje mogą służyć ludności państw *de facto* i czynić je lepszym miejscem do życia¹⁶¹. Warto podkreślić, że poparcie ludności dla jednostek quasi-państwowych również odgrywa kluczową rolę w ich przetrwaniu. Im bowiem większy jest zakres wewnętrznej legitymizacji, w tym większym stopniu mieszkańcy są gotowi strzec ich istnienia z bronią w ręku,

pean Scientific Journal” 2014, nr 4, s. 28–31; Teresa Łoś-Nowak, *Uczestnicy stosunków międzynarodowych*, [w:] T. Łoś-Nowak (red.), *Współczesne stosunki międzynarodowe...*, s. 59–60. Zob. też: Urban Jakša, *Ontological Security of the Post-Soviet de Facto States*, [w:] M. Riegl, B. Doboš (red.), *Unrecognized States...*, s. 40–43.

¹⁵⁸ N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 186–187. Zob. też: Liam Anderson, *Reintegrating unrecognized states. Internationalizing frozen conflicts*, [w:] N. Caspersen, G. Stansfield (red.), *Unrecognized states...*, s. 200–202.

¹⁵⁹ N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 186–191; N. Caspersen, *Playing the Recognition...* Zob. też: K. Buzard, B.A.T. Graham, B. Horne, *Unrecognized States...*, s. 24–25; Adrian Florea, *De Facto States. Survival and Disappearance (1945–2011)*, „International Studies Quarterly” 2017, nr 2, s. 341, 348–349.

¹⁶⁰ N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 184. Zob. też: L. Anderson, *Reintegrating unrecognized...*, s. 200–202.

¹⁶¹ N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 191.

żyć w nich i pracować na ich rzecz, zamiast emigrować¹⁶². Ponadto kooperacja daje władzom quasi-państw możliwość wzmocnienia ich własnej legitymizacji w oczach miejscowej ludności.

N. Caspersen podkreśla, że wchodzenie państw *de facto* we współpracę ze społecznością międzynarodową generuje dla nich wiele dylematów. Może chociażby wymagać pragmatycznego podejścia i wiązać się z koniecznością poczynienia ustępstw, negatywnie odbijających się na ich państwowości. Chodzi na przykład o używanie innej nazwy państwa *de facto* niż oficjalna, a także zgodę na formalne traktowanie danego państwa *de facto* jako części państwa macierzystego czy na jego pośrednictwo w kontaktach ze społecznością międzynarodową. To z kolei może podważać obraz metropolii jako egzystencjalnego zagrożenia dla ludności państwa *de facto*, kreowany przez jego władze w celu wzmocnienia wewnętrznej legitymizacji¹⁶³.

Warto zauważyć, że wspomniane uczestnictwo Tajwanu w organizacjach międzynarodowych czy imprezach sportowych jest możliwe w dużej mierze dzięki jego pragmatycznemu podejściu. Polega ono przede wszystkim na rezygnacji z symboliki sygnalizującej odrębną państwowość. Zamiast oficjalnej nazwy Republika Chińska, ewentualnie Tajwan, używane są takie określenia, jak „Chińskie Tajpej”, „Tajpej, Chiny” czy „Oddzielny Obszar Celny Tajwanu, Penghu, Kinmen i Matsu”. Ponadto Tajwan zgodził się, by nie występować pod swoją oficjalną flagą (czy nie odgrywać własnego hymnu na imprezach sportowych)¹⁶⁴. Nie wszystkie państwa *de facto* są gotowe na takie pragmatyczne postępowanie. Zdaniem S. Pegga, generalnie stawiają one kwestie polityczne nad gospodarczymi, a więc własną niezależność i odrębność nad korzyściami ekonomicznymi¹⁶⁵. W związku z tym w przypadku przewidywanego uszczerbku na swej państwowości mogą rezygnować ze współpracy z poszczególnymi państwami oraz organizacjami międzynarodowymi.

Na przykład władze somalilandzkie odmówiły utworzenia w Somalilandzie biura Misji do spraw Pomocy Somalii, powołanej przez ONZ w 2013 roku. Uzasadniły to tym, że zadaniem Misji jest wspieranie two-

¹⁶² N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 184; P. Kolstø, *The Sustainability...*, s. 729–731; Kristin M. Bakke i in., *Convincing State-Builders? Disaggregating Internal Legitimacy in Abkhazia*, „International Studies Quarterly” 2014, nr 3.

¹⁶³ N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 189–191.

¹⁶⁴ J. Sehnáľková, O. Kučera, *Taiwan's Participation...*, s. 153–154.

¹⁶⁵ S. Pegg, *International society...*, s. 42–43. Zob. też: Daria Isachenko, *On the Political Economy of Unrecognised State-building Projects*, „The International Spectator” 2009, nr 4, s. 73–74; M. Riegl, *Prospects and Limits...*, s. 31–33.

zenia federalnej Somalii, której częścią miałyby być Somaliland, podczas gdy jest on odrębnym państwem¹⁶⁶. Władze naddniestrzańskie zaś, mimo początkowego zainteresowania, postanowiły nie przystępować do utworzonego na początku 2012 roku na pograniczu Mołdawii i Ukrainy Euroregionu Dniestr. Powodem było to, że dwa rejony naddniestrzańskie (kamionecki i rybnicki) – które miały wejść w skład tego euroregionu – traktowano jako regiony Mołdawii, a ich faktyczna przynależność do Naddniestrza miała być całkowicie pominięta.¹⁶⁷ W obydwu przypadkach współpraca delegitymizowałaby państwa *de facto* i w związku z tym została przez nie odrzucona.

Konkludując, można stwierdzić, iż druga część mechanizmu przyczynowego łączącego zdarzenie z kooperacją państw i organizacji międzynarodowych z jednostkami quasi-państwowymi jest następująca: państwo *de facto* przyjmuje propozycję społeczności międzynarodowej nawiązania współpracy, kierując się interesami. Porozumienie pomiędzy poszczególnymi państwami i organizacjami międzynarodowymi a jednostkami quasi-państwowymi dotyczące podjęcia kooperacji nie jest jednak wystarczające do jej zaistnienia. Konieczne jest jeszcze bowiem zaaprobowanie tej współpracy przez państwa macierzyste i, jeśli istnieją, również przez patronów.

5. Państwa macierzyste – aprobatą współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto* i jej motywacje

Państwa macierzyste odgrywają kluczową rolę w międzynarodowym uznaniu za państwa funkcjonujących na ich obszarze jednostek geopolitycznych. Co do zasady konieczna jest bowiem do tego zgoda metropolii, będących prawowitymi członkami społeczności międzynarodowej. Stanowi to wyraz poszanowania przez tę społeczność prawa międzynarodowego, głównie reguły integralności terytorialnej państw¹⁶⁸. Należy jednak dodać, że zdarzają się przypadki uznawania jednostek geopolitycznych

¹⁶⁶ *Somaliland: UNSOM Denied Political Operational Base in the Country*, Somaliland Sun, 13.06.2013, http://www.somalilandsun.com/index.php?option=com_content&view=article&id=3117:somaliland-unsom-denied-political-operational-base-in-the-country&catid=44:government&Itemid=53 (dostęp: 11.01.2017).

¹⁶⁷ Witalij Ignatjew, wiceminister spraw zagranicznych Naddniestrza, wywiad autorski, 25.08.2015, Tyraspol.

¹⁶⁸ J. Ker-Lindsay, *The foreign policy...*, s. 172–173.

wbrew woli ich państw macierzystych – o czym świadczy przykład Kosowa (uznanego przez 110 państw), a także Abchazji i Osetii Południowej (uznanych przez 4 państwa) – choć nie mają one charakteru powszechnego¹⁶⁹.

W literaturze zauważa się, iż do podjęcia przez społeczność międzynarodową kooperacji z państwami *de facto* wymagana jest również akceptacja ich państw macierzystych. Może być ona wyraźna lub milcząca, rozumiana jako brak sprzeciwu wobec współpracy¹⁷⁰. Dodaje się przy tym, że powyższa prawidłowość nie dotyczy Somalii, która ze względu na słabość władz centralnych (lub nawet ich brak) nie odgrywa żadnej roli we współpracy państw i organizacji międzynarodowych z Somalilandem¹⁷¹. Ponadto E. Berg i S. Pegg zauważają, że mimo iż USA są świadome preferencji metropolii i biorą je pod uwagę, to nie kierują się nimi w pełni, podejmując decyzję o rozpoczęciu współpracy z poszczególnymi jednostkami quasi-państwowymi¹⁷². Przypadki te należałoby jednak uznać za wyjątki.

Nieudzielenie przez państwa macierzyste zgody społeczności międzynarodowej na kooperację z państwami *de facto* uniemożliwia jej nawiązanie. Na przykład z powodu sprzeciwu Sri Lanki sekretarz generalny ONZ, Kofi Annan, odwołał swą wizytę na terenach Ilamu, nawiedzonych w grudniu 2004 roku przez tsunami, a władze Włoch zaprzestały okazywania bezpośredniej pomocy (a więc z pominięciem państwa macierzystego) organizacji Tygrysów Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu, przeznaczonej dla ofiar tej klęski żywiołowej¹⁷³. Ponadto po proteście Republiki Cypryjskiej władze Szwecji zrezygnowały z ewakuacji swych obywateli z Bliskiego Wschodu w 2006 roku (w związku z konfliktem izraelsko-libańskim) na Cypr Północny¹⁷⁴.

¹⁶⁹ Mikulas Fabry, *The contemporary practice of state recognition. Kosovo, South Ossetia, Abkhazia, and their aftermath*, „Nationalities Papers” 2012, nr 5. Bangladesz stanowi jedyny po II wojnie światowej przypadek powszechnego uznania secesji wbrew sprzeciwowi państwa macierzystego, tj. Pakistanu.

¹⁷⁰ N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 189; J. Ker-Lindsay, *The foreign policy...*, s. 172–192.

¹⁷¹ N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 189; E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*, s. 7.

¹⁷² E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*, s. 7. Stanowisko państw macierzystych ignorują przede wszystkim patroni państw *de facto*. J. Ker-Lindsay, *The foreign policy...*, s. 175–176; N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 189. Nie są oni jednak zaliczani w niniejszej pracy do społeczności międzynarodowej.

¹⁷³ *Annan's visit to LTTE areas blocked*, „The Sunday Times”, 09.01.2005, <http://www.sundaytimes.lk/050109/news/24.html> (dostęp: 08.07.2017); Shamindra Ferdinando, *Lanka protests over direct Italian aid*, „The Island”, 07.01.2005, <http://www.island.lk/2005/01/07/news13.html> (dostęp: 27.07.2017).

¹⁷⁴ J. Ker-Lindsay, *The foreign policy...*, s. 89.

Jeśli w kwestii uznania państw *de facto* metropolie zajmują takie samo (tj. negatywne i nieprzejednane) stanowisko, to w literaturze zwraca się uwagę na ich zróżnicowane podejście do współpracy społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi. Republikę Cypryjską i Azerbejdżan uznaje się za państwa macierzyste, które najaktywniej przeciwstawiają się kooperacji z ich państwami *de facto* – odpowiednio z Cyprem Północnym i Górskim Karabachem¹⁷⁵. Gruzja zaś, zdaniem badaczy, prezentuje postawę ambiwalentną odnośnie do współpracy z Abchazją i Osetią Południową, a Mołdawia jest dość pozytywnie nastawiona do angażowania się aktorów zewnętrznych w relacje z Naddniestrzem. Podkreśla się przy tym, że w niektórych przypadkach Gruzja i Mołdawia zachęcały nawet partnerów zachodnich do kontaktów z ich państwami *de facto*¹⁷⁶.

Negatywne stanowisko wobec współpracy społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi jest związane z tym, iż kooperacja stanowi przejaw uznania *de facto* tych bytów. Jak podkreśla J. Ker-Lindsay, państwa macierzyste uważają, iż wraz ze wzrostem owego uznania wzmocnieniu ulega odrębność i podmiotowość państw *de facto*, a osłabieniu – integralność terytorialna metropolii i perspektywy jej przywrócenia. Natomiast brak lub niski stopień uznania państw *de facto* przynosi państwom macierzystym istotne korzyści. Sprzyja bowiem prowadzeniu negocjacji, mających na celu doprowadzenie do zjednoczenia państwa lub „cywilizowanego rozvodu” z państwem *de facto*, a także możliwości użycia przez władze centralne siły zbrojnej do przywrócenia integralności terytorialnej państwa. Daje też metropolii możliwość odłożenia uregulowania sporu na okres późniejszy, kiedy jej pozycja może być silniejsza¹⁷⁷. Starając się zapobiec współpracy, państwa macierzyste odwołują się przede wszystkim do prawa międzynarodowego, oświadczając, że angażowanie się państw i organizacji międzynarodowych w relacje z państwami *de facto*

¹⁷⁵ Na temat polityki Azerbejdżanu wobec Górskiego Karabachu zob.: Przemysław Adamczewski, *Górski Karabach w polityce niepodległego Azerbejdżanu*, Dialog, Warszawa 2012, s. 254–323.

¹⁷⁶ N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 189; E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*, s. 5–7. Zob. też: L. Broers, *Recognising politics...*, s. 66–67.

¹⁷⁷ J. Ker-Lindsay, *The foreign policy...*, s. 14–16, 60–76. Zob. też: E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*, s. 5–7; D. Ó Beacháin, G. Comai, A. Tsurtsumia-Zurabashvili, *The secret lives...*, s. 451–454. Można dodać, iż tak samo jest tłumaczone negatywne stanowisko metropolii wobec uznania (*de iure*) jednostek quasi-państwowych za państwa.

będzie stanowić naruszenie ich suwerenności i grozi kryzysem dyplomatycznym we wzajemnych stosunkach¹⁷⁸.

Metropolie wyrażają zaś zgodę na kooperację społeczności międzynarodowej z funkcjonującymi na ich obszarze jednostkami quasi-państwowymi, bazując na rachunku zysków i strat. Kierują się więc własnymi interesami, takimi jak suwerenność i bezpieczeństwo (np. ochrona interesów ekonomicznych). Biorą przy tym pod uwagę czynniki o charakterze wewnętrznym i zewnętrznym oraz pozytywnym i negatywnym. Państwa macierzyste mogą liczyć chociażby na to, że współpraca społeczności międzynarodowej z państwami *de facto* będzie sprzyjać uregulowaniu konfliktu i przywróceniu ich integralności terytorialnej. Mogą też wyrazić zgodę pod naciskiem ważnych dla nich partnerów międzynarodowych, uznających, że izolacja państw *de facto* obniża poziom zaufania między stronami konfliktu i uzależnia jednostki quasi-państwowe od ich patronów, utrudniając osiągnięcie porozumienia pokojowego¹⁷⁹.

Zezwalając na podjęcie przez społeczność międzynarodową współpracy z jednostkami quasi-państwowymi, państwa macierzyste starają się ją monitorować i ograniczać stopień legitymizacji państw *de facto*. Na przykład dążą do tego, by kooperacja odbywała się za ich pośrednictwem. Domagają się też od aktorów międzynarodowych zaangażowanych we współpracę potwierdzenia, że nie oznacza ona formalnego uznania czy legitymizacji jednostek quasi-państwowych. Ponadto zabiegają, by przedstawiciele społeczności międzynarodowej nie używali oficjalnej nazwy państw *de facto* (wskazującej na ich odrębną państwowość), współpracowali raczej z instytucjami technokratycznymi i organizacjami pozarządowymi, kosztem najwyższych władz politycznych, czy odbywali spotkania z reprezentantami państw *de facto* poza ich oficjalnymi siedzibami. Co ważne, społeczność międzynarodowa raczej stara się uwzględnić stanowisko państw macierzystych¹⁸⁰.

Podsumowując rozważania zwarte w niniejszym podrozdziale, można stwierdzić, iż trzecia część mechanizmu przyczynowego łączącego zdarzenie z kooperacją państw i organizacji międzynarodowych z jednostkami

¹⁷⁸ J. Ker-Lindsay, *The foreign policy...*, s. 83–87. Zob. też: E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*, s. 5–7.

¹⁷⁹ J. Ker-Lindsay, *The foreign policy...*, s. 92–93. Zob. też: N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 189.

¹⁸⁰ J. Ker-Lindsay, *Engagement without recognition...*, s. 276–283; G. Kyris, *The Europeanisation of contested statehood...*, s. 120–123; N. Caspersen, *Degrees of legitimacy...*, s. 188–189; E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*, s. 5–7; J. Sehnálková, O. Kučera, *Taiwan's Participation...*

quasi-państwowymi brzmii następująco: państwo macierzyste udziela społeczności międzynarodowej zgody na podjęcie współpracy z państwem *de facto*, kierując się interesami. Element odnoszący się do aprobaty zostanie zweryfikowany pozytywnie w przypadku identyfikacji wyraźnej lub milczącej (tj. braku protestu) zgody metropolii na kooperację, zaś negatywnie – w przypadku identyfikacji sprzeciwu państwa macierzystego.

6. Patroni – aprobatą współpracy państw *de facto* ze społecznością międzynarodową i jej motywacje

Prawie każde współcześnie istniejące państwo *de facto* ma swojego patrona wśród powszechnie uznanych państw. W przypadku Abchazji, Naddniestrza i Osetii Południowej jest nim Rosja, w przypadku zaś Cypru Północnego – Turcja, a Górskiego Karabachu – Armenia. Wyjątek stanowi Somaliland. Należy jednak dodać, że przy uwzględnieniu nieistniejących już państw *de facto* statystyka wyglądałaby inaczej. Według Liama Andersona, patrona ma/miała tylko połowa zidentyfikowanych przez niego jednostek quasi-państwowych istniejących po II wojnie światowej¹⁸¹. Do państw *de facto* nieposiadających patrona badacz zaliczył m.in., analizowany w niniejszej pracy, Ilam (choć w rzeczywistości stanowi on przykład jednostki porzuconej przez patrona, dokładnie przez Indie¹⁸²).

Patronami określa się państwa (a czasem i organizacje międzynarodowe), które okazują danej jednostce quasi-państwowej wydatną pomoc, decydującą o jej przetrwaniu¹⁸³. Wspierając funkcjonowanie państw *de facto*, patroni mogą wykorzystywać je do realizacji własnych celów, dotyczących na przykład utrzymania czy zwiększenia wpływów w danym regionie, w tym w państwie macierzystym danej jednostki quasi-państwowej. Mogą także traktować pomoc jako wyraz solidarności z bliskim

¹⁸¹ L. Anderson, *Reintegrating unrecognized...*, s. 201.

¹⁸² Debjani Sengupta, Rajat Ganguly, *Diffusion, Mediation, Suppression. India's Varied Strategy towards the Tamil Insurgency in Sri Lanka*, „Journal of South Asian Development” 2013, nr 1.

¹⁸³ Zob. np.: Marcin Kosienkowski, *Naddniestrzańska Republika Mołdawska. Determinanty przetrwania*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010; Tracey German, *Russia and South Ossetia. Conferring statehood or creeping annexation?*, „Southeast European and Black Sea Studies” 2016, nr 1.

etnicznie czy kulturowo państwem *de facto*¹⁸⁴. Okazywane wsparcie może mieć charakter militarny, społeczno-ekonomiczny i dyplomatyczny¹⁸⁵. Przy tym za kluczowe uznaje się gwarancje bezpieczeństwa, jakich patron udziela wspieranej przez niego jednostce quasi-państwowej. Jak zauważa L. Anderson, żadne z państw *de facto* objętych protekcją ze strony patrona nie zostało z powrotem wcielone do państwa macierzystego przy użyciu siły militarnej¹⁸⁶.

Jak wspomniano, w literaturze wskazuje się, iż jednostki quasi-państwowe nie są bezwolnymi wykonawcami poleceń patronów i nie powinny być uznawane za ich marionetki. Niemniej zaznacza się jednocześnie, iż fakt, że przetrwanie państw *de facto* zależy od zewnętrznego wsparcia, powoduje, że są w dużym stopniu podatne na wpływy swych protektorów. Co ważne, w razie potrzeby patroni wykorzystują te zależności do realizacji własnych celów¹⁸⁷. Szczególnie dotyczy to polityki zagranicznej, na co wskazują Thomas Ambrosio i William A. Lange¹⁸⁸.

¹⁸⁴ D. Isachenko, *The making...*, s. 131–141; N. Caspersen, *Between Puppets...*; Agnieszka Legucka, *Wykorzystanie quasi-państw w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2016, nr 1; C. Laoutides, *Surviving...*, s. 73–75; T. German, *Russia and South...*; Agnieszka Legucka, „Rozmrażanie” konfliktów zbrojnych na obszarze poradzieckim, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2013, nr 4; K. Buzard, B.A.T. Graham, B. Horne, *Unrecognized States...*, s. 9; Emil A. Souleimanov, Eduard Abrahamyan, Huseyn Aliyev, *Unrecognized states as a means of coercive diplomacy? Assessing the role of Abkhazia and South Ossetia in Russia's foreign policy in the South Caucasus*, „Southeast European and Black Sea Studies” 2017, nr 1.

¹⁸⁵ L. Anderson, *Reintegrating unrecognized...*, s. 201; Helge Blakkisrud, Pål Kolstø, *Dynamics of de facto statehood. The South Caucasian de facto states between secession and sovereignty*, „Southeast European and Black Sea Studies” 2012, nr 2, s. 282; D. Ó Beacháin, G. Comai, A. Tsurtsumia-Zurabashvili, *The secret lives...*, s. 448.

¹⁸⁶ L. Anderson, *Reintegrating unrecognized...*, s. 202. Zob. też: A. Florea, *De Facto States...*, s. 347.

¹⁸⁷ N. Caspersen, *Between Puppets...*; S. Kamilova, E. Berg, *How can a de facto state...*; N. Caspersen, *Making Peace...*, s. 16; R. Toomla, *De facto states...*, s. 59–82; T. Ambrosio, W.A. Lange, *The architecture...*; Direnç Kanol, Nur Köprülü, *Quality of democracy in unrecognized states. Lessons from Northern Cyprus*, „Southeast European and Black Sea Studies” 2017, nr 2; A.W.M. Gerrits, M. Bader, *Russian patronage...*; Marcin Kosienkowski, *Continuity and Change in Transnistria's Foreign Policy after the 2011 Presidential Elections*, The Catholic University of Lublin Publishing House, Lublin 2012, s. 23–29. Zob. też: Agnieszka Legucka, *Geopolityczne uwarunkowania i konsekwencje konfliktów zbrojnych na obszarze poradzieckim*, Difin, Warszawa 2013, s. 336–338; Rafał Czachor, *Kryzysy legitymacji władzy w Abchazji i Osetii Południowej w ujęciu neopatrymonialnym*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2016, nr 1.

¹⁸⁸ T. Ambrosio, W.A. Lange, *The architecture...*, s. 688.

W związku z powyższym można wnosić, że do podjęcia przez jednostki quasi-państwowe kooperacji z państwami i organizacjami międzynarodowymi konieczna jest aprobata ich patronów. Podobnie jak w przypadku zgody na współpracę udzielanej społeczności międzynarodowej przez metropolie, może być ona wyraźna lub milcząca, rozumiana jako brak sprzeciwu wobec kooperacji. Jeśli dla roli państw macierzystych w tej współpracy kluczowa jest uznawana przez społeczność międzynarodową formalna władza nad ich państwami *de facto*, to o roli patronów decydują ich faktyczne wpływy w jednostkach quasi-państwowych (wynikające z faktu, iż patroni zapewniają państwowi *de facto* przetrwanie).

Jak zauważa G. Kyris, patroni mogą zarówno blokować współpracę społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*, jak i jej sprzyjać¹⁸⁹. Należałoby dodać, iż mogą przyjąć również neutralną pozycję, umożliwiając rozpoczęcie i rozwój kooperacji. Wybór pomiędzy możliwościami zależy od tego, czy kooperacja zagraża, czy służy interesom patronów (ewentualnie czy ich nie narusza), takim jak szeroko pojmowane bezpieczeństwo. Na przykład Rosja postrzega współpracę z Abchazją i Osetią Południową jako naruszanie swej strefy wpływów. W związku z tym doprowadziła do monopolizacji kontaktów zewnętrznych tych dwóch kaukaskich państw *de facto* i do ich międzynarodowej izolacji (wspieranej również przez Gruzję)¹⁹⁰. Turcja zaś sprzyjała kooperacji Unii Europejskiej z Cyprzem Północnym – mającej na celu jego europeizację i uregulowanie konfliktu z państwem macierzystym – licząc na to, że wzmocni perspektywę swej integracji z UE¹⁹¹.

Wybierając pomiędzy blokowaniem a sprzyjaniem współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto* lub też zajęciem neutralnego stanowiska, patroni mogą również kierować się dobrem wspieranych jednostek quasi-państwowych i ich mieszkańców (a więc tym, czy współpraca byłaby korzystna dla państw *de facto*). Motywacje te również można zaliczyć do sfery interesów protektora. Nawiązując do przytoczonych rozważań M. Ziółkowskiego, można stwierdzić, iż w tym przypadku pojęcie interesu odnosi się do dobra pojęcia „my” – tzn. dobra państwa *de facto*

¹⁸⁹ G. Kyris, *The Europeanisation of contested statehood...*, s. 21–127.

¹⁹⁰ A.W.M. Gerrits, M. Bader, *Russian patronage...*, s. 310; L. Broers, *Recognising politics...*, s. 66–67; T. German, *Russia and South...* Zob. też: Thomas Frear, *The foreign policy options of a small unrecognised state. The case of Abkhazia*, „Caucasus Survey” 2015, nr 2; Agata Włodkowska-Bagan, *Rywalizacja mocarstw na obszarze poradzieckim*, Difin, Warszawa 2013, s. 101–105.

¹⁹¹ G. Kyris, *The Europeanisation of contested statehood...*, s. 125–127.

i, jednocześnie, udzielającego mu wsparcia patrona – przeciwstawianego pojęciu „inni”, „obcy” czy „oni”.

Należy dodać, iż państwa *de facto* mogą otrzymywać również wydatną pomoc quasi-patronów. W przypadku Somalilandu taką funkcję pełni Etiopia¹⁹², a Naddniestrza – (w przeszłości) Ukraina¹⁹³. Chociaż quasi-patroni nie mają możliwości decydowania o dopuszczeniu wspieranych przezeń jednostek quasi-państwowych do kooperacji ze społecznością międzynarodową, to w pewnym stopniu wpływają na podejmowane przez nie decyzje. Dotyczy to głównie państw *de facto*, które nie posiadają patrona. Uzasadnione wydaje się założenie, że również i quasi-patroni mogą przeciwdziałać lub sprzyjać współpracy (albo zajmować neutralne stanowisko).

Konkludując, należy stwierdzić, że czwarta część mechanizmu przyczynowego łączącego zdarzenie z kooperacją państw i organizacji międzynarodowych z jednostkami quasi-państwowymi jest następująca: patron (jeśli istnieje) udziela państwu *de facto* zgody na podjęcie współpracy ze społecznością międzynarodową, kierując się interesami (w tym dobrem państwa *de facto*). Element odnoszący się do aprobaty zostanie zweryfikowany pozytywnie w przypadku zidentyfikowania wyraźnej zgody patrona na kooperację (wyrażającej się także w sprzyjaniu współpracy) lub jego milczącej akceptacji (tj. braku protestu, a więc przyjęcia neutralnej postawy), zaś negatywnie – w przypadku identyfikacji sprzeciwu protektora (tj. blokowania współpracy).

7. Podsumowanie

W rozdziale II zaprezentowano teoretyczny model mechanizmu przyczynowego, uaktywnianego przez zdarzenie, a prowadzącego do współpracy społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi. Przedstawiono w nim zapatrywania badaczy na kwestię kooperacji państw

¹⁹² N. Caspersen wskazuje zaś na USA jako quasi-patrona Somalilandu. Nina Caspersen, *States without sovereignty. Imitating democratic statehood*, [w:] N. Caspersen, G. Stansfield (red.), *Unrecognized states...*, s. 83.

¹⁹³ Zob. szerzej: Piotr Oleksy, *Wspólnota z przypadku. Studium tożsamości mieszkańców Naddniestrza*, Instytut Kultury Europejskiej UAM w Gnieźnie, Gniezno 2016, s. 174–179; Marcin Kosienkowski, *Ukraina wobec Naddniestrza*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2009. Zob. też: Marcin Kosienkowski, *Naddniestrze a bezpieczeństwo Ukrainy*, „Securitologia” 2014, nr 1.

i organizacji międzynarodowych z państwami *de facto*. Według podejścia tradycyjnego współpraca jest ograniczona, stanowiąc wyjątek od typowego postępowania, polegającego głównie na ignorowaniu lub też zwalczaniu tych bytów. Według zaś nowego podejścia – w które wpisuje się niniejsza praca – jest ona intensywniejsza, co stanowi o zasadności podjęcia badań nad kooperacją społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi. Odniesiono się więc do efektu mechanizmu przyczynowego, jednakże całościowo, nie ograniczając się wyłącznie do współpracy, będącej skutkiem określonego zdarzenia.

Ponadto omówiono zdarzenia stanowiące przyczynę uaktywniającą mechanizm prowadzący do współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*. Zaliczono do niej m.in. kryzysy oraz przemiany polityczne, konflikty zbrojne czy klęski żywiołowe. Zdefiniowano również pojęcie interesów i wartości, oznaczające odpowiednio cele uznawane za korzystne (odnoszące się zazwyczaj do dobra pojęć „ja”, „my”) i cele uznawane za słuszne (odnoszące się przede wszystkim do dobra szerszych zbiorowości, w tym do dobra uniwersalnego). Interesy i wartości zostały następnie użyte do kategoryzacji motywacji skłaniających społeczność międzynarodową oraz państwa *de facto* do nawiązania kooperacji, zaś państwa macierzyste i patronów do jej akceptacji.

W rozdziale II – odwołując się do literatury poświęconej państwom *de facto* – zidentyfikowano też cztery następujące części mechanizmu przyczynowego łączącego zdarzenie ze współpracą państw i organizacji międzynarodowych z jednostkami quasi-państwowymi. Część 1. W reakcji na zdarzenie społeczność międzynarodowa podejmuje decyzję o współpracy i proponuje ją państwu *de facto* ze względu na: a) możliwość lub konieczność realizacji interesów lub wartości (w przypadku zdarzenia w państwie *de facto*), b) użyteczność państwa *de facto* w realizacji interesów lub wartości (w przypadku zdarzenia poza państwem *de facto*). Przy tym społeczność postrzega urzeczywistnienie tych interesów lub wartości za służące poszanowaniu zasad prawa międzynarodowego albo za istotniejsze niż ich przestrzeganie. Część 2. Państwo *de facto* przyjmuje propozycję nawiązania współpracy wysuniętą przez społeczność międzynarodową, kierując się interesami. Część 3. Państwo macierzyste udziela społeczności międzynarodowej zgody na podjęcie współpracy z państwem *de facto* ze względu na własne interesy. Część 4. Patron (jeśli istnieje) udziela państwu *de facto* zgody na podjęcie współpracy ze społecznością międzynarodową, kierując się interesami (w tym dobrem państwa *de facto*).

W kolejnych czterech rozdziałach dokonano empirycznego sprawdzenia, czy sformułowany teoretyczny model mechanizmu przyczynowego,

łączącego zdarzenie z kooperacją, rzeczywiście zaistniał w konkretnych przypadkach współpracy. Analizowane kazusy dotyczą, po pierwsze, kooperacji Stanów Zjednoczonych Ameryki i Unii Europejskiej z Cyprzem Północnym na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy (w okresie 2005–2010). Po drugie, współpracy Organizacji Narodów Zjednoczonych z Naddniestrzem w sferze praw człowieka (dokładniej odnoszącej się do działalności starszego eksperta ONZ Thomasa Hammarberga w latach 2012–2013). Po trzecie, kooperacji Banku Światowego z Egiptem na rzecz likwidacji skutków tsunami (w okresie 2005–2006). Po czwarte, współpracy Biura Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przestępczości z Somalilandem w zakresie zwalczania somalijskiego piractwa morskiego (w latach 2009–2013).

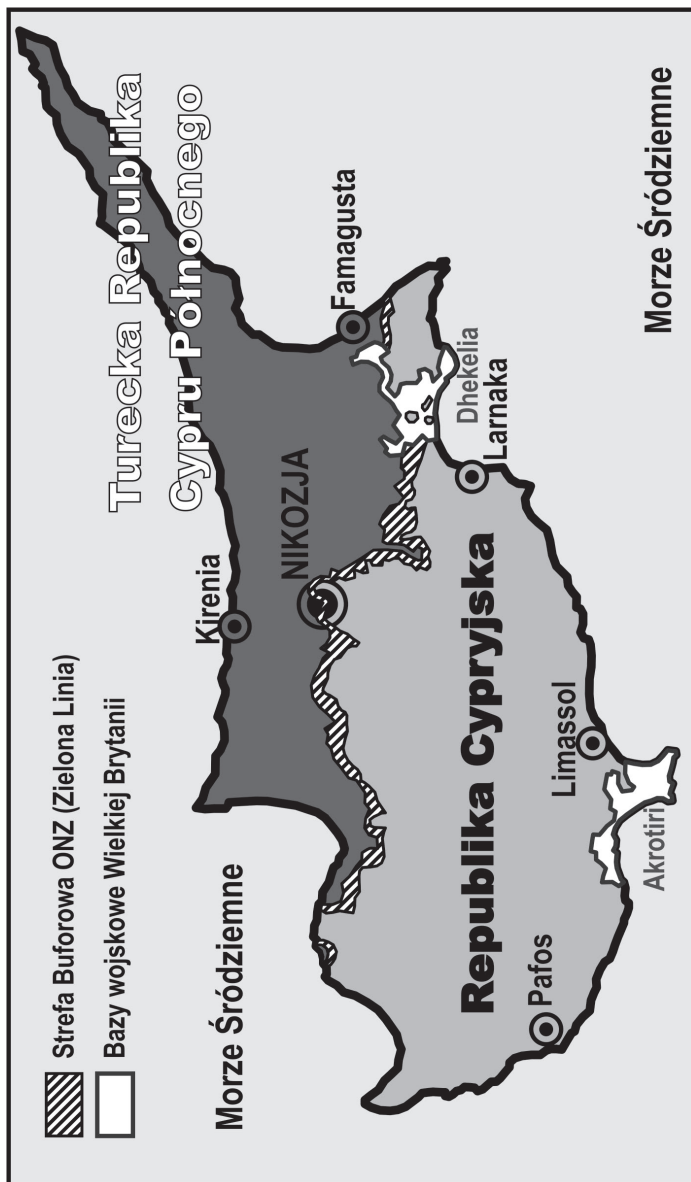
Rozdział III

WSPÓŁPRACA STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI I UNII EUROPEJSKIEJ Z CYPREM PÓŁNOCNYM NA RZECZ PRZECIWDZIAŁANIA PRANIU PIENIĘDZY

Rozdział III poświęcono przypadkowi współpracy Stanów Zjednoczonych Ameryki i Unii Europejskiej z Cyprzem Północnym (mapa 1) na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy na obszarze północnocypryjskiego państwa *de facto*. USA i UE ujęto łącznie w jednym rozdziale ze względu na to, iż w obydwu przypadkach przyczyn kooperacji można upatrywać w referendum z 2004 roku, dotyczącym kwestii zjednoczenia Cypru, a także w związku z podobieństwem działań podejmowanych w ramach kooperacji¹⁹⁴. Współpracę w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy nawiązano w 2005 roku, przy tym najintensywniej prowadzono ją do 2010 roku. W związku z tym analizie będzie podlegać kooperacja w latach 2005–2010.

W rozdziale dokonano empirycznego sprawdzenia, czy zaproponowany teoretyczny model mechanizmu przyczynowego, łączącego zdarzenie ze współpracą, rzeczywiście zaistniał w przypadku kooperacji USA i UE z północnocypryjskim państwem *de facto* na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy. Weryfikacji poddano wszystkie cztery części mechanizmu, odnoszące się odpowiednio do USA oraz UE (przedstawiciele społeczności międzynarodowej), Cypru Północnego (państwo *de facto*), Republiki Cypryjskiej (państwo macierzyste), a także Turcji (patron). Zweryfikowano również wystąpienie zdarzenia uaktywniającego mechanizm przyczynowy i zaistnienie współpracy jako rezultatu działania tegoż mechanizmu (nakreślając przebieg kooperacji oraz, jeśli było to możliwe, również jej efekty).

¹⁹⁴ Należy dodać, że we współpracę z Cyprzem Północnym w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy angażowała się – samodzielnie lub w ramach Unii Europejskiej – również Wielka Brytania. Jej działania nie są jednak przedmiotem analizy w niniejszym rozdziale.



Mapa 1. Cypr Północny i Republika Cypryjska
Autor: Jakub Pieńkowski

1. Stany Zjednoczone Ameryki i Unia Europejska – okoliczności, propozycja, motywacje i przebieg współpracy z Cyprzem Północnym

- 1.1. Okoliczności, propozycja i motywacje podjęcia współpracy

Podczas przeprowadzonego 24 kwietnia 2004 roku referendum większość tureckich Cypryjczyków, zamieszkujących Cypr Północny, opowiedziała się za tzw. Planem Annana i unifikacją Cypru, mającego stać się członkiem UE. Do zjednoczenia nie doszło w związku ze sprzeciwem greckich Cypryjczyków z państwa macierzystego¹⁹⁵. Chcąc jednak nagrodzić i wzmocnić postawy prozjednoczeniowe ludności Cypru Północnego, USA (i szerzej społeczność międzynarodowa) postanowiły złagodzić jego międzynarodową izolację na płaszczyznach politycznej, gospodarczej i społecznej¹⁹⁶. Wiązało się to nie tylko ze sposobnością nawiązywania przez tureckich Cypryjczyków kontaktów ze światem zewnętrznym (i czerpania przez nich z tego korzyści), ale także z możliwością wchodzenia przez USA (i inne państwa oraz organizacje międzynarodowe) w bliższe relacje z Cyprzem Północnym. Co ważne, stwarzało to szansę rozwiązywania generowanych przez północnocypryjskie państwo *de facto* zagrożeń. Innymi słowy dawało możliwość realizacji interesów USA (i innych aktorów międzynarodowych), związanych z ich bezpieczeństwem, we współpracy z Cyprzem Północnym¹⁹⁷.

Stany Zjednoczone Ameryki zdecydowały się wykorzystać tę sposobność, przy tym jako jedno z głównych zagrożeń generowanych przez północnocypryjskie państwo *de facto* postrzegały pranie pieniędzy¹⁹⁸. Cypr Północny został bowiem zidentyfikowany przez Departament Stanu USA

¹⁹⁵ Zob. szerzej: Andrekos Varnava, Hubert Faustmann (red.), *Reunifying Cyprus. The Annan Plan and beyond*, I.B. Tauris, London 2009; James Ker-Lindsay, Hubert Faustmann, Fiona Mullen (red.), *An island in Europe. The EU and the transformation of Cyprus*, I.B. Tauris, London 2011.

¹⁹⁶ Zob.: Przemysław Osiewicz, *Kwestia cypryjska po roku 2004: pojednanie czy podział?*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2006, nr 2; Przemysław Osiewicz, *The European Union and Its Attitude towards Turkish Cypriots after 2004. Continuity Or Change?*, [w:] Jarosław Jańczak (red.), *Beyond Borders. External Relations of the European Union*, Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM, Poznań 2008; G. Kyris, *The Europeanisation of contested statehood...*, s. 46–53.

¹⁹⁷ Zob.: US Embassy Nicosia, *Doing More with Turkish Cypriots on Issues of Vital US Interest*, diplomatic cable no. 05NICOSIA1813_a, 15.11.2005, https://wikileaks.org/plusd/cables/05NICOSIA1813_a.html (dostęp: 28.02.2017).

¹⁹⁸ Tamże.

jako region, w którym istniało wysokie ryzyko występowania tego nielegalnego procederu¹⁹⁹. Generalnie na problem prania pieniędzy władze USA zaczęły zwracać baczniejszą uwagę po zamachach terrorystycznych z 11 września 2001 roku²⁰⁰. Z jednej strony, pranie pieniędzy i finansowanie terroryzmu różnią się od siebie pod względem istoty oraz celów działań osób w nie zaangażowanych. Pranie pieniędzy polega na legalizacji środków pozyskanych z przestępczej działalności, natomiast finansowanie terroryzmu poprzedza dokonanie przestępstwa i jest często realizowane przy użyciu legalnie uzyskanych funduszy. Z drugiej jednak strony, zarówno przestępcom, jak i terrorystom chodzi o utajenie źródła dochodów. Od strony technicznej mogą być przez nich wykorzystywane te same rodzaje transakcji, a także ci sami pośrednicy. W związku z tym pranie pieniędzy oraz finansowanie terroryzmu są zazwyczaj rozpatrywane łącznie²⁰¹.

Chociaż USA zależało na uzyskaniu zgody metropolii, tj. Republiki Cypryjskiej, na nawiązanie współpracy z Cyprem Północnym w sferze przeciwdziałania praniu pieniędzy (i w innych kwestiach ważnych z punktu widzenia bezpieczeństwa USA), to były gotowe na podjęcie kooperacji nawet pomimo ewentualnego sprzeciwu władz państwa macierzystego²⁰². Świadczy to o tym, iż USA uznawały realizację swych interesów za istotniejszą niż poszanowanie zasad prawa międzynarodowego, w tym nieingerencji w sprawy wewnętrzne innych państw. Postulat bliższej współpracy z Cyprem Północnym w kwestiach ważnych z punktu widzenia interesów USA – w tym w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy – został sformułowany przez stronę amerykańską podczas spotkania na wysokim szczeblu w październiku 2005 roku w Waszyngtonie. Doszło wtedy do rozmów między amerykańską sekretarzem stanu Condoleezą Rice

¹⁹⁹ US Department of State, *2005 International Narcotics Control Strategy Report*, t. 2: *Money Laundering and Financial Crimes*, US Department of State Bureau for International Narcotics and Law Enforcement Affairs, Washington, DC 2005, s. 168–170.

²⁰⁰ John W. Moscow, USA, [w:] Wouter H. Muller, Christian H. Kälin, John G. Goldsworth (red.), *Anti-money laundering. International law and practice*, John Wiley & Sons, Chichester 2007.

²⁰¹ Grzegorz Szczuciński, *Rola Generalnego Inspektora Informacji Finansowej w zabezpieczeniu majątku pochodzącego z nielegalnych źródeł*, [w:] Ewa M. Guzik-Makaruk (red.), *Przepadki przedmiotów i korzyści pochodzących z przestępstwa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 334–335.

²⁰² US Embassy Nicosia, *Doing More with Turkish...*, pkt 8; US Embassy Nicosia, *Cyprus: Central Bank Governor Takes New Job in His Stride*, diplomatic cable no. 07NIC-OSIA721_a, 31.08.2007, pkt 12, https://wikileaks.org/plusd/cables/07NICOSIA721_a.html (dostęp: 22.03.2017).

a północnocypryjskim prezydentem Mehmetem Alim Talatem²⁰³. Biorąc pod uwagę to, że wspólne akcje na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy podejmowano przed tym spotkaniem, można przypuszczać, że propozycja współpracy w tej dziedzinie została przedstawiona jeszcze wcześniej²⁰⁴.

Zdaniem Departamentu Stanu USA, niepokój w kontekście prania pieniędzy budziło przede wszystkim funkcjonowanie na Cyprze Północnym kasyn²⁰⁵. Zostały one zalegalizowane w 1975 roku, tuż po inwazji wojsk tureckich i faktycznym podziale Cypru między greckich i tureckich Cypryjczyków, jednak rozkwit ich działalności nastąpił dopiero po 1997 roku, kiedy hazard został zabroniony w Turcji. W poszukiwaniu rozrywki Turcy zaczęli korzystać z północnocypryjskich kasyn – tych już istniejących i nowych, przeniesionych z Turcji. Przyciągały one również klientów z Bliskiego Wschodu, m.in. z Izraela, a także z Republiki Cypryjskiej (od 2004 roku, kiedy otwarto granicę między państwem *de facto* i jego państwem macierzystym). W roku 2004 na Cyprze Północnym – mającym zaledwie 3,4 tys. km² powierzchni i ok. 250 tys. mieszkańców – funkcjonowały aż 22 kasyna, należące głównie do kapitału tureckiego. Chociaż ich działalność spotykała się z niezadowolaniem lokalnych społeczności, to była popierana przez władze północnocypryjskie ze względu na istotne znaczenie, jakie miały dla turystyki, będącej jedną z głównych gałęzi gospodarki państwa *de facto*²⁰⁶.

Co ważne, same władze Cypru Północnego przyznawały, że miejscowe kasyna były wykorzystywane przez przestępców do prania pieniędzy²⁰⁷. Jeden z podstawowych sposobów legalizacji dochodów mógł polegać na kupnie żetonów, a następnie ich wymianie na pieniądze jako wygranej²⁰⁸. Dodatkowa możliwość wiązała się z tym, że działalność północnocypryjskich kasyn była praktycznie nieregulowana. Uzyskanie przez operatorów koncesji nie nastroczało większych trudności, ich tożsamość

²⁰³ US Embassy Nicosia, *Doing More with Turkish...*, pkt 4. Można dodać, że do tego spotkania doszło pomimo sprzeciwu Republiki Cypryjskiej. Mogło to stanowić formę „nagrody” dla tureckich Cypryjczyków za opowiedzenie się w referendum w kwietniu 2004 roku za zjednoczeniem Cypru i jednocześnie „kary” dla greckich Cypryjczyków za odrzucenie tej idei w głosowaniu. J. Ker-Lindsay, *The foreign policy...*, s. 89, 102.

²⁰⁴ US Embassy Nicosia, *Doing More with Turkish...*, pkt 10.

²⁰⁵ US Department of State, *2005 International Narcotics...*, s. 168–170.

²⁰⁶ Julie Scott, Sahap Asikoglu, *Gambling With Paradise? Casino Tourism Development in Northern Cyprus*, „Tourism Recreation Research” 2001, nr 3, s. 53–54.

²⁰⁷ US Department of State, *2005 International Narcotics...*, s. 168.

²⁰⁸ Zob. szerzej: FATF & APG, *Vulnerabilities of Casinos and Gaming Sector*, marzec 2009, <http://www.fatf-gafi.org/media/fatf/documents/reports/Vulnerabilities%20of%20Casinos%20and%20Gaming%20Sector.pdf> (dostęp: 28.02.2017).

nie podlegała też żadnej weryfikacji²⁰⁹. Ułatwiało to grupom przestępczym – przede wszystkim z Turcji, ale też z Włoch i Rosji – przenikanie do legalnego biznesu hazardowego i legalizację dochodów, pochodzących głównie z handlu narkotykami. Zdaniem Marka Galeottiego, eksperta z zakresu przestępczości transnarodowej, grupy te zainwestowały znaczne środki na Cyprze Północnym, na pierwszym miejscu stawiając kasyna²¹⁰. Kolejny problem polegał na tym, że władze północnocypryjskie nie były w stanie monitorować dalszego losu wygranych pieniędzy, w tym tych wypranych. Miały być wywożone w gotówce bezpośrednio do Turcji, z pominięciem północnocypryjskiego systemu bankowego. Przepływ pieniędzy był kontrolowany jedynie w ograniczonym zakresie ze względu na duży ruch osobowy między Cyprem Północnym i Turcją²¹¹.

Uwagę Departamentu Stanu zwrócił również północnocypryjski system bankowy. Ambasada USA na Cyprze donosiła o spekulacjach prasowych, mówiących o tym, że może być wykorzystywany przez Al-Kaidę do finansowania terrorystycznej działalności. Placówka informowała również o tym, że jeden z krajowych północnocypryjskich banków (*onshore*) był prawdopodobnie kontrolowany przez osobę z niemieckiego świata przestępczego. Inny zaś bank podejrzewany był o to, że na jego konta przelewano pieniądze pochodzące z oszustw dokonywanych w Internecie w USA²¹². Niepokój budziła jednak szczególnie bankowość *offshore*. Banki tego typu – w liczbie 21 w 2004 roku – należały do zagranicznych instytucji finansowych i nastawione były na obcych klientów, nie mogły bowiem obsługiwać rezydentów Cypru Północnego oraz obracać gotówką. Główny problem polegał na tym, że ich funkcjonowanie było słabo regulowane. Ponadto licencje na działalność banków *offshore* przyznawało i cofało Ministerstwo Gospodarki i Turystyki. Według Departamentu Stanu, to, że za licencjonowaniem banków stała instytucja polityczna, a nie Bank Centralny, otwierało drogę praktykom korupcyjnym²¹³.

Istotne jest, że co najmniej w przypadku jednego banku typu *offshore* funkcjonującego na Cyprze Północnym pojawiły się poważne oskarżenia o angażowanie się w nielegalną działalność. W sierpniu 2004 roku Agencja ds. Zwalczania Przestępstw Finansowych (FinCEN) – funkcjonująca w ra-

²⁰⁹ US Department of State, *2005 International Narcotics...*, s. 168.

²¹⁰ Mark Galeotti, *Turkish Organised Crime. From Tradition to Business*, [w:] Dina Siegel, Henk van de Bunt (red.), *Traditional Organized Crime in the Modern World. Responses to Socioeconomic Change*, Springer, Boston, MA 2012, s. 58–59.

²¹¹ US Department of State, *2005 International Narcotics...*, s. 169.

²¹² US Embassy Nicosia, *Doing More with Turkish...*, pkt 10.

²¹³ US Department of State, *2005 International Narcotics...*, s. 169.

mach Departamentu Skarbu amerykańska jednostka analityki finansowej, weryfikująca podejrzenia o pranie pieniędzy i finansowanie terroryzmu – uznała zarejestrowany na Cyprze Północnym First Merchant Bank za „główne źródło zagrożenia pod względem prania pieniędzy” na mocy sekcji 311 Patriot Act, amerykańskiej ustawy antyterrorystycznej, przyjętej po zamachach z 11 września 2001 roku. Decyzję motywowano tym, że bank miał siedzibę w jurysdykcji, która posiadała strategiczne braki w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy, szczególnie w odniesieniu do sektora *offshore*. Ponadto stwierdzono, że był wykorzystywany do sprzedaży oszukańczych produktów i usług finansowych oraz prania pieniędzy pochodzących z nielegalnych źródeł, m.in. przy użyciu korespondencyjnych kont w bankach w USA. Jego właściciele, kierownictwo i partnerzy mieli zaś być powiązani z tureckim i rosyjskim światem przestępczym. FinCEN podkreślała, że legalne transakcje dokonywane za pośrednictwem First Merchant Bank należały do rzadkości²¹⁴. Mimo tych oskarżeń władze północnocypryjskie zwlekały z cofnięciem licencji bankowi i zrobiły to dopiero w lutym 2007 roku.

Niepokój Departamentu Stanu budził również brak na Cyprze Północnym odpowiednich regulacji prawnych i rozwiązań instytucjonalnych co do przeciwdziałania praniu pieniędzy²¹⁵. Zdaniem M. Galeottiego, była to dla tureckich organizacji przestępczych ważna zachęta do dokonywania legalizacji środków w północnocypryjskim państwie *de facto*, kiedy od połowy lat 90. XX wieku władze Turcji zaczęły wzmacniać kontrolę w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy²¹⁶. Co prawda, w roku 1999 przyjęto na Cyprze Północnym ustawę z tego zakresu, która początkowo była dość dobrze oceniana przez Departament Stanu. Zakładała m.in. ograniczenie liczby transakcji gotówkowych w życiu gospodarczym, zobowiązywała banki i pozabankowe instytucje finansowe do zgłaszania transakcji na kwotę powyżej 20 tys. USD, a także na mniejsze kwoty w przypadku podejrzenia nielegalności operacji. Nakładała również na banki obowiązek stosowania procedury „poznaj swojego klienta”, polegającej na szczegółowej identyfikacji obsługiwanych przez nie podmiotów. Omawiana ustawa z 1999 roku nie została jednak w pełni wprowadzona w życie, dodatkowo jej zapisy zaczęły odstawać od standardów

²¹⁴ US Department of the Treasury, *Imposition of Special Measure Against First Merchant Bank OSH Ltd*, „Federal Register” 2004, nr 163, s. 51979–51986, <https://www.gpo.gov/fdsys/pkg/FR-2004-08-24/pdf/04-19267.pdf> (dostęp: 28.02.2017).

²¹⁵ US Department of State, *2005 International Narcotics...*, s. 168–170.

²¹⁶ M. Galeotti, *Turkish Organised Crime...*, s. 58–59.

międzynarodowych, zaostrzonych po zamachach terrorystycznych w USA z 11 września 2001 roku²¹⁷.

Co więcej, chociaż władze Cypru Północnego ustanowiły międzyinstytucjonalną strukturę, która miała funkcjonować jako jednostka analityki finansowej²¹⁸, to w zasadzie nie przejawiała ona żadnej aktywności. Przy tym otrzymywała tylko niewielką liczbę zgłoszeń o podejrzanych transakcjach, co podawało w wątpliwość funkcjonalność mechanizmów przeciwdziałania praniu pieniędzy. Problemem był również brak odpowiedniego wyszkolenia pracowników administracji państwa *de facto* i funkcjonujących w jego ramach instytucji finansowych, co w dużym stopniu wynikało z międzynarodowej izolacji Cypru Północnego. Nieufność Departamentu Stanu wobec mechanizmów przeciwdziałania praniu pieniędzy pogłębiał też fakt, że nie podlegały one szczegółowej zewnętrznej ocenie. Jako separatystyczny region Cypr Północny nie należał bowiem do żadnej ze struktur międzynarodowych zajmujących się tymi problemami. Ponadto nie współpracował z którąkolwiek z nich, będąc po prostu bytem przez nie ignorowanym. Nie mógł także przystąpić do żadnej z międzynarodowych umów dotyczących przeciwdziałania praniu pieniędzy. Sformalizowaną współpracę w tym zakresie podejmował tylko z Turcją, jedynym uznającym go państwem²¹⁹.

Z kolei Unia Europejska podjęła współpracę z Cyprem Północnym na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy w ramach unijnego programu, zainicjowanego w następstwie wspomnianego referendum z 2004 roku, w którym mieszkańcy Cypru Północnego poparli ideę unifikacji Cypru, mającego stać się członkiem UE (opowiadając się przeciw zjednoczeniu, ludność Republiki Cypryjskiej jednak pogrzebała tę ideę)²²⁰. UE uznała wówczas za konieczne „ułatwienie pokojowego zjednoczenia Cypru” – a więc urzeczywistnienia wartości, jaką jest pokój – przez uruchomienie programu na rzecz stymulowania rozwoju gospodarczego północncypryj-

²¹⁷ US Department of State, *2005 International Narcotics...*, s. 169.

²¹⁸ Na temat działalności jednostki analityki finansowej na polskim przykładzie zob.: Bartosz Jagodziński, *Rola wywiadu finansowego w przeciwdziałaniu procederowi prania pieniędzy i w jego zwalczaniu*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 7.

²¹⁹ US Department of State, *2005 International Narcotics...*, s. 169.

²²⁰ Zob.: Komisja Europejska, *Trzecie sprawozdanie roczne za rok 2008 w sprawie realizacji pomocy wspólnotowej na mocy rozporządzenia Rady (WE) nr 389/2006 z dnia 27 lutego 2006 r. ustanawiającego instrument wsparcia finansowego w celu stymulowania rozwoju gospodarczego tureckiej wspólnoty cypryjskiej*, KOM(2009) 286 wersja ostateczna, 08.07.2009, s. 9, <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52009DC0286&from=EN> (dostęp: 28.02.2017); TAIEX, *2008 Activity Report*, European Commission, Brussels 2009, s. 20.

skiego regionu, zakładającego w szczególności dostosowanie jego prawa do unijnego dorobku prawnego²²¹. Inicjatywa ta miała na celu odpowiednie przygotowanie Cypru Północnego do przyszłej reintegracji z bogatszym państwem macierzystym i do członkostwa w UE jako integralna część zjednoczonego państwa²²². Współpraca podejmowana w ramach tego programu była więc postrzegana przez UE jako służąca poszanowaniu norm prawa międzynarodowego – tj. integralności terytorialnej państw²²³. Podstawę omawianej inicjatywy stanowiło rozporządzenie Rady UE z lutego 2006 roku, przyjęte w oparciu o wniosek Komisji Europejskiej oraz konkluzje Rady UE, datowane odpowiednio na lipiec i kwiecień 2004 roku²²⁴. Podjęto ją po konsultacjach z władzami Republiki Cypryjskiej i – z pewnością – również Cypru Północnego.

Nie można przy tym wykluczyć, iż UE postrzegała współpracę z północncypryjskim państwem *de facto* w dziedzinie przeciwdziałania praniu pieniędzy nie tylko jako element swego programu na rzecz ułatwienia pokojowego zjednoczenia Cypru (przez wsparcie rozwoju regionu północncypryjskiego i dostosowanie jego prawa do unijnego dorobku prawnego), ale przede wszystkim – podobnie jak USA – jako działanie na rzecz zapewnienia sobie bezpieczeństwa. Generalnie na problem prania pieniędzy i powiązaną z nim kwestię finansowania terroryzmu UE, tak jak i USA, zaczęła zwracać większą uwagę po wydarzeniach z 11 września 2001 roku, o czym może świadczyć przyjęcie kolejnych dyrektyw dotyczących zagrożeń wynikających z prania pieniędzy odpowiednio w grudniu 2001

²²¹ 2576th Council meeting – General Affairs – Luxembourg, 26 April 2004, http://europa.eu/rapid/press-release_PRES-04-115_en.htm (dostęp: 20.02.2017).

²²² Zob.: P. Osiewicz, *Kwestia cypryjska...*; P. Osiewicz, *The European Union...*; G. Kyris, *The Europeanisation of contested statehood...*, s. 46–53. Z podobną inicjatywą na rzecz wsparcia rozwoju północncypryjskiego regionu wystąpiły również USA. US Department of State, *Aid to Northern Cyprus*, 07.09.2004, <https://2001-2009.state.gov/t/pa/prs/ps/2004/34291.htm> (dostęp: 20.02.2017).

²²³ Zob.: Komisja Europejska, *Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady ustanawiającego instrument wsparcia finansowego dla rozwoju gospodarczego społeczności Turków cypryjskich*, COM(2004) 465 końcowy, 07.07.2004, s. 2, <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52004PC0465&from=EN> (dostęp: 28.02.2017); *Rozporządzenie Rady (WE) nr 389/2006 z dnia 27 lutego 2006 r. ustanawiające instrument wsparcia finansowego w celu stymulowania rozwoju gospodarczego tureckiej wspólnoty cypryjskiej i zmieniające rozporządzenie (WE) nr 2667/2000 w sprawie Europejskiej Agencji Odbudowy*, <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex%3A32006R0389> (dostęp: 28.02.2017); 2576th Council meeting...

²²⁴ *Rozporządzenie Rady (WE) nr 389/2006...*; Komisja Europejska, *Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady...*; 2576th Council meeting...

roku i w październiku 2005 roku (podczas gdy wcześniejsza i jednocześnie pierwsza dyrektywa została przyjęta w czerwcu 1991 roku)²²⁵.

Z punktu widzenia Unii Europejskiej istotny był fakt, że terytorium północnocypryjskiego państwa *de facto* stało się formalnie częścią UE z dniem 1 maja 2004 roku, kiedy przystąpiła do niej Republika Cypryjska (czyli państwo macierzyste Cypru Północnego). Na obszarze Cypru Północnego zawieszono jednak stosowanie prawa unijnego (na mocy protokołu 10 do traktatu o przystąpieniu Republiki Cypryjskiej do UE). Ponadto nie uczestnicząc w procesie akcesji, Cypr Północny nie wprowadził unijnych standardów w dziedzinie przeciwdziałania praniu pieniędzy. Przy tym Republika Cypryjska nie podejmowała ze swym separatystycznym regionem żadnej kooperacji w tym zakresie.

1.2. Przebieg współpracy

Ze strony amerykańskiej współpracę z Cyprzem Północnym na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy podejmowały Agencja Stanów Zjednoczonych ds. Rozwoju Międzynarodowego (USAID) i Departament Skarbu, w tym FinCEN, a ze strony unijnej – Biuro Pomocy Technicznej i Wymiany Informacji (TAIEX), funkcjonujące w ramach Komisji Europejskiej. Ich działalność była finansowana przede wszystkim z funduszy odpowiednio amerykańskiego programu Partnerstwa dla Rozwoju Gospodarki Cypru (CyPEG), uruchomionego w 2005 roku, oraz w ramach wsparcia finansowego ustanowionego na mocy wspomnianego rozporządzenia Rady UE w 2006 roku w celu stymulowania rozwoju gospodarczego tureckiej wspólnoty cypryjskiej. Współpraca polegała na udzielaniu przez USA i UE pomocy technicznej Cyprowi Północnemu w celu dostosowania północnocypryjskich ram prawno-instytucjonalnych w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy do standardów międzynarodowych, a także na wymianie informacji dotyczących tego nielegalnego procederu.

Konkretne działania polegały na przeglądzie przez amerykańskich i unijnych ekspertów północnocypryjskiego prawodawstwa i identyfikacji niedoskonałości, a następnie na pomocy w wypracowywaniu nowych przepisów prawnych, ocenie projektów ustaw i wsparciu przy implementacji przyjętego prawa. Za cel stawiano sobie wypracowanie odpowiednich regulacji prawnych w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy, utwo-

²²⁵ Franco Frattini, *Initiatives of the European Commission*, [w:] W.H. Muller, C.H. Kälin, J.G. Goldsworth (red.), *Anti-money laundering...*

zenie sprawnie funkcjonującej jednostki analityki finansowej, a także wzmocnienie regulacji działalności banków i kasyn oraz innych przedsiębiorstw. Przeprowadzono również szkolenia dla pracowników Banku Centralnego, Ministerstwa Gospodarki i Turystyki, Ministerstwa Finansów, Jednostki Analityki Finansowej (MABEB), policji, prokuratury, sądownictwa, banków i kasyn. Dodatkowo przekazywano instytucjom północnocypryjskiego państwa *de facto* wyposażenie i oprogramowanie²²⁶. Jeśli chodzi o kwestię wymiany informacji, to na prośby strony amerykańskiej – przekazywane za pośrednictwem Banku Centralnego Cypru Północnego – banki zarejestrowane w regionie sprawdzały, czy nie ma w nich zdeponowanych środków należących do osób i ugrupowań podejrzewanych o działalność terrorystyczną. Strona północnocypryjska zwracała się zaś z prośbą do USA o udzielenie informacji o podejrzanych transakcjach dokonywanych przez amerykańskie przedsiębiorstwa za pośrednictwem miejscowych banków²²⁷.

Ponadto Komisja Europejska odegrała rolę pośrednika między Cyprzem Północnym a Grupą Specjalną ds. Przeciwdziałania Praniu Pieniędzy (FATF), powstałą w czasie szczytu Grupy G7 w 1989 roku niezależną strukturą międzyrządową, wypracowującą i wspierającą działania na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy i finansowania terroryzmu. Współpraca między Komisją a Cyprzem Północnym w tym zakresie rozpoczęła się w 2007 roku, kiedy FATF dokonała nieformalnego przeglądu północnocypryjskich ram prawno-instytucjonalnych w dziedzinie prze-

²²⁶ US Embassy Nicosia, *Doing More with Turkish...*, pkt 10; US Embassy Nicosia, “TRNC” *Anti-Money Laundering: There’s Some Will, but They Need a Way*, diplomatic cable no. 07NICOSIA797_a, 28.09.2007, https://wikileaks.org/plusd/cables/07NICOSIA797_a.html (dostęp: 28.02.2017); US Embassy Nicosia, “TRNC” *Anti-Money Laundering Efforts Slowly Advance*, diplomatic cable no. 08NICOSIA77_a, 31.01.2008, https://wikileaks.org/plusd/cables/08NICOSIA77_a.html (dostęp: 28.02.2017); US Embassy Nicosia, *USG Provides Anti-Money Laundering, C-T Assistance to Turkish Cypriots*, diplomatic cable no. 08NICOSIA712_a, 04.09.2008, https://wikileaks.org/plusd/cables/08NICOSIA712_a.html (dostęp: 28.02.2017); US Embassy Nicosia, *Northern Cyprus AML Update*, diplomatic cable no. 09NICOSIA114_a, 12.02.2009, https://wikileaks.org/plusd/cables/09NICOSIA114_a.html (dostęp: 28.02.2017); US Embassy Nicosia, *North Cyprus Budget Woes and Money Laundering Issues*, diplomatic cable no. 09NICOSIA522_a, 11.08.2009, https://wikileaks.org/plusd/cables/09NICOSIA522_a.html (dostęp: 28.02.2017).

²²⁷ US Embassy Nicosia, *Cyprus: 2006 Country Report on Terrorism*, diplomatic cable no. 06NICOSIA2048_a, 20.12.2006, pkt 14, https://wikileaks.org/plusd/cables/06NICOSIA2048_a.html (dostęp: 28.02.2017); US Embassy Nicosia, *Northern Cyprus “Central” Banker Seeks “Cooperation”*, diplomatic cable no. 07NICOSIA748_a, 13.09.2007, https://wikileaks.org/plusd/cables/07NICOSIA748_a.html (dostęp: 28.02.2017).

ciwdziałania praniu pieniędzy. Dość krytyczne wnioski – zasadniczo zbieżne z przytoczoną wyżej opinią Departamentu USA – FATF zawarła w niepublicznym raporcie z lipca 2007 roku. Jednocześnie zobowiązała w nim Cypr Północny do opracowania planu działań mających na celu eliminację strategicznych uchybień. W związku z brakiem kontaktów między FATF i Cyprzem Północnym – jako konsekwencji nieuznawania tego regionu za państwo przez społeczność międzynarodową – Komisja Europejska podjęła się roli pośrednika i przekazała raport FATF stronie północnocypryjskiej. Dodatkowo Komisja udzieliła Cyprowi Północnemu wsparcia w przygotowaniu i wcieleniu w życie wymaganego przez FATF dokumentu²²⁸.

Współpraca zyskała na znaczeniu, kiedy w lutym 2008 roku FATF nieoczekiwanie wydała oświadczenie wzywające międzynarodową społeczność finansową do zachowania szczególnej ostrożności w kontaktach z północnocypryjskimi instytucjami finansowymi w związku z tym, że mogły one nie stosować należytych procedur w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy. Wiązało się to z umieszczeniem północnocypryjskiego państwa *de facto* – obok takich państw jak Uzbekistan, Iran, Pakistan, Turkmenistan oraz Wyspy Świętego Tomasza i Książęca – na tzw. czarnej liście jurysdykcji mających poważne braki w dziedzinie przeciwdziałania praniu pieniędzy, a także tych niewspółpracujących z FATF²²⁹. Należy jednak dodać, że dzięki interwencji przedstawicieli Stanów Zjednoczonych Ameryki i Wielkiej Brytanii w oświadczeniu odnotowano dokonania Cypru Północnego w tym zakresie, mając na myśli przyjętą w styczniu 2008 roku ustawę o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i powołanie do życia na jej mocy jednostki analityki finansowej²³⁰.

Ostrzeżenie zostało powtórzone w czerwcu 2008 roku, ale już w oświadczeniu z października tegoż roku FATF odnotowała istotne postępy poczynione przez Cypr Północny, stwierdzając, że w znaczącym

²²⁸ US Embassy Nicosia, “TRNC” *Anti-Money Laundering: There’s Some Will...*; Komisja Europejska, *Trzecie sprawozdanie roczne za rok 2008...*, s. 9.

²²⁹ FATF, *Statement – 28 February 2008*, <http://www.fatf-gafi.org/publications/high-riskandnon-cooperativejurisdictions/documents/fatfstatement-28february2008.html> (dostęp: 28.02.2017). Zob. też: US Embassy Ankara, *Turkey: GOT Requests USG Support on “TRNC” anti-Money Laundering Efforts*, diplomatic cable no. 08ANKARA633_a, 03.04.2008, https://wikileaks.org/plusd/cables/08ANKARA633_a.html (dostęp: 28.02.2017).

²³⁰ US Embassy Nicosia, *Talat Claims Full-Fledged Talks Will Improve Current Negative Climate*, diplomatic cable no. 08NICOSIA156_a, 04.03.2008, pkt 9, https://wikileaks.org/plusd/cables/08NICOSIA156_a.html (dostęp: 28.02.2017).

stopniu usunął on zidentyfikowane uchybienia²³¹. Ocena była związana z rozpoczęciem implementacji ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy, w tym z wydaniem do niej kilku rozporządzeń wykonawczych w okresie maj–czerwiec, a także z uchwaleniem w sierpniu ustawy o bankowości typu *offshore*. W lutym 2009 roku północnocypryjskie państwo *de facto* zostało usunięte przez FATF ze wspomnianej czarnej listy. Było to możliwe dzięki widocznej poprawie w zakresie zgłaszania podejrzanych transakcji, ich weryfikacji, zbierania materiału dowodowego i zawiadamiania organów ścigania, a także dzięki przygotowaniu ostatniej przewidywanej w planie działań ustawy o grach hazardowych, regulującej działalność kasyn (została uchwalona w marcu 2009 roku)²³². W sprawozdaniach dotyczących działalności TAIEX stwierdzono, że to właśnie dzięki jego aktywności doszło do stworzenia nowych ram prawno-instytucjonalnych w zakresie przeciwdziałania przez Cypr Północny praniu pieniędzy, a w konsekwencji do wydania przez FATF opinii korzystnej dla tego regionu²³³. Należy dodać, że reformy dokonane przez władze północnocypryjskie zostały pozytywnie ocenione również przez USA i UE, chociaż konieczne były jeszcze dalsze działania na rzecz wypracowania efektywnego systemu przeciwdziałania praniu pieniędzy²³⁴.

Działania USA o charakterze technicznym były wspierane również na płaszczyźnie politycznej. Dyplomaci amerykańscy poruszali problem prania pieniędzy podczas spotkań z najwyższymi władzami Cypru Północnego oraz z przedstawicielami jego quasi-państwowych instytucji. Monitorowali w ten sposób tworzenie nowych ram prawno-instytucjonalnych w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy. Wywierali przy tym mniejszą lub większą presję na rozmówców, by ci działali na rzecz przyspiesze-

²³¹ FATF, *Statement – 20 June 2008*, <http://www.fatf-gafi.org/publications/high-riskandnon-cooperativejurisdictions/documents/fatfstatement-20june2008.html> (dostęp: 28.02.2017); FATF, *Statement – 16 October 2008*, <http://www.fatf-gafi.org/publications/high-riskandnon-cooperativejurisdictions/documents/fatfstatement-16october2008.html> (dostęp: 28.02.2017).

²³² US Embassy Nicosia, *Northern Cyprus: Progress Slow but Steady on AML*, diplomatic cable no. 09NICOSIA277_a, 24.04.2009, https://wikileaks.org/plusd/cables/09NICOSIA277_a.html (dostęp: 28.02.2017).

²³³ TAIEX, *2008 Activity Report...*, s. 20; Komisja Europejska, *Trzecie sprawozdanie roczne za rok 2008...*, s. 9.

²³⁴ US Embassy Nicosia, *Northern Cyprus: Progress...*; US Department of State, *2010 International Narcotics Control Strategy Report*, t. 2: *Money Laundering and Financial Crimes*, US Department of State Bureau for International Narcotics and Law Enforcement Affairs, Washington, DC 2010, s. 96–97; Komisja Europejska, *Trzecie sprawozdanie roczne za rok 2008...*, s. 9.

nia całego procesu. Ostrzegali na przykład, że bez odpowiednich zmian Cypr Północny nie zostanie skreślony z czarnej listy FATF, a po tym, jak został z niej usunięty, że może na nią powrócić. Było to o tyle potrzebne, że reformy przebiegały wolniej niż oczekiwano, o czym świadczy fakt, że od rozpoczęcia prac nad ustawami do ich przyjęcia minęło kilka lat. Wynikało to z braku woli politycznej, skupianiu się na rozwiązywaniu problemów postrzeganych jako ważniejsze czy sprzeciwu wpływowych operatorów kasyn wobec zmian²³⁵. Można założyć, że podobne do USA działania podejmowali na płaszczyźnie politycznej także przedstawiciele UE.

2. Cypr Północny – akceptacja współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki i Unią Europejską oraz jej motywacje

Postulat bliższej współpracy USA i Cypru Północnego w kwestiach ważnych z punktu widzenia amerykańskich interesów – w tym w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy – spotkał się z przychylnością północnocypryjskiego prezydenta M.A. Talata podczas wspomnianego spotkania z amerykańską sekretarzem stanu C. Rice w październiku 2005 roku²³⁶. Przy tym propozycję kooperacji władze północnocypryjskiego państwa *de facto* zaakceptowały najprawdopodobniej jeszcze wcześniej, biorąc pod uwagę to, że wspólne działania na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy podejmowano przed tym spotkaniem. Propozycję współpracy z UE przyjęły zaś zapewne w ramach konsultacji dotyczących szerszej inicjatywy unijnej na rzecz rozwoju regionu północnocypryjskiego i dostosowania jego prawa

²³⁵ US Embassy Nicosia, *Northern Cyprus “Central”...*; US Embassy Nicosia, *“TRNC” Anti-Money Laundering: There’s Some Will...*; US Embassy Nicosia, *Talat Still Troubled by Greek Cypriot Motivations*, diplomatic cable no. 08NICOSIA649_a, 07.08.2008, pkt 8, https://wikileaks.org/plusd/cables/08NICOSIA649_a.html (dostęp: 28.02.2017); US Embassy Nicosia, *Cyprus: T/C “PM” Praises Erdogan, Bashes Turkish MFA*, diplomatic cable no. 09NICOSIA45_a, 23.01.2009, pkt 7, https://wikileaks.org/plusd/cables/09NICOSIA45_a.html (dostęp: 28.02.2017); US Embassy Nicosia, *Northern Cyprus AML...*; US Embassy Nicosia, *North Cyprus’ Economy “Minister” – Young and Eager*, diplomatic cable no. 09NICOSIA363_a, 04.06.2009, https://wikileaks.org/plusd/cables/09NICOSIA363_a.html (dostęp: 28.02.2017); US Embassy Nicosia, *North Cyprus Budget...*

²³⁶ US Embassy Nicosia, *Doing More with Turkish...*, pkt 4. Zob. też: US Embassy Nicosia, *Terrorism Finance Coordination Officer: Cyprus*, diplomatic cable no. 06NICOSIA1917_a, 09.11.2006, pkt d, https://wikileaks.org/plusd/cables/06NICOSIA1917_a.html (dostęp: 28.02.2017).

do unijnego dorobku prawnego. Wchodząc we współpracę z USA i UE, Cypr Północny liczył na to, że będzie ona służyć realizacji jego interesów.

Jak zauważyła Daria Isachenko, przez 20 lat od momentu deklaracji niepodległości Cypru Północnego w 1983 roku cel, do jakiego dążyło to państwo *de facto*, nie był w pełni jasny. Oscylował bowiem między uzyskaniem międzynarodowego uznania za państwo a utworzeniem z Republiką Cypryjską państwa federalnego. Natomiast w przypadku analizowanego okresu 2004–2010 można mówić o realizacji jednego celu, tj. reintegracji z państwem macierzystym na zasadzie federacji i członkostwie wspólnego państwa w UE²³⁷. Dobitnie świadczą o tym wyniki wspomnianego referendum z 2004 roku, podczas którego większość tureckich Cypryjczyków opowiedziała się za zjednoczeniem wchodzącego do Unii Europejskiej Cypru. Co ważne, idea ta była podzielana przez ówczesne północnocypryjskie władze: parlament i rząd (na czele z premierem Mehmetem Alim Talatem, a następnie Ferdim Sabitem Soyerem), funkcjonujące w latach 2004–2009, oraz prezydenta M.A. Talata, sprawującego urząd w okresie 2005–2010²³⁸. Warto zauważyć, że chociaż wszystkie kolejne władze formalnie opowiadały się za federacją z państwem macierzystym, to faktycznie część z nich była niechętna temu rozwiązaniu, skłaniając się ku niepodległości regionu²³⁹.

Mając na względzie powyższe, można stwierdzić, że Cypr Północny podjął współpracę z USA i UE na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy – polegającą przede wszystkim na stworzeniu odpowiednich miejscowych ram prawno-instytucjonalnych – ponieważ traktował to jako jedno z działań przygotowujących region do przyszłego zjednoczenia z Republiką Cypryjską i integracji z Unią Europejską. Ponadto kooperacja w dziedzinie ważnej dla bezpieczeństwa USA i UE, ale też innych podmiotów, działała na rzecz podtrzymania sympatii społeczności międzynarodowej, jaką Cypr Północny cieszył się po referendum z 2004 roku. Emanacja tej przychylności mogłaby w przyszłości wiązać się z uwzględnianiem przez podmioty zaangażowane w uregulowanie konfliktu cypryjskiego północnocypryjskich interesów podczas kolejnych prób zjednoczenia Cypru i dbaniem

²³⁷ D. Isachenko, *The making...*, s. 162–163.

²³⁸ Przemysław Osiewicz, *Konflikt cypryjski*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 189–217.

²³⁹ Zob. szerzej: P. Osiewicz, *Konflikt cypryjski...*, s. 207–239; International Crisis Group, *Divided Cyprus. Coming to Terms on an Imperfect Reality*, ICG, Brussels 2014.

o zachowanie korzystnych dla tureckich Cypryjczyków zapisów Planu Annana (negatywnie postrzeganych przez greckich Cypryjczyków²⁴⁰).

Biorąc pod uwagę to, że perspektywa utworzenia federacji z państwem macierzystym była jednak raczej oddalona w czasie, istotniejszy powód wejścia przez Cypr Północny we współpracę z USA i UE na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy stanowiło dążenie do zwiększania zakresu jego uznania *de facto*²⁴¹. Generalnie większy udział w obrocie międzynarodowym miał prowadzić do wzmacniania potencjału regionu północnocypryjskiego jako państwa *de facto*, mającego w perspektywie stać się częścią składową federacji tworzonej wspólnie z greckimi Cypryjczykami z południa. Przy tym w wielu przypadkach nawiązana współpraca z podmiotami zewnętrznymi mogłaby być bez przeszkód kontynuowana również po zjednoczeniu Cypru. Chociaż dla tureckich Cypryjczyków ważniejsze były inne kwestie, takie jak możliwość bezpośredniego (a więc nie za pośrednictwem Republiki Cypryjskiej czy Turcji) handlu oraz komunikacji morskiej i powietrznej ze światem zewnętrznym, to kooperacja z USA oraz UE w dziedzinie przeciwdziałania praniu pieniędzy również stanowiła element wychodzenia Cypru Północnego z międzynarodowej izolacji, a także zwiększania poziomu jego zewnętrznej legitymizacji.

Jeśli na przykład w kwestii międzynarodowego handlu i transportu tureckim Cypryjczykom nie udało się osiągnąć celu, to w przypadku współpracy w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy rezultaty były zróżnicowane. Z jednej strony, jak już wspomniano, w ramach kooperacji odbywały się spotkania reprezentantów USA i UE z najwyższymi władzami Cypru Północnego oraz z przedstawicielami północnocypryjskich instytucji państwowych. Miały one charakter zarówno polityczny, jak i techniczny. W ramach tych ostatnich – dominujących ze względu na specyfikę przedmiotu współpracy – dochodziło też do spotkań z przedstawicielami państw członkowskich UE. Kontrastowało to z okresem wcześniejszym, kiedy kontakty międzynarodowe były bardzo ograniczone. Istotne jest, że współpracę kontynuowano również w kolejnych latach, co świadczy o tym, iż Cypr Północny okazał się odpowiedzialnym partnerem dla USA i UE (mimo że efektywność systemu przeciwdziałania praniu pieniędzy była poddawana krytyce)²⁴². To z kolei mogło czynić północnocypryjskie

²⁴⁰ Costas Melakopides, *Cyprus, Small-Powerhood and the EU's Principles and Values*, [w:] Robert Steinmetz, Anders Wivel (red.), *Small States in Europe. Challenges and Opportunities*, Routledge, London 2010, s. 166–167.

²⁴¹ Zob.: D. Isachenko, *The making...*, s. 162–165.

²⁴² Zob. szerzej: US Department of State, *2016 International Narcotics Control Strategy Report*, t. 2: *Money Laundering and Financial Crimes*, US Department of State

państwo *de facto* bardziej wiarygodnym podmiotem odnośnie do kooperacji ze społecznością międzynarodową w innych kwestiach²⁴³. Ponadto dzięki pośrednictwu Komisji Europejskiej północnocypryjskie państwo *de facto* nawiązało relacje z FATF, wiodącą strukturą międzynarodową w dziedzinie przeciwdziałania praniu pieniędzy.

Z drugiej jednak strony, Cyprowi Północnemu nie udało się w pełni sformalizować kooperacji z USA i UE w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy. Na przykład kontakty na płaszczyźnie politycznej często miały status nieoficjalnych lub półoficjalnych. Nie doszło też do ustanowienia formalnych relacji między północnocypryjską jednostką analityki finansowej a jej amerykańskim odpowiednikiem, a także unijnymi strukturami zajmującymi się problemem prania pieniędzy²⁴⁴. Pomimo gotowości do występowania pod jakąkolwiek nazwą i w dowolnym charakterze, Cyprowi Północnemu nie powiodło się także w kwestii ustanowienia oficjalnych relacji z FATF. Skutkowało to przygotowaniem przez tę strukturę oceny mechanizmów przeciwdziałania praniu pieniędzy funkcjonujących w północnocypryjskim państwie *de facto* bez konsultacji z jego przedstawicielami czy też brakiem możliwości bezpośredniej obrony przed stawianymi zarzutami²⁴⁵. Ponadto nie nastąpiło poszerzenie roboczej współpracy międzynarodowej Cypru Północnego w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy o nowe podmioty, pomimo oczekiwań, iż może do tego przyczynić się kooperacja z USA i UE. Północnocypryjskie państwo *de facto* nie

Bureau for International Narcotics and Law Enforcement Affairs, Washington, DC 2016, s. 108–110.

²⁴³ Na przykład jest możliwe, że dzięki współpracy Cypru Północnego ze społecznością międzynarodową na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy USA pozwoliły temu państwu *de facto* przystąpić do FATCA (Foreign Account Tax Compliance Act). Jest to amerykańskie prawo realizowane przy współudziale innych państw, dotyczące ujawniania przez obywateli USA ich zagranicznych aktywów do celów podatkowych. W przypadku nieprzystąpienia do FATCA północnocypryjskie banki byłyby stopniowo wypychane z rynku. İsmail Volkan, *Kara para ile mücadele etmek toplumsal bir görev*, „Kıbrıs Gazetesi”, 16.04.2014, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com/?p=512070> (dostęp: 15.03.2017).

²⁴⁴ Zob.: US Embassy Nicosia, *Northern Cyprus “Central”...*; Mali Biligi Edinme Birimi, *2009 yılı MABEB Faaliyet Raporu*, s. 17, <http://www.parakambiyo.gov.ct.tr/i/mozka/para/mabeb2009.pdf> (dostęp: 15.03.2017); Mali Biligi Edinme Birimi, *2015 yılı MABEB Faaliyet Raporu*, s. 24–25, <http://www.parakambiyo.gov.ct.tr/i/mozka/para/mabeb2015.pdf> (dostęp: 15.03.2017).

²⁴⁵ US Embassy Nicosia, *“TRNC” Anti-Money Laundering: There’s Some Will...*, pkt 3; US Embassy Nicosia, *USG Provides Anti-Money...*, pkt 7; US Embassy Ankara, *Turkey: GOT Requests...* Na marginesie można dodać, że Tajwan jako Chińskie Tajpej jest członkiem (pierwotnym) jednego z regionalnych odpowiedników FATF – Grupy Azji i Pacyfiku ds. Przeciwdziałania Praniu Pieniędzy (APG).

było w stanie nawiązać dwustronnej współpracy, polegającej głównie na wymianie informacji, z innymi państwami niż USA i Wielka Brytania²⁴⁶.

Walka z wizerunkiem miejsca, w którym dochodzi do prania pieniędzy, była kolejną istotną kwestią, która skłoniła Cypr Północny do podjęcia współpracy z USA i UE w zakresie przeciwdziałania temu nielegalnemu procederowi. Cytowany już ekspert z dziedziny przestępczości transnarodowej M. Galeotti określił nawet północnocypryjskie państwo *de facto* jako „praktycznie zinstytucjonalizowaną pralnię pieniędzy” dla tureckich grup przestępczych²⁴⁷. Działania służące uniemożliwieniu prania pieniędzy miały też pomóc w walce z rozpowszechnioną w zachodnich mediach negatywną reputacją północnocypryjskiego państwa *de facto* jako oazy dla zagranicznych przestępców, głównie z Wielkiej Brytanii. Cypr Północny stanowił dla nich atrakcyjne miejsce w dużym stopniu w związku z tym, że nie był, jako byt nieuznawany przez społeczność międzynarodową, objęty umowami ekstradycyjnymi. Co istotne, posądzeni byli oni o pranie pieniędzy – nielegalnych środków przywiezionych ze sobą i/lub pozyskanych na miejscu dzięki kontynuacji przestępczej działalności – przy wykorzystaniu północnocypryjskiego systemu finansowego²⁴⁸.

Utrzymywanie się opinii o Cyprze Północnym jako miejscu, w którym dochodzi do prania pieniędzy, niosło pewne zagrożenia dla jego funkcjonowania. Mogło bowiem przyczynić się do pogorszenia, generalnie pozytywnego po referendum z 2004 roku, wizerunku na arenie międzynarodowej i do trudności w wychodzeniu z międzynarodowej izolacji. Przede wszystkim, jak zauważyli eksperci Banku Światowego, byłoby szkodliwe dla perspektywy rozwoju północnocypryjskiej gospodarki²⁴⁹. Przy tym

²⁴⁶ Zob.: Mali Biligi Edinme Birimi, *2009 yılı MABEB...*, s. 17; Mali Biligi Edinme Birimi, *2015 yılı MABEB...*, s. 24–25.

²⁴⁷ M. Galeotti, *Turkish Organised Crime...*, s. 58–59.

²⁴⁸ Zob.: Orya S. Halisdemir, *Turkey, TRNC accused of drug money laundering*, *Hürriyet Daily News*, 04.12.1997, <http://www.hurriyetdailynews.com/turkey-trnc-accused-of-drug-money-laundering.aspx?pageID=438&n=turkey-trnc-accused-of-drug-money-laundering-1997-04-12> (dostęp: 15.03.2017); *Paradise lost. Northern Cyprus's reputation as a crime haven may be coming to an end*, „The Economist”, 01.08.2002, <http://www.economist.com/node/1259460> (dostęp: 15.03.2017); Duncan Campbell, *Detectives turn attention to Northern Cyprus as search for missing Securitas millions continues*, „The Guardian”, 04.02.2008, <https://www.theguardian.com/uk/2008/feb/04/ukcrime.world> (dostęp: 15.03.2017); Gareth Jones, *Isolated Turk Cypriots try to clean up image*, Reuters, 11.02.2008, <http://uk.reuters.com/article/lifestyle-cyprus-turkish-crime-dc-idUKL1119544420080211> (dostęp: 15.03.2017).

²⁴⁹ World Bank, *Sustainability and Sources of Economic Growth in the Northern Part of Cyprus*, t. 2: *Technical Papers*, Poverty Reduction and Economic Management Unit, Washington, DC 2006, s. 185.

szczególnie problematyczna sytuacja dla Cypru Północnego zaistniała dość szybko, bo już w lutym 2008 roku, kiedy umieszczono go na czarnej liście FATF.

Oznaczało to, że północnocypryjskie państwo *de facto* zidentyfikowano jako podmiot mający poważne braki w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy, a w związku z tym stanowiący dogodny dla przestępców miejsce do dokonywania tego nielegalnego procederu. Decyzja FATF wiązała się z utrudnieniami w prowadzeniu przez północnocypryjskie instytucje finansowe działalności międzynarodowej (i tak już problematycznej ze względu na konieczność pośrednictwa banków z Turcji). Dalsze pozostawanie na liście tylko by je pogłębiało, grożąc nawet odcięciem regionu od międzynarodowego systemu finansowego²⁵⁰. Zwracało na to uwagę Stowarzyszenie Bankierów Cypru Północnego, wywierając nacisk na władze północnocypryjskie, by te usunęły wskazane braki w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy (przede wszystkim chodziło o przyjęcie ustawy o kasynach)²⁵¹. Rządzący mieli zresztą tego świadomość²⁵², nie dysponowali jednak odpowiednimi zasobami, by rozwiązać problem. Konieczne było więc pozyskanie pomocy z zewnątrz.

Dzięki wsparciu UE oraz USA Cypr Północny zdołał ostatecznie dokonać wymaganych przez FATF zmian i został po roku skreślony z czarnej listy. Biorąc pod uwagę to, że średni czas pozostawania na tej liście wynosi prawie dwa lata²⁵³, można mówić o dużym znaczeniu zagranicznej pomocy i o poważnym podejściu strony północnocypryjskiej w kwestii dostosowywania miejscowych regulacji z zakresu przeciwdziałania praniu pieniędzy do standardów międzynarodowych²⁵⁴. Należy podkreślić, że władze Cypru Północnego doprowadziły do przyjęcia ustawy o grach hazardowych, regulującej działalność kasyn, mimo ostrej krytyki ze strony opozycji i części społeczeństwa oraz mimo ryzyka utraty głosów podczas

²⁵⁰ Clay Lowery, Vijaya Ramachandran, *Unintended Consequences of Anti-Money Laundering Policies for Poor Countries*, Center for Global Development Working Group Report, 2015, s. 7, <https://www.cgdev.org/sites/default/files/CGD-WG-Report-Unintended-Consequences-AML-Policies-2015.pdf> (dostęp: 15.03.2017).

²⁵¹ *Tasarı yasallaştırılmı*, „Kıbrıs Gazetesi”, 03.02.2009, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com/?p=314140> (dostęp: 15.03.2017).

²⁵² *Uzun: Yeni izin verilmedi*, „Kıbrıs Gazetesi”, 03.02.2009, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com/?p=313987> (dostęp: 15.03.2017); Ali Cansu, *Ön izinler yanlış*, „Kıbrıs Gazetesi”, 03.02.2009, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com/?p=314186> (dostęp: 15.03.2017).

²⁵³ C. Lowery, V. Ramachandran, *Unintended Consequences...*, s. 7.

²⁵⁴ *Zob.: Şubatta FATF toplantısına bu yasayla gidilecek*, „Kıbrıs Gazetesi”, 15.01.2008, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com/?p=252485> (dostęp: 15.03.2017); A. Cansu, *Ön izinler...*; *Uzun: Yeni izin...*

zbliżających się wyborów parlamentarnych²⁵⁵. Stworzenie nowych ram prawno-instytucjonalnych, a także pozytywna ocena dokonana przez FATF skłoniły władze Cypru Północnego do głoszenia, że w regionie nie dochodzi do procederu legalizacji brudnych pieniędzy²⁵⁶. Choć Departament Stanu USA niezmiennie twierdzi, że północnocypryjskie państwo *de facto* wciąż nie ma efektywnego systemu przeciwdziałania praniu pieniędzy, głównie w związku z problemami w implementacji prawa²⁵⁷, to niewątpliwie wizerunek Cypru Północnego poprawił się, a poziom zagrożenia dla funkcjonowania gospodarki, w tym dla sektora bankowego, uległ zmniejszeniu.

Władze Cypru Północnego zaangażowały się we współpracę z USA i UE na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy, ponieważ liczyły najprawdopodobniej także na modernizację miejscowego prawodawstwa i instytucji państwowych należących do tej sfery. Wpisywało się to w szerszy zamysł europeizacji regionu. Cel modernizacyjny został zasadniczo osiągnięty – przyjęte prawo odnoszące się do przeciwdziałania praniu pieniędzy i powołana MABEB, tj. jednostka analityki finansowej, generalnie spełniały standardy międzynarodowe (w kolejnych latach konieczne były jednak dalsze prace prawne i wzmacnianie MABEB).

Do wejścia w kooperację z USA i UE władze północnocypryjskie prawdopodobnie skłaniała też chęć wzmocnienia wewnętrznej legitymizacji. Przy tym odnosiło się to przede wszystkim do rządzących, a nie do państwa *de facto*. Tworzenie, przy współpracy z UE, nowych ram prawno-instytucjonalnych, spełniających wymogi międzynarodowe, mogło być przedstawiane przez władze jako jedno z podejmowanych przez nie działań, zbliżających region północnocypryjski do unijnego członkostwa (jako części składowej zjednoczonego Cypru), co było pożądane przez większość tureckich Cypryjczyków. Trzeba jednak dodać, że stopień złagodzenia międzynarodowej izolacji Cypru Północnego przez UE (i szerzej społeczność międzynarodową) nie spełnił oczekiwań jego mieszkańców, przyczynia-

²⁵⁵ *Ülkeyi kumarhaneye çevirmeye çalışıyorlar*, „Kıbrıs Gazetesi”, 28.02.2009, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com/?p=279151> (dostęp: 15.03.2017); *Meclis'te kritik gün*, „Kıbrıs Gazetesi”, 02.03.2009, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com/?p=316940> (dostęp: 15.03.2017).

²⁵⁶ *Kara para aklama yok*, „Kıbrıs Gazetesi”, 22.10.2009, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com/?p=236384> (dostęp: 15.03.2017); *Temiz bir ülkeyiz*, „Kıbrıs Gazetesi”, 14.04.2011, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com/?p=203921> (dostęp: 15.03.2017). Zob. też: Chris Summers, *Why northern Cyprus is no longer a haven for fugitives*, BBC, 26.08.2010, <http://www.bbc.com/news/uk-10818347> (dostęp: 15.03.2017).

²⁵⁷ US Department of State, *2016 International Narcotics...*, s. 108–110.

jąc się do utraty władzy przez prozjednoczeniowy i proeuropejski obóz polityczny²⁵⁸.

3. Republika Cypryjska – aprobata współpracy Stanów Zjednoczonych Ameryki i Unii Europejskiej z Cyprzem Północnym oraz jej motywacje

Republika Cypryjska jest jednym z państw macierzystych, które zdecydowanie przeciwstawiają się nawiązaniu przez społeczność międzynarodową współpracy z ich państwami *de facto*. James Ker-Lindsay podkreśla, że państwo to stara się zapobiegać wszelkim sytuacjom, które nawet w najmniejszym stopniu wiązałyby się z legitymizacją Cypru Północnego na arenie międzynarodowej²⁵⁹. Władze Republiki Cypryjskiej protestowały i podejmowały zapobiegawcze działania również wtedy, kiedy w rezultacie referendum z 2004 roku społeczność międzynarodowa postanowiła złagodzić międzynarodową izolację północncypryjskiego państwa *de facto*. Na przykład jako nowy członek UE zablokowały propozycję Komisji Europejskiej odnoszącą się do możliwości prowadzenia bezpośredniego handlu między państwami unijnymi a nieuznanym przez nie Cyprzem Północnym²⁶⁰.

Mimo przewidywanego sprzeciwu²⁶¹, władze Republiki Cypryjskiej przystąpiły jednak na nawiązanie przez społeczność międzynarodową współpracy z Cyprzem Północnym w pewnych sytuacjach. Dotyczyło to m.in. kooperacji USA i UE z północncypryjskim państwem *de facto* na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy. Jeśli chodzi o USA, to można stwierdzić, że otrzymało ono od państwa macierzystego co najmniej milczącą zgodę na współpracę – Republika Cypryjska nie protestowała bowiem przeciw kooperacji²⁶². W przypadku UE zgoda metropolii była bardziej wyraźna. Omawiana współpraca stanowiła bowiem jeden z ele-

²⁵⁸ Magdalena Dembinska, *The imagined 'other' and its shifts. Politics and identifications in Turkish Cyprus*, „National Identities” 2016, nr 1, s. 9–10.

²⁵⁹ J. Ker-Lindsay, *The foreign policy...*, s. 183.

²⁶⁰ Tamże, s. 88–89. Zob. też: Artur Adamczyk, *Problem cypryjski – stanowisko Greków cypryjskich*, [w:] Adam Szymański (red.), *Turcja i Europa. Wyzwania i szanse*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2011.

²⁶¹ US Embassy Nicosia, *Doing More with Turkish...*, pkt 5.

²⁶² US Embassy Nicosia, *MFA Opposes EXBS Training in North, but Softly*, diplomatic cable no. 08NICOSIA918_a, 21.11.2008, pkt 2, https://wikileaks.org/plusd/cables/08NICOSIA918_a.html (dostęp: 22.03.2017).

mentów ostatecznie zaakceptowanej przez Republikę Cypryjską, wspomnianej już, unijnej inicjatywy, która miała na celu wsparcie rozwoju Cypru Północnego oraz dostosowanie północncypryjskiego prawa do *acquis communautaire* (i w ten sposób pomoc w reintegracji tego regionu z Republiką Cypryjską, a także przygotowanie go do członkostwa w UE jako integralnej części zjednoczonego państwa).

Wyrażając zgodę na kooperację USA i UE z północncypryjskim państwem *de facto* w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy, władze Republiki Cypryjskiej zapewne przeprowadziły rachunek zysków i strat, kierując się własnymi interesami. Wydaje się, iż uznały, że w nowej sytuacji łagodzenia przez społeczność międzynarodową izolacji Cypru Północnego byłoby im trudno przeciwstawiać się wszystkim formom współpracy. Wsparcie w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy prawdopodobnie postrzegały jako mniej istotny problem, skupiając się na ważniejszych kwestiach, takich jak możliwość prowadzenia przez tureckich Cypryjczyków bezpośredniego handlu ze światem oraz utrzymywania bezpośredniej komunikacji międzynarodowej (za którego element uznawały na przykład szkolenie przez Amerykanów północncypryjskiej służby celnej i granicznej²⁶³). Nie bez znaczenia był fakt, że członkostwo w UE dawało Republice Cypryjskiej możliwość kontrolowania procesu unijnej współpracy z Cyprem Północnym.

Ponadto do władz państwa macierzystego mogły trafiać argumenty przedstawicieli USA²⁶⁴, mówiące, iż współpraca z tureckimi Cypryjczykami w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy ma charakter wyłącznie praktyczny, a nie polityczny, oraz że służy nie tylko interesom USA i Cypru Północnego, ale także UE i Republiki Cypryjskiej, zaś w perspektywie zjednoczonego Cypru²⁶⁵. Może świadczyć o tym fakt, że państwo macierzyste samo weszło w kooperację z Cyprem Północnym w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy. We wrześniu 2007 roku doszło na przykład do dwustronnego nieformalnego spotkania szefów jednostek analityki finansowej²⁶⁶. Od kwietnia 2008 roku strony podejmowały współpracę na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy w ramach ko-

²⁶³ Tamże.

²⁶⁴ US Embassy Nicosia, "TRNC" *Anti-Money Laundering: There's Some Will...*, pkt 9; US Embassy Nicosia, *MFA Opposes EXBS...* Zob. też: US Embassy Nicosia, *Cyprus: Central Bank...*, pkt 9–10.

²⁶⁵ US Embassy Nicosia, *Doing More with Turkish...*, pkt 6; US Embassy Nicosia, *MFA Opposes EXBS...*

²⁶⁶ US Embassy Nicosia, "TRNC" *Anti-Money Laundering: There's Some Will...*, pkt 9.

mitetu technicznego ds. przestępczości, będącego jednym z kilkunastu komitetów utworzonych w ramach procesu uregulowania konfliktu cypryjskiego i traktowanych jako środki budowy zaufania i bezpieczeństwa²⁶⁷. Jest to o tyle interesujące, że władze Republiki Cypryjskiej, jak zauważa J. Ker-Lindsay, zazwyczaj obawiają się, iż inicjatywy na rzecz budowy zaufania i bezpieczeństwa będą prowadziły do wzmacniania państwowości Cypru Północnego, a w związku z tym z reguły usiłują przeciwstawiać się takim przedsięwzięciom²⁶⁸.

Republika Cypryjska starała się monitorować proces współpracy USA i UE z północncypryjskim państwem *de facto*. W przypadku UE wgląd w kooperację dawał jej status członka tej organizacji, natomiast w przypadku USA – informacje stale przekazywane przez stronę amerykańską. Państwo macierzyste dbało także o to, by omawiane działania nie wiązały się ze zbyt dużym zwiększaniem zakresu zewnętrznej legitymizacji Cypru Północnego. Co ważne, USA i UE respektowały pozycję Republiki Cypryjskiej. Jak wspomniano, spotkania amerykańskich i unijnych przedstawicieli z północncypryjskimi reprezentantami miały często nieoficjalny charakter, a UE kierowała swój program pomocowy nie do Cypru Północnego, lecz do „tureckiej wspólnoty cypryjskiej”. Republice Cypryjskiej udało się również, przynajmniej czasowo, utrudnić współpracę FATF z Cyprem Północnym, odwołując się do tego, że przedłożony przez tureckich Cypryjszczyków plan działań – mających na celu eliminację strategicznych uchybień w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy – zawierał odwołania do północncypryjskich instytucji państwowych, takich jak ministerstwa czy parlament²⁶⁹.

4. Turcja – aprobata współpracy Cypru Północnego ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki i Unią Europejską oraz jej motywacje

Jako patron Turcja okazuje Cyprowi Północnemu wsparcie, gwarantując jego przetrwanie jako państwo *de facto*. Szczególnie ważna jest pomoc o charakterze ekonomicznym i militarnym – strona turecka pokrywa istotną część budżetu północncypryjskiego państwa *de facto*, a tureckie

²⁶⁷ United Nations, *Criminal Matters – Activities*, UN Cyprus Talks, <http://www.unicyprustalks.org/criminal-matters-activities/> (dostęp: 22.03.2017).

²⁶⁸ J. Ker-Lindsay, *The foreign policy...*, s. 92–93.

²⁶⁹ US Embassy Ankara, *Turkey: GOT Requests...*

wojska, stacjonujące na jego terytorium, zapewniają mu pełne bezpieczeństwo. Zależności te powodują, iż Turcja ma możliwość kształtowania wewnętrznej i zagranicznej polityki Cypru Północnego zgodnie z własnymi interesami²⁷⁰. Wpływów użyła m.in. na początku XXI wieku, kiedy zmieniła dotychczasową strategię wspierania niezależności północnocypryjskiego państwa *de facto* i zaczęła dążyć do uregulowania konfliktu cypryjskiego, by w ten sposób usunąć przeszkodę na drodze swej integracji z UE. Działania podjęte wówczas przez Turcję przyczyniły się do zwycięstwa projednoczeniowej i proeuropejskiej partii M.A. Talata w wyborach parlamentarnych w 2003 roku i odsunięcia od władzy opowiadającej się za niezależnością regionu partii wieloletniego prezydenta Raufa Denktaşa, a także do opowiedzenia się przez większość tureckich Cypryjczyków za reintegracją Cypru w referendum w 2004 roku. To z kolei przysłużyło się rozpoczęciu przez UE negocjacji akcesyjnych z Turcją w 2005 roku²⁷¹.

Odnosząc się do współpracy między USA i UE a Cyprzem Północnym w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy, można stwierdzić, że Turcja w pełni ją akceptowała, o czym świadczy okazywane wsparcie. Najprawdopodobniej przyjęłaby podobną postawę bez względu na okoliczności, chociażby niezależnie od tego, jakie północnocypryjskie siły polityczne znajdowałyby się u władzy. Turcja na przykład protestowała, kiedy Republika Cypryjska utrudniała współpracę FATF z północnocypryjskim państwem *de facto*. Umożliwiła także udział przedstawicieli Cypru Północnego w spotkaniach FATF w ramach tureckiej delegacji. Zapewniała też społeczność międzynarodową o tym, że północnocypryjski region jest wolny od nielegalnego procederu prania pieniędzy. Ponadto, jako jedyne państwo, utrzymywała oficjalną współpracę z Cyprzem Północnym w kwestii przeciwdziałania praniu pieniędzy. Było to ważne dla rozwoju zdolności operacyjnych północnocypryjskich instytucji, także jednostki analityki finansowej, i dla rozwoju kooperacji z USA oraz UE w tym zakresie²⁷².

²⁷⁰ D. Kanol, N. Köprülü, *Quality of democracy...*

²⁷¹ Zob. szerzej: Przemysław Osiewicz, *Turkey and Its Position on the Cyprus Question Since 1974*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2013, nr 7; Ayşe A. Çelenk, *The Restructuring of Turkey's Policy towards Cyprus. The Justice and Development Party's Struggle for Power*, „Turkish Studies” 2007, nr 3; Tozun Bahcheli, Sid Noel, *The Rise of the AK Party and Ankara's Changing Role. Paving the Way for the 'Yes'*, [w:] A. Varnava, H. Faustmann (red.), *Reunifying Cyprus...*

²⁷² US Embassy Ankara, *Turkey: GOT Requests...*; Şubatta FATF toplantısına...; Önce KKTC'ye izolasyon kalksın, „Kıbrıs Gazetesi”, 09.11.2006, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com>

Turcja sprzyjała współpracy między USA i UE a Cyprzem Północnym w dziedzinie przeciwdziałania praniu pieniędzy, najprawdopodobniej kierując się interesami, przede wszystkim dobrem wspieranego przez nią regionu północncypryjskiego i jego mieszkańców. Omawiana kooperacja mogła być bowiem postrzegana przez władze tureckie jako jedno z przedsięwzięć przygotowujących Cypr Północny do integracji z Republiką Cypryjską oraz z UE, a także jako element jego wychodzenia z międzynarodowej izolacji. Należy przy tym dodać, że włączanie Cypru Północnego w obrót międzynarodowy stało się kluczowym celem Turcji (a za najważniejszy sukces można uznać podniesienie w 2004 roku statusu Cypru Północnego w Organizacji Konferencji Islamskiej z pozycji „tureckich muzułmanów z Cypru” na poziom „państwa tureckich Cypryjczyków”, co faktycznie korespondowało z Planem Annana)²⁷³. Kooperacja między USA i UE a Cyprzem Północnym w dziedzinie przeciwdziałania praniu pieniędzy mogła być postrzegana przez Turcję również jako jedno z działań na rzecz modernizacji instytucji północncypryjskiego państwa *de facto* i legitymizacji jego ówczesnych władz.

5. Podsumowanie

W rozdziale III analizie poddano przypadek współpracy USA i UE z Cyprzem Północnym na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy na jego terytorium w latach 2005–2010. Zdarzeniem uaktywniającym mechanizm przyczynowy, prowadzący do kooperacji, było referendum z kwietnia 2004 roku, w którym większość tureckich Cypryjczyków opowiedziała się za zjednoczeniem Cypru. Nie doszło jednak do reintegracji w związku z tym, że greccy Cypryjczycy zagłosowali przeciw niej w referendum.

Chcąc nagrodzić prozjednoczeniową postawę mieszkańców Cypru Północnego, USA postanowiły złagodzić jego międzynarodową izolację, jednocześnie uzyskując możliwość nawiązania relacji z północncypryjskim państwem *de facto* i rozwiązywania generowanych przez nie zagrożeń, w tym związanych z praniem pieniędzy (oraz finansowaniem terroryzmu). Było to istotne z tego względu, iż Cypr Północny został zi-

com/?p=319852 (dostęp: 15.03.2017); Mali Biligi Edinme Birimi, *2009 yılı MABEB...*, s. 17.

²⁷³ P. Osiewicz, *Turkey and Its...*, s. 122–123; D. Isachenko, *The making...*, s. 163–164.

dentyfikowany jako region o wysokim ryzyku występowania tego przestępstwa. Niepokój USA budziło przede wszystkim funkcjonowanie północnocypryjskich kasyn oraz banków, a także brak odpowiednich ram prawno-instytucjonalnych odnośnie do przeciwdziałania praniu pieniędzy. Z kolei UE w następstwie referendum uznała za konieczną pomoc w pokojowym zjednoczeniu Cypru przez uruchomienie programu na rzecz wsparcia rozwoju gospodarczego północnocypryjskiego regionu, zakładającego w szczególności dostosowanie jego prawa do unijnego dorobku prawnego. Kooperacja na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy stanowiła jeden z elementów tej inicjatywy.

Można więc stwierdzić, iż w reakcji na referendum USA i UE podjęły decyzję o współpracy na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz zaproponowały ją Cypru Północnemu. USA uczyniły to ze względu na możliwość realizacji swych interesów w zakresie bezpieczeństwa. Przy tym traktowały ich urzeczywistnienie za ważniejsze niż poszanowanie zasad prawa międzynarodowego. UE zaś zdecydowała się na uruchomienie wspomnianego programu, w ramach którego prowadzono współpracę na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy, ze względu na konieczność realizacji wartości, tj. pokoju, przez wsparcie pokojowego zjednoczenia Cypru. Inicjatywę tę postrzegano więc jako sprzyjającą poszanowaniu norm prawa międzynarodowego. Nie można jednak wykluczyć, iż UE traktowała kooperację z Cypru Północnym w sferze przeciwdziałania praniu pieniędzy nie tylko jako element swego programu na rzecz ułatwienia pokojowego zjednoczenia Cypru (przez wsparcie rozwoju regionu północnocypryjskiego i dostosowanie jego prawa do unijnego dorobku prawnego), ale przede wszystkim – podobnie jak USA – jako działanie nakierowane na zapewnienie swego bezpieczeństwa.

Propozycja USA oraz UE, dotycząca współpracy w sferze przeciwdziałania praniu pieniędzy, została zaakceptowana przez Cypr Północny, który kierował się przy tym własnymi interesami. Przede wszystkim liczył na to, że kooperacja przyczyni się do zwiększenia zakresu jego uznania *de facto* i zmiany wizerunku miejsca, w którym dochodzi do prania pieniędzy, zagrażającego głównie funkcjonowaniu jego gospodarki. Ponadto władze północnocypryjskie najprawdopodobniej oczekiwały, że współpraca pomoże w reintegracji z państwem macierzystym, a także w modernizacji miejscowego prawodawstwa i instytucji państwowych w dziedzinie przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz że przyczyni się do zwiększenia zakresu ich legitymizacji wśród mieszkańców regionu.

W dalszej kolejności USA otrzymały przynajmniej milczące przyzwolenie Republiki Cypryjskiej (państwa macierzystego Cypru Północnego)

na współpracę z północnocypryjskim państwem *de facto*. Metropolia nie protestowała bowiem przeciw kooperacji. W przypadku UE zgoda państwa macierzystego na współpracę była bardziej wyraźna. Podejmując decyzję o zaaprobowaniu omawianej kooperacji, Republika Cypryjska przeprowadziła zapewne rachunek zysków i strat, kierując się własnymi interesami. Cypr Północny miał zaś zgodę Turcji (czyli swego patrona) na współpracę z USA oraz UE, o czym świadczy fakt wspierania jej przez stronę turecką. Przy tym Turcja najprawdopodobniej kierowała się interesami, przede wszystkim dobrem wspieranego przez nią północnocypryjskiego państwa *de facto*, a także jego mieszkańców.

W rezultacie doszło do rozpoczęcia kooperacji USA i UE z Cyprzem Północnym na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy. Polegała ona przede wszystkim na wprowadzeniu w północnocypryjskim państwie *de facto* stosownych regulacji prawnych oraz rozwiązań instytucjonalnych w tym zakresie.

Konkludując, można stwierdzić, że w zasadzie potwierdzono zaistnienie wszystkich czterech części mechanizmu przyczynowego w przypadku kooperacji USA i UE z północnocypryjskim państwem *de facto* na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy. Stwierdzono również wystąpienie zdarzenia (przyczyna) oraz współpracy (skutek). Oznacza to, iż teoretyczny model mechanizmu przyczynowego, łączącego zdarzenie ze współpracą społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*, został zasadniczo pozytywnie zweryfikowany w analizowanym przypadku.

Należy przy tym jednak zaznaczyć, iż motywacje skłaniające Republikę Cypryjską i Turcję do akceptacji tejże współpracy, a także część powodów, dla których Cypr Północny zdecydował się na jej podjęcie, zostały określone jedynie jako prawdopodobne. Inne mogły być też motywacje UE do wejścia w kooperację, jednak nie oznaczałoby to negatywnej weryfikacji pierwszej części mechanizmu przyczynowego. Ponadto trzeba dodać, że chociaż USA zależało na pozyskaniu zgody Republiki Cypryjskiej (i ją otrzymały), to gotowe były na podjęcie kooperacji z Cyprzem Północnym na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy również w przypadku sprzeciwu władz państwa macierzystego.

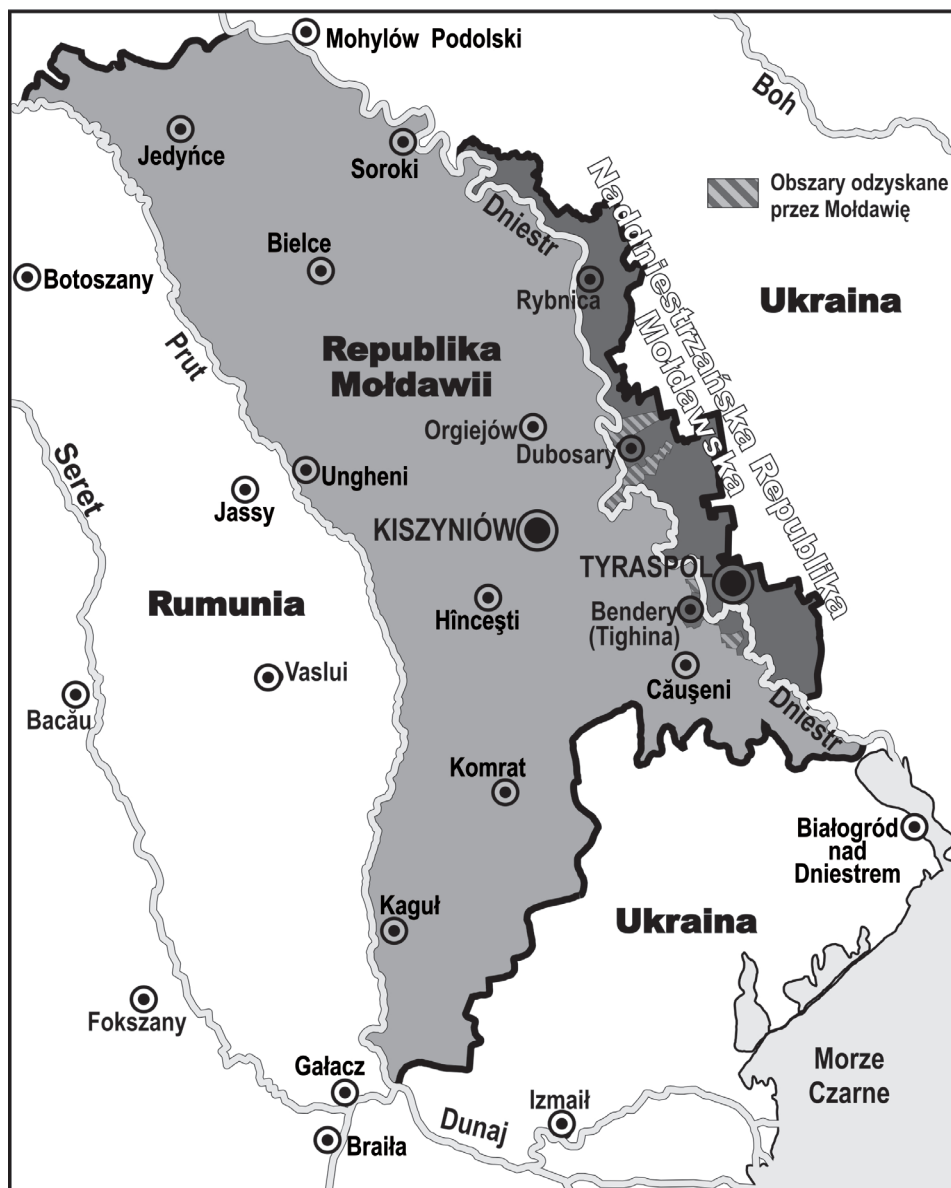
Rozdział IV

WSPÓŁPRACA ORGANIZACJI NARODÓW ZJEDNOCZONYCH Z NADDNIESTRZEM NA RZECZ OCHRONY PRAW CZŁOWIEKA

Analizowany w rozdziale IV przypadek kooperacji Organizacji Narodów Zjednoczonych z Naddniestrzem (mapa 2) na rzecz ochrony praw człowieka odnosi się do działalności starszego eksperta ONZ Thomasa Hammarberga. Jego zadaniem było ocenienie stanu przestrzegania praw człowieka w naddniestrzańskim państwie *de facto* – przy współpracy z władzami i przedstawicielami instytucji Naddniestrza – oraz przygotowanie propozycji na rzecz poprawy sytuacji w tym zakresie²⁷⁴. Oprócz samej misji T. Hammarberga, przeprowadzonej w okresie 2012–2013, omówiony zostanie również wieńczący ją raport, a także podejmowane w kolejnych latach działania na rzecz realizacji zamieszczonych w nim rekomendacji.

W rozdziale dokonano empirycznego sprawdzenia, czy sformułowany teoretyczny model mechanizmu przyczynowego – uaktywnianego przez zdarzenie i prowadzącego do współpracy społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi – rzeczywiście zaistniał w przypadku kooperacji starszego eksperta ONZ z naddniestrzańskim państwem

²⁷⁴ Formalnie T. Hammarberg był niezależnym ekspertem, w związku z czym w raporcie, który przygotował na zakończenie swej misji, stwierdza się, że opinie przedstawione w dokumencie są wyłącznie poglądami autora i niekoniecznie odzwierciedlają oficjalną pozycję ONZ. Thomas Hammarberg, *Report on Human Rights in the Transnistrian Region of the Republic of Moldova*, 14.02.2013, s. 1, http://md.one.un.org/content/dam/unct/moldova/docs/pub/Senior_Expert_Hammarberg_Report_TN_Human_Rights.pdf (dostęp: 04.04.2017). Jego misję należałoby jednak traktować jako przejaw oficjalnej działalności tej organizacji. T. Hammarberg został bowiem zaangażowany przez Stałego Koordynatora Systemu ONZ w Mołdawii, a w swej pracy otrzymał pełne wsparcie jednostek oenztowskich. Szczególnie blisko współpracował z Claudem Cahnem, rezydującym w Mołdawii doradcą ds. praw człowieka w Urzędzie Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka i jednocześnie pomysłodawcą całego przedsięwzięcia. Co ważne, w samym raporcie widnieje logo ONZ, a jednostki funkcjonujące w ramach systemu ONZ szeroko odwoływały się do zawartych w dokumencie rekomendacji.



Mapa 2. Naddniestrze i Mołdawia
 Autor: Jakub Pieńkowski

de facto na rzecz ochrony praw człowieka. Weryfikacji poddano kolejne cztery części mechanizmu, odnoszące się odpowiednio do ONZ (przedstawiciel społeczności międzynarodowej), Naddniestrza (państwo *de facto*), Mołdawii (państwo macierzyste), Rosji (patron). Zweryfikowano także wystąpienie zdarzenia – tj. zmiany władzy w naddniestrzańskim państwie *de facto* – uaktywniającego mechanizm przyczynowy, oraz zaistnienie współpracy jako rezultatu działania tegoż mechanizmu (przedstawiając przebieg kooperacji i, w miarę możliwości, również jej efekty).

1. Organizacja Narodów Zjednoczonych – okoliczności, propozycja, motywacje i przebieg współpracy z Naddniestrzem

- 1.1. Okoliczności, propozycja i motywacje podjęcia współpracy

Podwaliny pod misję T. Hammarberga dało zobowiązanie do intensyfikacji działalności ONZ na rzecz ochrony praw ludzi zamieszkujących Naddniestrze, powzięte w 2011 roku przez Wysoką Komisarz Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka Navi Pillay. Znamienne jest, iż starszy ekspert ONZ nawiązał do tej deklaracji już w pierwszym akapicie raportu wieńczącego jego prace w naddniestrzańskim państwie *de facto*. Wyraźnie podkreślił przy tym, iż jego misja stanowi wyraz realizacji zobowiązania złożonego przez komisarz²⁷⁵. Podjęcie przez ONZ współpracy z Naddniestrzem było więc motywowane wartościami (tj. prawami człowieka). Sformułowane przez T. Hammarberga rekomendacje, bazujące na dokonanej przez niego diagnozie stanu przestrzegania praw człowieka w naddniestrzańskim państwie *de facto*, miały całościowo oraz precyzyjnie określić możliwe kierunki działań w tym zakresie, stając się podstawą wzmożenia aktywności ONZ (i innych zainteresowanych podmiotów).

Waga misji T. Hammarberga wiązała się z tym, że ówczesny obraz ukazujący prawa człowieka w Naddniestrzu był niepełny²⁷⁶. Choć tacy przedstawiciele ONZ, jak specjaliści sprawozdawcy ds. tortur, przemocy wobec kobiet czy wolności religii lub przekonań odwiedzali naddniestrzańskie państwo *de facto*, starając się ocenić stan przestrzegania praw człowieka

²⁷⁵ Tamże, s. 11.

²⁷⁶ United Nations, *Joint Action to Strengthen Human Rights in the Transnistrian Region of the Republic of Moldova*, czerwiec 2014, s. 1, mptf.undp.org/document/download/13733 (dostęp: 04.04.2017).

i zaproponować określone kroki na rzecz jego poprawy, to skupiali się tylko na sferach będących przedmiotem ich kompetencji. Również pozostałe analizy – przygotowywane przez Mołdawię i inne zainteresowane państwa, międzyrządowe organizacje międzynarodowe lub organizacje pozarządowe – miały charakter fragmentaryczny. Przy tym często ograniczały się tylko do ogólnikowego przedstawienia problemu. Dodatkowo część z nich bazowała na źródłach wtórnych lub miała na celu jedynie przedstawienie naddniestrzańskiego państwa *de facto* w negatywnym świetle.

Oprócz położenia fundamentów pod wzmożoną aktywność na rzecz ochrony praw ludzi zamieszkujących Naddniestrze, misja T. Hammarberga sama była wyrazem intensyfikacji działalności ONZ w tym zakresie. Sformułowane przez niego rekomendacje miały stanowić podstawę działań na rzecz poprawy stanu przestrzegania praw człowieka (podejmowanych przy wsparciu ONZ i innych zainteresowanych podmiotów) również dla władz naddniestrzańskich.

Ponadto, jak stwierdził Claude Cahn – rezydujący w Mołdawii doradca ds. praw człowieka w Urzędzie Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka i jednocześnie pomysłodawca całego przedsięwzięcia – misja miała stanowić „zastrzyk energii” dla miejscowych organizacji pozarządowych²⁷⁷. Zamysł polegał na tym, że silniejsze społeczeństwo obywatelskie mogłoby sprawniej działać na rzecz praw człowieka „od wewnątrz”, wzmacniając wysiłki społeczności międzynarodowej w tym zakresie²⁷⁸. Już sam kontakt T. Hammarberga w czasie wykonywania jego misji z naddniestrzańskimi organizacjami pozarządowymi miał je dowartościowywać i dawać władzom Naddniestrza do zrozumienia, że organizacje te są ważnym elementem działań w sferze praw człowieka. Ponadto zakładano, że naddniestrzańskie organizacje pozarządowe będą brały aktywny udział w realizacji propozycji sformułowanych przez starszego eksperta ONZ na rzecz poprawy sytuacji w zakresie praw człowieka w regionie. Pozwoliłoby to na zwiększenie ich potencjału, a także na nawiązanie i rozwój współpracy z naddniestrzańskimi instytucjami państwowymi oraz z przedstawicielami społeczności międzynarodowej²⁷⁹.

Zobowiązanie do intensyfikacji działalności ONZ na rzecz ochrony praw człowieka w Naddniestrzu (jako jednego z państw *de facto*) zostało

²⁷⁷ Claude Cahn, doradca ds. praw człowieka w Urzędzie Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka, wywiad autorski, 07.07.2015, Kiszyniów.

²⁷⁸ Zob.: András Rácz, *The frozen conflicts of the EU's Eastern neighbourhood and their impact on the respect of human rights*, European Parliament, Brussels 2016, s. 18.

²⁷⁹ United Nations, *Joint Action to Strengthen...*, s. 8.

powzięte przez komisarz N. Pillay na otwarciu sesji Rady Praw Człowieka ONZ we wrześniu 2011 roku, a następnie na zakończenie jej wizyty w Mołdawii, również w regionie naddniestrzańskim, w listopadzie 2011 roku²⁸⁰. Komisarz stwierdziła wówczas: „[...] należy poświęcić więcej uwagi kwestii praw człowieka w regionach, które z różnych przyczyn są kontrolowane przez władze *de facto*. [...] nie powinny [bowiem] istnieć luki w ochronie praw człowieka. Moim zadaniem [...] jest ochrona praw wszystkich ludzi [bez względu na polityczny oraz prawny status zamieszkiwanych przez nich obszarów]. Dlatego też muszę mieć dostęp do takich regionów i współpracować ze wszystkimi, którzy sprawują rzeczywistą kontrolę nad nimi, aby dotrzeć do potrzebujących [...]. Współpraca mojego urzędu z władzami [faktycznie kontrolującymi region naddniestrzański] w zakresie praw człowieka nie oznacza ich legitymizacji. Moja obecność w [stolicy Naddniestrza] Tyraspolu przypomina im o odpowiedzialności – jeśli nie obowiązku – jaką ponoszą w kwestii poszanowania praw człowieka, a także o konieczności współpracy z [międzynarodowymi instytucjami zajmującymi się prawami człowieka]”²⁸¹.

N. Pillay powtórzyła swoje stanowisko w lutym 2013 roku podczas spotkania, na którym przedstawiono raport T. Hammarberga, wieńczący jego prace w Naddniestrzu. Komisarz podkreśliła, że „prawa człowieka nie znają granic. W związku z tym konieczne jest działanie na rzecz ochrony podstawowych praw człowieka [także] w obrębie spornych terytoriów, niezależnie od ich politycznego i prawnego statusu”²⁸². Wypowiedzi N. Pillay świadczą o tym, że ONZ postrzegała urzeczywistnianie wartości (tj. praw człowieka) za istotniejsze niż poszanowanie zasad prawa międzynarodowego. Jednocześnie zaznaczano jednak, że kooperacja nie oznacza uznania Naddniestrza *de iure* i, wbrew rzeczywistości, *de facto* za państwo.

W przypadku Naddniestrza (i innych państw *de facto*) wspomniane przez N. Pillay „luki w ochronie praw człowieka” wynikały z tego, że jako

²⁸⁰ Navi Pillay, *Opening Statement by Ms. Navi Pillay United Nations High Commissioner for Human Rights at the 18th session of the Human Rights Council*, 12.09.2011, https://www.nesri.org/sites/default/files/Pillay_statement_9-12.pdf (dostęp: 02.05.2017); Navi Pillay, *UN High Commissioner for Human Rights Navi Pillay. Press Conference at the conclusion of her mission to the Republic of Moldova*, 04.11.2011, <http://www.scoop.co.nz/stories/WO1111/S00124/un-high-commissioner-for-human-rights-navi-pillay.htm> (dostęp: 04.04.2017).

²⁸¹ N. Pillay, *UN High Commissioner...*

²⁸² UN OHCHR Office, *Human Rights Do Not Have Any Borders: Pillay*, 14.02.2013, <http://www.scoop.co.nz/stories/WO1302/S00170/human-rights-do-not-have-any-borders-pillay.htm> (dostęp: 04.04.2017).

był uznawany za nielegalny pozostawało ono poza międzynarodowym systemem ochrony praw człowieka, a podejmowana przez społeczność międzynarodową współpraca z nim w tym zakresie miała jedynie ograniczony charakter. Co więcej, Naddniestrze było nazywane – przynajmniej przez państwa i organizacje zachodnie – „czarną dziurą Europy”. Oznaczało to, że postrzegano je „jako ważny punkt nielegalnego handlu bronią oraz handlu narkotykami i żywym towarem”²⁸³, ale także jako miejsce, w którym powszechnie dochodziło do poważnych przypadków łamania praw człowieka²⁸⁴. Bez wątplenia stanowiło to ważny czynnik skłaniający ONZ do podjęcia intensywniejszych działań na rzecz ochrony praw ludzi zamieszkujących Naddniestrze i zorganizowania misji T. Hammarberga.

W wartym do przytoczenia, m.in. ze względów porównawczych, raporcie pozarządowej organizacji amerykańskiej Freedom House z 2011 roku, a więc z okresu tuż przed misją T. Hammarberga, wyraźnie stwierdzono, że prawa polityczne i wolności obywatelskie nie są w Naddniestrzu przestrzegane. W obydwu przypadkach (tj. praw i wolności) naddniestrzańskie państwo *de facto* uzyskało ocenę „6”, czyli o stopień wyżej od najniższego z możliwych²⁸⁵. Spośród sześciu państw *de facto* sklasyfikowanych przez Freedom House sytuacja w sferze praw człowieka była gorsza jedynie w Osetii Południowej, która otrzymała najniższą notę „7” za przestrzeganie praw politycznych i również „6” w związku z prawami obywatelskimi. Nieznacznie lepszą sytuację niż w Naddniestrzu zidentyfikowano zaś w Górskim Karabachu. Jeśli stan respektowania praw politycznych oceniono w tym państwie *de facto* tak samo jak w regionie

²⁸³ P. Oleksy, *Wspólnota z przypadku...*, s. 184. Zob. też: Michael Bobick, *Profits of disorder. Images of the Transnistrian Moldovan Republic*, „Global Crime” 2011, nr 4.

²⁸⁴ Zob. np.: *The necessity to put an end to the violations of human rights in the secessionist region of Transnistria of the Republic of Moldova (written declaration no. 448)*, Council of Europe, Parliamentary Assembly, 23.06.2010, <http://assembly.coe.int/nw/xml/XRef/Xref-XML2HTML-en.asp?fileid=12762&clang=en> (dostęp: 10.04.2017); Parlament Europejski, *Rezolucja z dnia 12 lipca 2007 r. w sprawie naruszeń praw człowieka w Naddniestrzu (Republika Mołdowy) – P6_TA(2007)0358*, <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P6-TA-2007-0358+0+DOC+XML+V0//PL> (dostęp: 05.04.2017). Zob. też: US Department of State, *Country Reports on Human Rights Practices for 2011. Moldova*, <https://www.state.gov/j/drl/rls/hrrpt/2011humanrightsreport/index.htm?dliid=186381#wrapper> (dostęp: 05.04.2017); Martyna Bielawski, Nicu Popescu, *Human Rights and Frozen Conflicts in the Eastern Neighbourhood*, European Parliament, Brussels 2007; Cătălina Nuța, *Human Rights in Internationally Unrecognized Entities. The Cases of Abkhazia and Transnistria. What Role for the European Union?*, College of Europe, Warszawa 2012.

²⁸⁵ Freedom House, *Freedom in the World 2011. Transnistria*, <https://freedomhouse.org/report/freedom-world/2011/transnistria> (dostęp: 05.04.2017).

naddniestrzańskim, czyli na „6”, to poziom wolności obywatelskich był wyższy – oceniono go bowiem na „5”. Abchazja i Somaliland zostały natomiast określone jako jednostki, w których omawiane prawa i wolności są częściowo przestrzegane, a Cypr Północny jako region zasadniczo je respektujący²⁸⁶.

W przytaczanym raporcie stwierdzono, że mieszkańcy Naddniestrza nie mogli wybierać władz w sposób demokratyczny. Łamane było też ich prawo do sprawiedliwego procesu sądowego, a sądownictwo określono jako podporządkowane władzy wykonawczej. Podkreślono także, że wolność zgromadzeń i stowarzyszania się podlegała istotnym ograniczeniom, podobnie jak wolność mediów. W tym ostatnim przypadku jako przykład podano aresztowanie w 2010 roku dziennikarza Ernesta Vardaneana pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Mołdawii i skazanie go na 15 lat więzienia (ostatecznie został jednak ułaskawiony w 2011 roku). Odnotowano też wysoki poziom korupcji, ograniczenia w sferze wolności religijnej, problemy przemocy domowej, handlu ludźmi, przypadki tortur w aresztach i więzieniach oraz trudne warunki bytowe w zakładach karnych. Zwrócono również uwagę na dyskryminację etnicznych Mołdawian, którzy, według spisu z 2004 roku, stanowili 31,9% naddniestrzańskiej populacji (pozostałe główne grupy to Rosjanie i Ukraińcy, stanowiący odpowiednio 30,4% i 28,8% mieszkańców regionu). W tym kontekście wspomniano o problemach, jakie władze naddniestrzańskie sprawiały szkołom z rumuńskim językiem wykładowym (w Naddniestrzu dominuje język rosyjski)²⁸⁷.

Podjęcie przez ONZ współpracy z Naddniestrzem związanej z misją T. Hammarberga było dodatkowo motywowane chęcią wsparcia procesu pokojowego (a więc również wartościami, tj. pokojem) dzięki – wspomnianemu już – wzmocnieniu naddniestrzańskich organizacji pozarządowych²⁸⁸. W tym kontekście ONZ postrzegała swą kooperację z naddniestrzańskim państwem *de facto* jako służącą jego reintegracji z Mołdawią – według społeczności międzynarodowej, uregulowanie konfliktu miało bowiem nastąpić przy zachowaniu integralności terytorialnej państwa

²⁸⁶ Freedom House, *Freedom in the World 2011. Selected Data*, s. 17, http://reliefweb.int/sites/reliefweb.int/files/resources/EFA28E3670B830004925781E000EA6EA-Full_Report.pdf (dostęp: 05.04.2017).

²⁸⁷ Freedom House, *Freedom in the World 2011. Transnistria...* Szerzej na temat sytuacji szkół z rumuńskim językiem wykładowym zob.: P. Oleksy, *Wspólnota z przypadku...*, s. 61–62; Giorgio Comai, Bernardo Venturi, *Language and education laws in multi-ethnic de facto states. The cases of Abkhazia and Transnistria*, „Nationalities Papers” 2015, nr 6.

²⁸⁸ C. Cahn, wywiad autorski.

macierzystego – a więc sprzyjającą poszanowaniu norm prawa międzynarodowego.

Zakładając, że nieuregulowany status Naddniestrza i sytuacje konfliktowe nie leżą w interesie zwykłych ludzi, rozwinięte społeczeństwo obywatelskie mogłoby skuteczniej ograniczać ewentualne agresywne poczynania władz naddniestrzańskich. Mogłoby też intensywniej współpracować z mołdawskim społeczeństwem obywatelskim i efektywniej przyczyniać się do zacieśniania więzi między Naddniestrzem i Mołdawią. Współpracę naddniestrzańskich i mołdawskich organizacji pozarządowych uwzględniał zresztą, mający sprzyjać reintegracji państwa, program środków budowy zaufania, realizowany od końca pierwszej dekady XXI wieku przy wsparciu społeczności międzynarodowej²⁸⁹. Można dodać, że ONZ przewidywało, iż prócz organizacji pozarządowych z Naddniestrza, w realizację rekomendacji T. Hammarberga włączani będą również ich odpowiednicy z Mołdawii. Przy tym kooperację tę traktowano jako element wspomnianego programu środków budowy zaufania²⁹⁰.

Warto zwrócić uwagę na to, że państwa i organizacje zachodnie zaangażowane w uregulowanie konfliktu naddniestrzańskiego zakładały, iż transformacja gospodarcza i polityczna Mołdawii związana z integracją z UE doprowadzi do znacznego podniesienia poziomu życia oraz demokracji w tym państwie, czyniąc je atrakcyjnym miejscem dla mieszkańców Naddniestrza. To z kolei miałyby skłonić naddniestrzańską ludność do opowiedzenia się za zjednoczeniem ich separatystycznego regionu z Mołdawią²⁹¹. Działalność społeczeństwa obywatelskiego – polegająca na przykład na wywieraniu nacisków na władze naddniestrzańskie – byłaby bardzo ważna dla urzeczywistnienia tej idei.

Jeśli idea intensyfikacji działań ONZ na rzecz praw człowieka w Naddniestrzu, wyrażona przez komisarz N. Pillay we wrześniu 2011 roku i powtórnie w listopadzie tegoż roku, dała podwaliny misji T. Hammarberga, to bezpośrednim impulsem do podjęcia tej inicjatywy była zmiana władzy,

²⁸⁹ Zob.: George Dura, *The EU and Moldova's Third Sector. Partners in Solving the Transnistria Conflict?*, MICROCON Policy Working Paper 14, czerwiec 2010, http://www.iai.it/sites/default/files/microcon-wp_14.pdf (dostęp: 05.04.2017); Bernardo Venturi, *Civil Society Organizations and Conflict Resolution. Moldova–Transnistria*, „International Journal on World Peace” 2011, nr 2.

²⁹⁰ United Nations, *Joint Action to Strengthen...*, s. 8.

²⁹¹ M. Kosienkowski, *Naddniestrzańska Republika Mołdawska...*, s. 88–90, 183–185; Nicu Popescu, Leonid Litra, *Transnistria. A Bottom-Up Solution*, „ECFR Policy Brief” 2012, nr 63, http://www.ecfr.eu/page/-/ECFR63_TRANSNISTRIA_BRIEF_AW.pdf (dostęp: 10.04.2017).

do jakiej doszło w regionie naddniestrzańskim w wyniku wyborów prezydenckich w grudniu 2011 roku²⁹². Jeszcze w pierwszej turze nieoczekiwaną porażkę poniósł Igor Smirnow, autorytarny przywódca, stojący na czele Naddniestrza od jego proklamacji we wrześniu 1990 roku. W drugiej zaś turze zwycięstwo nad popieranym przez Rosję 61-letnim Anatolijem Kaminskim odniósł 43-letni Jewgienij Szewczuk. W Naddniestrzu doszło do pierwszej w jego historii zmiany na kluczowym stanowisku prezydenta, i to w sposób pokojowy²⁹³.

Co ważne, Je. Szewczuk różnił się od swego konserwatywnego poprzednika. Głosił bowiem potrzebę „odrodzenia” Naddniestrza i przeprowadzenia w nim gospodarczych, społecznych oraz politycznych przemian, kładąc szczególny nacisk na walkę z korupcją i nepotyzmem. Jako młody, ale już doświadczony polityk sprawiał wrażenie osoby zdolnej do przeprowadzenia zapowiadanych zmian. Chociaż priorytet stanowiły dla niego relacje z Rosją, to był jednocześnie gotów na rozwój kontaktów z Zachodem i Mołdawią, stawiając przy tym na ekonomizację polityki zagranicznej²⁹⁴.

ONZ potraktowała zmianę władzy w Naddniestrzu jako możliwość intensyfikacji swej działalności na rzecz ochrony praw ludzi zamieszkujących ten region. Organizacja ta postanowiła wykorzystać większe otwarcie się na świat nowego prezydenta naddniestrzańskiego państwa *de facto* i wysłać swego przedstawiciela z misją oceny stanu przestrzegania praw człowieka w Naddniestrzu oraz przygotowania propozycji na rzecz jego poprawy. Żywiono przy tym nadzieję, że nowe władze naddniestrzańskie, głoszące potrzebę przeprowadzenia przemian w regionie, zdecydują się na implementację propozycji T. Hammarberga we współpracy ze społecznością międzynarodową. Ponadto uważano, że nowe okoliczności będą sprzyjać rozwojowi naddniestrzańskiego społeczeństwa obywatelskiego, a przez

²⁹² C. Cahn, wywiad autorski.

²⁹³ Andrey Devyatkov, Marcin Kosienkowski, *Testing Pluralism. Transnistria in the Light of 2011 Presidential Elections*, [w:] Marcin Kosienkowski (red.), *Spotkania polsko-mołdawskie. Księga poświęcona pamięci Profesora Janusza Solaka*, Episteme, Lublin 2013; Donnacha O’Bojchin, *Wybory w de-fakto gosudarstwach. Abchazija, Nagornyj Karabach i Pridniestrowje w 2011–2012 gg.*, „Politiczeskaja Nauka” 2014, nr 3.

²⁹⁴ A. Devyatkov, M. Kosienkowski, *Testing Pluralism...*, s. 318–319; Dinu Toderascu, *The Winds of Change in Transnistria*, The German Marshall Fund of the United States, 06.01.2012, <http://www.gmfus.org/blog/2012/01/06/winds-change-transnistria> (dostęp: 10.04.2017); M. Kosienkowski, *Continuity and Change in Transnistria’s...*, s. 43–48; Zsuzsanna Végh, *Winds of Change in the Transnistrian Settlement Process*, „HIIA Papers” 2012, nr 1, http://kki.gov.hu/download/9/99/b0000/Tanulmányok_2012_01_V%C3%A1ltoz%C3%A1sok_szele_a_transz_.pdf (dostęp: 10.04.2017); P. Oleksy, *Wspólnota z przypadku...*, s. 179–183.

to jego sprawniejszej działalności na rzecz praw człowieka „od wewnątrz” i pokojowego uregulowania konfliktu między Mołdawią a Naddniestrzem, co stanowiło dodatkowo cel misji starszego eksperta ONZ²⁹⁵.

W reakcji na zmianę władzy w naddniestrzańskim państwie *de facto* ONZ podjęła więc decyzję o rozpoczęciu współpracy z Naddniestrzem, związanej z misją T. Hammarberga, ze względu na możliwość urzeczywistnienia wartości – praw człowieka i dodatkowo pokoju. Propozycję kooperacji w tym zakresie ONZ przedstawiła władzom naddniestrzańskim wkrótce po objęciu urzędu prezydenta przez Je. Szewczuka²⁹⁶. Nie można jednak wykluczyć, iż ONZ podjęłaby próbę wysłania swego przedstawiciela z misją oceny stanu przestrzegania praw człowieka w Naddniestrzu – realizując powzięte przez komisarz N. Pillay zobowiązanie do intensyfikacji działalności ONZ na rzecz ochrony praw ludzi zamieszkujących to państwo *de facto* – również w przypadku pozostania I. Smirnowa na stanowisku naddniestrzańskiego prezydenta²⁹⁷.

1.2. Przebieg współpracy

W celu zagwarantowania wiarygodności i sukcesu omawianej misji ONZ w sferze praw człowieka w Naddniestrzu zdecydowano, że będzie przeprowadzona przez doświadczoną oraz uznaną w dziedzinie praw człowieka osobistość²⁹⁸. Wybór padł na T. Hammarberga, który w swej karierze pełnił funkcję sekretarza generalnego Amnesty International (1980–1986) i szwedzkiego oddziału organizacji Save the Children (1986–1992), członka Komitetu Praw Dziecka ONZ (1991–1996), specjalnego przedstawiciela sekretarza generalnego ONZ ds. praw człowieka w Kambodży (1996–2000), regionalnego doradcy Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka (2001–2003), ambasadora Szwecji ds. humanitarnych (1994–2002), sekretarza generalnego Olof Palme International Center (2002–2005), a tuż przed swą misją w Naddniestrzu – Komisarza Praw Człowieka Rady Europy (2006–2012)²⁹⁹. Co ważne, T. Hammarberg cieszył się szacunkiem Mołdawii i Naddniestrza, a także państw i organizacji zaangażowanych w uregulowanie konfliktu naddnie-

²⁹⁵ C. Cahn, wywiad autorski.

²⁹⁶ Tamże. Zob. też: MID PMR, *W MID PMR obsudili przedstojaszczij wizit eksperta OON po prawam czelowieka*, 04.05.2012, <http://mfa-pmr.org/ru/Dgh> (dostęp: 23.05.2017).

²⁹⁷ C. Cahn, wywiad autorski.

²⁹⁸ Tamże.

²⁹⁹ T. Hammarberg, *Report on Human Rights in the Transnistrian...*, s. 11.

strzańskiego, tj. Rosji, Ukrainy, USA, Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) oraz Unii Europejskiej³⁰⁰.

Realizując swoje zadanie, T. Hammarberg trzykrotnie – w maju, wrześniu i listopadzie 2012 roku – odwiedził region naddniestrzański. W ramach tych wizyt spotkał się z najwyższymi władzami Naddniestrza, w tym z prezydentem, a także z reprezentantami miejscowego sądownictwa, prokuratury, policji oraz sfery oświaty, opieki społecznej i ochrony zdrowia. Wizytował również więzienia, ośrodki dla osób niepełnosprawnych, sierocińce, zakłady poprawcze. Spotkał się też z przedstawicielami naddniestrzańskich organizacji pozarządowych oraz grup etnicznych i religijnych zamieszkujących Naddniestrze³⁰¹. T. Hammarberg podkreślił, że przeprowadzenie wizyt studyjnych w regionie było możliwe dzięki „otwartości i konstruktywnemu podejściu” jego władz³⁰². Nie oznacza to, że misja nie napotykała trudności – problematyczna okazywała się na przykład wizytacja instytucji podlegających naddniestrzańskiemu Ministerstwu Spraw Wewnętrznych³⁰³. Istotne jest, że T. Hammarberg nie ograniczył się wyłącznie do Tyraspoła, stolicy naddniestrzańskiego państwa *de facto*, ale prowadził swą działalność na terenie całego Naddniestrza. Ponadto ekspert odbył konsultacje z władzami Mołdawii, akredytowanymi w tym państwie przedstawicielami państw i organizacji międzynarodowych (Rada Europy, UE, OBWE i różne jednostki systemu ONZ) oraz mołdawskimi organizacjami pozarządowymi³⁰⁴.

Należy dodać, że ONZ podejmowała współpracę z Naddniestrzem na rzecz praw człowieka również we wcześniejszych latach. Odnosiło się to na przykład do Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP), Światowej Organizacji Zdrowia czy Funduszu Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci (UNICEF). Jednostki systemu ONZ realizowały w regionie naddniestrzańskim programy dotyczące problemów o charakterze społecznym, takich jak przemoc domowa, handel ludźmi, HIV/AIDS czy narkomania³⁰⁵. Ponadto, jak wspomniano, w kontakty z władzami naddniestrzańskiego państwa *de facto* wchodziłi inni przedstawiciele ONZ, realizujący zadania podobne do tego, przed jakim stanął T. Hammarberg (choć tylko w sferach będących przedmiotem ich kompetencji). W porównaniu z wymienionymi przykładami analizowana misja starszego eksperta

³⁰⁰ C. Cahn, wywiad autorski.

³⁰¹ T. Hammarberg, *Report on Human Rights in the Transnistrian...*, s. 49.

³⁰² Tamże, s. 43.

³⁰³ C. Cahn, wywiad autorski.

³⁰⁴ T. Hammarberg, *Report on Human Rights in the Transnistrian...*, s. 49.

³⁰⁵ United Nations, *Joint Action to Strengthen...*, s. 2.

ONZ ds. praw człowieka miała jednak unikalny charakter. Jak podkreślił Siergiej Simonienko – były pracownik naddniestrzańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych – w historii Naddniestrza nie było przypadku kooperacji ze społecznością międzynarodową na tak dużą skalę³⁰⁶. O wyjątkowości współpracy świadczyła przede wszystkim intensywność bezpośrednich kontaktów T. Hammarberga z szerokim gronem przedstawicieli naddniestrzańskich instytucji państwowych.

Efektom prac eksperta ONZ ds. praw człowieka był raport, liczący 50 stron i datowany na 14 lutego 2013 roku. C. Cahn podkreślał, że humanizował on mieszkańców Naddniestrza i ich problemy. Przedstawiał bowiem sytuację naddniestrzańskiej ludności z punktu widzenia praw człowieka, podobnie jak jest to czynione w przypadku innych terytoriów, a nie przez pryzmat konfliktu mołdawsko-naddniestrzańskiego³⁰⁷. Jeśli chodzi o treść raportu, to omówiono w nim naddniestrzańskie prawodawstwo odnoszące się do praw człowieka, a także funkcjonowanie policji i prokuratury oraz sądownictwa i więziennictwa. Przedstawiono też stan przestrzegania: prawa własności oraz praw do ochrony zdrowia i edukacji, a także praw kobiet, dzieci, osób niepełnosprawnych, ludzi starszych i mniejszości oraz wolności sumienia i wyznania. Odniesiono się w nim również do kwestii nauczania o prawach człowieka, pracy ombudsmana, kompetencji urzędników w zakresie praw człowieka czy współpracy instytucji państwowych z organizacjami pozarządowymi³⁰⁸.

Zidentyfikowane problemy pozwoliły T. Hammarbergowi na wypracowanie 38 rekomendacji³⁰⁹. Skierowane były przede wszystkim do władz naddniestrzańskich jako podmiotu efektywnie kontrolującego Naddniestrze i w związku z tym mogącego wprowadzić w życie na jego obszarze proponowane zmiany. Za nie mniej ważnego adresata rekomendacji należy jednak uznać też ONZ i szerzej – społeczność międzynarodową, mogące wesprzeć działania władz naddniestrzańskich wiedzą i środkami finansowymi (którymi Naddniestrze dysponowało jedynie w ograniczonym zakresie). Warto podkreślić, że w dokumencie nie odniesiono się do stanu przestrzegania praw człowieka o charakterze politycznym, takich jak możliwość swobodnego wyboru przez mieszkańców naddniestrzańskiego państwa *de facto* swych przedstawicieli czy wolność opinii i jej

³⁰⁶ Siergiej Simonienko, były pracownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Naddniestrza, wywiad autorski, 25.08.2015, Bendery.

³⁰⁷ C. Cahn, *Leaving Moldova...*, s. 3.

³⁰⁸ T. Hammarberg, *Report on Human Rights in the Transnistrian...*, s. 12–42.

³⁰⁹ Tamże, s. 44–48.

wyrażania. Z jednej strony, stanowi to powód do krytyki dokumentu³¹⁰. Z drugiej jednak, gdyby uwzględniono te prawa, mogłoby to prowadzić do upolitycznienia problemu i w efekcie zagrozić misji T. Hammarberga czy perspektywom realizowania jego rekomendacji odnoszących się do pozostałych rodzajów praw człowieka.

W części podsumowującej raportu T. Hammarberg stwierdził, że chociaż w naddniestrzańskim państwie *de facto* generalnie akceptowano międzynarodowe standardy dotyczące praw człowieka, to występowały poważne trudności w ich implementacji. Podkreślił również, że Naddniestrze borykało się z dużą liczbą problemów natury strukturalnej w dziedzinie praw człowieka. Zwrócił przy tym uwagę na głęboko zakorzenione i rozpowszechnione zjawisko korupcji oraz niski poziom zaufania mieszkańców naddniestrzańskiego regionu do miejscowego wymiaru sprawiedliwości, a także na fakt, że instytucje państwowe nie monitorowały dostatecznie sytuacji w sferze praw człowieka, zaś możliwość kwestionowania ich działalności była ograniczona. Stwierdził też, iż region naddniestrzański trażyły liczne i poważne problemy społeczne, a jego sytuacja finansowa była bardzo trudna, co negatywnie wpływało na stan praw miejscowej ludności³¹¹.

Z jednej strony, wymienione i inne problemy zidentyfikowane przez T. Hammarberga były generalnie zbieżne z tymi, na które wskazywał na przykład przytoczony raport Freedom House (wyłączając zagadnienia o charakterze politycznym, których, jak wspomniano, dokument przygotowany przez starszego eksperta ONZ nie poruszał). Z drugiej jednak strony, można uznać, iż ogólna sytuacja w sferze praw człowieka w Naddniestrzu przedstawiona w opracowaniu nie potwierdzała wizerunku regionu jako „czarnej dziury Europy”, nie odbiegając diametralnie od przeciętnej na obszarze poradzieckim.

Jak zauważył T. Hammarberg, jeszcze w trakcie jego misji władze naddniestrzańskie poczyniły wstępne kroki na rzecz poprawy sytuacji w sferze praw człowieka. W związku z ułaskawieniami i liberalizacją kodeksu karnego zwolniono ponad 250 więźniów. Ponadto nie wcielano do armii osób, które odmawiały odbycia służby wojskowej ze względów religijnych, i podjęto pewne działania na rzecz zapewnienia sprawiedliwego procesu sądowego³¹². W listopadzie 2013 roku prezydent Naddniestrza zatwier-

³¹⁰ Ion Manole, dyrektor mołdawskiej organizacji pozarządowej Promo-LEX, wywiad autorski, 03.07.2015, Kiszyniów.

³¹¹ T. Hammarberg, *Report on Human Rights in the Transnistrian...*, s. 43.

³¹² Tamże.

dził zaś plan działań na rzecz realizacji propozycji sformułowanych przez T. Hammarberga³¹³. Rekomendacje zostały jednak potraktowane przez stronę naddniestrzańską wybiórczo, w dokumencie skupiono się bowiem niemal wyłącznie na rozwiązywaniu problemów o charakterze społecznym, takich jak poprawa warunków bytowych więźniów czy integracja osób niepełnosprawnych. Nie przewidywano też aktywnego uczestnictwa naddniestrzańskich organizacji pozarządowych w implementacji planu działań³¹⁴.

Do rekomendacji T. Hammarberga odwoływały się jednostki funkcjonujące w ramach systemu ONZ, a także inne organizacje międzynarodowe i państwa działające na rzecz praw człowieka w Naddniestrzu. Uwzględniono je na przykład w planie działań ramowego programu partnerstwa między ONZ a Mołdawią na lata 2013–2017, w zaleceniach z października 2013 roku po rozpatrzeniu sprawozdania z realizacji przez Mołdawię postanowień Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet – CEDAW (był to pierwszy przypadek sformułowania przez ciało traktatowe ONZ rekomendacji w stosunku do Naddniestrza) czy w raporcie specjalnego sprawozdawcy ONZ ds. mniejszości ze stycznia 2017 roku³¹⁵. Międzynarodowi donrzy nie chcieli jednak wspierać inicjatyw prowadzących do zbyt daleko idącej legitymizacji Naddniestrza. Jeśli nadal finansowali projekty skierowane bezpośrednio do zwykłych ludzi (dotyczące na przykład kwestii zdrowotnych), to nie byli gotowi na udzielenie pomocy przy reformach w sferach bezpośrednio kojarzonych z nieuzna-

³¹³ Priezident Pridniestrowskoj Mołdawskoj Riespubliki, *Ukaz ob utwierżdzenii Płana mieroprijatij po rializaciji riekomiendacuj Starszego ekspierta OON po prawam czelowieka w Pridniestrowje, № 523, 13.11.2013*, <http://pravo.pmr-online.com/View.aspx?id=wBsCYGGA%2B7PPzvlk05AGKg%3D%3D> (dostęp: 10.04.2017).

³¹⁴ *Płan mieroprijatij po rializaciji riekomiendacuj Starszego ekspierta OON po prawam czelowieka w Pridniestrowje, 2013*, http://pravo.pmr-online.com/Content/Documents/2013/13-45/2013-11-13_523_1.pdf (dostęp: 10.04.2017).

³¹⁵ *Towards Unity in Action. United Nations-Republic of Moldova Partnership Framework 2013–2017. Action Plan*, <https://www.unfpa.org/sites/default/files/portal-document/Moldova-The.pdf> (dostęp: 04.05.2017); United Nations, *Joint Action to Strengthen...*, s. 2; Committee on the Elimination of Discrimination against Women, *Concluding observations on the combined fourth and fifth periodic reports of the Republic of Moldova*, 18.10.2013, http://tbinternet.ohchr.org/_layouts/treatybodyexternal/TBSearch.aspx?Lang=en&TreatyID=3&DocTypeID=5 (dostęp: 02.05.2017); Rita Izsák-Ndiaye, *Report of the Special Rapporteur on minority issues on her mission to the Republic of Moldova*, 11.01.2017, <http://md.one.un.org/content/dam/unct/moldova/docs/pub/MinReport%20EN.pdf> (dostęp: 02.05.2017).

wanym przez nich naddniestrzańskim państwem *de facto* (takich jak na przykład wymiar sprawiedliwości)³¹⁶.

W związku z podejściem władz naddniestrzańskich i międzynarodowych donorów kooperacja społeczności międzynarodowej prowadzona w oparciu o rekomendacje T. Hammarberga dotyczyła, podobnie jak wcześniej, jedynie problemów społecznych. Przy tym C. Cahn zauważył, że dzięki misji eksperta ONZ ds. praw człowieka i wieńczącemu ją raportowi współpraca w tej dziedzinie przybrała bardziej usystematyzowany oraz intensywniejszy charakter³¹⁷. Jednocześnie jednak podkreślił, że w związku z ograniczeniem kooperacji do kwestii społecznych większość rekomendacji sformułowanych przez T. Hammarberga nie została wcielona przez Naddniestrze w życie. C. Cahn mówił o tym w sierpniu 2015 roku, jednak jego spostrzeżenie można uznać za wciąż aktualne. Wybiórczość w stosowaniu zaleceń dotyczyła również części proponowanych zmian odnoszących się do sfery społecznej. Na przykład mimo przygotowania projektu ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, władze naddniestrzańskie nie zdecydowały się na jej przyjęcie ze względu na wewnętrzny opór (m.in. ze strony Cerkwi prawosławnej)³¹⁸. Generalnie nie dziwi więc fakt, że Freedom House niezmiennie ocenia stan przestrzegania praw politycznych i wolności obywatelskich w Naddniestrzu na poziomie „6”³¹⁹.

2. Naddniestrze – akceptacja współpracy z Organizacją Narodów Zjednoczonych i jej motywacje

Naddniestrze zaakceptowało propozycję ONZ dotyczącą współpracy – związanej z misją T. Hammarberga – na rzecz ochrony praw człowieka na swym terytorium z satysfakcją³²⁰. W tym kontekście za anegdotyczną można uznać sytuację przytoczoną przez minister spraw zagranicznych Naddniestrza Ninę Sztanski. Wspomniała ona, że osobiście zatelefonowała do jednego z naddniestrzańskich urzędników, żeby przekonać go do wydania zgody na dokonanie wizytacji podległej mu instytucji przez starszego

³¹⁶ C. Cahn, *Leaving Moldova...*, s. 4.

³¹⁷ C. Cahn, wywiad autorski.

³¹⁸ C. Cahn, *Leaving Moldova...*, s. 4.

³¹⁹ Freedom House, *Freedom in the World 2017. Transnistria*, <https://freedomhouse.org/report/freedom-world/2017/transnistria> (dostęp: 04.05.2017). Zob. też: A. Rącz, *The frozen conflicts...*, s. 16–20.

³²⁰ MID PMR, *W MID PMR...*

eksperta ONZ³²¹. Zainteresowanie władz naddniestrzańskich przyjęciem swej misji potwierdzał T. Hammarberg w przygotowanym przez niego raporcie³²². Wchodząc we współpracę ze starszym ekspertem ONZ, Naddniestrze liczyło na to, że będzie ona służyć realizacji jego interesów.

Odnosząc się do statusu, do którego uzyskania dążyło naddniestrzańskie państwo *de facto*, należy zaznaczyć, że deklarowany cel najprawdopodobniej różnił się od rzeczywistego. Zarówno I. Smirnow, jak i jego następca Je. Szewczuk głosili, że są związani wynikami referendum z września 2006 roku, w którym niemal wszyscy głosujący (dokładnie 97,2%) opowiedzieli się za uzyskaniem niepodległości przez Naddniestrze i następnie jego przyłączeniem do Rosji³²³. Wydaje się jednak, że faktycznym celem obu prezydentów było utrzymanie *status quo*, a więc zapewnienie dalszego funkcjonowania regionu naddniestrzańskiego jako państwa *de facto*.

Motywy I. Smirnowa wiązały się z chęcią utrzymania szerokiego zakresu władzy, a także dalszego czerpania profitów, w dużej mierze generowanych dzięki nieokreślonym statusowi Naddniestrza. Z kolei istotnym powodem preferencji Je. Szewczuka dla utrzymania *status quo* była świadomość nieosiągalności celu uzyskania niepodległości i następnie przyłączenia się do Rosji. Nie bez znaczenia była również lojalność wobec Federacji Rosyjskiej, pełniącej funkcję patrona Naddniestrza³²⁴.

Mimo że Rosja okazywała regionowi naddniestrzańskiemu wszechstronną pomoc, gwarantując tym samym jego przetrwanie, to formalnie nie uznawała go za państwo i nie zamierzała dokonywać jego aneksji. Wykorzystywała bowiem naddniestrzańskie państwo *de facto* do utrzymywania swych wpływów w Mołdawii i szerzej – w Europie Wschodniej i na Bałkanach. Przy tym Federacja Rosyjska deklarowała poparcie dla integralności terytorialnej Mołdawii, co wynika z faktu, że dzięki zjednoczeniu Naddniestrza z państwem macierzystym, dokonanemu na

³²¹ Nina Sztanski, *Stenogramma wstriechi Zamiestitiela Priedsiedatiela Prawitielstwa PMR po woprosam miezdunarodnogo sotrudniczestwa, Ministra inostrannykh dieł Niny Sztanski s gruppoy jewropiejskich ekspiertow, żurnalistow i diplomatow*, 12.11.2013, <http://mfa-pmr.org/ru/GfG> (dostęp: 23.05.2017).

³²² T. Hammarberg, *Report on Human Rights in the Transnistrian...*, s. 11.

³²³ Szerzej na temat naddniestrzańskiego referendum z 2006 roku zob.: Darg A. Zabarrah, *Nation – and Statehood in Moldova. Ideological and political dynamics since the 1980s*, Harrassowitz, Wiesbaden 2011, s. 164–177.

³²⁴ M. Kosienkowski, *Continuity and Change in Transnistria's...*, s. 16–22. Zob. też: M. Kosienkowski, *Naddniestrzańska Republika Mołdawska...*, s. 57–73.

rosyjskich warunkach, mogłaby swoje wpływy jeszcze poszerzyć³²⁵. Na marginesie można dodać, że Je. Szewczuk mógłby przystać na rezygnację z naddniestrzańskiej państwowości i reintegrację z Mołdawią, gdyby takie rozwiązanie forsowała Rosja za jego prezydentury³²⁶.

Chociaż obaj naddniestrzańscy prezydenci za cel stawiali sobie utrzymanie nieokreślonego statusu Naddniestrza jako państwa *de facto*, to różnili się co do zakresu kooperacji ze społecznością międzynarodową. Jeśli w polityce zagranicznej I. Smirnowa zaznaczały się tendencje izolacjonistyczne, to Je. Szewczuk dążył (przynajmniej na początku swej prezydentury) do intensyfikacji współpracy z państwami i organizacjami międzynarodowymi. Innymi słowy za cel stawiał sobie zwiększenie zakresu uznania *de facto* Naddniestrza. Przy tym punkt odniesienia stanowił dla niego Tajwan, który, formalnie stanowiąc nielegalny byt w oczach większej części społeczności międzynarodowej, był jednak przez nią tolerowany i częściowo dopuszczony do obrotu międzynarodowego³²⁷.

Podjęcie współpracy z T. Hammarbergiem – rozpoczętej wkrótce po objęciu urzędu przez nowego naddniestrzańskiego prezydenta – było wyrazem zwiększania międzynarodowej aktywności regionu. Co więcej, władze chciały wykorzystać to wydarzenie do walki z postrzeganiem Naddniestrza jako „czarnej dziury Europy”, a więc miejsca, w którym łamane są fundamentalne prawa człowieka³²⁸. Należy zwrócić uwagę na to, że był to jeden z czynników zniechęcających, przynajmniej państwa i organizacje zachodnie, do wchodzenia w kooperację z państwem *de facto* w czasie prezydentury I. Smirnowa. Stosunek społeczności międzynarodowej do Je. Szewczuka był wprawdzie dość pozytywny, jednak negatywny obraz Naddniestrza mógł stanowić istotną przeszkodę na drodze do zwiększenia jego międzynarodowej aktywności. Mimo że wieńczący współpracę raport T. Hammarberga ukazywał nie najlepszy stan przestrzegania praw człowieka w regionie, to nie odbiegał on diametralnie, jak już wspomniano, od przeciętnej sytuacji w tym zakresie na obszarze poradzieckim. Konstatacja ta stała się dla władz naddniestrzańskich kluczowym argumentem w walce z pejoratywnym wizerunkiem regionu³²⁹. Co więcej, odwołując się

³²⁵ A. Legucka, *Wykorzystanie quasi-państw...*; Marcin Kosienkowski, *Federacja Rosyjska wobec Naddniestrza*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2008.

³²⁶ M. Kosienkowski, *Continuity and Change in Transnistria's...*, s. 22, 29.

³²⁷ M. Kosienkowski, *Continuity and Change in Transnistria's...*, s. 43–48, 52–54; P. Oleksy, *Wspólnota z przypadku...*, s. 181.

³²⁸ Zob.: P. Oleksy, *Wspólnota z przypadku...*, s. 184–185.

³²⁹ MID PMR, *Nina Sztanski: «Bolszyństwo problem w oblasti praw człowieka w Pridniestrowje – eto sledstwije nieuriegulirowannosti mołdo-pridniestrowskich odnosze-*

do współpracy z T. Hammarbergiem i do opracowanego przezeń raportu, przedstawiały one sytuację w dziedzinie praw człowieka w Naddniestrzu w pozytywnym świetle, szczególnie w odpowiedzi na zewnętrzną krytykę³³⁰.

Jednocześnie władze naddniestrzańskie, na czele z prezydentem Je. Szewczukiem, chciały wykorzystać współdziałanie z T. Hammarbergiem do kreowania nowego obrazu Naddniestrza jako wiarygodnego podmiotu, z którym można nawiązać współpracę i ją rozwijać. Było to o tyle ważne, że chociaż społeczność międzynarodowa pozytywnie odnosiła się do Je. Szewczuka, to nie miała pewności, jaką politykę będzie prowadził jako prezydent. W tym kontekście władze naddniestrzańskie uważały, że kooperacja z ekspertem ONZ ds. praw człowieka zademonstruje ich otwartość na świat i międzynarodową współpracę, co miało kontrastować z podejściem poprzednich władz. Kooperację tę postrzegały także jako możliwość zaprezentowania się społeczności międzynarodowej w charakterze odpowiedzialnego partnera, gotowego do zaciągania i wypełniania zobowiązań międzynarodowych. W tym kontekście strona naddniestrzańska przypominała, że już wcześniej zobowiązała się do przestrzegania wybranych umów z zakresu praw człowieka, również Międzynarodowych Paktów Praw Człowieka. Ponadto władze naddniestrzańskiego państwa *de facto* uważały, iż kooperacja z T. Hammarbergiem stanowi dobrą sposobność przedstawienia Naddniestrza jako funkcjonalnej jednostki geopolitycznej z efektywnymi instytucjami państwowymi, o czym miał świadczyć fakt, że zapewniają swym mieszkańcom byt na nie najgorszym poziomie³³¹.

Można stwierdzić, że współpraca ze starszym ekspertem ONZ ds. praw człowieka pomagała w kreowaniu wizerunku Naddniestrza jako odpowiedniego partnera, z którym można wejść w kooperację. Nie bez

nij», 07.12.2012, <http://mfa-pmr.org/ru/kTf> (dostęp: 23.05.2017); S. Simonienko, wywiad autorski; Pracownik Misji OBWE w Mołdawii, wywiad autorski, 03.07.2015, Kiszyniów; I. Manole, wywiad autorski.

³³⁰ Zob. np.: MID PMR, *Zajawlenije MID PMR w swiazi s wystuplenijem Gławy Missii OBSJe w Mołdowie Dżennifier Brasz na zasiedanii Postojannogo Sowjeta OBSJe 21 nojabria 2013 goda*, 05.12.2013, <http://mfa-pmr.org/ru/yDN> (dostęp: 23.05.2017); MID PMR, *Kommientarij Ministierstwa inostrannyh dieł PMR w swiazi s priniatijem Jewroparlamentom riezolucyi po Pridniestrowju*, 07.02.2014, <http://mfa-pmr.org/ru/DrF> (dostęp: 23.05.2017); MID PMR, *Kommientarij priess-służby MID PMR w swiazi s niekotorymi wyskazywanijami Gienieralnogo siekrietaria Sowjeta Jewropy Turbjorna Jagłanda*, 30.01.2015, <http://mfa-pmr.org/ru/Lcs> (dostęp: 23.05.2017).

³³¹ N. Sztanski, *Stienogramma wstriecki...*; W. Ignatjew, wywiad autorski; Siergiej Szyrokov, były pracownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Naddniestrza, wywiad autorski, 27.08.2015, Tyraspol; Pracownik Misji OBWE w Mołdawii, wywiad autorski.

znaczenia był fakt, że T. Hammarberg podkreślał przy każdej okazji otwartość nowych władz naddniestrzańskich na współpracę. Odwoływał się przy tym do przeszkód, jakie czynił poprzedni rząd naddniestrzański (np. odmawiając Europejskiemu Komitetowi ds. Zapobiegania Torturom swobodnej wizytacji więzień)³³². Należy jednak dodać, że z biegiem czasu wiarygodność Je. Szewczuka ulegała zmniejszeniu w oczach społeczności międzynarodowej. Wynikało to z tego, że działania władz naddniestrzańskich na rzecz poprawy stanu przestrzegania praw człowieka w regionie były ograniczone. Co ważniejsze, mimo początkowej normalizacji stosunków z Mołdawią, pozytywnie oddziałującej na proces uregulowania konfliktu naddniestrzańskiego, Naddniestrze doprowadziło do zaostrzenia relacji z państwem macierzystym. Najprawdopodobniej działało z inspiracji Rosji, która dążyła do storpedowania procesu zacieśniania relacji między Mołdawią i Unią Europejską³³³.

Współpraca z T. Hammarbergiem nie tylko miała w perspektywie sprzyjać rozwojowi kooperacji Naddniestrza ze społecznością międzynarodową i zwiększaniu zakresu jego uznania *de facto*, lecz sama w sobie stanowiła akt legitymizacji naddniestrzańskiego państwa *de facto*. Była to kolejna przyczyna, dla której jego władze zdecydowały się na podjęcie współpracy z ekspertem ONZ ds. praw człowieka. Przejawem uznania *de facto* Naddniestrza był bezpośredni kontakt T. Hammarberga z jego najwyższymi przedstawicielami i reprezentantami państwowych instytucji³³⁴. Dla władz naddniestrzańskich ważne było również to, że misja starszego eksperta ONZ ds. praw człowieka stanowiła inicjatywę skierowaną wyłącznie do Naddniestrza. Generalnie bowiem projekty realizowane przez społeczność międzynarodową w regionie naddniestrzańskim stanowiły część programów obejmujących całą Mołdawię i zarządzanych z przedstawicielstw zlokalizowanych w stolicy państwa macierzystego – Kiszyniowie. Przy tym władze Naddniestrza liczyły na to, że osobista wizytacja regionu przez T. Hammarberga, umożliwiającą pozyskanie informacji „z pierwszej

³³² Radu Benea, *Ekonomiczeskije rieforny w Pridniestrowje naczinajut dawat' płody*, Radio Europa Liberă, 04.06.2012, <https://www.europalibera.org/a/24602515.html> (dostęp: 23.05.2017).

³³³ Kamil Całus i in., *Naddniestrze. Historia – polityka – gospodarka*, EastWest Analytics, Poznań 2014, s. 54.

³³⁴ Zob. np.: MID PMR, *Priezidient Jewgienij Szewczuk priniał Gławnogo ekspierťa OON po prawam czełowieka w Pridniestrowje Tomasa Chammarbiurga*, 25.09.2012, <http://mfa-pmr.org/ru/DqQ> (dostęp: 23.05.2017); MID PMR, *Priezidient PMR wstrietiłsia s Gławnym ekspiertom OON po prawam czełowieka w Pridniestrowje*, 13.02.2013, <http://mfa-pmr.org/ru/SDc> (dostęp: 23.05.2017).

ręki”, a także jego renoma jako znanego działacza na rzecz praw człowieka zapewnią obiektywizm misji³³⁵. To z kolei miało minimalizować ryzyko delegitymizacji naddniestrzańskiego państwa *de facto* związane ze współpracą z ekspertem ONZ ds. praw człowieka.

W raporcie wieńczącym misję T. Hammarberga, z jednej strony, w tytule użyto określenia „naddniestrzański region Republiki Mołdawii”, jasno w ten sposób definiując przynależność Naddniestrza do państwa macierzystego. Ponadto zaznaczono, że użycie takich terminów, jak „konstytucja”, „ustawa”, „prezydent”, „minister”, „prokurator” czy „Rada Najwyższa” nie oznaczają uznania *de iure* wymienionych aktów prawnych oraz władz i instytucji naddniestrzańskich³³⁶. Z drugiej jednak strony, w tekście raportu powszechnie posługiwano się nazwą Naddniestrze – stanowiącą oficjalną skróconą nazwą Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej – a wymienione wyżej terminy zapisywano wielką literą i bez cudzysłówów³³⁷. Bez wątplenia można to uznać za wyraz uznania *de facto* Naddniestrza jako odrębnej jednostki geopolitycznej, mającej własne władze, instytucje i system ochrony praw człowieka.

Władze naddniestrzańskie zdecydowały się wejść we współpracę z ekspertem ONZ ds. praw człowieka również dlatego, iż wiązały z nią nadzieję na rozwój Naddniestrza. Liczyły bowiem na to, że społeczność międzynarodowa wesprze realizację sformułowanych przez T. Hammarberga propozycji na rzecz poprawy stanu przestrzegania praw człowieka w regionie. Przy tym, jak już wspomniano, podeszły do rekomendacji starszego eksperta ONZ wybiórczo, skupiając się na problemach o charakterze społecznym. Można dodać, iż podobną postawę prezentowały w przypadku wspomnianego programu środków budowy zaufania między Mołdawią i Naddniestrzem³³⁸.

W rezultacie naddniestrzański plan działań na rzecz implementacji propozycji T. Hammarberga zakładał podjęcie kroków na rzecz: poprawy warunków przetrzymywania więźniów w zakładach karnych, ułatwienia powrotu skazanych do społeczeństwa, polepszenia jakości opieki medycznej (głównie nad chorymi na gruźlicę i AIDS oraz zakażonymi HIV), integracji osób niepełnosprawnych, deinstytucjonalizacji systemu opieki

³³⁵ MID PMR, *W MID PMR...*; MID PMR, *Nina Sztanski i Tomas Chammarbiorg – dialog bez pośredników*, 18.09.2012, <http://mfa-pmr.org/ru/JFb> (dostęp: 23.05.2017); S. Simonienko, wywiad autorski.

³³⁶ T. Hammarberg, *Report on Human Rights in the Transnistrian...*, s. 1.

³³⁷ Tamże.

³³⁸ Viorel Albu, pracownik UNDP w Mołdawii, wywiad autorski, 08.07.2015, Kiszyniów.

nad sierotami, reformy systemu emerytalnego, a także przeciwdziałania przemocy w rodzinie i handlowi ludźmi. Wiele z przewidywanych przedsięwzięć sprowadzało się do budowy nowych lub remontu czy przystosowania istniejących już budynków oraz ich wyposażenia. Co ważne, zaznaczono, że do ich realizacji niezbędna jest zagraniczna pomoc finansowa³³⁹. O wadze zewnętrznego wsparcia może świadczyć również fakt, że nadzór nad realizacją planu powierzono naddniestrzańskiemu Ministerstwu Spraw Zagranicznych. Chociaż władze Naddniestrza liczyły na pozyskanie większych środków, to otrzymane wsparcie i tak pozwoliło na osiągnięcie – jak to określił naddniestrzański wiceminister spraw zagranicznych Witalij Ignatjew – „niezłych rezultatów”³⁴⁰.

Przygotowany przez stronę naddniestrzańską plan działań nie uwzględniał takich propozycji sformułowanych przez T. Hammarberga, jak reforma prokuratury, sądownictwa i więziennictwa, a także przeciwdziałanie torturom oraz nieludzkiemu traktowaniu więźniów, przyjęcie kompleksowego prawa antydyskryminacyjnego, powołanie ciała reprezentującego mniejszości narodowe, ułatwienie rejestracji związków wyznaniowych czy rozwiązanie problemu działalności szkół z rumuńskim językiem wykładowym. Co prawda, w dokumencie jako jeden z celów określono „rozwój systemu sądownictwa”, ale poświęcono mu najmniej miejsca, bo zaledwie cztery wersy. Konkretnie zadania miały polegać jedynie na podniesieniu kwalifikacji sędziów i informatyzacji sądów, a ich realizacja również miała zależeć od wsparcia z zagranicy³⁴¹. Minister spraw zagranicznych Naddniestrza N. Sztanski tłumaczyła nieuwzględnienie w planie działań wszystkich rekomendacji T. Hammarberga tym, że część z nich została już wcielona w życie, a pozostałe uznano za zbędne³⁴².

N. Sztanski nie wyjaśniła wprawdzie, dlaczego pewne propozycje nie spotkały się z zainteresowaniem rządzących Naddniestrzem, jednak można suponować, że uznano je za niepożądane. Realizacja niektórych

³³⁹ *Plan mieroprijatij...* Zob. też np.: MID PMR, *Nina Sztanski wstrietilas' s dielegacyjej Wsiemirnogo banka*, 19.11.2013, <http://mfa-pmr.org/ru/zdN> (dostęp: 23.05.2017); MID PMR, *Gława MID PMR wstrietilas' s Postojannym predstavitelem PROON w Mołdowie*, 11.07.2013, <http://mfa-pmr.org/ru/htz> (dostęp: 23.05.2017).

³⁴⁰ W. Ignatjew, wywiad autorski.

³⁴¹ *Plan mieroprijatij...*, s. 6, 26–27.

³⁴² Nina Sztanski, *Nina Sztanski w intierwju oficjalnomu informagientstwu: „Prioritetom wnieszniepoliticzeskogo razwitija riespubliki jawlajetsia jewrazijskaja intiegracyja i wzaimodiejstwije s glawnym stratiegičeskim partnerom – Rossijskoj Fiedieracyjej”*, wywiad, IA «Nowosti Pridniestrowja», 30.12.2013, <http://mfa-pmr.org/ru/ssN> (dostęp: 23.05.2017).

(np. przyjęcie prawa antydyskryminacyjnego) wywołałaby bowiem sprzeciw konkretnych grup społecznych czy szerzej – mieszkańców regionu, a implementacja innych (np. przeprowadzenie reformy sądownictwa) prowadziłaby do ograniczenia władzy naddniestrzańskich elit. Było to o tyle ważne, że z biegiem czasu w polityce prezydenta Je. Szewczuka coraz bardziej zaznaczały się tendencje autorytarne, czego przejawem było chociażby zamknięcie forów internetowych w związku z pojawiającymi się na nich treściami krytycznymi wobec władz³⁴³. Ponadto wydaje się, że ewentualna akceptacja wszystkich rekomendacji przedstawionych przez T. Hammarberga była postrzegana jako przejaw uległości wobec zewnętrznych aktorów, podczas gdy naddniestrzańskie państwo *de facto* starało się przy każdej okazji podkreślać swą podmiotowość. Wiceminister spraw zagranicznych Naddniestrza, W. Ignatjew, stwierdził, że władze naddniestrzańskie mają prawo do swojego punktu widzenia na dany problem, a automatyczną akceptację wszystkich propozycji starszego eksperta ONZ ds. praw człowieka określił mianem „prymitywnego zachowania”³⁴⁴.

Kolejnym elementem, który dał asumpt do podjęcia współpracy z T. Hammarbergiem, było to, że miała się przyczynić do wzmocnienia wewnętrznej legitymizacji nowych władz Naddniestrza. Szeroko relacjonowana w mediach kooperacja z ekspertem ONZ ds. praw człowieka stanowiła bowiem dla mieszkańców regionu wyraz zapowiadanej podczas kampanii wyborczej aktywnej polityki nowo wybranego prezydenta Je. Szewczuka. Jak wspomniano, zapewniała także możliwość pozyskania dodatkowych środków na realizację projektów o charakterze społecznym, prowadzących do oczekiwanej przez obywateli poprawy warunków bytowych. W przekonaniu władz naddniestrzańskich współpraca z T. Hammarbergiem miała też przyczynić się do legitymizacji samego naddniestrzańskiego państwa *de facto* w oczach żyjących w nim ludzi. Pozwalała bowiem zademonstrować, że Naddniestrze jest równorzędnym partnerem we współpracy ze społecznością międzynarodową. Dodatkowo, dzięki wnioskowi zawartemu w raporcie T. Hammarberga, władze mogły przekonywać mieszkańców naddniestrzańskiego państwa *de facto*, że gwarantuje ono prawa człowieka na dobrym poziomie. Powołując się na wspomniany dokument, naddniestrzański ombudsman, Wasilij Kalko, głosił, iż stan

³⁴³ Marcin Kosienkowski, William Schreiber, Joyce Hahn, *Social Media in the Service of Territorial Reintegration in the post-Soviet Area*, [w:] William Schreiber, Marcin Kosienkowski (red.), *Digital Eastern Europe*, The Jan Nowak Jezioranski College of Eastern Europe, Wrocław 2015.

³⁴⁴ W. Ignatjew, wywiad autorski.

przestrzegania praw człowieka w Naddniestrzu nie jest gorszy niż w innych państwach, a w przypadku niektórych kategorii – nawet lepszy³⁴⁵. Przy tym głównym odniesieniem do dokonywanych porównań była zazwyczaj Mołdawia. Można przyjąć, że poprawa warunków bytowych, dzięki realizacji (wspartej przez społeczność międzynarodową) propozycji starszego eksperta ONZ, również wzmacniała poparcie przynajmniej części ludności dla dalszego istnienia Naddniestrza.

Władze Naddniestrza rozpoczęły współpracę z T. Hammarbergiem, licząc także na to, iż przyczyni się do wyeliminowania zagrożenia dla ich państwa *de facto*, wynikającego z kontrolowania przez Mołdawię zagranicznej działalności ekonomicznej regionu (w tym kontekście rządzący używali określenia „blokada gospodarcza”). Jednym z problemów była konieczność dokonywania przez przedsiębiorców naddniestrzańskich, począwszy od marca 2006 roku, odprawy celnej eksportowanych towarów w mołdawskich urzędach celnych. T. Hammarberg był informowany o tym, że działania Mołdawii skutkowały problemami w pracy naddniestrzańskich przedsiębiorstw, co niosło negatywne skutki przede wszystkim dla pracowników. To z kolei miało stanowić naruszenie praw człowieka, a dokładnie prawa do rozwoju i prawa do pracy³⁴⁶. Władze naddniestrzańskie zapewne żywiły nadzieję, że w imię ochrony praw zwykłych ludzi T. Hammarberg stanie po stronie Naddniestrza i uwzględni tę kwestię w swym raporcie. Byłby to dla naddniestrzańskiego państwa *de facto* istotny argument na rzecz uzyskania pełnej swobody prowadzenia zagranicznej działalności ekonomicznej. Być może władze naddniestrzańskie liczyły też na to, że będzie poruszał ten problem podczas spotkania z przedstawicielami Mołdawii czy na forum międzynarodowym.

3. Mołdawia – aprobata współpracy Organizacji Narodów Zjednoczonych z Naddniestrzem i jej motywacje

Spośród wszystkich państw macierzystych Mołdawia ma najbardziej liberalne podejście do kontaktów ze światem zewnętrznym funkcjonują-

³⁴⁵ MID PMR, *Riealizacyja riekomiendacyj Tomasa Chammarbiurga obsużdałas' na krugłom stole Sowietia mołodych diptomatow*, 02.12.2013, <http://mfa-pmr.org/ru/BJJ> (dostęp: 23.05.2017).

³⁴⁶ Zob. np.: MID PMR, *Nina Sztanski i Tomas Chammarbiurg...*; MID PMR, *Nina Sztanski: «Bolszynstwo...*

cego na jej terytorium państwa *de facto*. Świadczy o tym na przykład fakt, że zezwala na prowadzenie przez Naddniestrze handlu międzynarodowego (w przypadku eksportu pod warunkiem dokonania odprawy towarów w mołdawskich urzędach celnych)³⁴⁷. Co ważne w kontekście niniejszego rozdziału, przychylnie odniosła się również do zaproponowanej przez ONZ inicjatywy, mającej na celu ocenienie stanu przestrzegania praw człowieka w regionie naddniestrzańskim (we współpracy z jego władzami i instytucjami) oraz przygotowanie rekomendacji na rzecz jego poprawy³⁴⁸. We wstępie do swego raportu T. Hammarberg podkreślił, że misja została przygotowana w związku z zainteresowaniem wyrażonym przez władze mołdawskie (a także naddniestrzańskie) i na ich prośbę. Należy to odczytywać jako podkreślenie ich zgody na organizację całego przedsięwzięcia³⁴⁹. Przy tym w związku ze swymi wizytami w Naddniestrzu T. Hammarberg spotykał się również z mołdawskimi władzami, przede wszystkim z Eugenem Carpovem, wicepremierem ds. reintegracji państwa. Można to uznać za formę wyrażenia przez przedstawiciela ONZ szacunku dla integralności terytorialnej Mołdawii. Spotkania dawały też władzom mołdawskim możliwość monitorowania współpracy ONZ z Naddniestrzem.

Mołdawia wyraziła zgodę na organizację misji T. Hammarberga w związku z tym, iż upatrywała w niej szansę na realizację własnych interesów. Jak wyjaśniał pracownik mołdawskiego Biura ds. Reintegracji, liczone, że wieńczący ją raport będzie miał charakter polityczny i w pełni krytyczny w stosunku do Naddniestrza (i jego patrona – Rosji). Taki dokument, firmowany przez uznanego eksperta i ciesząc się szacunkiem organizacji międzynarodową, stanowiłby cenny instrument, który mógłby być używany przez Mołdawię do wzmacniania obrazu regionu naddniestrzańskiego jako „czarnej dziury Europy” i dzięki temu do jego delegitymizacji. Na podobnej zasadzie wykorzystywano wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (np. Ilaşcu i in. przeciwko Mołdawii i Rosji czy późniejszy wyrok w sprawie Catan i in. przeciwko Mołdawii i Rosji³⁵⁰). Chociaż raport przygotowany przez T. Hammarberga nie spełnił oczekiwań władz

³⁴⁷ M. Kosienkowski, *Naddniestrzańska Republika Mołdawska...*, s. 43–46, 164–178; Witold Rodkiewicz (red.), *Transnistrian Conflict after 20 Years. A Report by an International Expert Group*, Centre for Eastern Studies & IDIS Viitorul, Warsaw–Chisinau 2011.

³⁴⁸ Pracownik mołdawskiego Biura ds. Reintegracji, wywiad autorski, 06.07.2015, Kiszyniów.

³⁴⁹ T. Hammarberg, *Report on Human Rights in the Transnistrian...*, s. 11.

³⁵⁰ Zob.: Larysa Leszczenko, *Rola Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w ochronie praw ofiar konfliktów zbrojnych na terenie poradzieckim*, „Przegląd Zachodni” 2014, nr 4, s. 68–70.

mołdawskich, to jak podkreślił cytowany pracownik Biura ds. Reintegracji, okazał się dla nich ważnym źródłem danych o stanie przestrzegania praw człowieka w Naddniestrzu, na które mogły się powoływać w razie potrzeby³⁵¹. Ponadto, jak wspomniano, na wizerunku Naddniestrza negatywnie odbiło się realizowanie rekomendacji starszego eksperta ONZ tylko w ograniczonym zakresie.

Popierając organizację misji T. Hammarberga, władze mołdawskie żywiły również przekonanie, że będzie sprzyjała rozwiązywaniu ważnych dla nich problemów, dotyczących nierespektowania przez władze naddniestrzańskie praw przedstawicieli mołdawskich instytucji państwowych czy mołdawskich obywateli. Odnosiło się to do funkcjonowania w Naddniestrzu szkół z rumuńskim językiem wykładowym, swobody przemieszczania się w regionie, dostępu mołdawskich rolników do ich pól położonych na obszarach kontrolowanych przez władze naddniestrzańskie czy możliwości wykonywania funkcji przez mołdawskich policjantów i urzędników, głównie w Benderach (jest to miasto znajdujące się pod kontrolą Naddniestrza, jednak zlokalizowane są w nim również mołdawskie instytucje, np. komenda policji)³⁵². Raport T. Hammarberga spełnił oczekiwania władz mołdawskich w ograniczonym zakresie. Ekspert ONZ poruszył bowiem jedynie kwestię szkół, podkreślając przy tym, że władze naddniestrzańskie utrudniają ich funkcjonowanie. Wyraził także nadzieję, że strony będą w stanie się porozumieć w tym zakresie³⁵³.

Podobnie jak oenzetowscy organizatorzy misji T. Hammarberga, także władze mołdawskie miały nadzieję, że inicjatywa ta przyczyni się do zainicjowania wspólnych mołdawsko-naddniestrzańskich projektów, w ramach programu środków budowy zaufania, i do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w Naddniestrzu. Prowadziłoby to do stabilizacji regionu oraz sprzyjało tworzeniu warunków do uregulowania konfliktu naddniestrzańskiego³⁵⁴ (choć część ekspertów zauważała, że prozachodnia ko-

³⁵¹ Pracownik mołdawskiego Biura ds. Reintegracji, wywiad autorski.

³⁵² Guvernul Republicii Moldova, *Viceprim-ministrul pentru reintegrare Eugen CARPOV a avut, pe 24 mai curent, o întrevvedere cu Thomas Hammarberg, expert al Organizației Națiunilor Unite pentru drepturile omului în regiunea transnistreană*, 25.05.2012, <http://www.old.gov.md/libview.php?l=ro&cid=606&id=5106> (dostęp: 26.05.2017); Pracownik mołdawskiego Biura ds. Reintegracji, wywiad autorski.

³⁵³ T. Hammarberg, *Report on Human Rights in the Transnistrian...*, s. 37–38.

³⁵⁴ Government of the Republic of Moldova, *Prime Minister Vlad Filat today met UN Senior Expert on Human Rights Thomas Hammarberg*, 14.02.2013, <http://www.old.gov.md/libview.php?l=en&cid=436&id=6096> (dostęp: 26.05.2017); Pracownik mołdawskiego Biura ds. Reintegracji, wywiad autorski.

alicja rządowa w rzeczywistości nie była przychylna idei reintegracji Mołdawii, wiążącej się ze znacznym wzrostem prorosyjskiego elektoratu³⁵⁵). Efekty działalności T. Hammarberga były jednak ograniczone choćby dlatego, że Naddniestrze nie uwzględniło naddniestrzańskich organizacji pozarządowych w swym planie działań na rzecz realizacji jego propozycji.

Należy także dodać, że stronie mołdawskiej trudno byłoby sprzeciwić się inicjatywie ONZ, dającej szansę na poprawę stanu przestrzegania praw człowieka w regionie naddniestrzańskim. Rzecz w tym, że władze mołdawskie były formalnie odpowiedzialne za mieszkających na jego terenie ludzi, stanowił on bowiem *de iure* część Mołdawii. Przypominali o tym przedstawiciele świata zachodniego, m.in. T. Hammarberg jeszcze jako Komisarz Praw Człowieka Rady Europy, podkreślając konieczność intensyfikacji ich działań na rzecz praw człowieka w Naddniestrzu³⁵⁶. Ponadto władzom Mołdawii trudno byłoby odrzucić propozycję ONZ ze względu na to, że wzmożenie aktywności w tym zakresie w regionie naddniestrzańskim było popierane przez państwa i organizacje zachodnie. Dążąc do zacieśniania relacji z Zachodem (znamienna jest w tym kontekście nazwa ówczesnej koalicji rządowej – Sojusz na rzecz Integracji Europejskiej) władze mołdawskie starały się uwzględnić w swej polityce stanowisko partnerów zachodnich³⁵⁷.

4. Rosja – aprobatą współpracy Naddniestrza z Organizacją Narodów Zjednoczonych i jej motywacje

Okazując Naddniestrzu wszechstronną pomoc, decydującą o jego przetrwaniu, Federacja Rosyjska ma sposobność, by wpływać na politykę wewnętrzną i zagraniczną tego państwa *de facto*. Rosja wykorzystywała tę

³⁵⁵ Zob.: Marcin Kosienkowski, *The Alliance for European Integration and the Transnistrian Conflict Settlement*, „Sprawy Narodowościowe – Nationalities Affairs” 2011, nr 38.

³⁵⁶ Zob. np.: Guvernul Republicii Moldova, *Viceprim-ministrul pentru reintegrare Eugen CARPOV a avut astăzi o întrevvedere cu Comisarul Consiliului Europei pentru Drepturile Omului Thomas HAMMARBERG*, 18.01.2012, <http://www.old.gov.md/libview.php?l=ro&idc=436&id=4674> (dostęp: 26.05.2017).

³⁵⁷ Zobacz szerzej np.: Kamil Całus, Marcin Kosienkowski, *Relations between Moldova and the European Union*, [w:] Mike Mannin, Paul Flenley (red.), *The European Union and its eastern neighbourhood. Europeanisation and its twenty-first-century contradictions*, Manchester University Press, Manchester 2018.

możliwość w czasie wieloletnich rządów pierwszego naddniestrzańskiego prezydenta I. Smirnowa w celu realizacji własnych interesów. Na przykład w 2003 roku zmusiła go do zaakceptowania Memorandum Kozaka, aby doprowadzić do zjednoczenia Mołdawii, dokonanego na korzystnych dla siebie warunkach i w związku z tym prowadzącego do zwiększenia rosyjskich wpływów w regionie (do reintegracji jednak nie doszło, ponieważ w ostatnim momencie z porozumienia wycofał się ówczesny prezydent Mołdawii Vladimir Voronin)³⁵⁸.

W przypadku misji starszego eksperta ONZ T. Hammarberga – która została uruchomiona wkrótce po objęciu urzędu przez nowego prezydenta Naddniestrza Je. Szewczuka – Federacja Rosyjska nie przeciwdziałała jej organizacji i funkcjonowaniu przy współpracy ze stroną naddniestrzańską, zajmując neutralną pozycję. Należy to odczytywać jako wyraz milczącej zgody udzielonej Naddniestrzu na podjęcie współpracy z ekspertem ONZ. W pierwszym roku rządów prezydenta Je. Szewczuka (a więc w okresie, w którym zorganizowano i zrealizowano zasadniczą część misji T. Hammarberga) Rosja nie ingerowała wprawdzie zbyt w prowadzoną przezeń politykę, jednak gdyby działalność eksperta ONZ powodowała naruszenie rosyjskich interesów, zapewne nie wahałaby się wyrzucić odpowiedzialnej presji na władze naddniestrzańskie, by te nie podjęły omawianej współpracy lub ją zakończyły³⁵⁹.

³⁵⁸ M. Kosienkowski, *Naddniestrzańska Republika Mołdawska...*, s. 59. Zob. też: William H. Hill, *Russia, the near abroad, and the West. Lessons from the Moldova-Transnistria conflict*, Woodrow Wilson Center Press, Washington, DC 2012; Andrey Devyatkov, *Russian Policy Toward Transnistria*, „Problems of Post-Communism” 2012, nr 3.

³⁵⁹ Wspomniany już E. Vardanean tłumaczył brak ingerencji władz rosyjskich w politykę Naddniestrza w pierwszym okresie prezydentury Je. Szewczuka zaskoczeniem związanym z jego zwycięstwem w wyborach. Rosja nie wiedziała, czego można się po nim spodziewać i jak należy się zachować. Kiedy jednak władze rosyjskie uświadomiły sobie, że Naddniestrze nie może funkcjonować bez ich pomocy i dodatkowo przekonali się do nowego prezydenta, powróciły do swej wcześniejszej polityki ingerencji w sprawę naddniestrzańskiego państwa *de facto* i wykorzystywania go do realizacji własnych interesów w regionie. Z kolei Je. Szewczuk zaczął prowadzić w pełni prorosyjską politykę. Na przykład odmawiał przystąpienia Naddniestrza do porozumienia o wolnym handlu (DCFTA), które Mołdawia zawarła z Unią Europejską. Było ono bowiem postrzegane przez Rosję jako próba „wyprowadzenia” regionu naddniestrzańskiego (i Mołdawii) z rosyjskiej strefy wpływów. Marcin Kosienkowski, *Tyraspol – bardziej rosyjski od Rosji*, Nowa Europa Wschodnia, 12.08.2013, <http://www.new.org.pl/1479-tyraspol-bardziej-rosyjski-od-rosji> (dostęp: 27.05.2017); P. Oleksy, *Wspólnota z przypadku...*, s. 179–183; Stanislav Secieru, *Transnistria Zig-zagging towards a DCFTA*, „PISM Policy Paper” 2016, nr 4, https://www.pism.pl/files/?id_plik=21295 (dostęp: 27.05.2017).

Rosja udzieliła Naddniestrzu milczącej zgody na współpracę z T. Hammarbergiem, ponieważ jego działalność nie tylko nie naruszała rosyjskich interesów, ale też przynosiła jej określone profity. Zwalczanie obrazu Naddniestrza jako „czarnej dziury Europy”, czemu miała sprzyjać misja starszego eksperta ONZ, było korzystne również dla Federacji Rosyjskiej. Jako państwu, które przyczyniło się do powstania Naddniestrza i gwarantowało jego przetrwanie, Rosji przypisywano – szczególnie na Zachodzie – odpowiedzialność za łamanie praw człowieka w regionie naddniestrzańskim. Do takich konkluzji doszedł na przykład Europejski Trybunał Praw Człowieka³⁶⁰. Przy tym fakt, że na czele misji ONZ stał T. Hammarberg, również Rosji miało dawać gwarancję, że misja ta nie zakończy się raportem w pełni krytycznym dla Naddniestrza i jego patrona. Jak podkreślił C. Cahn, T. Hammarberg był osobą szanowaną przez władze rosyjskie, o czym świadczy fakt, że doprowadził do uwolnienia kilkunastu żołnierzy gruzińskich, wziętych do niewoli w czasie wojny rosyjsko-gruzińskiej w 2008 roku³⁶¹.

Należy dodać, że Federacja Rosyjska nie występowała także przeciwko realizacji sformułowanych przez eksperta ONZ propozycji na rzecz poprawy stanu przestrzegania praw człowieka w Naddniestrzu. Można to tłumaczyć implementacją ograniczoną do sfery społecznej (zresztą niewykluczone, że w wyniku nacisków władz rosyjskich), niegrożącą demokratyzacją naddniestrzańskiego państwa *de facto* i zwiększeniem wpływów Zachodu w regionie kosztem interesów Rosji. Ponadto dla Federacji Rosyjskiej, tak jak i dla Naddniestrza, ważne było również to, że propozycje T. Hammarberga wcielano w życie przy zagranicznym wsparciu finansowym. Rosja mogła dzięki temu przeznaczyć mniej środków na pomoc naddniestrzańskiemu państwu *de facto*. Przy tym władze naddniestrzańskie starały się podkreślić, że Federacja Rosyjska uczestniczy w realizacji propozycji eksperta ONZ ds. praw człowieka, określając ją dodatkowo „głównym motorem dobrych przemian w Naddniestrzu”³⁶². Brak sprzeciwu Rosji wobec realizacji zaleceń T. Hammarberga można również interpretować jako wyraz milczącej aprobaty *post factum* dla współpracy naddniestrzańskiego państwa *de facto* z ekspertem ONZ.

³⁶⁰ L. Leszczenko, *Rola Europejskiego Trybunału...*, s. 69–70.

³⁶¹ C. Cahn, wywiad autorski.

³⁶² N. Sztanski, *Nina Sztanski w intierwju...*

5. Podsumowanie

W rozdziale IV poddano analizie przypadek współpracy Organizacji Narodów Zjednoczonych z Naddniestrzem na rzecz ochrony praw człowieka, odnoszący się do działalności starszego eksperta ONZ T. Hammarberga, prowadzonej w latach 2012–2013. Jego zadaniem było ocenienie stanu przestrzegania praw ludzi zamieszkujących naddniestrzańskie państwo *de facto* i przygotowanie propozycji na rzecz poprawy ich sytuacji. Zdarzeniem uaktywniającym mechanizm przyczynowy, prowadzący do kooperacji, była zmiana na stanowisku prezydenta w Naddniestrzu w grudniu 2011 roku. Władzę objął wtedy Je. Szewczuk, który w przeciwieństwie do swego poprzednika, I. Smirnowa, wyrażał gotowość do współpracy ze światem zewnętrznym oraz konieczność przeprowadzenia zmian w regionie. ONZ postanowiła wykorzystać te okoliczności. Dawały bowiem szansę na efektywną realizację misji jej przedstawiciela, na wypełnienie sformułowanych przezeń rekomendacji dotyczących poprawy stanu przestrzegania praw człowieka w Naddniestrzu, a także na wzmocnienie naddniestrzańskiego społeczeństwa obywatelskiego.

Zorganizowanie misji T. Hammarberga motywowano zobowiązaniem ONZ do intensyfikacji działań na rzecz ochrony praw ludności zamieszkującej naddniestrzańskie państwo *de facto*. Zostało ono powzięte jesienią 2011 roku przez N. Pillay (Wysoką Komisarz Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka) w celu eliminacji „luk w zabezpieczeniu praw człowieka”. Jako nielegalny byt Naddniestrze pozostawało bowiem poza międzynarodowym systemem ich ochrony. Co więcej, było postrzegane jako „czarna dziura Europy”, a więc miejsce, w którym powszechnie dochodziło do poważnych przypadków łamania praw zamieszkujących je ludzi. Dodatkowo wysłanie misji starszego eksperta ONZ motywowano chęcią wsparcia procesu pokojowego w konflikcie między Naddniestrzem i Mołdawią przez wzmocnienie naddniestrzańskiego społeczeństwa obywatelskiego (mającego jednocześnie sprawniej działać na rzecz praw człowieka w regionie „od wewnątrz”).

Można więc stwierdzić, iż w reakcji na zmianę na stanowisku naddniestrzańskiego prezydenta ONZ podjęła decyzję i złożyła stosowną propozycję nowym władzom Naddniestrza – dotyczącą wysłania do tego państwa *de facto* misji T. Hammarberga, ze względu na możliwość realizacji wartości, tj. praw człowieka oraz dodatkowo pokoju. ONZ generalnie traktowała swe działania na rzecz poprawy sytuacji ludności zamieszkującej Naddniestrze jako istotniejsze niż respektowanie zasad

prawa międzynarodowego. Trzeba jednak zauważyć, iż swą kooperację z naddniestrzańskim państwem *de facto* postrzegają również jako służącą jego reintegracji z Mołdawią, a więc sprzyjającą poszanowaniu norm prawa międzynarodowego.

Naddniestrze przystało na nawiązanie kooperacji ze starszym ekspertem ONZ ds. praw człowieka, kierując się własnymi interesami. Przede wszystkim liczyło na to, że przyczyni się ona do intensyfikacji współpracy ze społecznością międzynarodową. Miała bowiem pomóc w walce z negatywnym wizerunkiem regionu i w kreowaniu nowego obrazu naddniestrzańskiego państwa *de facto* jako wiarygodnego podmiotu, z którym można nawiązywać oraz rozwijać współpracę. Kooperacja z T. Hammarbergiem miała więc w perspektywie prowadzić do zwiększania zakresu uznania *de facto* Naddniestrza, sama stanowiąc akt pożądaną legitymizacji zewnętrznej. Ponadto władze naddniestrzańskie oczekiwały, iż misja starszego eksperta ONZ przyczyni się do: rozwoju regionu (dzięki realizacji sformułowanych przez niego rekomendacji, finansowanej z pomocy zagranicznej), zwiększenia zakresu ich własnej legitymizacji oraz samego Naddniestrza w oczach jego mieszkańców, a także eliminacji zagrożenia, za jakie uważano obejmowanie kontrolą przez Mołdawię zagranicznej działalności ekonomicznej prowadzonej przez przedsiębiorstwa naddniestrzańskie (miało to prowadzić do naruszeń praw człowieka).

Organizacja Narodów Zjednoczonych otrzymała wyraźne przyzwolenie Mołdawii (państwa macierzystego Naddniestrza) na współpracę z naddniestrzańskim państwem *de facto* na rzecz ochrony praw człowieka, związaną z działalnością T. Hammarberga. Naddniestrze miało zaś milczącą zgodę Rosji (czyli swego patrona). Federacja Rosyjska nie przeciwdziałała bowiem omawianej kooperacji, zajmując w tej kwestii neutralną pozycję. Przy tym, podejmując decyzję o zaaprobowaniu współpracy ONZ i naddniestrzańskiego państwa *de facto*, Mołdavia i prawdopodobnie również Rosja kierowały się własnymi interesami.

W efekcie T. Hammarberg mógł podjąć się realizacji swej misji. Współpracując z przedstawicielami władz oraz instytucji naddniestrzańskich, dokonał diagnozy stanu przestrzegania praw człowieka w Naddniestrzu, a następnie przygotował propozycje na rzecz poprawy sytuacji w tej dziedzinie.

Konkludując, można stwierdzić, że potwierdzono zaistnienie wszystkich czterech części mechanizmu przyczynowego w przypadku kooperacji Organizacji Narodów Zjednoczonych z Naddniestrzem na rzecz ochrony praw człowieka, odnoszącej się do działalności starszego eksperta ONZ T. Hammarberga. Stwierdzono również wystąpienie zdarzenia (przyczyna)

i współpracy (skutek). Oznacza to, iż teoretyczny model mechanizmu przyczynowego, łączącego zdarzenie ze współpracą społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*, został pozytywnie zweryfikowany w analizowanym przypadku.

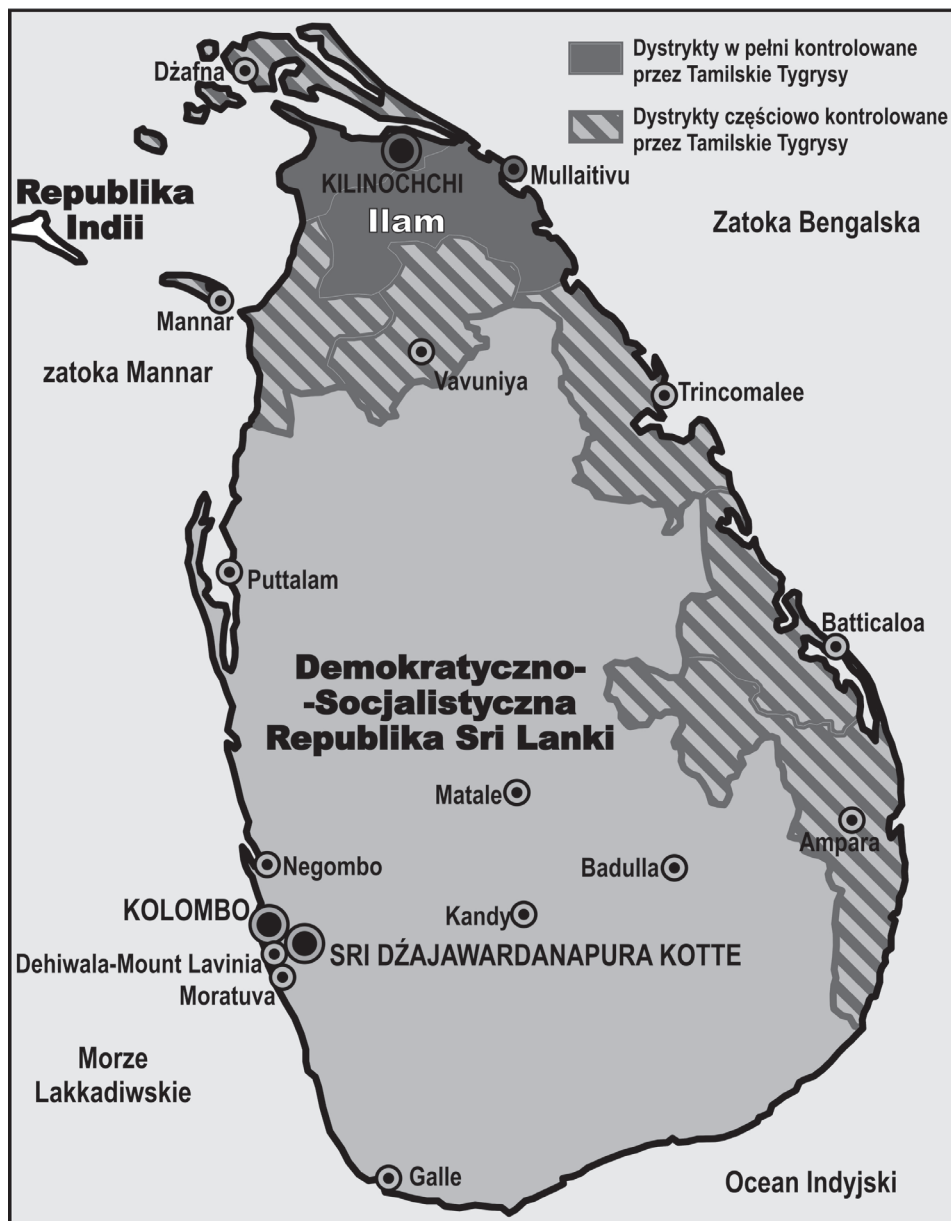
Należy przy tym jednak zaznaczyć, iż motywacje skłaniające Rosję do zaakceptowania współpracy Naddniestrza z Organizacją Narodów Zjednoczonych zostały określone jedynie jako prawdopodobne. Ponadto niewykluczone, iż ONZ dążyłaby do wysłania swego przedstawiciela (być może również T. Hammarberga) z misją oceny stanu przestrzegania praw człowieka w Naddniestrzu – realizując powzięte przez komisarz N. Pillay zobowiązanie do intensyfikacji działalności ONZ na rzecz ochrony praw ludzi zamieszkujących to państwo *de facto* – także w przypadku pozostania I. Smirnowa na stanowisku naddniestrzańskiego prezydenta. W przypadku zaakceptowania przez niego propozycji współpracy, nie można byłoby analizować jej jako skutku określonego zdarzenia.

Rozdział V

WSPÓŁPRACA BANKU ŚWIATOWEGO Z ILAMEM NA RZECZ LIKWIDACJI SKUTKÓW TSUNAMI

Rozdział V poświęcono przypadkowi kooperacji Banku Światowego z Ilamem (mapa 3) na rzecz likwidacji skutków tsunami, które w grudniu 2004 roku nawiedziło to państwo *de facto*, utworzone przez organizację Tygrysów Wyzwolenia Tamińskiego Ilamu (LTTE). W związku z tym, że Bank Światowy jednocześnie współpracował ze Sri Lanką – państwem macierzystym Ilamu, również doświadczonym przez kataklizm – kooperację tych trzech podmiotów ujęto łącznie. W przypadku tamińskiego państwa *de facto* współpraca była prowadzona od początku 2005 roku do połowy 2006 roku i właśnie ten okres poddano analizie.

W rozdziale dokonano empirycznego sprawdzenia, czy zaproponowany teoretyczny model mechanizmu przyczynowego, łączącego zdarzenie ze współpracą, rzeczywiście zaistniał w przypadku kooperacji Banku Światowego z Ilamem na rzecz likwidacji skutków tsunami. Weryfikacji poddano trzy kolejne części mechanizmu, odnoszące się odpowiednio do Banku Światowego (przedstawiciel społeczności międzynarodowej), Ilamu (państwo *de facto*) i Sri Lanki (państwo macierzyste). Należy dodać, że pominięto czwartą część mechanizmu, dotyczącą patrona, w związku z tym, iż Ilam go nie miał od przełomu lat 80. i 90. XX wieku, utraciłszy wsparcie Indii. Ponadto zweryfikowano wystąpienie zdarzenia (tj. tsunami), uaktywniającego mechanizm przyczynowy, oraz zaistnienie współpracy jako rezultatu działania tegoż mechanizmu (nakreślając przebieg kooperacji i, jeśli było to możliwe, również jej efekty).



Mapa 3. Ilam i Sri Lanka
 Autor: Jakub Pieńkowski

1. Bank Światowy – okoliczności, propozycja, motywacje i przebieg współpracy z Ilamem

1.1. Okoliczności, propozycja i motywacje podjęcia współpracy

W dniu 26 grudnia 2004 roku tsunami – czyli fale oceaniczne, które zostały wywołane podwodnym trzęsieniem ziemi w okolicach indonezyjskiej Sumatry – uderzyły w wybrzeża kilku państw południowoazjatyckich. Kataklizm nawiedził m.in. położoną na wyspie Cejlon Sri Lankę, stanowiąc największą klęskę żywiołową w jej historii. W połowie stycznia 2005 roku szacowano, że w skali całego państwa w wyniku 20-minutowego działania tsunami śmierć poniosło 31 tys. osób, a ponad 6 tys. uznawano za zaginione. Dla porównania w ciągu 20 lat wojny domowej na Sri Lance między władzami centralnymi a Tygrysmi Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu zginęło 60 tys. ludzi, zaś 21 tys. miało status zaginionych. Ponadto kataklizm doprowadził do zniszczenia ponad 130 tys. domostw (w tym niemal 100 tys. domów w stopniu całkowitym) i zmusił prawie 450 tys. osób do opuszczenia swego miejsca zamieszkania. Liczbę osób dotkniętych żywiołem szacowano zaś na 1–2 mln (na 19 mln mieszkańców całej Sri Lanki)³⁶³.

Szeroko rozumiana społeczność międzynarodowa pospieszyła państwom nawiedzonym przez tsunami, w tym Sri Lance, z pomocą w celu likwidacji skutków żywiołu³⁶⁴. Jednym z przykładów takiej działalności było wsparcie Banku Światowego. Co ważne, w przypadku Sri Lanki ta międzynarodowa instytucja finansowa postanowiła podjąć współpracę nie tylko z rządem centralnym, ale także z organizacją Tygrysów Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu, która utworzyła na obszarze Sri Lanki własne państwo *de facto* (Ilam). Według Muttukrishny Sarvananthana, w tamtym okresie obejmowało ono 44% terytorium lankijskiej prowincji północno-wschodniej (w tym 62% części północnej i 28% części wschodniej). Tamilskie Tygrysy kontrolowały w pełni dwa dystrykty tej prowincji (Kilinochchi z główną siedzibą Tygrysów i Mullaitivu), a pozostałe sześć w różnym

³⁶³ World Bank, *Preliminary Damage and Needs Assessment. Sri Lanka 2005 Post-Tsunami Recovery Program. Joint Asian Development Bank, Japan Bank for International Cooperation, and World Bank Draft Report*, 10–28.01.2005, s. 2–5, <http://documents.worldbank.org/curated/en/300121468760544570/pdf/31507.pdf> (dostęp: 08.07.2017).

³⁶⁴ John Telford, John Cosgrave, *Joint Evaluation of the International Response to the Indian Ocean Tsunami. Synthesis Report*, Tsunami Evaluation Coalition, lipiec 2006, <http://www.alnap.org/resource/3535> (dostęp: 12.07.2017).

zakresie (Mannar – 50%, Batticaloa – 38%, Trincomalee – 26%, Vavuniya – 25%, Ampara – 23%, Dżafna – 10%)³⁶⁵. Należy dodać, że Tygrysy Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu rościły sobie prawo do całej północno-wschodniej prowincji Sri Lanki.

Podjęcie przez Bank Światowy współpracy z władzami lankijskimi i Tamilskimi Tygrydami związane było z tym, że klęska żywiołowa nawiedziła terytoria, nad którymi podmioty te sprawowały władzę. Tsunami uderzyło w wybrzeża prowincji północno-wschodniej – jej część znajdowała się pod kontrolą rządu Sri Lanki, a część pod kontrolą Tamilskich Tygrydów – oraz prowincji południowej i zachodniej w pełni kontrolowanych przez władze lankijskie. Przy tym najbardziej poszkodowana została prowincja północno-wschodnia. Przypadało na nią ok. 2/3 wszystkich ofiar śmiertelnych i niemal 3/4 zniszczonych budynków mieszkalnych³⁶⁶. Szacowano, że w północnym dystrykcie Mullaitivu (całkowicie kontrolowanym przez Tygrysy Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu) ucierpiało 80% populacji mieszkającej na wybrzeżu, we wschodnim dystrykcie Ampara (częściowo kontrolowanym przez Tamilskie Tygrysy, a częściowo przez władze lankijskie) – 78%, zaś w dystryktach południowych (kontrolowanych przez rząd Sri Lanki) – mniej niż 20%³⁶⁷. Ponadto tsunami jeszcze bardziej pogorszyło sytuację mieszkańców prowincji północno-wschodniej, doświadczonych przez wieloletnią wojnę domową.

Bank Światowy zaoferował władzom lankijskim swą pomoc już w kilka dni po kataklizmie, dokładnie 31 grudnia 2004 roku³⁶⁸. W dniu 8 stycznia 2005 roku prezes Banku, James D. Wolfensohn, potwierdził, że pomoc dla Sri Lanki zostanie przeznaczona na likwidację skutków kataklizmu również na obszarze kontrolowanym przez organizację Tygrydów Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu³⁶⁹. Przedstawiciele Banku Światowego

³⁶⁵ Muttukrishna Sarvananthan, *In pursuit of a mythical state of Tamil Eelam. A rejoinder to Kristian Stokke*, „Third World Quarterly” 2007, nr 6, s. 1187. Zob. też: Kristian Stokke, *Building the Tamil Eelam State. Emerging state institutions and forms of governance in LTTE-controlled areas in Sri Lanka*, „Third World Quarterly” 2006, nr 6.

³⁶⁶ World Bank, *Tsunami Emergency Recovery Program – Sri Lanka (Phase II). Technical Annex*, 14.02.2005, s. 11, <http://documents.worldbank.org/curated/en/349431468760145422/pdf/T76500CE0.pdf> (dostęp: 08.07.2017).

³⁶⁷ World Bank, *Preliminary Damage and Needs Assessment...*, s. 2.

³⁶⁸ *Tsunami disaster. World Bank assures of support*, „The Island”, 31.12.2004, <http://www.island.lk/2004/12/31/business1.html> (dostęp: 08.07.2017).

³⁶⁹ *World Bank chief says tsunami assistance could go up to USD one billion*, TamilNet, 08.01.2005, <http://www.tamilnet.com/art.html?catid=13&artid=13914> (dostęp: 08.07.2017). Zob. też: *World Bank President visits Sri Lanka disaster-affected areas, promises full support*, ReliefWeb, 08.01.2005, <https://reliefweb.int/report/sri-lanka/>

najprawdopodobniej złożyli Tygrysom propozycję nawiązania kooperacji w tym zakresie kilka dni później, podczas ich styczniowej wizyty w głównej siedzibie tamilskich separatystów w Kilinochchi³⁷⁰.

Bank zaangażował się we współpracę ze Sri Lanką i Iłlmem na rzecz likwidacji skutków tsunami – podobnie jak cała szeroko rozumiana społeczność międzynarodowa – ze względu na solidarność z poszkodowanymi przez kataklizm, a więc ze względu na wartości. Kierował się bowiem imperatywem humanitarnym zapobiegania i łagodzenia cierpienia ofiar oraz zachowania ich godności ludzkiej. Przy tym za jedną z naczelných zasad w swej działalności uznał wspieranie poszkodowanych według zidentyfikowanych potrzeb, bez dyskryminacji z powodu ich poglądów politycznych, wyznania, przynależności etnicznej i płci³⁷¹. Odnosząc się do współpracy Banku Światowego z Tygryсами Wyzwolenia Tamilskiego Iłlmu na rzecz likwidacji skutków tsunami, można zatem stwierdzić, że urzeczywistnienie wartości, tj. solidarności z ofiarami klęski żywiołowej – do którego miała prowadzić kooperacja z Tygryсами – Bank uznawał za ważniejsze niż poszanowanie zasad prawa międzynarodowego.

Dodatkowym motywem skłaniającym Bank Światowy do wejścia we współpracę z lankijskimi władzami centralnymi i Tamilskimi Tygryсами na rzecz likwidacji skutków tsunami była chęć wsparcia procesu pokojowego na Sri Lance, przy zachowaniu integralności terytorialnej państwa (a więc również realizacja wartości)³⁷². Problem polegał na tym, że rozmowy dotyczące uregulowania konfliktu, rozpoczęte po podpisaniu zawieszenia broni w 2002 roku, znajdowały się w impasie pod koniec 2004 roku. Sytuacja stawała się coraz bardziej napięta, grożąc wybuchem

world-bank-president-visits-sri-lanka-disaster-affected-areas-promises-full-support (dostęp: 08.07.2017); World Bank, *World Bank Support To Sri Lanka's Tsunami Recovery Reaches US\$150 Million*, 24.02.2005, http://web.worldbank.org/archive/website01363/WEB/0_-13845.HTM (dostęp: 28.11.2017).

³⁷⁰ World Bank, *ADB officials meet Thamilchelvan*, TamilNet, 13.01.2005, <https://www.tamilnet.com/art.html?catid=13&artid=13969> (dostęp: 08.07.2017).

³⁷¹ World Bank, *Preliminary Damage and Needs Assessment...*, s. 8. Zob. też: Amaia Sánchez-Cacicedo, *Building States, Building Peace. Global and Regional Involvement in Sri Lanka and Myanmar*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2014, s. 101; Tim Huxley, *The Tsunami and Security. Asia's 9/11?*, „Survival” 2005, nr 1.

³⁷² World Bank, *Tsunami Emergency Recovery Program – Sri Lanka (Phase II)...*, s. 8; Peter Harrold, *Q and A with World Bank Country Director (04.03.2005)*, wywiad, „The Sunday Times”, 13.03.2005, <http://www.sundaytimes.lk/050313/news/1.html> (dostęp: 08.07.2017); World Bank, *Country Assistance Strategy Progress Report. Sri Lanka*, 06.01.2006, s. 1–4, <http://siteresources.worldbank.org/INTSRILANKA/2144558-1138035873288/20794745/SriLankaCASUpdateExcel.pdf> (dostęp: 08.07.2017).

kolejnej wojny domowej. Kiedy tsunami uderzyło w Cejlon, zabijając ludzi i niszcząc dobytek ocalałych osób o różnym pochodzeniu etnicznym, w opinii społeczności międzynarodowej, w tym Banku Światowego, pojawiła się szansa na pojednanie narodowe i pokojowe uregulowanie konfliktu na Sri Lance. Nadzieje te były wzmacniane informacjami o bliskiej współpracy lankijskiej armii i policji oraz Tygrysów Wyzwolenia Tamijskiego Ilamu w przeprowadzaniu akcji ratowniczych i niesieniu pomocy humanitarnej poszkodowanym przez klęskę żywiołową³⁷³.

Procesowi pokojowemu miały sprzyjać inicjatywy Banku Światowego na rzecz likwidacji skutków tsunami, podejmowane w kooperacji z rządem lankijskim i Tamijskimi Tygrysami. Były one ważne dla odbudowy obszarów dotkniętych kataklizmem i powrotu do normalności na Cejlonie, a w perspektywie do prawidłowego funkcjonowania zjednoczonej Sri Lanki. Co ważne, inicjatywy Banku Światowego działały też na rzecz wzmacniania wzajemnej współpracy między skonfliktowanymi stronami, stanowiąc pewnego rodzaju środek budowy zaufania. Ważny wkład w proces pokojowy wniosłoby funkcjonowanie wspólnego, sformalizowanego mechanizmu wydatkowania środków – których depozytariuszem miał być Bank Światowy – na likwidację skutków tsunami³⁷⁴. W tym kontekście ta międzynarodowa instytucja finansowa postrzegła swą kooperację z Ilamem jako służącą jego reintegracji ze Sri Lanką, a więc jako sprzyjającą poszanowaniu norm prawa międzynarodowego.

Na marginesie można dodać, że na podobnej zasadzie społeczność międzynarodowa liczyła na to, że kataklizm z grudnia 2004 roku przyczyni się do stabilizacji Indonezji, gdzie władze centralne znajdowały się w stanie konfliktu z Frontem Wyzwolenia Acehu. Jak się okazało – w przeciwieństwie do Sri Lanki – oczekiwania te okazały się słuszne. Zwaśnione strony osiągnęły bowiem porozumienie pokojowe w sierpniu 2005 roku³⁷⁵.

³⁷³ Georg Frerks, Bart Klem, *Muddling the Peace Process. The Political Dynamics of the Tsunami, Aid and Conflict*, [w:] Jonathan Goodhand, Jonathan Spencer, Benedikt Korf (red.), *Conflict and Peacebuilding in Sri Lanka. Caught in the Peace Trap?*, Routledge, Abingdon 2011; Jonathan Goodhand, Bart Klem, *Aid, Conflict, and Peacebuilding in Sri Lanka 2000–2005*, The Asia Foundation, Colombo 2005, s. 87–88; Mark Salter, *To End a Civil War. Norway's Peace Engagement in Sri Lanka*, Hurst & Company, London 2015, s. 201–216.

³⁷⁴ P. Harrold, *Q and A with World Bank...*; World Bank, *Country Assistance Strategy Progress...*, s. 1–4; J. Goodhand, B. Klem, *Aid, Conflict...*, s. 58–60; G. Frerks, B. Klem, *Muddling the Peace Process...*, s. 178–181.

³⁷⁵ Szerzej zob.: Kyle Beardsley, Brian McQuinn, *Rebel Groups as Predatory Organizations. The Political Effects of the 2004 Tsunami in Indonesia and Sri Lanka*, „Journal of Conflict Resolution” 2009, nr 4; Idil Tunçer-Kılavuz, *Success or Failure in the Peace*

1.2. Przebieg współpracy

Współpraca Banku Światowego z władzami lankijskimi i Tygrysami Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu odnosiła się do realizacji zaofiarowanego przez Bank wsparcia na rzecz likwidacji skutków tsunami. Oficjalnie pomoc była skierowana do Sri Lanki jako państwa powszechnie uznawanego przez społeczność międzynarodową. W dokumentach Banku i w wypowiedziach jego przedstawicieli podkreślano jednak konieczność kooperacji z Tamilskimi Tygrysami przy usuwaniu skutków kataklizmu na terytoriach przez nich kontrolowanych. Faktyczna współpraca z Tygrysami Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu miała w dużym stopniu jawny, ale przy tym nieformalny charakter³⁷⁶. Można dodać, że podobnie postępowała część podmiotów zaangażowanych w niesienie pomocy na Sri Lance po tsunami, tak jak chociażby Azjatycki Bank Rozwoju³⁷⁷.

Realizowane we współpracy ze Sri Lanką i Ilamem wsparcie Banku Światowego polegało, po pierwsze, na dokonaniu wspólnie z partnerami międzynarodowymi oceny szkód spowodowanych przez tsunami oraz oszacowaniu potrzeb po tej klęsce żywiołowej, po drugie, na udzieleniu wsparcia finansowego w celu odbudowy budynków mieszkalnych zniszczonych przez kataklizm, po trzecie, na próbach utworzenia specjalnego funduszu, na którym miały być gromadzone środki przekazane przez społeczność międzynarodową na rzecz likwidacji skutków tsunami w prowincji północno-wschodniej. Współpraca Banku Światowego z władzami lankijskimi i Tamilskimi Tygrysami rozpoczęła się na początku 2005 roku, a więc wkrótce po uderzeniu tsunami³⁷⁸. W przypadku Sri Lanki koope-

Processes of Aceh and Sri Lanka. A Comparative Study, „Terrorism and Political Violence” 2017. Zob. też: Michał Missala, *Perspektywy samostanowienia Acehu*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2006, nr 3–4.

³⁷⁶ Zob. np.: World Bank, *Preliminary Damage and Needs Assessment...*, s. 7; P. Harold, *Q and A with World Bank...*; World Bank, *Country Assistance Strategy Progress...*, s. 8.

³⁷⁷ Zob.: Nick Chapman i in., *Evaluation of Donor-Supported Activities in Conflict-Sensitive Development and Conflict Prevention and Peacebuilding in Sri Lanka. Main Evaluation Report*, OECD, październik 2009, s. 14, 75, <https://www.oecd.org/countries/srilanka/44138006.pdf> (dostęp: 08.07.2017); Asian Development Bank, *Tsunami-Affected Areas Rebuilding Project and the North East Community Restoration and Development Project II*, kwiecień 2005, <https://www.adb.org/sites/default/files/project-document/69383/rrp-sri-36601.pdf> (dostęp: 08.07.2017).

³⁷⁸ World Bank, *World Bank Response to the Tsunami Disaster*, 02.02.2005, s. 12–15, <http://documents.worldbank.org/curated/en/194061468258308532/pdf/321540tsunamireport102020501public1.pdf> (dostęp: 08.07.2017); World Bank, *Country Assistance Strategy Progress...*, s. 6–8.

racja trwała do września 2008 roku, w przypadku zaś Ilamu – zasadniczo do połowy 2006 roku, czyli do wybuchu tzw. IV wojny ilamskiej między rządem centralnym a tamilskimi separatystami. W jej efekcie Tamilskie Tygrysy utraciły kontrolę nad obszarami we wschodniej części Sri Lanki w lipcu 2007 roku, a w części północnej w maju 2009 roku (co wiązało się z zakończeniem istnienia tamilskiego państwa *de facto*).

Wstępna ocena szkód i potrzeb po tsunami została przeprowadzona przez Bank Światowy w dniach 10–28 stycznia 2005 roku razem z Azjatyckim Bankiem Rozwoju oraz Japońskim Bankiem Współpracy Międzynarodowej³⁷⁹. Wspólna realizacja tego przedsięwzięcia przez te trzy instytucje finansowe wynikała z tego, że pełniły tradycyjnie funkcję głównych donorów Sri Lanki i starały się koordynować swe działania. W pracach na rzecz oszacowania szkód oraz potrzeb po tsunami brały udział także jednostki systemu ONZ i agencje pomocy dwustronnej. Dzięki swej kompleksowości przygotowany raport był szeroko cytowany w mediach i, zgodnie z założeniami, stał się dla wielu podmiotów podstawą do działań na rzecz likwidacji skutków tsunami na Sri Lance. Bank Światowy – przy wsparciu Światowej Organizacji Zdrowia oraz niemieckiego banku rozwoju KfW – odpowiadał za dokonanie ogólnej oceny wpływu tsunami na gospodarkę, a także za oszacowanie szkód i potrzeb w sektorach: zdrowotnym, edukacji, rolnictwa, turystycznym, mieszkaniowym (prywatnym), opieki społecznej, ochrony środowiska. Pozostałe podmioty skupiły się zaś na drogach transportu samochodowego, drogach kolejowych, zaopatrzeniu w wodę, a także warunkach sanitarnych oraz na sektorach rybołówstwa i energetycznym³⁸⁰.

Jak podkreśla się w raporcie, ocena została przygotowana we współpracy z władzami Sri Lanki (na szczeblach: centralnym, prowincjonalnym, dystryktowym i lokalnym) oraz Tygryсами Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu, a także z innymi organizacjami międzynarodowymi, organizacjami pozarządowymi, przedsiębiorcami, środowiskiem akademickim. Wizje lokalne przeprowadzono na terenach kontrolowanych zarówno przez Sri Lankę, jak i Tamilskie Tygrysy. Dodatkowo twórcy raportu korzystali ze wstępnych szacunków strat spowodowanych przez tsunami, dokonanych przez lankijskie struktury rządowe oraz Sekretariat Planowania i Rozwoju, będący jednostką organizacji Tygrysów Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu. Można dodać, że zasadniczo odpowiadały one obliczeniom zawartym w omawianym dokumencie, firmowanym przez Bank Światowy, Azja-

³⁷⁹ World Bank, *Preliminary Damage and Needs Assessment...*

³⁸⁰ Tamże, s. 1–2.

tycki Bank Rozwoju i Japoński Bank Współpracy Międzynarodowej³⁸¹. Co ważne, przedstawiciele tych instytucji finansowych utrzymywali bezpośrednie kontakty z reprezentantami Tamilskich Tygrysów, częściowo obchodząc lankijskie kanały rządowe³⁸².

Wkrótce po przeprowadzeniu pierwszej, wstępnej fazy oceny szkód oraz potrzeb po tsunami trzy międzynarodowe banki rozpoczęły fazę drugą, której celem było przedstawienie pełnych szacunków. W gronie ludzi dokonujących wizji lokalnych znaleźli się przedstawiciele władz lankijskich ze szczebla centralnego i lokalnego (stanowiący połowę składu osobowego grup), organizacji międzynarodowych, agencji pomocy dwustronnej, organizacji pozarządowych. Dodatkowo do zespołów działających w północnej i wschodniej części Sri Lanki – jak można domniemywać przede wszystkim na terytorium Ilamu – należeli również reprezentanci Tamilskich Tygrysów. Druga faza szacowania szkód oraz potrzeb po tsunami miała być sfinalizowana w kwietniu 2005 roku (nie podano jednak informacji o dacie jej faktycznego zakończenia i nie opublikowano wyników)³⁸³.

Kolejnym działaniem podjętym przez Bank Światowy było wsparcie finansowe udzielone władzom Sri Lanki, a także Tygrysom Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu w ramach Programu na rzecz Likwidacji Skutków Tsunami (TERP), zainicjowanego w lutym 2005 roku. Kwota przyznana na realizację pomocy wynosiła 150 mln USD. Najpierw wydzielono 75 mln USD, pozyskanych na drodze restrukturyzacji wcześniejszych projektów realizowanych przez Bank Światowy na Sri Lance (TERP-1), a następnie dodano kolejne 75 mln USD (TERP-2). Z łącznej sumy 150 mln USD rozdysponowano 140,5 mln USD³⁸⁴. Środki przeznaczono na odbudowę całkowicie lub częściowo zniszczonych domów mieszkalnych oraz infrastruktury (drogi, szkoły, szpitale), przywrócenie źródeł utrzymania,

³⁸¹ Tamże, s. 1–3.

³⁸² Asian Development Bank, *Evaluation of Operations in Conflict-Affected North and East in Sri Lanka*, sierpień 2007, s. 12–13, <https://www.adb.org/sites/default/files/linked-documents/cape-sri-operations-conflict-affected.pdf> (dostęp: 10.07.2017).

³⁸³ World Bank, *Preliminary Damage and Needs Assessment...*, s. 2; US Embassy Colombo, *Sri Lanka Relief to Reconstruction Update*, diplomatic cable no. 05COLOMBO464_a, 03.03.2005, pkt 13, https://wikileaks.org/plusd/cables/05COLOMBO464_a.html (dostęp: 08.07.2017).

³⁸⁴ World Bank, *Tsunami Emergency Recovery Program – Sri Lanka. Implementation Completion and Results Report*, 30.06.2009, s. 29, <http://documents.worldbank.org/curated/en/447811468101986174/pdf/ICR11050P09420101Official0Use0Only1.pdf> (dostęp: 08.07.2017).

a także tworzenie zdolności instytucjonalnych³⁸⁵. Na obszarze znajdującym się pod kontrolą Tamilskich Tygrysów – i generalnie w całej prowincji północno-wschodniej Sri Lanki – zasadniczo realizowano tylko pierwsze zadanie, a więc odbudowę domów mieszkalnych³⁸⁶. Stanowiło ono jednak główny komponent Programu na rzecz Likwidacji Skutków Tsunami – na jego implementację na obszarze całej Sri Lanki przeznaczono 60 mln USD (faktycznie wydano o 5 mln USD więcej)³⁸⁷.

Inicjatywa Banku Światowego na rzecz odbudowy budynków mieszkalnych stanowiła wsparcie programu zainicjowanego przez rząd Sri Lanki (w jego realizacji uczestniczył także Azjatycki Bank Rozwoju, Szwajcarska Agencja Rozwoju i Współpracy oraz niemiecki bank rozwoju KfW). Pomoc sprowadzała się przede wszystkim do przekazywania osobom, których domy zostały zniszczone przez tsunami, gotówki na ich odbudowę, wykonywaną we własnym zakresie³⁸⁸. Do beneficjentów pieniądze trafiały za pośrednictwem dwóch lankijskich banków. Następnie Bank Światowy dokonywał transferów środków finansowych na rzecz rządu Sri Lanki, który rozliczał się ze wspomnianymi bankami. Za sporządzenie listy osób mających prawo do wsparcia i za akceptację wypłat odpowiedzialna była – również na obszarze Ilamu – lankijska terenowa administracja rządowa na szczeblu rejonów i dystryktów (stanowiących jednostki administracyjne odpowiednio trzeciego i drugiego rzędu) przy współudziale przedstawicieli lokalnych organizacji pozarządowych i wsi nawiedzonych przez tsunami. Implementacją zadania odbudowy domów mieszkalnych i monitoringiem sposobu jego realizacji zajmowały się dwie komórki działające na poziomie lankijskich prowincji (jednostek administracyjnych pierwszego rzędu) –

³⁸⁵ World Bank, *Tsunami Emergency Recovery Program – Sri Lanka (Phase II)...*; World Bank, *Tsunami Emergency Recovery Program – Sri Lanka. Implementation...*

³⁸⁶ Independent Evaluation Group, *Country Assistance Strategy Completion Report Review (2003–2007)*, 28.05.2008, s. 8–9, 34, <http://documents.worldbank.org/curated/en/118971468303095068/pdf/440650CASCRO1110and0IFCR2008112111.pdf> (dostęp: 08.07.2017). Por.: Sri Lanka's Ministry of Nation Building & Estate Development, *TERP Completion Report (Key Sections)*, 2009, s. 44, <http://documents.worldbank.org/curated/en/118971468303095068/pdf/440650CASCRO1110and0IFCR2008112111.pdf> (dostęp: 08.07.2017).

³⁸⁷ World Bank, *Tsunami Emergency Recovery Program – Sri Lanka. Implementation...*, s. 29.

³⁸⁸ World Bank, *Tsunami Emergency Recovery Program – Sri Lanka (Phase II)...*, s. 11–18; World Bank, *Tsunami Emergency Recovery Program – Sri Lanka. Implementation...*, s. 7–8, 10.

NEHRU dla prowincji północno-wschodniej oraz SWHRU dla prowincji południowej i zachodniej³⁸⁹.

Jak podkreślał Peter Harrold – przedstawiciel Banku Światowego na Sri Lance – kooperacja z Tygryсами Wyzwolenia Tamiłskiego Ilamu była warunkiem koniecznym do prowadzenia jakichkolwiek działań – w tym realizacji Programu na rzecz Likwidacji Skutków Tsunami – na obszarach przez nich kontrolowanych³⁹⁰. Współpracowano w fazie przygotowań projektu odbudowy domów mieszkalnych i w ramach nadzorowania jego realizacji. Przedstawiciele Banku Światowego prowadzili stałe konsultacje z reprezentantami Tamiłskich Tygryśców, w tym z najwyższego szczebla. Pozwalało to na rozwiązywanie ewentualnych problemów, również we współdziałaniu z rządem Sri Lanki. Dodatkowo Bank wysyłał zespoły, które okresowo wizytowały obszary tamiłskiego państwa *de facto*, gdzie odbudowywano częściowo i całkowicie zniszczone przez tsunami domy. W ich trakcie dochodziło do rozmów z beneficjentami, lokalnymi społecznościami i dostawcami materiałów budowlanych³⁹¹. Działania te musiały być podejmowane we współpracy z Tygryсами Wyzwolenia Tamiłskiego Ilamu.

Ponadto można uznać, że kooperacja Banku Światowego z funkcjonującą na terenie Ilamu lankijską administracją rządową stanowiła pośrednią formę kooperacji z Tamiłskimi Tygryścami. Mimo że administracja ta formalnie podlegała władzom centralnym Sri Lanki, to znajdowała się pod silnymi wpływami Tygryśców Wyzwolenia Tamiłskiego Ilamu, o czym świadczy chociażby fakt, że urzędnicy rządowi byli miejscowymi Tamiłami, mianowanymi za (nieformalną) zgodą Tamiłskich Tygryśców³⁹². Podobnie sytuacja wyglądała w przypadku Rady Prowincji Północno-Wschodniej, w ramach której funkcjonowała wspomniana NEHRU, czyli komórka odpowiedzialna za implementację i monitoring

³⁸⁹ World Bank, *Tsunami Emergency Recovery Program – Sri Lanka. Implementation...*, s. 7–8. Zob. też: World Bank, *Tsunami Emergency Recovery Program – Sri Lanka (Phase II)...*, s. 8–9, 15–16.

³⁹⁰ P. Harrold, *Q and A with World Bank...*

³⁹¹ Zob.: World Bank, ADB...; *Country Reps of WB, ADB, JBIC, UN to meet LTTE*, TamilNet, 07.02.2005, <https://www.tamilnet.com/art.html?catid=13&artid=14188> (dostęp: 08.07.2017); *Donors postpone Kilinochchi meeting*, BBC, 03.02.2006, http://www.bbc.com/sinhala/news/story/2006/02/060203_donors_ltte.shtml (dostęp: 08.07.2017); World Bank, *Tsunami Emergency Recovery Program – Sri Lanka. Implementation...*, s. 21; N. Chapman i in., *Evaluation of Donor-Supported...*, s. 44.

³⁹² Z. Mampilly, *Rebel Rulers...*; N. Malathy, *A Fleeting Moment in My Country. The Last Days of the LTTE De-facto State*, Clear Day Books, Atlanta, GA 2012, s. 123–124; M. Sarvananthan, *In pursuit...*, s. 1189–1190.

inicjatywy na rzecz odbudowy budynków mieszkalnych zniszczonych przez tsunami³⁹³. Co więcej, jak otwarcie przyznawał doradca lankijski prezydenta Mahindy Rajapaksy, jeśli przedstawiciel lankijskiej administracji terenowej nie zaakceptowałby danego projektu, to zostałby po prostu zabity przez tamilskich separatystów³⁹⁴. Na marginesie można dodać, że Tamilskie Tygrysy akceptowały obecność struktur rządowych Sri Lanki na obszarze Ilamu w związku z tym, że struktury owe realizowały społeczno-ekonomiczne funkcje państwa związane na przykład z oświatą czy ochroną zdrowia. Organizacja Tamilskich Tygrysów zapewniała zaś bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne, stworzyła również własne sądownictwo; jej struktury cywilne znajdowały się w fazie rozwoju³⁹⁵.

Projekt odbudowy budynków mieszkalnych został zakończony wraz z zamknięciem Programu na rzecz Likwidacji Skutków Tsunami we wrześniu 2008 roku³⁹⁶. Współpraca Banku Światowego z Ilamem trwała jednak zasadniczo do połowy 2006 roku. Wojna domowa, która wtedy wybuchła na nowo, uniemożliwiła realizację inicjatywy odbudowy domów na obszarach kontrolowanych przez Tygrysy Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu. Wynikało to z dwóch powodów: albo dane terytoria były (lub mogły być) objęte działaniami wojennymi, albo niemożliwe było dostarczenie materiałów budowlanych i usług siły roboczej ze względów bezpieczeństwa³⁹⁷. Można dodać, że kiedy sytuacja już na to pozwalała, Bank Światowy kontynuował finansowanie odbudowy budynków mieszkalnych na byłych terenach Ilamu, odbitych przez lankijską armię z rąk tamilskich separatystów.

Ostatnim przedsięwzięciem podjętym przez Bank Światowy była próba utworzenia funduszu, na którym miały być gromadzone pieniądze przekazane przez międzynarodowych donorów na rzecz likwidacji skutków tsunami w prowincji północno-wschodniej, w tym na obszarze Ilamu.

³⁹³ Z. Mampilly, *Rebel Rulers...*, s. 113; US Embassy Colombo, *Sri Lanka: Two Views of the East – Trinco Mostly Calm, Ampara Edgy*, diplomatic cable no. 04COLOMBO1385_a, 20.08.2004, pkt 6, https://wikileaks.org/plusd/cables/04COLOMBO1385_a.html (dostęp: 08.07.2017).

³⁹⁴ US Embassy Colombo, *Sri Lanka: GSL Insider Predicts Pre-Geneva Propaganda Push by LTTE*, diplomatic cable no. 06COLOMBO230_a, 13.02.2006, pkt 4, https://search.wikileaks.org/plusd/cables/06COLOMBO230_a.html (dostęp: 10.07.2017).

³⁹⁵ Z. Mampilly, *Rebel Rulers...*; K. Stokke, *Building the Tamil...*, s. 1037; N. Malathy, *A Fleeting Moment...*, s. 126–131.

³⁹⁶ World Bank, *Tsunami Emergency Recovery Program – Sri Lanka. Implementation...*, s. i.

³⁹⁷ Tamże, s. 11–12, 46. Zob. też: Asian Development Bank, *Evaluation of Operations...*, s. 14–15.

Funkcję tę zgodnie powierzyły Bankowi władze lankijskie i Tamilskie Tygrysy³⁹⁸. Przedstawiciele Banku Światowego prowadzili z nimi rozmowy na temat szczegółowego funkcjonowania funduszu, na przykład sposobu przekazywania pieniędzy strukturalnym odpowiedzialnym za implementację projektów³⁹⁹. Planowano, iż o rozdysponowaniu środków będą wspólnie decydować władze Sri Lanki oraz Tygrysy Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu. Bank Światowy miał zaś sprawdzać zasadność realizacji danego przedsięwzięcia i dopiero po pozytywnej weryfikacji wydzielać odpowiednie środki⁴⁰⁰. Fundusz miała zasilić duża część z 3 mld USD zaoferowanych przez donorów bez żadnych warunków wstępnych podczas konferencji w Kandy w maju 2005 roku⁴⁰¹. Warto podkreślić, że była to znaczna suma, biorąc pod uwagę fakt, że we wspomnianym raporcie, zawierającym ocenę szkód i potrzeb po tsunami, koszty odbudowy w skali całej Sri Lanki oceniono na 1,5–1,6 mld USD⁴⁰².

Dla uruchomienia funduszu ważne było zawarcie formalnego porozumienia między rządem Sri Lanki i władzami tamilskiego państwa *de facto* co do wspólnego wydatkowania pieniędzy. Początkowo wydawało się to formalnością, zwłaszcza że w pierwszym okresie po uderzeniu tsunami organizacja Tamilskich Tygrysów i struktury siłowe Sri Lanki blisko ze sobą współpracowały, przeprowadzając solidarnie akcje ratownicze i niosąc pomoc humanitarną. Chociaż w późniejszym czasie strony kooperowały ze sobą na poziomie lokalnym na rzecz odbudowy po tsunami, to zawarcie porozumienia na szczeblu centralnym – przede wszystkim ze względu na niechęć władz Sri Lanki – okazało się trudnym zadaniem. Pomimo wsparcia Norwegii – będącej pośrednikiem w procesie pokojowym na Sri Lance – a także nacisków społeczności międzynarodowej, w tym Banku Światowego, porozumienie o wspólnym mechanizmie wydatkowania środków na likwidację skutków tsunami podpisano dopiero pod koniec czerwca 2005 roku. Zostało jednak od razu zaskarżone przez nacjonalistyczną lewicową partię Ludowy Front Wyzwolenia (JVP) do lankijskiego Sądu Najwyższego, który w lipcu 2005 roku uznał niektóre

³⁹⁸ World Bank, *Country Assistance Strategy Completion Report (2004–2008). Sri Lanka*, 07.05.2008, s. 64, <http://documents.worldbank.org/curated/en/441701468335413912/pdf/434710REVISED01LY10IDA1R20081012813.pdf> (dostęp: 08.07.2017).

³⁹⁹ US Embassy Colombo, *Sri Lankan Post-Tsunami Reconstruction Update (July 7, 2005)*, diplomatic cable no. 05COLOMBO1180_a, 07.07.2005, pkt 11–12, https://wikileaks.org/plusd/cables/05COLOMBO1180_a.html (dostęp: 08.07.2017).

⁴⁰⁰ Tamże, pkt 10.

⁴⁰¹ J. Goodhand, B. Klem, *Aid, Conflict...*, s. 87.

⁴⁰² World Bank, *Preliminary Damage and Needs Assessment...*, s. 3.

zapisy za niekonstytucyjne (jako godzące w suwerenność Sri Lanki)⁴⁰³. Ostatecznie porozumienie odrzucił nowy, wybrany w listopadzie 2005 roku, prezydent Sri Lanki M. Rajapaksa⁴⁰⁴.

Dla porządku należy dodać, że Bank Światowy współpracował z Tygrysmi Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu (i jednocześnie władzami lankijskimi) jeszcze zanim tsunami uderzyło w Cejlon, dokładnie – po podpisaniu zawieszenia broni przez Tamilskie Tygrysy oraz rząd Sri Lanki w 2002 roku i rozpoczęciu rozmów pokojowych. Bank zdecydował wówczas o wydzieleniu pomocy rozwojowej na odbudowę doświadczonej przez wojnę domową północno-wschodniej prowincji Sri Lanki, na obszarze której funkcjonowało tamilskie państwo *de facto*. Zgodnie z paradygmatem liberalnym uważano, iż postępujący rozwój gospodarczy, a także likwidacja ubóstwa będą stanowić główny czynnik stabilizujący Sri Lankę, prowadząc ostatecznie do trwałego pokoju⁴⁰⁵. Na marginesie można dodać, iż podobne podejście prezentowały państwa i organizacje międzynarodowe, szczególnie z Zachodu. Podczas konferencji w Tokio w czerwcu 2003 roku donrzy obiecali łącznie 4,5 mld USD pomocy rozwojowej, uzależniając przy tym przekazywanie środków od postępów w procesie pokojowym⁴⁰⁶.

Konkretne działania podejmowane przez Bank Światowy na rzecz odbudowy po wojnie domowej prowincji północno-wschodniej Sri Lanki – w tym terenów kontrolowanych przez Tygrysy Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu – polegały na przygotowaniu w 2003 roku, wspólnie z partnerami międzynarodowymi, oceny potrzeb związanych z odbudową po konflikcie, następnie – na realizacji konkretnych programów (w zakresie irygacji, budowy infrastruktury, tworzenia zdolności instytucjonalnych i odbudowy budynków mieszkalnych, zniszczonych w czasie konfliktu), a także na pracach związanych z tworzeniem funduszu z pomocą rozwojową ofiarowaną przez społeczność międzynarodową. Wszystkie działania były formalnie skierowane do rządu Sri Lanki, a realizowano je we współpracy zarówno z władzami lankijskimi, jak i Tamilskimi Tygrysmi⁴⁰⁷.

⁴⁰³ M. Salter, *To End a Civil War...*, s. 201–216.

⁴⁰⁴ J. Uyangoda, *Ethnic Conflict...*, s. 24–26.

⁴⁰⁵ World Bank, *Country Assistance Strategy Completion...*

⁴⁰⁶ Zob.: J. Goodhand, B. Klem, *Aid, Conflict...*, s. 65–88; Adam Burke, Anthea Mulakala, *An insider's view of donor support for the Sri Lankan peace process, 2000–2005*, [w:] J. Goodhand, J. Spencer, B. Korf (red.), *Conflict and Peacebuilding in Sri Lanka...*; A. Sánchez-Cacicedo, *Building States, Building Peace...*

⁴⁰⁷ P. Harrold, *Q and A with World Bank...*; World Bank, *Country Assistance Strategy Completion...*; US Embassy Colombo, *Co-Chairs' June 1 Statement Stirs Up More Reaction in Sri Lanka while Tigers Remain Intransigent*, diplomatic cable no. 04COLOM-

Powody wejścia przez Bank Światowy w 2002 roku w kooperację z władzami Sri Lanki i Tamiłskimi Tygrysami na rzecz odbudowy północno-wschodniej części Cejlonu były niewątpliwie częściowo zbieżne z motywacjami, jakie przyświecały Bankowi w 2005 roku, kiedy rozpoczął współpracę na rzecz likwidacji skutków tsunami. W obydwu przypadkach chodziło bowiem o wspieranie procesu pokojowego. Podobny charakter miały również inicjatywy podejmowane przez Bank Światowy. Można dodać, że doświadczenia zdobyte w ramach programu odbudowy domostw zostały wykorzystane przez tę międzynarodową instytucję finansową podczas przygotowywania i realizacji inicjatywy odbudowy budynków mieszkalnych zniszczonych przez tsunami w ramach Programu na rzecz Likwidacji Skutków Tsunami⁴⁰⁸.

Mimo tych zbieżności należy jednak podkreślić, że decyzje z lat 2002 i 2004/2005 o współpracy z władzami Sri Lanki i Tamiłskimi Tygrysami Bank Światowy podejmował w różnym kontekście sytuacyjnym. W roku 2002, w związku z zawarciem zawieszenia broni przez skonfliktowane strony i rozpoczęciem przez nie rozmów pokojowych, społeczność międzynarodowa w zasadzie zakładała, że ostateczne uregulowanie konfliktu jest kwestią najbliższej przyszłości. Organizację Tamiłskich Tygrysów i tamiłskie państwo *de facto* traktowano już właściwie jako elementy zjednoczonej Sri Lanki⁴⁰⁹. Na przełomie lat 2004 i 2005 proces pokojowy znajdował się jednak w impasie, a postrzeganie przez społeczność międzynarodową Tamiłskich Tygrysów i Ilamu jako odrębnych bytów było silniejsze. Stąd też, dokonywana w niniejszym rozdziale, analiza przypadku kooperacji Banku Światowego z Ilamem na rzecz likwidacji skutków tsunami jako przykładu współpracy społeczności międzynarodowej z państwem *de facto* wydaje się właściwsza (wybrany kazus można bowiem określić jako bardziej typowy, biorąc pod uwagę uwarunkowania kontekstowe).

BO915_a, 04.06.2004, pkt 5–6, https://wikileaks.org/plusd/cables/04COLOMBO915_a.html (dostęp: 08.07.2017). Zob. też: N. Chapman i in., *Evaluation of Donor-Supported...*

⁴⁰⁸ World Bank, *Tsunami Emergency Recovery Program – Sri Lanka. Implementation...*, s. 4. Zob. też: World Bank, *North East Housing Reconstruction Program – Sri Lanka. Project Appraisal Document*, 09.11.2004, <http://documents.worldbank.org/curated/en/672131468763807868/pdf/304360LK.pdf> (dostęp: 08.07.2017).

⁴⁰⁹ Zob.: A. Burke, A. Mulakala, *An insider's view...*, s. 157; N. Chapman i in., *Evaluation of Donor-Supported...*, s. 14.

2. Ilam – akceptacja współpracy z Bankiem Światowym i jej motywacje

Tamilskie Tygrysy zaapelowały do społeczności międzynarodowej o udzielenie pomocy ludności zamieszkującej Ilam i poszkodowanej przez tsunami jeszcze w dniu kataklizmu, czyli 26 grudnia 2004 roku⁴¹⁰. Można więc uznać, że szybko zaakceptowały propozycję Banku Światowego dotyczącą współpracy na rzecz likwidacji skutków tej klęski żywiołowej wysuniętej prawdopodobnie, jak wspomniano, podczas spotkania w Kilinochchi w styczniu 2005 roku⁴¹¹. Wchodząc we współpracę z Bankiem, Tygrysy liczyły na to, że będzie ona służyć realizacji interesów ich organizacji i interesów stworzonego przez nich państwa *de facto*.

W literaturze dominuje opinia, że od początku swej działalności Tygrysy Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu dążyły do oderwania od Sri Lanki jej północnej oraz wschodniej części i utworzenia niepodległego państwa. Co ważne w latach 2002–2006 – a więc również w okresie analizowanej współpracy Banku Światowego z Tamilskimi Tygryсами (od początku 2005 roku do połowy 2006 roku) – zarzuciły one jednak realizację swych secesjonistycznych dążeń. Zdaniem Jayadeva Uyangody, Tygrysy Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu za cel postawiły sobie legalizację przez lankijski rząd ich władzy nad ówczesnie kontrolowanymi terytoriami i rozszerzenie jej na cały obszar prowincji północno-wschodniej, stanowiącej przy tym integralną część Sri Lanki. Docelowo Tamilskie Tygrysy miały dążyć do utworzenia przez Ilam i Sri Lankę konfederacji bądź luźnej federacji⁴¹².

Nowe podejście, niezakładające secesji, zostało przedstawione przez przywódcę Tygrysów Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu, Velupillaia Prabhakara, podczas przemówienia w listopadzie 2002 roku. Stwierdził wtedy, że aby doprowadzić do rozwiązania konfliktu z władzami centralnymi, Tamilom należy przyznać „szeroki zakres autonomii regionalnej i samorządności” na bazie prawa do wewnętrznego samostanowienia. Następnie podczas rozmów pokojowych w Oslo w grudniu 2002 roku Tamilskie Tygrysy przystały na rozpatrzenie możliwości uregulowania sporu w oparciu o rozwiązania federalne w ramach Sri Lanki. W październiku 2003

⁴¹⁰ *Tigers appeal for international aid*, BBC, 26.12.2004, http://www.bbc.com/sinhala/news/story/2004/12/041226_tidalwave_tigers.shtml (dostęp: 08.07.2017).

⁴¹¹ *World Bank, ADB...*

⁴¹² Jayadeva Uyangoda, *Government–LTTE Peace Negotiations in 2002–2005 and the Clash of State Formation Projects*, [w:] J. Goodhand, J. Spencer, B. Korf (red.), *Conflict and Peacebuilding in Sri Lanka...*, s. 22, 29–30. Por.: A. Sánchez-Cacicedo, *Building States, Building Peace...*, s. 131–133.

roku Tamilskie Tygrysy zgłosiły zaś propozycję utworzenia tamilskiego Autonomicznego Rządu Tymczasowego (Interim Self-Governing Authority – ISGA), bazującą na rozwiązaniach konfederacyjnych. Autonomiczny Rząd Tymczasowy miał funkcjonować do czasu zawarcia ostatecznego porozumienia co do uregulowania konfliktu pomiędzy władzami lankijskimi a Tygrysmi Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu (przy poszanowaniu integralności terytorialnej Sri Lanki)⁴¹³. Ostatecznie, podczas przemówienia w listopadzie 2006 roku, V. Prabhakaran ogłosił powrót do idei niepodległości Ilamu⁴¹⁴.

Wejście Tamilskich Tygrysów we współpracę z Bankiem Światowym na rzecz likwidacji skutków tsunami miało sprzyjać najpierw zalegalizowaniu Ilamu (obejmującego całą prowincję północno-wschodnią) przez władze lankijskie, a następnie uzyskaniu przez niego statusu podmiotu federacji lub konfederacji w ramach zjednoczonej Sri Lanki. Tamilskie Tygrysy liczyły przy tym na wsparcie społeczności międzynarodowej w realizacji tych celów (np. w formie wywierania nacisku na władze lankijskie)⁴¹⁵. Problem polegał na tym, że z założenia nie była ona przychylna Tygrysom. Ich organizacja była bowiem postrzegana jako brutalna struktura o charakterze militarnym, a dla niektórych państw – Indii, Stanów Zjednoczonych Ameryki czy Wielkiej Brytanii – stanowiła ugrupowanie terrorystyczne. Kwestia ta zyskała na znaczeniu po atakach terrorystycznych na USA z 11 września 2001 roku i rozpoczęciu globalnej wojny z terroryzmem⁴¹⁶.

Współpraca z Bankiem Światowym (oraz szerzej – społecznością międzynarodową) na rzecz likwidacji skutków tsunami dawała Tygrysom Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu możliwość bezpośredniego przedstawiania swoich racji, a także zaprezentowania się jako rozbudowana struktura, zdolna do efektywnego zarządzania kontrolowanym terytorium i poczuwająca się do odpowiedzialności za los zamieszkujących je ludzi. Warto zauważyć, że społeczność międzynarodowa pozytywnie oceniała spraw-

⁴¹³ J. Uyangoda, *Government-LTTE...*, s. 28–30.

⁴¹⁴ International Crisis Group, *Sri Lanka. The Failure of the Peace Process*, ICG, Brussels 2006, s. 17–18.

⁴¹⁵ Margo Kleinfeld, *Misreading the Post-tsunami Political Landscape in Sri Lanka. The Myth of Humanitarian Space*, „Space and Polity” 2007, nr 2, s. 177; J. Uyangoda, *Government-LTTE...*, s. 22.

⁴¹⁶ Zob.: Suthakaran Nadarajah, Dhananjayan Sriskandarajah, *Liberation struggle or terrorism? The politics of naming the LTTE*, „Third World Quarterly” 2005, nr 1; Ajay Parasram, *Erasing Tamil Eelam. De/Re Territorialisation in the Global War on Terror*, „Geopolitics” 2012, nr 4.

ność Tamilskich Tygrysów – nawet lepiej niż władz Sri Lanki – w niesieniu pomocy poszkodowanym przez żywioł. Ponadto, kooperując z Bankiem Światowym, organizacja Tamilskich Tygrysów starała się udowodnić, iż jest wiarygodnym partnerem do współpracy ze społecznością międzynarodową⁴¹⁷.

Dla kwestii legalizacji przez lankijski rząd władzy Tamilskich Tygrysów nad Ilamem (obejmującym przy tym cały obszar prowincji północno-wschodniej) ważne byłoby działanie, uzgodnione przez te dwa podmioty, mechanizmu wydatkowania pieniędzy na likwidację skutków tsunami. Jak już wspomniano, środki te pochodziłyby z funduszu, którego depozytariuszem miał być Bank Światowy. Na mocy umowy Tygrysy Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu uzyskałyby status równy władzom Sri Lanki. Byłoby to, co prawda, potwierdzenie postanowień zawartych w porozumieniu o zawieszeniu broni z 2002 roku, jednak tym razem wyrażone przez władze lankijskie, dość negatywnie nastawione do Tamilskich Tygrysów. Ponadto za zgodą rządu Sri Lanki Tygrysy Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu po raz pierwszy uzyskałyby bezpośredni dostęp do zagranicznej pomocy finansowej i prawo do współdecydowania o ich rozdysponowaniu. Założono, iż wspólny mechanizm będzie funkcjonować przez rok (z możliwością dalszego przedłużenia) na obszarze dwóch kilometrów od linii brzegowej wszystkich sześciu dystryktów północno-wschodniej prowincji Sri Lanki nawiedzonych przez tsunami (Ampara, Batticaloa, Dżafna, Kilinochchi, Mullaitivu i Trincomalee)⁴¹⁸.

O ważnej roli Tamilskich Tygrysów w wydatkowaniu środków na likwidację skutków tsunami świadczyła trzypoziomowa struktura wspólnego mechanizmu. W składzie ulokowanego w Kolombo naczelnego organu – Komitetu Wysokiego Szczebla – miało się znaleźć po jednym przedstawicielu rządu lankijskiego, Tygrysów i muzułmanów. Z kolei na członków Komitetu Regionalnego – działającego na poziomie wymienionych sześciu dystryktów – miano wyznaczyć pięć osób reprezentujących Tamilskie Tygrysy (przy tym jedna z nich sprawowała funkcję przewodniczącego komitetu), trzy występujące w imieniu muzułmanów i dwie z władz lankijskich. Co ważne, Komitet Regionalny miał być umiejscowiony w siedzibie Tygrysów, tj. mieście Kilinochchi, i zarządzać fun-

⁴¹⁷ Jayadeva Uyangoda, *Ethnic conflict, the state and the tsunami disaster in Sri Lanka*, „Inter-Asia Cultural Studies” 2005, nr 3, s. 347–349; M. Kleinfeld, *Misreading the Post-tsunami...*, s. 175, 178; A. Sánchez-Cacicedo, *Building States, Building Peace...*, s. 102.

⁴¹⁸ *Memorandum of Understanding for the Establishment of a Post-Tsunami Operational Management Structure (P-TOMS)*, https://www.tamilnet.com/img/publish/2005/06/final_draft_of_jm.pdf (dostęp: 08.07.2017).

duszem z przyznanymi przez społeczność międzynarodową środkami finansowymi. Decyzje w Komitecie Wysokiego Szczebla i Komitecie Regionalnym miały zapadać na bazie konsensusu. Przewidywano także, iż w skład obydwu komitetów wejdzie dwóch obserwatorów – przedstawiciele wielo- i dwustronnych donorów (mieli to być reprezentanci odpowiednio UE i Japonii⁴¹⁹). Na ostatnim, trzecim poziomie miało funkcjonować sześć komitetów dla każdego dystryktu, bazujących na już istniejących strukturach z udziałem przedstawicieli Sri Lanki i Tamilskich Tygrysów, utworzonych wkrótce po uderzeniu tsunami w wybrzeża Cejlonu⁴²⁰.

Kolejnym istotnym powodem wejścia Tamilskich Tygrysów we współpracę z Bankiem Światowym na rzecz likwidacji skutków tsunami była chęć zwiększenia zakresu uznania *de facto* organizacji i stworzonego państwa⁴²¹. Sprzyjały temu wspomniane bezpośrednie kontakty przedstawicieli organizacji i instytucji (w tym na najwyższym szczeblu), a także używanie w dokumentach Banku nazwy Tygrysy Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu oraz określanie ich jako jednego z aktorów we współpracy. Znamienny był także wywiad P. Harrolda – przedstawiciela Banku Światowego na Sri Lance – udzielony lankijskiej gazecie „The Sunday Times” w marcu 2005 roku⁴²². Uzasadniał w nim konieczność współpracy na rzecz likwidacji skutków tsunami z organizacją Tamilskich Tygrysów tym, że sprawuje ona władzę nad częścią terytorium Sri Lanki. Notabene na określenie obszaru kontrolowanego przez Tygrysy użył sformułowania „nieoficjalne państwo”, czym wzbudził oburzenie władz i szczególnie nacjonalistycznie nastawionego segmentu społeczeństwa Sri Lanki⁴²³.

Generalnie można skonstatować, że przynajmniej przez pewien czas współpraca z Bankiem Światowym rzeczywiście sprzyjała zwiększaniu zakresu uznania *de facto* Tamilskich Tygrysów i stworzonego przez nich

⁴¹⁹ US Embassy Colombo, *Sri Lankan Post-Tsunami...*, pkt 11.

⁴²⁰ *Memorandum of Understanding for the Establishment...*

⁴²¹ J. Goodhand, B. Klem, *Aid, Conflict...*, s. 73–75; G. Frerks, B. Klem, *Muddling the Peace Process...*, s. 180–181.

⁴²² Tyron Devotta, *WB giving Rs. 6 b. for Tiger areas. Country director insists LTTE a key stakeholder*, „The Sunday Times”, 06.03.2005, <http://www.sundaytimes.lk/050306/index.html> (dostęp: 08.07.2017); P. Harrold, *Q and A with World Bank...* Pierwsze źródło zawiera wybrane cytaty z wywiadu z P. Harroldem, drugie zaś jest opublikowanym kilka dni później pełnym zapisem rozmowy dziennikarza „The Sunday Times” z przedstawicielem Banku Światowego na Sri Lance.

⁴²³ *Peter's denial: Tiger by the tale*, „The Sunday Times”, 13.03.2005, <http://www.sundaytimes.lk/050313/columns/political.html> (dostęp: 08.07.2017); *Apologise or go home, PNM tells Peter Harrold*, „The Sunday Times”, 13.05.2005, <http://www.sundaytimes.lk/050313/news/1.html> (dostęp: 08.07.2017).

quasi-państwa. W marcu 2005 roku redakcja wspomnianej gazety „The Sunday Times” stwierdziła, że trzeba wyrazić podziw dla Tamilskich Tygrysów, iż zdołali wykorzystać kataklizm, jakim było tsunami, do osiągnięcia korzyści o charakterze dyplomatycznym oraz politycznym⁴²⁴. Ubolewał nad tym natomiast doradca prezydenta Sri Lanki M. Rajapaksy, w lutym 2006 roku w rozmowie z dyplomata amerykańskim, podkreślając, że Bank Światowy (tak jak i Azjatycki Bank Rozwoju), starając się o akceptację Tygrysów Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu dla wszystkich projektów realizowanych na obszarze przez nich kontrolowanym, legitymizuje ich organizację w większym stopniu, niż na to zasługują⁴²⁵.

Należy jednak dodać, że po krytyce wywiadu P. Harrolda dla „The Sunday Times” informacje o współpracy Banku Światowego z Tamilskimi Tygrysami w dużej mierze zniknęły z przestrzeni medialnej. Negatywnie na postrzeganie organizacji przez społeczność międzynarodową wpływały też: coraz częstsze naruszanie przez nią zawieszenia broni oraz zabójstwa przeciwników politycznych (m.in. morderstwo ministra spraw zagranicznych Sri Lanki, Lakshmana Kadirgamara, w sierpniu 2005 roku). Dowodem coraz bardziej pejoratywnego obrazu była zmiana nastawienia Unii Europejskiej – z dość przychylnego na nieprzyjazne. We wrześniu 2005 roku UE wprowadziła zakaz wjazdu na teren unijny dla przedstawicieli Tamilskich Tygrysów, a w maju 2006 roku uznała ich organizację za terrorystyczną⁴²⁶.

Tygrysy Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu do współpracy z Bankiem Światowym na rzecz likwidacji skutków tsunami skłoniło również to, że konsekwencje tej klęski żywiołowej stanowiły zagrożenie dla bytu części mieszkańców Ilamu – ponoszących już koszty wieloletniej wojny domowej – i tym samym również dla jego funkcjonowania jako państwa *de facto* lub jako przyszłej części składowej zjednoczonej Sri Lanki. Szacowano, że na obszarze dwóch dystryktów w pełni kontrolowanych przez Tamilskie Tygrysy – Mullaitivu i Kilinochchi (z główną siedzibą Tygrysów) – w wyniku uderzenia tsunami ucierpiało odpowiednio 80% i 30% populacji mieszkającej na wybrzeżu, a zniszczeniu uległo odpowiednio 20,4% i 0,9% wszystkich zlokalizowanych w owych dystryktach budynków mieszkalnych⁴²⁷. Poważne straty odnotowano również na terytoriach kontrolowanych przez

⁴²⁴ *Some war against terror*, „The Sunday Times”, 13.03.2005, <http://www.sundaytimes.lk/050313/editorial.html> (dostęp: 08.07.2017).

⁴²⁵ US Embassy Colombo, *Sri Lanka: GSL...*, pkt 4.

⁴²⁶ A. Sánchez-Cacicedo, *Building States, Building Peace...*, s. 139–141.

⁴²⁷ World Bank, *Preliminary Damage and Needs Assessment...*, s. 2; World Bank, *Tsunami Emergency Recovery Program – Sri Lanka (Phase II)...*, s. 11.

Tygrysy Wyzwolenia Tamiłskiego Ilamu w dystryktach Ampara, Batticaloa, Dżafna i Trincomalee⁴²⁸. Nie ucierpiały jedynie dwa dystrykty – Mannar i Vavuniya – nad którymi Tamiłskie Tygrysy sprawowały częściową władzę.

Reprezentanci Norwegii – będący mediatorami w procesie pokojowym i należący do niewielkiej grupy obcokrajowców utrzymujących stały kontakt z Tamiłskimi Tygrysami – relacjonowali, że znany z brutalności przywódca organizacji V. Prabhakaran był bardzo wstrząśnięty rozmiarami cierpienia ludzkiego i zniszczeń materialnych dokonanych przez tsunami⁴²⁹. W efekcie likwidacja skutków tej klęski żywiołowej stała się jednym z priorytetów Tygrysów Wyzwolenia Tamiłskiego Ilamu. Zakładali oni, że zadanie to będzie realizowane własnymi siłami – przy wydatnym udziale powiązanej z nimi Tamiłskiej Organizacji Odbudowy (TRO), pozyskującej znaczne środki od tamiłskiej diaspory – ale także we współpracy z władzami Sri Lanki, międzynarodowymi organizacjami pozarządowymi, agencjami pomocy dwustronnej i organizacjami międzynarodowymi, w tym Bankiem Światowym. Jak zauważył przedstawiciel UNDP, gotowość Tamiłskich Tygrysów do kooperacji z podmiotami zewnętrznymi nie miała precedensu⁴³⁰. Była o tyle konieczna, że nie dysponowali oni odpowiednimi środkami własnymi na likwidację skutków tsunami. Przy tym zagraniczna pomoc dawała możliwość nie tylko eliminacji zagrożeń tamiłskiego państwa *de facto*, ale też jego rozwoju.

Ważną rolę w osiągnięciu tych celów odgrywałoby funkcjonowanie, uzgodnionego przez władze Sri Lanki i Tamiłskie Tygrysy, wspólnego mechanizmu wydatkowania pieniędzy z funduszu, za którego utworzenie odpowiedzialny był Bank Światowy. Pozwoliłoby to bowiem organizacji na sformalizowany i bezpośredni dostęp do większych środków finansowych i sprawniejsze ich rozdysponowanie⁴³¹. Dodatkowo, jak zauważa

⁴²⁸ Sisira Jayasuriya, Paul Steele, Dushni Weerakoon, *Post-Tsunami Recovery. Issues and Challenges in Sri Lanka*, ADB Institute, styczeń 2006, s. 15, <https://www.adb.org/sites/default/files/publication/157220/adbi-rp71.pdf> (dostęp: 10.07.2017); World Bank, *Tsunami Emergency Recovery Program – Sri Lanka (Phase II)*..., s. 11.

⁴²⁹ M. Salter, *To End a Civil War...*, s. 202–203, 213.

⁴³⁰ US Embassy Colombo, *TFX001: Sitrep No. 4 on Sri Lanka and Maldives, December 31*, diplomatic cable no. 04COLOMBO2078_a, 31.12.2004, pkt 2, https://wikileaks.org/plusd/cables/04COLOMBO2078_a.html (dostęp: 10.07.2017).

⁴³¹ Georg Frerks, Bart Klem, *Tsunami Response in Sri Lanka. Report on a Field Visit From 6–20 February 2005*, Wageningen University & Clingendael Institute, 14.03.2005, s. 30, https://www.clingendael.nl/sites/default/files/20050300_cru_other_frerks.pdf (dostęp: 10.07.2017); J. Uyangoda, *Ethnic conflict, the state...*, s. 350, 352; A. Sánchez-Cacicedo, *Building States, Building Peace...*, s. 102–103.

Zachariah Mampilly, pozyskane w ten sposób pieniądze umożliwiłyby cywilnym strukturom Tamiłskich Tygrysów świadczenie usług użyteczności publicznej miejscowej populacji. To zaś ograniczałoby znaczenie lankijskiej administracji terenowej funkcjonującej na obszarze Ilamu i jednocześnie wzmocniałoby zakres władzy Tamiłskich Tygrysów⁴³². Należy jednak zauważyć, że nawet gdyby podpisane w czerwcu 2005 roku porozumienie o wspólnym mechanizmie weszło w życie, to jego praktyczne znaczenie o charakterze finansowym byłoby symboliczne. Większość środków została już bowiem rozdysponowana⁴³³.

Tygrysy Wyzwolenia Tamiłskiego Ilamu podjęły decyzję o współpracy z Bankiem Światowym na rzecz likwidacji skutków tsunami również dlatego, że dawała możliwość wzmocnienia ich wewnętrznej legitymizacji (i jednocześnie stworzonego przez nich państwa *de facto*). Pokazywała bowiem ludności Ilamu sprawność Tamiłskich Tygrysów w pozyskiwaniu środków pomocowych z zagranicy oraz radzeniu sobie z kryzysowymi sytuacjami – i generalnie zarządzaniem podległym im terytorium – we współpracy ze społecznością międzynarodową. Jednocześnie kooperacja była wykorzystywana przez organizację do kreowania jej obrazu jako jedynej struktury dbającej o los mieszkańców tamiłskiego państwa *de facto*⁴³⁴. Co prawda, w przypadku projektu Banku Światowego dotyczącego odbudowy budynków mieszkalnych zniszczonych przez tsunami za wytypowanie osób mających prawo do wsparcia, a także za akceptację stosownych wypłat odpowiedzialna była, jak wspomniano, lankijska terenowa administracja rządowa, ale silny wpływ na jej działalność miały Tamiłskie Tygrysy. Poza tym, zdaniem Yuichiego Kuboty, administracja ta była traktowana przez większość mieszkańców Ilamu jako struktura tamiłskiego państwa *de facto*⁴³⁵.

Dla porządku trzeba dodać, że takimi samymi powodami Tygrysy Wyzwolenia Tamiłskiego Ilamu kierowały się przy nawiązywaniu współpracy z innymi podmiotami międzynarodowymi na rzecz likwidacji skutków tsunami. Chodziło im bowiem również o legalizację swej władzy nad obszarem Ilamu, uzyskanie statusu podmiotu konfederacji lub luźnej federacji w ramach Sri Lanki, pozyskanie dodatkowych środków

⁴³² Zachariah Mampilly, *A Marriage of Inconvenience. Tsunami Aid and the Unraveling of the LTTE and the GoSL's Complex Dependency*, „Civil Wars” 2009, nr 3.

⁴³³ J. Goodhand, B. Klem, *Aid, Conflict...*, s. 60.

⁴³⁴ J. Goodhand, B. Klem, *Aid, Conflict...*, s. 58–59; G. Frerks, B. Klem, *Muddling the Peace Process...*, s. 180–181.

⁴³⁵ Yuichi Kubota, *Imagined Statehood. Wartime Rebel Governance and Post-war Subnational Identity in Sri Lanka*, „World Development” 2017, nr 90, s. 204.

na eliminację zagrożeń dla ich państwa *de facto* i jego rozwój, a także wzmocnienie wewnętrznej legitymizacji. Poza tym podobne motywacje przyświecały Tamilskim Tygrysom w przypadku podjętej wcześniej kooperacji ze społecznością międzynarodową na rzecz odbudowy północnej i wschodniej części Sri Lanki po wojnie domowej. Dodatkowo zbieżnymi przesłankami Tygrysy Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu kierowały się, rozpoczynając z lankijskimi władzami rozmowy na rzecz uregulowania konfliktu między nimi⁴³⁶.

3. Sri Lanka – aprobatą współpracy Banku Światowego z Ilamem i jej motywacje

Tradycyjnie stosunek władz Sri Lanki do kooperacji społeczności międzynarodowej z Tygrysami Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu był negatywny. Co więcej, podejmowały one na arenie międzynarodowej działania na rzecz uznania Tamilskich Tygrysów za organizację terrorystyczną. W związku z podpisaniem zawieszenia broni oraz rozpoczęciem rozmów pokojowych w 2002 roku władze lankijskie zaczęły jednak dość pozytywnie odnosić się do współpracy państw i organizacji międzynarodowych, w tym Banku Światowego, z Tygrysami Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu. Urzędujący w latach 2001–2004 premier Sri Lanki Ranil Wickremesinghe ze Zjednoczonego Frontu Narodowego (UNF) zdecydowanie podzielał poglądy zagranicznych donorów, iż odbudowa po wojnie, a także rozwój gospodarczy północnej i wschodniej części Cejlonu, zamieszkaney przez Tamilów oraz częściowo kontrolowanej przez Tamilskie Tygrysy, będzie prowadzić do uregulowania konfliktu i osiągnięcia trwałego pokoju. Ponadto współpracy społeczności międzynarodowej z Tygrysami Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu sprzyjała dość kompromisowa postawa R. Wickremesinghego w czasie rozmów pokojowych⁴³⁷.

Bardziej sceptycznie i nie bez obaw podchodziła do współpracy społeczności międzynarodowej z Tygrysami Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu prezydent Sri Lanki Chandrika Kumaratunga (z opozycyjnej wobec UNF Partii Wolności Sri Lanki, SLFP), która przejęła pod koniec 2003 roku

⁴³⁶ Szerzej zob.: J. Goodhand, B. Klem, *Aid, Conflict...*; J. Uyangoda, *Government-LTTE...*; M. Salter, *To End a Civil War...*, s. 67–144.

⁴³⁷ Sunil Bastian, *Politics of market reforms and the UNF-led negotiations*, [w:] J. Goodhand, J. Spencer, B. Korf (red.), *Conflict and Peacebuilding in Sri Lanka...*; N. Chapman i in., *Evaluation of Donor-Supported...*, s. 14, 85; M. Salter, *To End a Civil War...*, s. 67–170.

od premiera R. Wickremesinghego kierowniczą rolę ze strony lankijskiej w procesie uregulowania konfliktu. Wykazywała też mniejszą gotowość do ustępstw wobec Tamilskich Tygrysów w ramach procesu uregulowania konfliktu na Sri Lance. Podobną pozycję do C. Kumaratungi prezentował M. Rajapaksa (również z partii SLFP), pełniący w latach 2004–2005 funkcję premiera, a od końca 2005 roku – prezydenta Sri Lanki⁴³⁸.

Niemniej władze lankijskie nadal akceptowały kooperację społeczności międzynarodowej z Tamilskimi Tygrysami⁴³⁹. Podkreślał to, w cytowanym już wywiadzie dla „The Sunday Times”, przedstawiciel Banku Światowego P. Harrold, odnosząc się przy tym do różnych programów realizowanych przez Bank, w tym do Programu na rzecz Likwidacji Skutków Tsunami. Ponadto stwierdził, iż Bank Światowy będzie tak długo współpracował z Tygrysami Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu, jak długo będzie miał na to zgodę władz Sri Lanki⁴⁴⁰. W sprostowaniu do wywiadu P. Harrold dodał zaś, iż spotkania przedstawicieli Banku Światowego z reprezentantami Tamilskich Tygrysów odbywały się za wiedzą i aprobatą strony lankijskiej (co również pozwalało jej na monitorowanie omawianej współpracy)⁴⁴¹. Wyjątkiem od tej reguły były wspomniane kontakty nawiązywane podczas przygotowywania oceny szkód i potrzeb po tsunami częściowo z pominięciem lankijskich kanałów rządowych. Tłumaczono je działaniem w sytuacji nadzwyczajnej⁴⁴².

Warto zaznaczyć, że Bank Światowy brał pod uwagę obawy władz Sri Lanki związane głównie z tym, iż współpraca społeczności międzynarodowej z Tygrysami Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu nazbyt legitymizuje tę organizację (i stworzone przez nią państwo *de facto*). Dlatego też P. Harrold wydał w marcu 2005 roku sprostowanie do swego wywiadu, w którym podkreślał, iż Bank uznaje suwerenność władz lankijskich nad obszarem całej Sri Lanki oraz to, że pieniądze na realizację programów na obszarze kontrolowanym przez Tamilskie Tygrysy dystrybuowane są za pośrednictwem lankijskiej terenowej administracji rządowej⁴⁴³. Po tym wyjaśnieniu informacje o współpracy Banku Światowego z Tygrysami Wyzwolenia Ta-

⁴³⁸ N. Chapman i in., *Evaluation of Donor-Supported...*, s. 15, 27, 85; M. Salter, *To End a Civil War...*

⁴³⁹ Z. Mampilly, *A Marriage of Inconvenience...*, s. 315.

⁴⁴⁰ P. Harrold, *Q and A with World Bank...*

⁴⁴¹ Peter Harrold, *Statement by World's Bank Country Director for Sri Lanka (07.03.2005)*, „The Sunday Times”, 13.03.2005, <http://www.sundaytimes.lk/050313/news/1.html> (dostęp: 08.07.2017).

⁴⁴² Asian Development Bank, *Evaluation of Operations...*, s. 13.

⁴⁴³ P. Harrold, *Statement by World's Bank...*

milskiego Iłlmu w dużej mierze zniknęły z przestrzeni medialnej. Ponadto, na prośbę strony lankijskiej, w lutym 2006 roku reprezentanci Banku Światowego (oraz Azjatyckiego Banku Rozwoju i Międzynarodowego Funduszu Walutowego) odwołali swe spotkanie z Tamiłskimi Tygrysami w ich siedzibie w Kilinochchi (dotyczyło to przedstawicieli najwyższego szczebla, eksperci bowiem wymienionych instytucji udali się na spotkanie)⁴⁴⁴.

Zgoda władz Sri Lanki na współpracę Banku Światowego i szerzej społeczności międzynarodowej z Tygrysami Wyzwolenia Tamiłskiego Iłlmu w zakresie likwidacji skutków tsunami była motywowana interesami, przede wszystkim chęcią pozyskania zewnętrznego wsparcia dla odbudowy całego państwa po klęsce żywiołowej. Sri Lanka potrzebowała zagranicznej pomocy w związku z tym, że nie dysponowała wystarczającymi środkami własnymi na likwidację skutków największego w jej dziejach kataklizmu. Przy tym rządowa strategia na rzecz odbudowy państwa – realizowana m.in. przy wsparciu społeczności międzynarodowej – była skierowana do wszystkich dystryktów dotkniętych żywiołem, w tym znajdujących się pod pełną i częściową kontrolą Tamiłskich Tygrysów⁴⁴⁵. Chociaż ich samych nie wymieniało z nazwy w dokumencie przedstawiającym strategię, to było zrozumiałe, że na obszarze Iłlmu konieczne jest podejmowanie z nimi współpracy przez przedstawicieli zarówno Sri Lanki, jak i zaangażowanych podmiotów międzynarodowych. Dla władz lankijskich było istotne, że formalnie wsparcie skierowano do Sri Lanki, a rozdysponowywaniem przyznanych środków zajmowała się centralna i lokalna administracja państwowa⁴⁴⁶.

Władze Sri Lanki podjęły decyzję o działalności na rzecz likwidacji skutków tsunami na terytorium Iłlmu przy wsparciu ze strony społeczności międzynarodowej z dość podobnych względów, dla których realizowały na obszarze kontrolowanym przez Tamiłskie Tygrysy społeczno-ekonomiczne funkcje państwa za pośrednictwem terenowej administracji rządowej (przy współpracy z Tygrysami)⁴⁴⁷. Chciały w ten sposób pokazać, że terytorium Iłlmu nadal stanowi integralną część Sri Lanki, a także podtrzymywać więzi z zamieszkującymi go Tamiłami. Obawiały się bowiem,

⁴⁴⁴ US Embassy Colombo, *Sri Lanka: GSL...*, pkt 4.

⁴⁴⁵ Task Force for Rebuilding the Nation (TAFREN), *Rebuilding Sri Lanka. Post – Tsunami Recovery and Reconstruction Strategy (Update of Part II)*, październik 2005, https://web.archive.org/web/20070729095755/http://www.rada.gov.lk/portal/resources/pdf/TAFREN_P-TRRS_May05.pdf (dostęp: 11.07.2017).

⁴⁴⁶ J. Uyangoda, *Ethnic conflict, the state...*, s. 341; M. Kleinfeld, *Misreading the Post-tsunami...*, s. 177; Z. Mampilly, *A Marriage of Inconvenience...*, s. 315.

⁴⁴⁷ Z. Mampilly, *Rebel Rulers...*, s. 113–115.

że zerwanie kontaktów będzie wzmacniać odrębność tamilskiego państwa *de facto* i jego mieszkańców. Ponadto, biorąc pod uwagę informacje, że organizacja Tygrysów Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu została znacznie osłabiona przez tsunami, władze lankijskie starały się ją zastąpić w świadczeniu pomocy miejscowej ludności. Tym samym liczyły, że okazywane zainteresowanie będzie sprzyjało tworzeniu ich pozytywnego wizerunku i jednocześnie spadkowi poparcia ludności Ilamu dla Tamilskich Tygrysów⁴⁴⁸. Należy także zauważyć, że nawet gdyby władze lankijskie były niechętne udzielaniu zewnętrznego wsparcia ludności tamilskiego państwa *de facto*, to w obliczu tak poważnej tragedii, spowodowanej przez tsunami, trudno byłoby im występować przeciwko takiej pomocy i wiążącej się z nią konieczności współpracy z Tamilskimi Tygrysami.

4. Podsumowanie

W rozdziale V przeanalizowano przypadek współpracy Banku Światowego z Ilamem (państwem *de facto* utworzonym przez organizację Tamilskich Tygrysów), a także Sri Lanką (czyli jego państwem macierzystym) na rzecz likwidacji skutków tsunami, które 26 grudnia 2004 roku nawiedziło ich obszary. Zdarzeniem uaktywniającym mechanizm przyczynowy, prowadzący do kooperacji, była więc klęska żywiołowa, największa katastrofa naturalna w historii (całej) Sri Lanki. Najbardziej poszkodowana została jej prowincja północno-wschodnia, na której obszarze zlokalizowane było tamilskie państwo *de facto*. Część tego obszaru znajdowała się pod kontrolą rządu Sri Lanki, a część pod kontrolą Tamilskich Tygrysów.

W reakcji na kataklizm Bank Światowy podjął decyzję o współpracy na rzecz likwidacji skutków tsunami – odnoszącą się do realizacji zaofiarowanej przez tę instytucję pomocy – i zaproponował ją rządowi Sri Lanki oraz Tygrysom Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu. Uczynił to ze względu na konieczność realizacji wartości, tj. solidarności z ofiarami klęski żywiołowej. Przy tym w przypadku Ilamu Bank Światowy traktował swe działania na rzecz zapobiegania, łagodzenia cierpienia ofiar oraz zachowania ich godności ludzkiej jako istotniejsze niż respektowanie zasad prawa międzynarodowego. Przedstawiciel tej międzynarodowej instytucji finansowej publicznie zapewniał jednak, że będzie ona tak długo kooperować

⁴⁴⁸ J. Uyangoda, *Ethnic conflict, the state...*, s. 344; M. Kleinfeld, *Misreading the Post-tsunami...*, s. 175; G. Frerks, B. Klem, *Muddling the Peace Process...*, s. 170–171.

z Tygryсами Wyzwolenia Tamiłskiego Ilamu, jak długo będzie miała na to zgodę władz lankijskich.

Dodatkowo Bank Światowy zaangażował się w omawianą współpracę z lankijskimi władzami centralnymi i Tamiłskimi Tygryсами w reakcji na tsunami ze względu na możliwość – jaką ta klęska żywiołowa stworzyła – wsparcia procesu pokojowego na Sri Lance, przy zachowaniu integralności terytorialnej państwa. Innymi słowy dostrzegł szansę na realizację wartości, tj. pokoju. Inicjatywy Banku, realizowane we współpracy z wymienionymi podmiotami, były ważne dla powrotu do normalności na Cejlonie po kataklizmie i w perspektywie dla prawidłowego funkcjonowania zjednoczonego państwa. Ponadto sprzyjały rozwojowi kooperacji między skonfliktowanymi stronami, stanowiąc pewnego rodzaju środek budowy zaufania. W tym kontekście Bank Światowy postrzegał swą współpracę z Ilamem jako służącą reintegracji tego państwa *de facto* ze Sri Lanką, a więc sprzyjającą poszanowaniu norm prawa międzynarodowego.

Propozycja Banku, dotycząca kooperacji na rzecz likwidacji skutków tsunami, została zaakceptowana przez organizację Tygrysów Wyzwolenia Tamiłskiego Ilamu, kierującą się przy podejmowaniu decyzji interesami własnymi oraz stworzonego przez nią państwa *de facto*. Tygrysy oczekiwały, że współpraca będzie sprzyjać realizacji celu legalizacji Ilamu (obejmującego przy tym całą prowincję północno-wschodnią Sri Lanki), a następnie uzyskaniu statusu podmiotu federacji lub konfederacji w ramach zjednoczonego państwa. Pozwalała bowiem Tygrysom prezentować się jako struktura efektywnie zarządzająca terytorium oraz poczuwająca się do odpowiedzialności za los jego mieszkańców, co miało przyczynić się do pozyskania sympatii, a także wsparcia społeczności międzynarodowej. Ponadto Tamiłskie Tygrysy wiązały z kooperacją nadzieję na zwiększenie zakresu uznania *de facto* na arenie międzynarodowej swej organizacji oraz stworzonego quasi-państwa i na pozyskanie funduszy na odbudowę Ilamu po tsunami, a tym samym usunięcie zagrożenia dla jego funkcjonowania (zaś dodatkowo sprzyjanie jego rozwojowi). Liczyły też na to, że współpraca z Bankiem Światowym będzie sprzyjać zwiększeniu zakresu ich własnej wewnętrznej legitymizacji (i jednocześnie również utworzonego przez nich państwa *de facto*).

Bank Światowy uzyskał wyraźne przyzwolenie Sri Lanki na kooperację z Ilamem – państwem *de facto* Tamiłskich Tygrysów. Świadczą o tym przytoczone słowa przedstawiciela Banku, który podkreślał, że instytucja ta będzie tak długo współpracować z organizacją Tygrysów, jak długo będzie miała na to zgodę władz lankijskich. Udzielając aprobaty na ko-

operację Banku Światowego z Ilamem, Sri Lanka kierowała się własnymi interesami.

W rezultacie doszło do nawiązania współpracy Banku z państwem *de facto* Tamiłskich Tygrysów, a także rządem lankijskim. Odnosiła się ona do realizacji zaofiarowanej przez Bank Światowy pomocy, polegającej na dokonaniu oceny szkód i potrzeb po kataklizmie, udzielenia wsparcia finansowego w celu odbudowy zniszczonych budynków mieszkalnych oraz prób utworzenia specjalnego funduszu z pomocą międzynarodową przeznaczoną na usunięcie konsekwencji klęski żywiołowej w prowincji północno-wschodniej Sri Lanki (której część zajmował Ilam). W przypadku tamiłskiego państwa *de facto* kooperacja była prowadzona od początku 2005 roku do połowy 2006 roku.

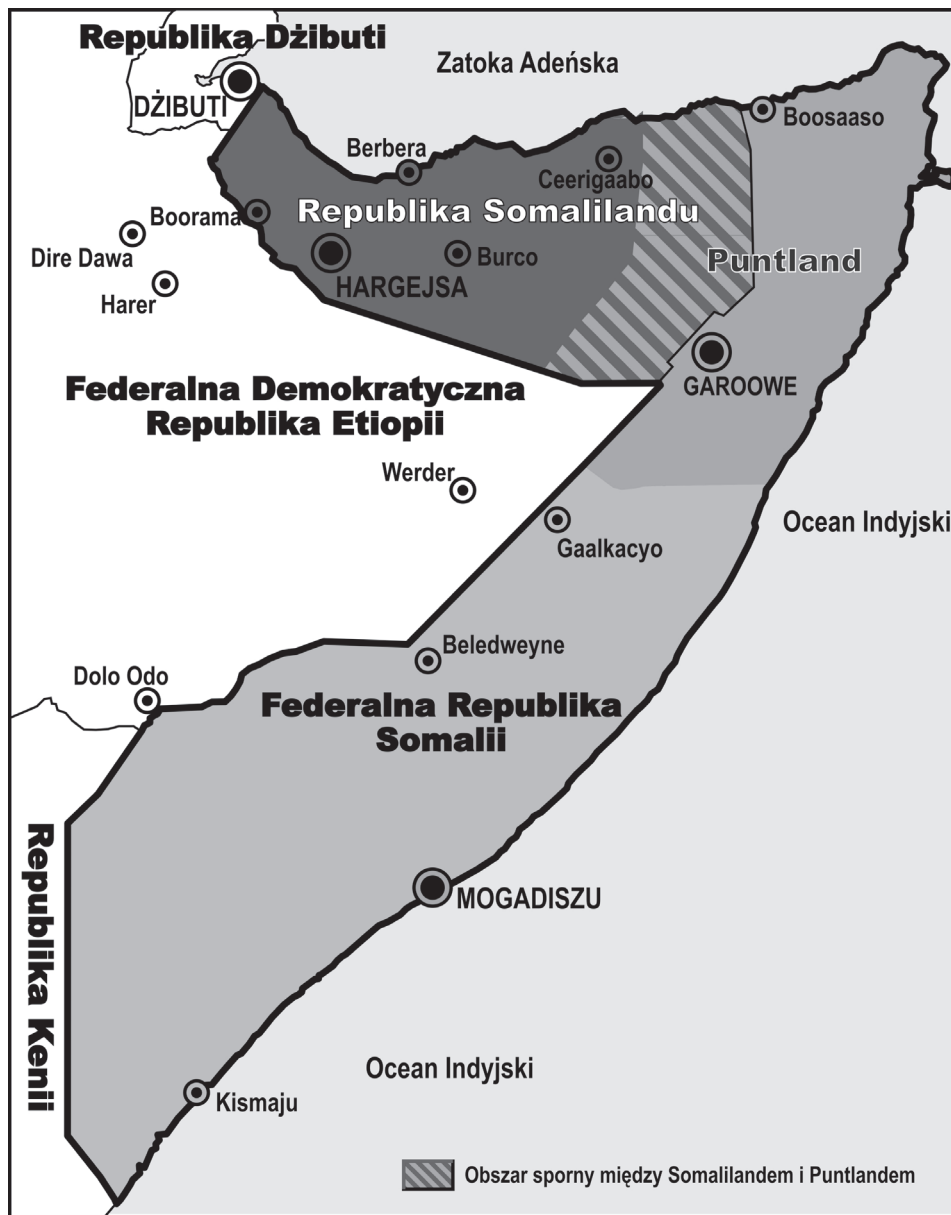
Konkludując, można stwierdzić, że potwierdzono zaistnienie trzech części mechanizmu przyczynowego w przypadku kooperacji Banku Światowego z Ilamem na rzecz likwidacji skutków tsunami. Trzeba dodać, iż pominięto część mechanizmu odnoszącą się do patrona, w związku z tym, iż tamiłskie państwo *de facto* go nie miało. Stwierdzono również wystąpienie zdarzenia (przyczyna) i współpracy (skutek). Oznacza to, iż teoretyczny model mechanizmu przyczynowego, łączącego zdarzenie ze współpracą społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*, został pozytywnie zweryfikowany w analizowanym przypadku.

Rozdział VI
WSPÓŁPRACA BIURA NARODÓW ZJEDNOCZONYCH
DS. NARKOTYKÓW I PRZESTĘPCZOŚCI Z SOMALILANDEM
NA RZECZ ZWALCZANIA PIRACTWA U WYBRZEŻY SOMALII

Analizowany w rozdziale VI przypadek współpracy Biura Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przystępności (UNODC) z Somalilandem (mapa 4) na rzecz zwalczania piractwa⁴⁴⁹ u wybrzeży Somalii stanowi jedyny poddany badaniu w niniejszej monografii przypadek kooperacji społeczności międzynarodowej z państwami *de facto* nie dotyczący problemów generowanych przez jednostki quasi-państwowe lub zaistniałych na ich obszarze. Dzięki staraniom Somalilandu kontrolowane przez niego wody były bowiem wolne od piractwa, a jego mieszkańcy stanowili znikomy odsetek wśród piratów. Do ataków dochodziło zaś na wodach terytorialnych państwa macierzystego, czyli Somalii, i poza nimi, a niemal wszyscy piraci wywodzili się z Somalii.

Kooperacja UNODC z Somalilandem odbywała się w ramach Programu zwalczania piractwa (CPP), uruchomionego przez Biuro w 2009 roku i funkcjonującego do roku 2013. Oprócz somalilandzkiego państwa *de facto*, był on skierowany do kilku państw Afryki Wschodniej, a także somalijskich władz centralnych i niezależnego od nich, ale uznającego przynależność do Somalii, regionu puntlandzkiego. Sam program stanowił zaś część szerszej inicjatywy społeczności międzynarodowej na rzecz zwalczania piractwa u wybrzeży Somalii. Podjęto ją w 2008 roku w reakcji

⁴⁴⁹ W niniejszej pracy stosowane jest szersze ujęcie piractwa morskiego. Odnoszone jest ono bowiem do czynów popełnianych nie tylko na wodach międzynarodowych, ale też na wodach terytorialnych (tj. czynów określanych jako zbrojna napaść na morzu). Zob. szerzej: Alina Bomba, *Piractwo morskie*, [w:] Agnieszka Florczak, Alicja Lisowska (red.), *Organizacje międzynarodowe w działaniu*, OTO Agencja Reklamowa, Wrocław 2014, s. 88–89; Robin Geiß, Anna Petrig, *Piracy and Armed Robbery at Sea. The Legal Framework for Counter-Piracy Operations in Somalia and the Gulf of Aden*, Oxford University Press, Oxford 2011, s. 59–69, 72–75.



Mapa 4. Somaliland, Puntland i Somalia
Autor: Jakub Pieńkowski

na wzrost liczby pirackich ataków. W związku z powyższym konieczne jest naświetlenie programu UNODC i inicjatywy społeczności międzynarodowej, nakierowanych na walkę z somalijskim piractwem. Ponadto łącznie ujęto współpracę UNODC z Somalilandem oraz Puntlandem ze względu na jej podobieństwo.

W niniejszym rozdziale dokonano empirycznego sprawdzenia, czy sformułowany teoretyczny model mechanizmu przyczynowego – uaktywnianego przez zdarzenie i prowadzącego do współpracy społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi – rzeczywiście zaistniał w przypadku kooperacji UNODC z Somalilandem na rzecz zwalczania piractwa u wybrzeży Somalii. Weryfikacji poddano trzy części mechanizmu, odnoszące się odpowiednio do UNODC (przedstawiciel społeczności międzynarodowej), Somalilandu (państwo *de facto*) i Somalii (państwo macierzyste). Pominięto czwartą część mechanizmu dotyczącą patrona w związku z tym, iż Somaliland (nigdy) go nie miał. Niemniej przedstawiono dodatkowo rolę, jaką w kooperacji odgrywała Etiopia jako quasi-patron somalilandzkiego państwa *de facto*. Zweryfikowano także wystąpienie zdarzenia – tj. wzrostu liczby ataków pirackich u wybrzeży Somalii – uaktywniającego mechanizm przyczynowy i zaistnienie współpracy jako rezultatu działania tegoż mechanizmu (przedstawiając przebieg kooperacji i, w miarę możliwości, również jej efekty).

1. Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przeszeczności – okoliczności, propozycja, motywacje i przebieg współpracy z Somalilandem
 - 1.1. Okoliczności, propozycja i motywacje podjęcia współpracy

Przyczyny podjęcia w 2008 roku przez społeczność międzynarodową inicjatywy na rzecz walki z piractwem u wybrzeży Somalii, a w jej ramach rozpoczęcia przez UNODC Programu zwalczania piractwa i wejścia we współpracę z Somalilandem w 2009 roku należy upatrywać we wzroście liczby ataków dokonanych przez somalijskich piratów. Jeśli w 2006 roku zanotowano 22 akty somalijskiego piractwa, to w 2007 – 51, a w 2008 – 112. W kolejnych trzech latach ich liczba nadal rosła, wynosząc w 2009 roku 218, w 2010 – 219, a w 2011 – 237 (spadać zaczęła od 2012 roku, przeprowadzono wtedy 75 ataków, zaś w 2013 roku już tylko 15)⁴⁵⁰. Samo

⁴⁵⁰ JadeLindley, *Somali Piracy. A Criminological Perspective*, Ashgate, Farnham 2016, s. 4.

piractwo było warunkowane biedą Somalijczyków, permanentną słabością rządu centralnego, od momentu wybuchu wojny domowej w Somalii w 1991 roku, położeniem tego państwa w pobliżu jednego z głównych morskich szlaków handlowych, a także dochodowością procederu morskigo piractwa (w 2011 roku wartość okupu zapłaconego piratom somalijskim wyniosła 160 mln USD, co dawało średnio 5 mln USD za każdy uprowadzony statek)⁴⁵¹.

Działania społeczności międzynarodowej na rzecz walki z somalijskim piractwem zostały zainicjowane rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1816 z 2 czerwca 2008 roku⁴⁵². Istotne jest, że została ona – podobnie jak następne rezolucje z tego zakresu – przyjęta jednogłośnie, co świadczyło o zgodzie społeczności międzynarodowej w kwestii konieczności zwalczania piractwa morskigo u wybrzeży Somalii. Konieczność podjęcia walki z piractwem somalijskim uzasadniono we wspomnianej rezolucji nr 1816 zagrożeniem, jakie akty piractwa wobec statków niosły dla szybkich, bezpiecznych i skutecznych dostaw do Somalii pomocy humanitarnej. Było to o tyle istotne, że od owego wsparcia zależał byt 3,5 mln ludności, czyli ponad ćwierci populacji (całej) Somalii. W dokumencie zwrócono także uwagę na to, że proceder piractwa pogarszał kryzysową sytuację w Somalii, niezmiennie stanowiącej jako państwo upadłe (czy dysfunkcyjne) zagrożenie dla bezpieczeństwa regionalnego⁴⁵³. Można to uznać za dodatkową motywację podjęcia walki z somalijskimi piratami.

Konieczność zwalczania piractwa u wybrzeży Somalii uzasadniano w rezolucji także zagrożeniem, jakie piractwo stwarzało dla bezpieczeństwa morskich szlaków handlowych i żeglugi międzynarodowej⁴⁵⁴. Był

⁴⁵¹ J. Peter Pham, *Putting Somali piracy in context*, „Journal of Contemporary African Studies” 2010, nr 3; Anna Bowden, Shikha Basnet, *The Economic Cost of Somali Piracy 2011*, One Earth Future Foundation Working Paper, 2012, s. 11–13, http://oceansbeyond-piracy.org/sites/default/files/economic_cost_of_piracy_2011.pdf (dostęp: 23.10.2016). Zob. też: Grzegorz Gil, *Upadanie państwa w stosunkach międzynarodowych po zimnej wojnie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2015, s. 187–220.

⁴⁵² UN Security Council, *Resolution 1816 (2008)*. *Adopted by the Security Council at its 5902nd meeting on 2 June 2008*, s. 1–2, <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N08/361/77/PDF/N0836177.pdf> (dostęp: 23.10.2016). Zob. też: Douglas Guilfoyle, *Piracy off Somalia. UN Security Council Resolution 1816 and IMO Regional Counter-Piracy Efforts*, „The International and Comparative Law Quarterly” 2008, nr 3.

⁴⁵³ UN Security Council, *Resolution 1816 (2008)*..., s. 1–2. Zob. też: G. Gil, *Upadanie państwa...*, s. 145–154; Robert Kłosowicz (red.), *Państwa dysfunkcyjne i międzynarodowe wysiłki zmierzające do ich naprawy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014.

⁴⁵⁴ UN Security Council, *Resolution 1816 (2008)*..., s. 1. Zob. też: Henry Bellingham, *Tackling piracy. UK Government response*, przemówienie, 12.10.2011, <https://www.gov.uk/government/speeches/tackling-piracy-uk-government-response> (dostęp: 15.01.2017).

to o tyle ważny problem, że przez Zatokę Adeńską, nad którą położona jest Somalia, przebiega jedna z głównych międzynarodowych dróg morskich, łącząca Europę i Bliski Wschód oraz Azję. Rocznie przepływało przez nią 22–25 tys. statków z towarami o wartości prawie 1 bln USD, w tym z 30% światowych dostaw ropy naftowej⁴⁵⁵. Przy tym działalność piratów generowała poważne koszty dla światowego sektora żeglugowego, które szacowano na 5,3–5,5 mld USD w 2011 roku. Straty były związane ze zwiększeniem prędkości statków (i w związku z tym większym spalaniem paliwa) w celu uniemożliwienia ataku piratów, wynajmowaniem ochroniarzy oraz instalowaniem systemów bezpieczeństwa, spotęgowaniem wydatków na ubezpieczenie, a także płaceniem piratom okupów⁴⁵⁶.

Zdaniem Alana Cole'a, dyrektora Programu zwalczania piractwa UNODC, gdyby działania somalijskich piratów niosły negatywne konsekwencje jedynie dla Somalii i państw regionu, to byłoby mało prawdopodobne, że społeczność międzynarodowa zareagowałaby na ten proceder szybko i zgodnie⁴⁵⁷. Za najważniejszy powód podjęcia przez społeczność międzynarodową walki z somalijskimi piratami należałoby więc uznać zagrożenie, jakie piractwo stwarzało dla bezpieczeństwa morskich szlaków handlowych i żeglugi międzynarodowej, a nie zagrożenie dla dostaw pomocy humanitarnej do Somalii czy dla regionalnego bezpieczeństwa⁴⁵⁸.

W inicjatywę społeczności międzynarodowej na rzecz walki z piractwem u wybrzeży Somalii włączyło się UNODC. Swe początkowe działania w tym zakresie podjęło w 2008 roku na prośbę specjalnego przedstawiciela sekretarza generalnego ONZ dla Somalii. Sprowadzały się one do przeprowadzenia wizyty studyjnej w Somalii i regionie Afryki Wschodniej oraz do przygotowania raportu, zawierającego informacje o przyczynach piractwa i możliwościach rozwiązania problemu⁴⁵⁹. Działania te zostały docze-

⁴⁵⁵ Jack Lang, *Report of the Special Adviser to the Secretary-General on Legal Issues Related to Piracy off the Coast of Somalia. Annex to the letter dated 24 January 2011 from the Secretary-General to the President of the Security Council*, s. 17, <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N11/206/21/PDF/N1120621.pdf> (dostęp: 23.10.2016).

⁴⁵⁶ A. Bowden, S. Basnet, *The Economic Cost...*, s. 1–2.

⁴⁵⁷ Alan Cole, *Reactive, Mobile and Nimble*, wywiad, *Lessons from Piracy*, 08.11.2014, <http://www.lessonsfrompiracy.net/2014/11/08/reactive-mobile-and-nimble-in-conversation-with-alan-cole/> (dostęp: 23.10.2016).

⁴⁵⁸ Szerzej na temat działań społeczności międzynarodowej na rzecz zwalczania piractwa morskiego zob.: A. Bomba, *Piractwo morskie...*

⁴⁵⁹ J. Ashley Roach, *Countering Piracy off Somalia. International Law and International Institutions*, „The American Journal of International Law” 2010, nr 3, s. 411; UNODC, *UNODC Proposes Measures to Stop Piracy in the Horn of Africa*, 16.12.2008, <https://www.unodc.org/unodc/en/press/releases/2008-12.16.html> (dostęp: 23.10.2016).

nione przez Radę Bezpieczeństwa ONZ w jej rezolucji nr 1851 z 16 grudnia 2008 roku, dając tym samym podwaliny pod uruchomienie przez Biuro Programu zwalczania piractwa w kwietniu 2009 roku⁴⁶⁰. Okazał się on jedynym przedsięwzięciem, realizowanym w ramach systemu Narodów Zjednoczonych, w całości poświęconym walce z piractwem morskim. Przy jego realizacji UNODC współpracowało jednak blisko z innymi agendami ONZ – takimi jak Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP) oraz Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Usług Projektowych (UNOPS) – i strukturami międzynarodowymi.

Podstawowym celem Programu zwalczania piractwa UNODC było stworzenie odpowiednich warunków (tj. spełniających standardy międzynarodowe) do bezstronnego i sprawnego osądzania piratów, a także do odbywania przez nich kary więzienia w regionie Afryki Wschodniej. Najogólniej rzecz biorąc, działalność UNODC polegała na wzmacnianiu zdolności instytucjonalnych państw wschodnioafrykańskich w zakresie zwalczania piractwa, co polegało na pomocy w reformie miejscowego prawa (m.in. w celu penalizacji piractwa) oraz udzielaniu szerokiego wsparcia policji, straży przybrzeżnej, prokuraturze, sądownictwu i więziennictwu⁴⁶¹.

Początkowo UNODC realizowało swój cel w Kenii⁴⁶², a następnie także na Seszelach i Mauritiusie (podejmując też wstępną współpracę z Tanzanią i Malediwami) z myślą o piratach aresztowanych przez te państwa, a przede wszystkim o tych zatrzymanych przez okręty wojenne państw, które zaangażowały się zbiorowo (w tym pod egidą NATO i UE⁴⁶³) lub indywidualnie (jak np. Rosja, Japonia, Indie) w zwalczanie piractwa na wezwanie Rady Bezpieczeństwa ONZ. Było to o tyle ważne zadanie, że początkowo wielu piratów zatrzymanych przez państwa spoza regionu było wypuszczanych na wolność, ponieważ nie chciały one podjąć się ich sądenia i następnie uwięzienia ze względu na koszty, wątpliwości prawne oraz długotrwałość całego procesu. Nie mogły lub nie chciały

⁴⁶⁰ UN Security Council, *Resolution 1851 (2008)*. Adopted by the Security Council at its 6046th meeting on 16 December 2008, s. 2, <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N08/655/01/PDF/N0865501.pdf> (dostęp: 23.10.2016).

⁴⁶¹ Peter Allan, Douglas Guilfoyle, Alexandra Capello, *In-depth evaluation of the Counter Piracy Programme*, United Nations, New York 2013, s. 18–20.

⁴⁶² Zob.: James T. Gathii, *Kenya's Piracy Prosecutions*, „The American Journal of International Law” 2010, nr 3.

⁴⁶³ Zob. szerzej: James M. Bridger, *Safe Seas at What Price? The Costs, Benefits and Future of NATO's Operation Ocean Shield*, „NATO Research Paper” 2013, nr 95, https://www.files.ethz.ch/isn/169344/rp_95.pdf (dostęp: 23.10.2016); Aleksandra Zięba, *Operacja wojskowa EUNAVFOR Atalanta*, [w:] Beata Przybylska-Maszner (red.), *Operacje wojskowe Unii Europejskiej w Afryce*, Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM, Poznań 2014.

także przekazać piratów państwom wschodnioafrykańskim z powodu braku podstaw prawnych w zakresie ich transferu, sążenia i więzienia, a także nieufności w stosunku do tamtejszego wymiaru sprawiedliwości czy nieodpowiednich warunków panujących w więzieniach⁴⁶⁴.

Kolejne trzy cele realizowane przez UNODC w ramach Programu zwalczania piractwa odnosiły się do Somalii. Były zasadniczo zbieżne z zadaniami wykonywanymi we wspomnianych państwach Afryki Wschodniej, różniły się jednak priorytetami i zakresem działań. Nacisk położono bowiem na kwestię więzienia piratów, a w mniejszym stopniu na ich osądzenie. Ponadto UNODC skupiało się na zapobieganiu procederowi somalijskiego piractwa morskiego⁴⁶⁵. Biuro współpracowało z trzema niezależnymi od siebie podmiotami somalijskimi. Pierwszym był Tymczasowy Rząd Federalny (od 2012 roku – Rząd Federalny), który formalnie sprawował kontrolę nad całą Somalią, faktycznie jednak, w najlepszym przypadku, jego władza ograniczała się do części środkowego i południowego obszaru Somalii, nie obejmując somalijskich wód terytorialnych. Drugi podmiot to Puntland – region proklamowany w 1998 roku i uznający się za podmiot federacji Somalii, położony w jej północno-wschodniej części. Trzecim zaś podmiotem był, zlokalizowany w północno-zachodniej Somalii, Somaliland, który w przeciwieństwie do Puntlandu dążył do niepodległości, począwszy od swej proklamacji w 1991 roku. Przy tym UNODC uważało zarówno Puntland, jak i Somaliland za integralną część Somalii, a dokładniej za podmioty (tworzonej) somalijskiej federacji⁴⁶⁶.

UNODC podjęło decyzję o wejściu we współpracę z Somalilandem i Puntlandem ze względu na ich użyteczność w zrealizowaniu Programu na rzecz zwalczania piractwa i tym samym w realizacji interesów społeczności międzynarodowej w zakresie bezpieczeństwa morskich szlaków handlowych i żeglugi międzynarodowej, któremu działalność somalijskich piratów poważnie zagrażała⁴⁶⁷. Odnosząc się do współpracy UNODC z Somalilandem na rzecz zwalczania piractwa u wybrzeży Somalii, można stwierdzić, że urzeczywistnienie wymienionych interesów – do którego

⁴⁶⁴ Britanny Gilmer, *Political Geographies of Piracy. Constructing Threats and Containing Bodies in Somalia*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2014, s. 20.

⁴⁶⁵ P. Allan, D. Guilfoyle, A. Capello, *In-depth evaluation...*, s. 21–22; B. Gilmer, *Political Geographies...*, s. 20.

⁴⁶⁶ B. Gilmer, *Political Geographies...*, s. 172. Na temat Somalilandu i Puntlandu w ujęciu porównawczym zob.: Martha C. Johnson, Meg Smaker, *State Building in De Facto States. Somaliland and Puntland Compared*, „Africa Today” 2014, nr 4.

⁴⁶⁷ Tamsin P. Paige, *The Impact and Effectiveness of UNCLOS on Counter-piracy Operations*, „Journal of Conflict and Security Law” 2016, s. 19.

miała prowadzić kooperacja z somalilandzkim państwem *de facto* – Biuro uznawało za ważniejsze niż poszanowanie zasad prawa międzynarodowego. Symptomatyczna jest w tym kontekście sytuacja opisana przez Brittanę Gilmer, ekspertkę UNODC. Podczas jednego ze spotkań z władzami Somalilandu towarzyszący jej pracownik Biura chwycił leżące przed nią na stole dokumenty i szybko schował je w swej teczce. Zauważył bowiem, że zawierały nazwę somalijskiego Tymczasowego Rządu Federalnego. W związku z tym, że Somaliland dążył do uzyskania niepodległości od Somalii, na czele której formalnie stał rząd federalny, ekspert obawiał się, że oboje zostaną wyrzuceni z regionu, jeśli przedstawiciele jego władz zobaczą te dokumenty. Co więcej, sytuacja ta mogła zagrozić perspektywom współpracy UNODC z somalilandzkim państwem *de facto*⁴⁶⁸.

O użyteczności Somalilandu i Puntlandu dla realizacji Programu zwalczania piractwa decydował głównie fakt, iż stanowiły one najstabilniejsze regiony w ramach całej Somalii, co umożliwiało prowadzenie działań na ich obszarze. Ewentualną zaś działalność operacyjną w pozostałej, tj. środkowej i południowej, części Somalii Biuro uznawało za nazbyt niebezpieczną. Notabene somalilandzkie państwo *de facto* wydawało się wiarygodniejszym partnerem w walce z somalijskimi piratami niż Puntland. Było bowiem najbezpieczniejszym regionem w całej Somalii i dysponowało najefektywniejszymi instytucjami państwowymi. Ponadto władze somalilandzkie intensywnie angażowały się w zwalczanie piractwa na swoich wodach, podczas gdy władze puntlandzkie były podejrzewane o czerpanie zysków z działalności piratów. W tym kontekście znamienne są szacunki dokonane przez B. Gilmer, pracującą przy Programie zwalczania piractwa. Według nich, z Somalilandu wywodził się tylko 1% piratów zatrzymanych, sądzonych, skazanych i uwięzionych przy wsparciu UNODC, podczas gdy z Puntlandu – aż 49% (zaś ze środkowej i południowej części Somalii – 40%)⁴⁶⁹.

W efekcie UNODC początkowo intensywniej współpracowało z Somalilandem. Jednak wraz ze wzrostem wiarygodności władz puntlandzkich w zakresie zwalczania piractwa, a także w związku z faktem, że Puntland był głównym źródłem piractwa somalijskiego, ciężar współpracy przeniósł się na ten region. Charakter działań podejmowanych przez UNODC w separatystycznym Somalilandzie i nieseparatystycznym Puntlandzie nie różnił się jednak znacznie. Przedstawiciele Biura mogli zaproponować władzom somalilandzkiego państwa *de facto* i regionu

⁴⁶⁸ B. Gilmer, *Political Geographies...*, s. 176.

⁴⁶⁹ Tamże, s. 16–18.

puntlandzkiego współpracę na rzecz zwalczania somalijskiego piractwa podczas ich wspomnianej wizyty studyjnej w Somalii. Po raz pierwszy o swym wsparciu dla Somalilandu i Puntlandu UNODC poinformowało w komunikacie prasowym z września 2009 roku⁴⁷⁰.

1.2. Przebieg współpracy

Odnosnie do Somalii UNODC za cel stawiało sobie przede wszystkim zapewnienie humanitarnych i bezpiecznych warunków (tj. spełniających standardy międzynarodowe) odbywania przez piratów kary więzienia w tym państwie, a dokładniej w Somalilandzie oraz Puntlandzie. Konkretnie przedsięwzięcia, realizowane we współpracy z władzami tych dwóch regionów, polegały na: budowie nowych lub renowacji istniejących więzień, ich wyposażeniu, szkoleniu służby więziennej i świadczeniu pomocy prawnej (adaptacja prawa na potrzeby zwalczania piractwa, opracowanie regulaminów więziennych), doradztwie, nadzorowaniu, a także na zbudowaniu siedzib ministerstw sprawiedliwości⁴⁷¹.

Co ważne, zdecydowana większość z 1400 nowych miejsc dla więźniów, utworzonych lub będących w trakcie tworzenia w ramach Programu zwalczania piractwa, przypadała na Somaliland (380 miejsc w jednym więzieniu zlokalizowanym w stolicy – Hargejsie) i Puntland (40 gotowych i 700 tworzonych miejsc w dwóch więzieniach)⁴⁷². Chociaż docelowo UNODC miało stworzyć w Puntlandzie dwa razy więcej miejsc dla więźniów niż w Somalilandzie, to więzienie w somalilandzkiej Hargejsie – oficjalnie oddane do użytku w listopadzie 2010 roku – było w okresie funkcjonowania Programu zwalczania piractwa UNODC pierwszym i jedynym w całej Somalii zakładem karnym spełniającym warunki humanitarnego i bezpiecznego przetrzymywania więźniów. Należy dodać, że UNODC rozważało też renowację kolejnych więzień w Somalilandzie (w Berberze, Manderze, Gabiley) i Puntlandzie⁴⁷³.

⁴⁷⁰ UNODC, *Donors Support UNODC on Fighting Piracy*, 30.09.2009, <https://www.unodc.org/unodc/en/donors/news.html> (dostęp: 13.01.2017).

⁴⁷¹ *List of Achievements since the Counter Piracy Programme Inception*, „UNODC Counter-Piracy Programme Brochure” 2012, nr 8, s. 14–15.

⁴⁷² *Counter Piracy Programme in Facts and Figures*, „UNODC Counter-Piracy Programme Brochure” 2013, nr 11, s. 2–3.

⁴⁷³ Ban Ki-moon, *Report of the Secretary-General on specialized anti-piracy courts in Somalia and other States in the region (20 January 2012)*, s. 9, 12, http://www.un.org/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/2012/50 (dostęp: 11.01.2017).

Nowe miejsca w zakładach karnych tworzono z myślą o piratach aresztowanych oraz skazanych przez Somaliland i Puntland, ale także przez inne państwa⁴⁷⁴. W tym kontekście należy przywołać porozumienie o transferze więźniów, wypracowane przy wsparciu UNODC, pomiędzy Tymczasowym Rządem Federalnym, Somalilandem i Puntlandem a Seszelami w kwietniu 2011 roku. Z pomocą UNODC odpowiednie zmiany, umożliwiające przyjmowanie skazańców, wprowadzono do porządku prawnego Somalilandu i Puntlandu⁴⁷⁵.

W okresie funkcjonowania Programu zwalczania piractwa UNODC, na mocy wspomnianego porozumienia, Seszele przekazały Somalilandowi 29 więźniów, zaś Puntlandowi – 30, a więc ponad połowę przetrzymywanych u siebie piratów. Pierwszą grupę – 17 skazanych piratów, wysłano w marcu 2012 roku do somalilandzkiego więzienia w Hargejsie (jako jedyne, jak już wspomniano, spełniającego w ówczesnym czasie standardy międzynarodowe)⁴⁷⁶. Planowano także zawarcie podobnych porozumień między somalijskimi podmiotami a innymi państwami Afryki Wschodniej, które sądziły piratów. Docelowo wszyscy skazani przez nie piraci mieli być przekazani Somalilandowi i Puntlandowi⁴⁷⁷. Ostatecznie porozumienie zostało zawarte między Tymczasowym Rządem Federalnym i Puntlandem (zatem bez udziału Somalilandu) a Mauritusem, jednak nie wykorzystano go w praktyce⁴⁷⁸.

Tworzenie miejsc dla więźniów o standardach międzynarodowych w Somalilandzie i Puntlandzie było o tyle ważne, że państwa wschodnioafrykańskie, które zgodziły się na osądzenie przekazanych im piratów, niechętnie były ich przetrzymywaniu ze względu na ograniczoną liczbę miejsc we własnych zakładach karnych i koszty utrzymywania więźniów odbywających nawet 20–30-letnie wyroki. Dzięki wysiłkom UNODC oraz współpracy Somalilandu i Puntlandu proces sądenia piratów w regionie Afryki Wschodniej mógł być kontynuowany bez przeszkód. W praktyce odnosiło się to do Seszeli, gdzie, poczynawszy od 2011 roku, trafiali niemal wszyscy piraci zatrzymani przez okręty wojenne patrolujące wody okala-

⁴⁷⁴ *Programme Strategy*, „UNODC Counter-Piracy Programme Brochure” 2010, nr 3, s. 4.

⁴⁷⁵ *Somali Regions Agree on New Prison Laws*, „UNODC Counter-Piracy Programme Brochure” 2012, nr 9, s. 2.

⁴⁷⁶ *Counter Piracy Programme in Facts...*, s. 3.

⁴⁷⁷ B. Gilmer, *Political Geographies...*, s. 84.

⁴⁷⁸ *Agreement on transferring Somali pirates*, „UNODC Counter-Piracy Programme Brochure” 2012, nr 9, s. 14.

jące Somalię (wcześniej byli przekazywani Kenii⁴⁷⁹). Przy tym państwo to przyjmowało wyłącznie tych piratów, którzy w przypadku wyroku skazującego mieliby odbywać karę więzienia poza jego granicami⁴⁸⁰.

Transfer więźniów motywowany był również względami humanitarnymi. Odbywając karę w Somalilandzie lub Puntlandzie, piraci znajdowali się bliżej swych rodzin, przebywali we własnym środowisku kulturowym. Ludność zamieszkującą Somaliland, Puntland oraz środkową i południową część Somalii łączy bowiem wspólny język, religia oraz zwyczaje żywieniowe, tym zaś, co ją zasadniczo od siebie odróżnia, jest przynależność klanowa. Ponadto pobyt piratów w zakładach karnych Somalilandu lub Puntlandu mógł zapobiegać podejmowaniu się procederu piractwa morskiego przez nowe osoby, ponieważ skazani piraci byli dowodem nieuchronności kary za nielegalne czyny. Rzecz w tym, że w wielu przypadkach lokalne somalijskie społeczności uważały, że piraci tak się wzbogacili, iż wyjechali do Europy lub do USA, chociaż faktycznie przebywali w aresztach lub więzieniach poza Somalią. Uważano również, iż przetrzymywanie piratów w więzieniach w Somalilandzie i Puntlandzie będzie dawać Somalijczykom – negatywnie nastawionym do zewnętrznej ingerencji, szczególnie białego człowieka – poczucie uczestnictwa w zwalczaniu somalijskiego piractwa (ważna była więc formalna przynależność Somalilandu i Puntlandu do Somalii)⁴⁸¹.

Należy podkreślić, że współpraca z Somalilandem w zakresie transferu więźniów nie była prosta. W marcu 2011 roku władze somalilandzkie ogłosiły, że będą przyjmować tylko piratów wywodzących się z regionu (których, jak wspomniano, praktycznie nie było)⁴⁸². Mimo to w kwietniu 2011 roku podpisały porozumienie z Seszelami o transferze więźniów. Następnie stwierdziły, że wycofują się z tej umowy i dodatkowo zwolniły kilkudziesięciu piratów (najprawdopodobniej z Puntlandu) z więzienia w Hargejsie. Te wydarzenia skłoniły sekretarza generalnego ONZ do ogłoszenia, 9 grudnia 2011 roku, że UNODC na początku 2012 roku wycofa się ze współpracy z Somalilandem na rzecz zwalczania piractwa. Już dwa dni później władze somalilandzkie zapewniły jednak, że będą respektować umowę z Seszelami i przyjmą skazanych przez to państwo, prócz

⁴⁷⁹ Zob. szerzej: J.T. Gathii, *Kenya's Piracy...*

⁴⁸⁰ J. Lang, *Report of the Special Adviser...*, s. 36–38; B. Gilmer, *Political Geographies...*, s. 20, 111–112, 178.

⁴⁸¹ J. Lang, *Report of the Special Adviser...*, s. 36.

⁴⁸² *Somaliland will not take foreign-seized pirates*, Somaliland Press, 29.03.2011, <http://www.somalilandpress.com/somaliland-will-not-take-foreign-seized-pirates/> (dostęp: 13.01.2017).

piratów wywodzących się z Puntlandu⁴⁸³. Uzasadniły to tym, że region puntlandzki otrzymuje pomoc od UNODC w zakresie budowy i renowacji więzień (jest więc w stanie więzić piratów pochodzących z tego regionu), a także niechęcią do zaogniania dwustronnych relacji, skomplikowanych ze względu na konflikt o graniczne regiony Sanaag i Sool⁴⁸⁴. Możliwe także, iż obawiały się działań odwetowych ze strony puntlandzkich piratów, np. porywania mieszkańców Somalilandu⁴⁸⁵.

Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przemocności podejmowało również działania na rzecz stworzenia w Somalii odpowiednich warunków do bezstronnego i sprawnego osądzania piratów. Miały one jednak ograniczony charakter, UNODC bowiem jedynie wspomagało prace UNDP – głównego podmiotu odpowiedzialnego za realizację tego celu⁴⁸⁶. W roku 2009 UNODC dokonało przeglądu prawa somalilandzkiego, puntlandzkiego i ogólnosomalijskiego, a w 2010 roku, we współpracy z władzami Somalilandu i Puntlandu oraz Tymczasowym Rządem Federalnym, przygotowało projekt prawa penalizującego piractwo morskie, bazując na Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza z 1982 roku⁴⁸⁷. Ostatecznie Somaliland przyjął przepisy w marcu 2012 roku, a Puntland w listopadzie 2012 roku (była to poprawiona wersja prawa z grudnia 2010 roku, niezgodnego z zapisami konwencji o prawie morza); przy tym somalijskie władze federalne takiego prawa nie przyjęły⁴⁸⁸.

Do działań na rzecz tworzenia warunków do osądzania piratów w Somalii można zakwalifikować także wspomniane wybudowanie siedzib ministerstw sprawiedliwości w Somalilandzie i Puntlandzie. We współpracy z władzami tych regionów na ich obszarze planowano również budowę lub renowację sądów (ostatecznie stworzono jednak jedną specjalną salę rozpraw w Puntlandzie)⁴⁸⁹. Działalność UNDP polegała zaś na udzielaniu wsparcia somalilandzkiej i puntlandzkiej policji, prokuraturze oraz

⁴⁸³ Ban Ki-moon, *Report of the Secretary-General on specialized anti-piracy courts...*, s. 12–13.

⁴⁸⁴ B. Gilmer, *Political Geographies...*, s. 85.

⁴⁸⁵ Tamże, s. 176.

⁴⁸⁶ P. Allan, D. Guilfoyle, A. Capello, *In-depth evaluation...*, s. 22.

⁴⁸⁷ *Delivery – Somalia*, „UNODC Counter-Piracy Programme Brochure” 2010, nr 3, s. 10–11.

⁴⁸⁸ *Somali Regions...*, s. 2.

⁴⁸⁹ Ban Ki-moon, *Report of the Secretary-General on the modalities for the establishment of specialized Somali anti-piracy courts (15 June 2011)*, s. 5, <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N11/358/22/PDF/N1135822.pdf?OpenElement> (dostęp: 13.01.2017); *Counter Piracy Programme in Facts...*, s. 2–3.

sądownictwu w zakresie renowacji lub budowy nowych obiektów, ich wyposażania, a także szkolenia pracowników⁴⁹⁰.

Działania UNDP i UNODC miały wesprzeć Somaliland i Puntland w sądeniu zatrzymanych przez nie piratów. Należy jednak dodać, że społeczność międzynarodowa rozważała możliwość sądenia piratów aresztowanych przez okręty wojenne również – tj. oprócz sądów państw wschodnioafrykańskich – przez trzy wyspecjalizowane i niezależne od siebie sądy somalijskie⁴⁹¹. Pierwszy miał być zlokalizowany w Somalilandzie, drugi w Puntlandzie, a trzeci (dla środkowej i południowej części państwa) poza terytorium Somalii. Społeczność międzynarodowa kierowała się przy tym rekomendacjami Jacka Langa – specjalnego doradcy sekretarza generalnego ONZ ds. aspektów prawnych związanych z piractwem u wybrzeży Somalii⁴⁹². W swym raporcie ze stycznia 2011 roku ostrzegał on, że dotychczasowe działania na rzecz zwalczania piractwa nie są wystarczające. Prognozował, że ponad 90% piratów zatrzymanych przez okręty wojenne zostanie uwolnionych bez sądu, ponieważ państwa wschodnioafrykańskie nie będą w stanie ich wszystkich sądzić i więzić⁴⁹³.

Ostatecznie jednak pomysł utworzenia wyspecjalizowanych sądów somalijskich zarzucono głównie ze względu na sprzeciw Tymczasowego Rządu Federalnego (i innych somalijskich podmiotów) wobec utworzenia eksterytorialnego sądu, a także stanowisko władz Somalilandu, które stwierdziły, że miejscowe sądy mogą rozpatrywać sprawy dotyczące wyłącznie piratów wywodzących się z regionu bądź atakujących statki na somalilandzkich wodach terytorialnych⁴⁹⁴. Pozostano więc przy osądzaniu piratów somalijskich przez państwa Afryki Wschodniej. Proces ten był zaś wspierany, jak już wspomniano, przez transfer skazanych piratów do więzień w Somalilandzie i Puntlandzie, nowo wybudowanych lub odnowionych dzięki staraniom UNODC przy współpracy z władzami tych dwóch regionów.

Sprawny proces osądenia, a następnie więzienie piratów miały przyczynić się do realizacji celu zapobiegania piractwu morskiemu. Dodatkowo UNODC organizowało dla więźniów w Somalilandzie i Puntlan-

⁴⁹⁰ Ban Ki-moon, *Report of the Secretary-General on specialized anti-piracy courts...*, s. 32–34.

⁴⁹¹ UN Security Council, *Resolution 1976 (2011)*. Adopted by the Security Council at its 6512th meeting, on 11 April 2011, s. 2, <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N11/295/44/PDF/N1129544.pdf?OpenElement> (dostęp: 13.01.2017).

⁴⁹² J. Lang, *Report of the Special Adviser...*

⁴⁹³ Tamże, s. 14.

⁴⁹⁴ Ban Ki-moon, *Report of the Secretary-General on the modalities...*, s. 14–15.

dzie warsztaty, podczas których mogli nauczyć się konkretnego zawodu, co miało im ułatwić powrót do społeczeństwa po odbyciu kary i pomóc w zerwaniu z piractwem⁴⁹⁵. We współpracy z lokalnymi urzędnikami, działaczami i autorytetami UNODC przygotowało także dla Puntlandu – jako głównego źródła somalijskiego piractwa morskiego – antypiracką kampanię informacyjną, uzupełnioną o działania na rzecz aktywizacji zawodowej miejscowej ludności. W związku z reorganizacją w ramach UNODC oraz wynikającymi z tego opóźnieniami i negatywną reakcją władz Puntlandu (gotowych nawet na zerwanie współpracy z Biurem), a także ze względu na zainteresowanie strony somalilandzkiej kampanię przeprowadzono jednak najpierw – w drugiej połowie 2012 roku – w Somalilandzie, choć na mniejszą skalę⁴⁹⁶.

Kampania informacyjna w somalilandzkim państwie *de facto*, podobnie jak w przypadku Puntlandu, została przygotowana przez UNODC we współpracy z lokalnymi liderami, którzy zidentyfikowali główne zagrożenia o charakterze ekonomicznym i społecznym, jakie piractwo niesie dla miejscowej ludności. Dodatkowo jednak UNODC wprowadziło własne hasło, które głosiło, że na Somalilandzie spoczywa obowiązek wsparcia wysiłków społeczności międzynarodowej na rzecz walki z piractwem. Dążyło w ten sposób do pozyskania przychylności mieszkańców Somalilandu dla uwięzienia w regionie piratów skazanych i przekazanych przez państwa Afryki Wschodniej. Problem polegał na tym, że program transferu więźniów spotykał się ze sprzeciwem miejscowej ludności, obawiającej się przede wszystkim tego, że Somaliland stanie się miejscem zsyłki dla piratów z sąsiedniego Puntlandu. W efekcie, po przyjęciu pierwszej grupy piratów skazanych na Seszelach w marcu 2012 roku, władze somalilandzkie zawiesiły program – jak się okazało na rok – komplikując wysiłki społeczności międzynarodowej na rzecz zwalczania somalijskiego piractwa⁴⁹⁷.

Należy dodać, że współpraca UNODC z podmiotami somalijskimi, w tym z Somalilandem, była kontynuowana po 2013 roku w ramach Programu ds. przestępczości na morzu. Zastąpił on Program zwalczania piractwa u wybrzeży Somalii, był przy tym poświęcony szerszemu zakresowi problemów – takich jak przemyt narkotyków, ludzi oraz broni czy nielegalne połowy – i obejmował swym zasięgiem cały świat. W ramach Programu ds. przestępczości na morzu kontynuowano, we współpracy

⁴⁹⁵ *Shooting Hoops in Hargeisa*, „UNODC Counter-Piracy Programme Brochure” 2013, nr 11, s. 12–14.

⁴⁹⁶ B. Gilmer, *Political Geographies...*, s. 77–82.

⁴⁹⁷ Tamże, s. 81–85.

z miejscowymi władzami, budowę i renowację więzień (m.in. w somalilandzkiej Manderze), szkolenie personelu więziennego czy realizację programu transferu do Somalii piratów skazanych na Seszelach (łącznie przeniesiono 37 więźniów, choć tylko do Puntlandu; planowano przeniesienie do tego regionu 92 kolejnych z Kenii po podpisaniu odpowiedniego porozumienia)⁴⁹⁸.

Ponadto UNODC uruchomiło podprogram Róg Afryki, w ramach którego wspierało strażę przybrzeżną trzech somalijskich podmiotów, żeby były w stanie efektywnie kontrolować wody terytorialne i zwalczać przestępczość na morzu. Pomoc polegała na szkoleniu strażników, doradztwie, wsparciu technicznym czy przekazywaniu sprzętu oraz materiałów eksploatacyjnych. Przy tym współpraca była najbardziej rozwinięta w przypadku somalilandzkiej straży przybrzeżnej, stacjonującej w Berberze. Ze środków finansowych przekazywanych przez UNODC na somalijskie podmioty (9,8 mln USD), od stycznia do października 2014 roku w ramach Programu ds. przestępczości na morzu, najwięcej pieniędzy – 31,9% przypadło jednak na Puntland (łącznie z regionem Galmadug), 10,5% zaś na część środkową i południową Somalii (dzięki poprawie warunków bezpieczeństwa UNODC mogło podjąć działania operacyjne w Mogadiszu) i 9,8% na Somaliland⁴⁹⁹.

2. Somaliland – akceptacja współpracy z Biurem Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przestępczości oraz jej motywacje

Władze somalilandzkie deklarowały swą gotowość do walki z piratami u wybrzeży Somalii przy współpracy ze społecznością międzynarodową już na początku XXI wieku⁵⁰⁰. Można więc uznać, że sprawnie zaakceptowały propozycję UNODC dotyczącą kooperacji na rzecz zwal-

⁴⁹⁸ UNODC, *Maritime Crime Programme. Annual Report 2014*, Nairobi 2014, s. 3–7, 14–18, 26; UNODC, *Maritime Crime Programme. Annual Report 2015*, Nairobi 2015, s. 17–34, 41–47.

⁴⁹⁹ UNODC, *Maritime Crime Programme. Annual Report 2014...*, s. 3–7, 14–18, 26; UNODC, *Maritime Crime Programme. Annual Report 2015...*, s. 17–34, 41–47.

⁵⁰⁰ Somaliland Representative in Brussels, *Somaliland Qualifies for Diplomatic Recognition Under International Law*, przemówienie, 2001, <http://www.unpo.org/downloads/154.pdf> (dostęp: 17.10.2017). Zob. też: Tristan McConnell, *Somali Pirates' Condition Put Into Perspective*, „Huffington Post”, 13.07.2009, https://www.huffingtonpost.com/2009/06/12/somali-pirates-condition_n_214908.html (dostęp: 17.01.2017).

czania somalijskiego piractwa. Władze Somalilandu kierowały się przy tym interesami swej jednostki quasi-państwowej.

Somalilandzkie państwo *de facto* podjęło współpracę z UNODC na rzecz zwalczania piractwa somalijskiego przede wszystkim dlatego, że postrzegało ją jako element kampanii na rzecz realizacji swego priorytetowego celu, czyli uznania międzynarodowego za państwo. Dawała ona Somalilandowi możliwość dostępu do forów międzynarodowych, na których mógł prezentować się jako region wolny od piractwa morskiego, niedopuszczający do zakładania przez piratów baz na własnym terytorium i rozwoju piractwa na swych wodach. Wzmacniało to propagowany obraz Somalilandu jako sprawnego oraz efektywnego państwa *de facto*, zapewniającego bezpieczeństwo własnej ludności, zwalczającego, prócz piractwa, także terroryzm czy niegenerującego, lecz nawet przyjmującego uchodźców. Funkcjonowanie w charakterze „oazy pokoju i bezpieczeństwa” miało stanowić o wyjątkowości Somalilandu na tle chronicznie niestabilnej Somalii i przemawiać na rzecz uznania somalilandzkiej państwowości przez społeczność międzynarodową. Przy tym władze Somalilandu ostrzegały, że dalsze funkcjonowanie jako państwo *de facto* będzie skutkowało postępującym pogarszaniem się sytuacji gospodarczej, co może skłonić młodych ludzi do zajęcia się procederem piractwa morskiego, oprócz wstępowania w szeregi fundamentalistów islamskich lub nielegalnej migracji do Europy⁵⁰¹.

Ponadto wspieranie działań UNODC na rzecz zwalczania piractwa somalijskiego pozwalało Somalilandowi przekonywać na arenie międzynarodowej, że jest podmiotem działającym na rzecz bezpieczeństwa nie tylko w obrębie własnego terytorium, ale także w regionie Afryki Wschodniej. Łącznie z angażowaniem się Somalilandu w zwalczanie innych zagrożeń dla bezpieczeństwa regionalnego i międzynarodowego – takich jak terroryzm, ekstremizm czy zorganizowana przestępczość – miało to kreować obraz Somalilandu jako wiarygodnego i odpowiedzialnego partnera międzynarodowego oraz sprzyjać jego uznaniu za państwo. Przy tym władze somalilandzkie podkreślały, że gdyby uznano niepodległość Somalilandu, mógłby skuteczniej angażować się w zwalczanie wspomnianych zagrożeń i przez to być jeszcze użyteczniejszym dla społeczności międzyna-

⁵⁰¹ Somaliland Foreign Ministry, *Foreign Policy. Republic of Somaliland*, 2016, s. 5–7, <http://www.slforeign.com/assets/mofa-ic---rep.-of-somaliland-foreign-policy.pdf> (dostęp: 23.10.2016); Jatin Dua, *Piracy and the Narrative of Recognition. The View from Somaliland*, Social Science Research Council, 2011, <http://www.ssrc.org/pages/Piracy-and-the-Narrative-of-Recognition-The-View-from-Somaliland/> (dostęp: 23.10.2016).

wej⁵⁰². W przypadku piractwa na przykład dawałoby to okrętom wojennym państw biorących udział w antypirackich działaniach możliwość korzystania z somalilandzkich portów, położonych nad Zatoką Adeńską, przez którą przebiega jeden z głównych handlowych szlaków morskich świata⁵⁰³.

Co ważne, jeśli ogólna narracja o Somalilandzie jako sprawnym i efektywnym (a także demokratyzującym się) państwie *de facto* była skierowana przede wszystkim do świata zachodniego⁵⁰⁴, to przekaz dotyczący zwalczania piractwa somalijskiego miał zapewne szerszy zasięg. Piractwo morskie zagrażało bowiem interesom również innych państw, takich jak Chiny czy Rosja, o czym może świadczyć wysłanie przez nie okrętów wojennych do patrolowania wód u wybrzeży Somalii. Ponadto, zdaniem Nikoli Pijovicia, fakt podjęcia przez państwa i organizacje międzynarodowe bliskiej współpracy z Somalilandem na rzecz zwalczania piractwa somalijskiego, a także rosnące uznanie społeczności międzynarodowej dla roli, jaką odgrywał on w walce z piratami i szerzej – w zapewnianiu bezpieczeństwa w regionie, mogły wpłynąć na zmianę podejścia Unii Afrykańskiej do kwestii uznania somalilandzkiej państwowości na bardziej przychylnie⁵⁰⁵. Było to o tyle ważne, iż społeczność międzynarodowa stoi na stanowisku, że problem uznania Somalilandu za państwo powinien być w pierwszej kolejności rozstrzygnięty przez państwa afrykańskie⁵⁰⁶.

Jeśli międzynarodowe uznanie niepodległości Somalilandu było celem możliwym do realizacji raczej w dłuższej perspektywie czasowej, to władze somalilandzkie, podejmując współpracę z UNODC na rzecz zwalczania piractwa somalijskiego, liczyły również na zwiększenie zakresu uznania

⁵⁰² Somaliland Foreign Ministry, *Foreign Policy...*, s. 4, 6–7.

⁵⁰³ Christopher Clapham i in., *African Game Changer? The Consequences of Somaliland's International (Non) Recognition*, „The Brenthurst Foundation Discussion Paper” 2011, nr 5, s. 18–19, http://www.thebrenthurstfoundation.org/Files/Brenthurst_Commissioned_Reports/BD-1105_Consequences-of-Somalilands-International-Recognition.pdf (dostęp: 04.01.2017).

⁵⁰⁴ R. Richards, R. Smith, *Statebuilding and the Politics...*, s. 172.

⁵⁰⁵ Nikola Pijović, *Seceding but not Succeeding. African International Relations and Somaliland's lacking international recognition*, „Croatian International Relations Review” 2013, nr 68, s. 98.

⁵⁰⁶ Zob.: Deon Geldenhuys, *The African Union, Responsible Sovereignty and Contested States*, „Global Responsibility to Protect” 2014, nr 3; Kateřina Rudincová, *The Right to Self-determination or Inviolability of Borders in the Horn of Africa? The African Union Approach*, [w:] M. Riegl, B. Doboš (red.), *Unrecognized States...* Zob. też: Wojciech Stankiewicz, *Problemy samostanowienia i suwerenności Somalilandu*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2005, nr 3–4.

de facto ich regionu, czyli legitymizacji jako jednostki geopolitycznej odrębnej od Somalii. Rzeczywiście okazało się, na co zwraca uwagę Jatin Dua, że kontakty społeczności międzynarodowej z Somalilandem uległy znacznej intensyfikacji⁵⁰⁷. Co istotne, w ramach współpracy nierzadko zawierano stosowne porozumienia, które stanowiły ważną formę uznania somalilandzkiej podmiotowości⁵⁰⁸.

W przypadku UNODC do kontaktów dochodziło zarówno w Somalilandzie, jak i poza jego granicami. Pracownicy UNODC spotykali się z przedstawicielami somalilandzkich struktur państwowych, począwszy od personelu więziennego i pracowników Somalilandzkiego Urzędu Koordynacji Działań na rzecz Zwalczenia Piractwa, poprzez ministrów w rządzie, po prezydenta Ahmeda Mohameda Mohamouda „Silanyo”. Mimo uznawania formalnej przynależności Somalilandu do Somalii, UNODC uważało, że w bezpośrednich kontaktach kwestię tę należy przemilczeć. W tym kontekście można odwołać się do przywołanego już spotkania z somalilandzkimi władzami – opisanego przez B. Gilmer – podczas którego ekspert Biura starał się ukryć dokumenty z nazwą rządu państwa macierzystego Somalilandu. Obawiał się bowiem, że jeśli przedstawiciele władz somalilandzkiego państwa *de facto* zobaczą te dokumenty, to zaszkodzi to perspektywom współpracy UNODC z tą jednostką quasi-państwową na rzecz walki z piractwem u wybrzeży Somalii⁵⁰⁹.

Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przeszeczności okazało się także użyteczne w nawiązywaniu kontaktów między Somalilandem i państwami wschodnioafrykańskimi, biorącymi udział w Programie zwalczania piractwa. Warto zaznaczyć, że porozumienie o transferze więźniów, podpisane między Somalilandem i Seszelami przy wsparciu UNODC w kwietniu 2011 roku, miało cechy umowy międzypaństwowej. Somaliland występuje w nim bowiem jako samodzielny podmiot (brak jest jakiegokolwiek odniesienia do podległości Somalilandu Tymczasowemu Rządowi Federalnemu) i równorzędna strona porozumienia⁵¹⁰. W lutym 2012 roku w Londynie doszło zaś do spotkania prezydentów Somalilandu i Seszeli, którzy rozmawiali o realizacji wspomnianej umowy. Relacja kan-

⁵⁰⁷ J. Dua, *Piracy and the Narrative...*

⁵⁰⁸ Mark Anderson, *Pirate transfer to Somaliland eases jail quandary*, Reuters, 29.03.2012, <http://www.reuters.com/article/us-somalia-somaliland-piracy-idUSBRE-82S0KN20120329> (dostęp: 14.01.2017).

⁵⁰⁹ B. Gilmer, *Political Geographies...*, s. 176.

⁵¹⁰ *Memorandum of Understanding between the Republic of Somaliland and the Government of the Republic of Seychelles on the Transfer of Sentenced Pirates (18 April 2011)*, <http://www.gov.sc/web/download.aspx?ID=195> (dostęp: 23.11.2016).

celarii seszelskiego prezydenta sprawia wrażenie, że rozmowy miały charakter międzypaństwowy⁵¹¹.

Nie bez znaczenia jest też fakt, że dzięki współpracy z UNODC i szerzej ze społecznością międzynarodową na rzecz zwalczania piractwa somalijskiego Somaliland, po raz pierwszy w historii, został wymieniony z nazwy w dwóch rezolucjach Rady Bezpieczeństwa ONZ (nr 1976 i 2015 z 2011 roku)⁵¹². Należy przy tym nadmienić, że w tych i innych rezolucjach (np. nr 1897 z 2009 roku i nr 2020 z 2011 roku) używano również określenia „władze regionalne”, które odnosiło się m.in. do władz Somalilandu. Sporo uwagi poświęcał Somalilandowi sekretarz generalny ONZ w swych raportach dotyczących piractwa u wybrzeży Somalii⁵¹³. W zdecydowanej większości przypadków Somaliland był przedstawiany w pozytywnym świetle: albo wyrażano zadowolenie z podejmowanych przez jego władze działań (lub gotowości ich podjęcia), albo prezentowano go jako istotny element walki społeczności międzynarodowej z piractwem somalijskim. Chociaż w tych dokumentach Somaliland wyraźnie określano mianem regionu Somalii (przy tym w raportach sekretarza często umieszczano jego nazwę w cudzysłowie), wymieniając go razem z Puntlandem, to stanowiły one pewną formę legitymizacji somalilandzkiego państwa *de facto*.

Współpraca z UNODC niewątpliwie uwiarygodniała Somaliland w oczach społeczności międzynarodowej jako partnera działającego na rzecz bezpieczeństwa i sprzyjała nawiązywaniu czy rozwojowi kooperacji Somalilandu z innymi podmiotami. Przedstawiciele Somalilandu mieli na przykład możliwość występowania na szerszym forum międzynarodowym, przede wszystkim w ramach Grupy Kontaktowej ds. Zwalczania Piractwa u Wybrzeży Somalii, która rozpoczęła swą działalność w styczniu 2009 roku. W jej pracach brały udział państwa, organizacje międzynarodowe oraz przedsiębiorstwa reprezentujące branżę żeglugową, a także

⁵¹¹ Office of the President of the Republic of Seychelles, *Seychelles and Somaliland Taking Steps Towards Prisoner Transfers*, 23.02.2012, http://www.statehouse.gov.sc/news.php?news_id=1877 (dostęp: 06.01.2017).

⁵¹² UN Security Council, *Resolution 1976 (2011)*..., s. 5; UN Security Council, *Resolution 2015 (2011)*. *Adopted by the Security Council at its 6635th meeting, on 24 October 2011*, s. 2, [http://www.un.org/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/RES/2015\(2011\)](http://www.un.org/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/RES/2015(2011)) (dostęp: 13.01.2017).

⁵¹³ Zob. np.: Ban Ki-moon, *Report of the Secretary-General on possible options to further the aim of prosecuting and imprisoning persons responsible for acts of piracy and armed robbery at sea off the coast of Somalia (26 July 2010)*, <http://www.securitycouncilreport.org/atf/cf/%7B65BFCF9B-6D27-4E9C-8CD3-CF6E4FF96FF9%7D/Somalia%20S2010%20394.pdf> (dostęp: 10.01.2017).

podmioty somalijskie⁵¹⁴. Ponadto wspólrpracę z Somalilandem podjęła Unia Europejska w ramach misji EUCAP Nestor, uruchomionej w 2012 roku i mającej za zadanie budowę zdolności morskich państw regionu Rogu Afryki, głównie w zakresie bezpieczeństwa⁵¹⁵. Jak już wspomniano, po zakończeniu Programu zwalczania piractwa w 2013 roku UNODC kontynuowało kooperację z Somalilandem w ramach Programu ds. przestępczosci na morzu.

Angażując się we wspólrpracę z UNODC na rzecz zwalczania piractwa u wybrzeży Somalii, władze Somalilandu najprawdopodobniej liczyły również na możliwość rozwoju swego państwa *de facto*, a dokładniej na modernizację instytucji państwowych. Dotyczyło to przede wszystkim więziennictwa, a przy uwzględnieniu działań UNDP, z którym UNODC blisko współpracowało, także sądów, prokuratury i policji. Instytucje te borykały się z poważnymi brakami w wyposażeniu, wykształceniu oraz wyszkoleniu pracowników, a także z brakami lokalowymi (na przykład więzienia były przepełnione i nie miały zaplecza sanitarnego ani medycznego)⁵¹⁶. Problemy te wynikały z ograniczonych środków finansowych, jakimi dysponowały władze somalilandzkie. Na początku XXI wieku przy 3,5-milionowej populacji wynosiły one zaledwie 20–30 mln USD rocznie, pochodząc w większości z opłat celnych, głównie z eksportu zwierząt hodowlanych⁵¹⁷. Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przeszypczosci dysponowało zaś funduszami oraz odpowiednią wiedzą i gotowe było podzielić się nimi z Somalilandem w ramach walki z piratami somalijskimi.

Można założyć, że wspólrpraca z UNODC w istotnym zakresie spełniała oczekiwania władz Somalilandu, przy tym starały się one maksymalizować własne korzyści z tej kooperacji. Na przykład więzienie w Hargeisie, wybudowane i wyposażone (z przeszkolonym personelem) w ramach Programu zwalczania piractwa UNODC, było pierwszym nowym zakładem karnym w regionie od 50 lat⁵¹⁸. Chociaż w pierwszej kolejności miało

⁵¹⁴ Zob. szerzej: Danielle A. Zach, D. Conor Seyle, Jens V. Madsen, *Burden-Sharing Multi-Level Governance. A Study of the Contact Group on Piracy off the Coast of Somalia*, One Earth Future and Oceans Beyond Piracy Report, 2013, http://oceansbeyondpiracy.org/sites/default/files/attachments/Burden_Sharing_Apr29.pdf (dostęp: 11.01.2017).

⁵¹⁵ Szerzej zob.: Jacek Raubo, *Operacja wojskowa EUTM SOMALIA*, [w:] B. Przybilska-Maszner (red.), *Operacje wojskowe Unii...*

⁵¹⁶ Ban Ki-moon, *Report of the Secretary-General on specialized anti-piracy courts...*, s. 10–13.

⁵¹⁷ Mark Bradbury, *Becoming Somaliland*, Progressio, London 2008, s. 236–237.

⁵¹⁸ *Somaliland Correctional Corps Speak of Benefits*, „UNODC Counter-Piracy Programme Brochure” 2011, nr 6, s. 10–11.

służyć do przetrzymywania piratów, to zostało zapełnione przez władze somalilandzkie głównie więźniami skazanymi za inne czyny. Skłoniło to UNODC do podjęcia planów renowacji kolejnych więzień w Somalilandzie, tak by stworzyć nowe miejsca dla piratów⁵¹⁹. Zakończenie przez UNODC budowy siedziby Ministerstwa Sprawiedliwości zostało zaś postawione jako warunek dalszego uczestnictwa Somalilandu w programie transferu więźniów. Przy tym, do momentu oddania nowego budynku do użytku, UNODC zobowiązało się opłacać wynajem pomieszczeń, w którym w owym czasie urzędowało Ministerstwo⁵²⁰. Nie można wykluczyć, że inne trudności, jakie władze Somalilandu sprawiały w kwestii realizacji programu transferu piratów, miały prowadzić do uzyskania od UNODC dodatkowych korzyści.

Idąc za przykładem Ministerstwa Sprawiedliwości, Somalilandzki Urząd Koordynacji Działań na rzecz Zwalczania Piractwa zaczął domagać się od UNODC budowy nowej siedziby, jej wyposażenia i dostarczenia samochodów, co miało gwarantować efektywne przeprowadzenie w regionie antypirackiej kampanii informacyjnej (ostatecznie UNODC przekazało Urzędowi tylko elementy wyposażenia biura)⁵²¹. Należy także dodać, że budowa lub renowacja obiektów w ramach Programu zwalczania piractwa UNODC stanowiły źródło dodatkowych dochodów dla miejscowej ludności, dokonywane były bowiem przez somalilandzkie firmy, wykorzystujące materiały zakupywane w regionie. Również personel więzienny rekrutowano spośród miejscowych mieszkańców. Dla lokalnej gospodarki istotne były również działania podejmowane przez UNODC na rzecz aktywizacji zawodowej ludności w portowym mieście Berbera, a także warsztaty zawodowe dla więźniów⁵²².

Za korzystną dla Somalilandu, z punktu widzenia modernizacji jego struktur państwowych, należy też uznać, wspomnianą już, późniejszą współpracę z misją EUCAP Nestor i UNODC w ramach Programu ds. przestępczości na morzu (uruchomionego zamiast Programu zwalczania piractwa). W obydwu przypadkach kluczowe było wsparcie dla somalilandzkiej straży przybrzeżnej, która, mimo skutecznej walki z piractwem morskim, dysponowała zaledwie kilkoma łodziami w nie najlepszym sta-

⁵¹⁹ Ban Ki-moon, *Report of the Secretary-General on specialized anti-piracy courts...*, s. 12.

⁵²⁰ B. Gilmer, *Political Geographies...*, s. 85–86, 175.

⁵²¹ Tamże, s. 86.

⁵²² Tamże, s. 133–135.

nie technicznym i borykała się z brakami sprzętowymi, a także niewystarczającym wyszkoleniem pracowników.

Współpraca ze społecznością międzynarodową na rzecz zwalczania piractwa u wybrzeży Somalii dawała władzom somalilandzkim możliwość nie tylko wzmacniania zewnętrznej, ale także wewnętrznej legitymizacji Somalilandu. W przypadku UNODC media somalilandzkie szeroko informowały o odbytych spotkaniach, podpisywanych porozumieniach czy wspólnych przedsięwzięciach i ich efektach (np. nowe więzienie oraz budynek Ministerstwa Sprawiedliwości w Hargejsie). Z założenia miało to stanowić dla mieszkańców Somalilandu świadectwo o postępie w procesie uzyskiwania uznania międzynarodowego za państwo. Najpewniej doceniali oni także modernizację somalilandzkich instytucji państwowych, z których pośrednio lub bezpośrednio korzystali. Władze Somalilandu wykorzystywały ponadto współpracę ze społecznością międzynarodową na rzecz zwalczania piractwa somalijskiego do podkreślania „wyjątkowości” regionu na tle pozostałych części Somalii, predestynującej go do funkcjonowania jako niepodległe państwo⁵²³. Na przykład w ramach antypirackiej kampanii informacyjnej przedstawiały region jako ofiarę piratów z sąsiedniego Puntlandu, uznającego się za część Somalii⁵²⁴.

Jeśli Kenia i Seszele – czyli dwa główne państwa osądzające w ramach programu UNODC piratów zatrzymanych u wybrzeży Somalii – zdecydowały się wesprzeć wysiłki społeczności międzynarodowej na rzecz zwalczania piractwa somalijskiego głównie dlatego, że negatywnie wpływało na ich gospodarkę (turystykę, rybołówstwo, transport morski, usługi portowe, handel zagraniczny, podaż i cenę importowanych towarów)⁵²⁵, to kwestia ta raczej nie miała charakteru pierwszoplanowego w przypadku Somalilandu. Mogła jednak dodatkowo skłaniać jego władze do angażowania się w walkę z piractwem somalijskim.

Problem polegał na tym, że przewoźnicy morscy obawiali się korzystać z portu w Berberze – ważnego z punktu widzenia somalilandzkiej gospodarki – byli bowiem przekonani, że piraci działają wzdłuż całego wybrzeża Somalii, w tym i Somalilandu. Piraci porwali też co najmniej dwa statki z towarami dla berberyjskich kupców. Ponadto, w związku z podniesieniem kosztów transportu towarów importowanych do Soma-

⁵²³ J. Dua, *Piracy and the Narrative...* Zob. też: Scott Pegg, Pål Kolstø, *Somaliland. Dynamics of internal legitimacy and (lack of) external sovereignty*, „Geoforum” 2015, nr 66.

⁵²⁴ B. Gilmer, *Political Geographies...*, s. 88–89.

⁵²⁵ A. Bowden, S. Basnet, *The Economic Cost...*, s. 32–34; *A Nation Under Siege*, „UNODC Counter-Piracy Programme Brochure” 2011, nr 6, s. 4.

lilandu drogą morską (np. z powodu konieczności zwiększenia poziomu bezpieczeństwa), nastąpił wzrost cen artykułów codziennego użytku⁵²⁶. Piractwo generowało również problemy o charakterze humanitarnym i społecznym. Stwarzało bowiem utrudnienia w dostępie do zagranicznej pomocy humanitarnej. Odnotowano przypadki emigracji kobiet z Somalilandu do Puntlandu, poszukujących dostatniego życia u boku piratów. Obawiano się także tego, że młodzi mężczyźni z Somalilandu mogli być rekrutowani przez piratów działających z obszaru sąsiedniego Puntlandu⁵²⁷.

Warto również naświetlić motywacje, które skłoniły Puntland do wejścia we współpracę z UNODC (i szerzej – ze społecznością międzynarodową) w zakresie zwalczania piractwa u wybrzeży Somalii. Władze puntlandzkie nie dążyły do uzyskania przez swój region niepodległości, inaczej więc niż władze somalilandzkie nie wiązały swej antypirackiej działalności z tą kwestią. Podobnie jak Somaliland liczyły jednak na pozyskanie dodatkowych środków na rozwój regionu (co wzmacniałoby ich pozycję w ramach federacji Somalii). Piractwo w zasadzie nie zagrażało funkcjonowaniu również i Puntlandu, nie stanowił on bowiem celu pirackich ataków, lecz jego główne źródło. W odróżnieniu jednak od Somalilandu tworzyło patologie społeczne na znacznie większą skalę. Dotyczyły one alkoholizmu, narkomanii czy cudzołóstwa, które, zdaniem władz puntlandzkich, godziły w kulturę somalijską i wartości⁵²⁸.

Ponadto Puntland, według B. Gilmer, mógł zaangażować się we współpracę z UNODC ze względu na osobiste motywacje prezydenta Puntlandu. Abdirahman Mohamud Farole pragnął zdobyć środki na kupowanie lojalności miejscowych elit oraz na dalsze funkcjonowanie policji morskiej, utworzonej przez niego w 2010 roku i określanej mianem jego prywatnej armii. Chciał także zadać kłam insynuacjom, iż czerpie zyski z piractwa, i pozyskać wsparcie ludności dla reelekcji (chodzi więc o wewnętrzną legitymizację przywództwa, a nie państwa *de facto*, tak jak w przypadku Somalilandu)⁵²⁹.

⁵²⁶ B. Gilmer, *Political Geographies...*, s. 18, 96–100; Dahir Barkhad, *Somaliland to start anti-piracy awareness programme*, Somaliland Sun, 27.07.2012, <http://www.somalilandsun.com/contact-us/44-government/government/1189-somaliland-to-start-anti-piracy-awareness-programme> (dostęp: 13.01.2017).

⁵²⁷ B. Gilmer, *Political Geographies...*, s. 18, 96–100; D. Barkhad, *Somaliland to start...*

⁵²⁸ B. Gilmer, *Political Geographies...*, s. 62.

⁵²⁹ Tamże, s. 61–64. B. Gilmer przytacza, co prawda, te motywacje w kontekście antypirackiej kampanii informacyjnej, jednak wydaje się, że można je odnieść do cało-

3. Somalia – aprobatą współpracy Biura Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przemocności z Somalilandem oraz jej motywacje

W literaturze poświęconej państwu *de facto* podkreśla się, że Somalia jest tak słabym państwem, iż nie ma możliwości decydowania o dopuszczeniu społeczności międzynarodowej do współpracy z Somalilandem. Niemniej będący przedmiotem analizy w niniejszym rozdziale przypadek kooperacji na rzecz zwalczania piractwa wskazuje na to, iż rola tego państwa nie powinna być całkowicie negowana. Należy zwrócić uwagę na fakt, że obce państwa i organizacje międzynarodowe bezpośrednio interweniowały przeciwko piratom w obrębie terytorium morskiego oraz lądowego Somalii – tj. w przypadku jej południowej i środkowej części, ewentualnie również Puntlandu – po uzyskaniu zgody (Tymczasowego) Rządu Federalnego. W przypadku działań podejmowanych na morzu po 2008 roku ta aprobatą była wzmacniana rezolucjami Rady Bezpieczeństwa ONZ, w których odwoływano się do prośby władz somalijskich o udzielenie im przez społeczność międzynarodową wsparcia w walce z piratami⁵³⁰.

W związku z powyższym można domniemywać, że UNODC (i szerzej – społeczność międzynarodowa) angażowało się we współpracę na rzecz zwalczania piractwa z Somalilandem – stanowiącym w świetle prawa międzynarodowego integralną część Somalii – na podobnej zasadzie, a więc również za zgodą rządu somalijskiego. Co ważne, wskazuje na to także zamieszczone w rezolucjach Rady Bezpieczeństwa ONZ stwierdzenie, że wsparcie międzynarodowe dla Somalii w walce z piractwem morskim było okazywane na prośbę (Tymczasowego) Rządu Federalnego. Przy tym często pod określeniem „wsparcie dla Somalii” rozumiano nie tylko centralne władze somalijskie, ale też „władze regionalne”, a więc (głównie) Puntland i Somaliland. W rezolucjach podkreślano, że Rada Bezpieczeństwa odnosi się z szacunkiem do suwerenności, integralności terytorialnej i jedności

kształtu współpracy Puntlandu z UNODC w zakresie zwalczania piractwa u wybrzeży Somalii.

⁵³⁰ Zob. np.: UN Security Council, *Resolution 1816 (2008)*..., s. 2–3; House of Lords European Union Committee, *Turning the Tide on Piracy, Building Somalia's Future. Follow-up report on the EU's Operation Atalanta and beyond*, 21.08.2012, s. 12–13, <http://www.publications.parliament.uk/pa/ld201213/ldselect/ldeucom/43/43.pdf> (dostęp: 17.01.2017).

Somalii, co dodatkowo wskazywało na wymóg uzyskania zgody władz somalijskich chociażby na współpracę UNODC z Somalilandem⁵³¹.

Zgoda (Tymczasowego) Rządu Federalnego na współpracę UNODC (i generalnie społeczności międzynarodowej) z Somalilandem w zakresie zwalczania piractwa była najprawdopodobniej warunkowana presją międzynarodową. Co istotne, somalijskie władze centralne były podatne na zewnętrzne wpływy, ponieważ od pomocy z zagranicy zależało ich przetrwanie. Aprobując omawianą kooperację, najpewniej kierowały się więc własnymi interesami. Ponadto, biorąc pod uwagę, że (Tymczasowy) Rząd Federalny dążył w pierwszej kolejności do uzyskania kontroli nad południową i środkową częścią państwa, a następnie nad Puntlandem i w jeszcze dalszej perspektywie nad Somalilandem, można założyć, że współpraca społeczności międzynarodowej z somalilandzkim państwem *de facto* nie była w owym czasie dla somalijskiego rządu ważkim problemem⁵³².

Trzeba dodać, że (Tymczasowy) Rząd Federalny sam kooperował z Somalilandem (i Puntlandem) w zakresie zwalczania piractwa somalijskiego. Współpraca była podejmowana przede wszystkim na poziomie eksperckim w związku z tzw. procesem kampalijskim, funkcjonującym pod auspicjami Grupy Kontaktowej ds. Zwalczania Piractwa u Wybrzeży Somalii. W jego ramach, przy współudziale UNODC, wypracowywano m.in. wspomniany projekt prawa penalizującego piractwo morskie oraz Strategię na rzecz bezpieczeństwa morskiego i efektywnego gospodarowania zasobami morskimi z 2013 roku. Ponadto, jako problem dotyczący bezpieczeństwa, piractwo morskie było jedną z głównych kwestii poruszanych przez najwyższych przedstawicieli Somalii i Somalilandu podczas dwustronnych rozmów rozpoczętych w 2012 roku (po raz pierwszy od momentu secesji Somalilandu w 1991 roku)⁵³³. Podjęcie przez władze somalijskie współpracy z Somalilandem również było motywowane presją międzynarodową. Dawało

⁵³¹ Zob. np.: UN Security Council, *Resolution 1950 (2010)*. Adopted by the Security Council at its 6429th meeting, on 23 November 2010, <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N10/649/02/pdf/N1064902.pdf?OpenElement> (dostęp: 13.01.2017); UN Security Council, *Resolution 1976 (2011)*...

⁵³² Zob.: Hibak Gamute, *The Deadlock of Somaliland and Somalia Talks*, Center For Policy Analysis, 14.04.2015, <http://centerforpolicy.net/the-deadlock-of-somaliland-and-somalia-talks-2/> (dostęp: 17.01.2017); US Embassy Nairobi, *Somalia – Senator Feingold’s Meetings on Somalia*, diplomatic cable no. 09NAIROBI13_a, 05.01.2009, pkt 29, https://wikileaks.org/plusd/cables/09NAIROBI13_a.html (dostęp: 17.01.2017).

⁵³³ Zob. np.: *The Ankara Communiqué released at the end of the meetings between Somali and Somaliland, 13 April 2013, Ankara*, http://www.mfa.gov.tr/ankara-communicate_-between-somali-and-somaliland_-13-april-2013.en.mfa (dostęp: 17.01.2017).

im także możliwość nawiązania relacji ze zbuntowanym regionem, co stanowiło jeden z elementów procesu reintegracji państwa⁵³⁴.

4. Etiopia a współpraca Somalilandu z Biurem Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przemocności

Somaliland jest jedną z jednostek quasi-państwowych, które nie mają patrona. Żadne z państw nie roztacza więc nad nim ochrony militarnej (nie jest ona zresztą potrzebna w związku ze słabością państwa macierzystego). Niemniej Somaliland cieszy się istotnym wsparciem sąsiedniej Etiopii, która utrzymuje z nim bliskie stosunki dyplomatyczne i ekonomiczne. Co ważne, jest też największym zwolennikiem jego uznania za państwo, a przynajmniej somalilandzkiej państwowości, na podobnej zasadzie jak w przypadku Autonomii Palestyńskiej, pełniąc funkcję adwokata somalilandzkiej sprawy w Unii Afrykańskiej i w kontaktach z państwami spoza kontynentu⁵³⁵. W związku z tym Etiopię można byłoby określić mianem quasi-patrona Somalilandu.

Nie będąc patronem somalilandzkiego państwa *de facto*, Etiopia nie ma możliwości decydowania o dopuszczeniu go do kooperacji ze społecznością międzynarodową. Niemniej można uznać, że jako quasi-patron ma pewien wpływ na decyzje podejmowane przez władze somalilandzkie. Biorąc pod uwagę to, iż Etiopia generalnie popierała międzynarodową inicjatywę na rzecz zwalczania piractwa somalijskiego, można domniemywać, że bezpośrednio lub pośrednio zachęcała Somaliland do podjęcia współpracy z UNODC w tym zakresie. Warto dodać, że władze etiopskie i somalilandzkie podpisały w październiku 2010 roku porozumienie dotyczące współpracy w zakresie walki z piractwem u wybrzeży Somalii⁵³⁶. Z pewnością wpływy Etiopii nie miały decydującego znaczenia, mogły jednak utwierdzać Somaliland w słuszności podjętej decyzji o kooperacji ze społecznością międzynarodową i sprzyjać jej kontynuowaniu.

Etiopia popierała międzynarodową inicjatywę na rzecz zwalczania piractwa somalijskiego – której częścią stanowiła współpraca Somalilandu

⁵³⁴ Zob.: H. Gamute, *The Deadlock...*; US Embassy Nairobi, *Somalia – Senator Feingold...*, pkt 29.

⁵³⁵ N. Pijović, *Seceding but not...*, s. 87–91.

⁵³⁶ Kateřina Rudincová, *Ethiopian foreign policy in the Horn of Africa. Informal relations with Somaliland and their possible future development*, „Politeja” 2016, nr 42, s. 220.

i UNODC – ze względu na dążenie do zabezpieczenia własnych interesów. Przede wszystkim uważała, że działalność piratów zagraża jej bezpieczeństwu. Prowadziła bowiem do pogorszenia sytuacji w i tak już niestabilnej sąsiedniej Somalii. Etiopię zaniepokoiło też porwanie ukraińskiego statku przewożącego (rzekomo dla Kenii) 33 czołgi, granatniki, amunicję i inne zaopatrzenie bojowe⁵³⁷. Ponadto działalność piratów stwarzała niebezpieczeństwo niedostarczenia pomocy humanitarnej dla Etiopczyków, przekazywanej drogą morską za pośrednictwem somalilandzkiego portu w Berberze. Piraci zagrażali również bezpiecznemu transportowi towarów z i do Etiopii, dokonywanemu przede wszystkim drogą morską, głównie z wykorzystaniem portu w Dżibuti (położonego nad Zatoką Adeńską, nieopodal Berbery). Przy tym, podobnie jak w przypadku innych państw, działalność piratów przyczyniła się do wzrostu kosztów etiopskiego importu oraz eksportu w związku z dodatkowymi wydatkami ponoszonymi przez przewoźników chociażby na ubezpieczenie⁵³⁸.

5. Podsumowanie

W rozdziale VI poddano analizie współpracę Biura Narodów Zjednoczonych ds. Przepięczności i Narkotyków z Somalilandem na rzecz walki z piratami u wybrzeży Somalii. Stanowi ona przypadek kooperacji społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*, który nie dotyczy problemów tworzonych przez jednostki quasi-państwowe lub zaistniałych na ich obszarze. Piraci pochodzili bowiem z Somalii – czyli państwa macierzystego Somalilandu – a somalilandzkie wody terytorialne były wolne od piractwa. Współpraca UNODC z somalilandzkim państwem *de facto* była prowadzona w latach 2009–2013 w ramach szerszej inicjatywy Biura – Programu zwalczania piractwa, skierowanego do kilku państw Afryki Wschodniej. Odnosiła się przede wszystkim do stworzenia humanitarnych, bezpiecznych warunków odbywania przez somalijskich piratów – osądzonych przez sądy somalilandzkie i sądy państw wschodnioafrykańskich – kary więzienia w Somalilandzie. Program UNODC stanowił

⁵³⁷ *Ethiopia very concerned over level of piracy*, Reuters, 27.09.2008, <http://www.reuters.com/article/us-somalia-piracy-ethiopia-idUSTRE48Q2PT20080927> (dostęp: 20.01.2017).

⁵³⁸ *Ocean ahoy! Losing its coast has not stopped Ethiopia developing its shipping*, „The Economist”, 21.04.2012, <http://www.economist.com/node/21553050> (dostęp: 20.01.2017).

część większego przedsięwzięcia społeczności międzynarodowej na rzecz walki z somalijskimi piratami, podjętego w 2008 roku przede wszystkim w związku z zagrożeniem, jakie ich działalność niosła dla bezpieczeństwa morskich szlaków handlowych oraz żeglugi międzynarodowej.

Zdarzeniem uaktywniającym mechanizm przyczynowy, prowadzący do kooperacji, była intensyfikacja działalności piratów, zanotowana pod koniec pierwszej dekady XXI wieku. Dokładniej stanowiło to przyczynę podjęcia przez społeczność międzynarodową inicjatywy na rzecz walki z piractwem u wybrzeży Somalii, a w jej ramach rozpoczęcia przez UNODC Programu zwalczania piractwa oraz wejścia we współpracę z somalilandzkim państwem *de facto*. UNODC podjęło decyzję o nawiązaniu kooperacji i zaproponowało ją Somalilandowi ze względu na użyteczność tej jednostki quasi-państwowej w zrealizowaniu Programu na rzecz zwalczania piractwa, a tym samym w realizacji interesów społeczności międzynarodowej w zakresie bezpieczeństwa handlu morskiego i żeglugi. O przydatności Somalilandu decydowała przede wszystkim jego stabilna sytuacja wewnętrzna – co stanowiło ewenement na tle chronicznie niestabilnego państwa macierzystego – a także formalna przynależność do Somalii oraz wspólna z innymi regionami somalijskimi kultura. Trzeba też zauważyć, że urzeczywistnienie wspomnianych interesów – do którego miała prowadzić kooperacja z somalilandzkim państwem *de facto* – UNODC postrzegało za ważniejsze niż poszanowanie zasad prawa międzynarodowego. Dla porządku należy dodać, że Biuro podejmowało podobną współpracę z Puntlandem – regionem faktycznie niezależnym od somalijskich władz, ale uznającym swą formalną przynależność do Somalii.

Somaliland przystał na propozycję nawiązania kooperacji na rzecz zwalczania piractwa u Wybrzeży Somalii, wysuniętą przez UNODC, ze względu na własne interesy. Wchodząc we współpracę, liczył na to, że będzie sprzyjała realizacji priorytetowego celu – uzyskaniu międzynarodowego uznania za państwo. Dawała bowiem możliwość zaprezentowania się społeczności międzynarodowej jako efektywna i sprawna jednostka geopolityczna oraz wiarygodny, odpowiedzialny partner. Somaliland oczekiwał także, iż będzie prowadziła do zwiększenia zakresu jego uznania *de facto*. Zapewne liczył też na modernizację instytucji państwowych (przede wszystkim w sferze więziennictwa) oraz wzmocnienie legitymizacji wewnętrznej. Prawdopodobnie w mniejszym stopniu kierował się zaś dążeniem do eliminacji zagrożeń, jakie stwarzała dla niego i jego mieszkańców działalność piratów.

W literaturze zauważa się, że Somalia jest tak słabym państwem, iż nie odgrywa żadnej roli we współpracy społeczności międzyna-

wej z somalilandzkim państwem *de facto*. Niemniej istnieją przesłanki pozwalające stwierdzić, iż UNODC miała zgodę (Tymczasowego) Rządu Federalnego na kooperację z Somalilandem w zakresie zwalczania piractwa u wybrzeży Somalii. Aprobując ją, władze somalijskie prawdopodobnie kierowały się interesami.

W efekcie doszło do nawiązania współpracy UNODC z somalilandzkim państwem *de facto* na rzecz walki z somalijskimi piratami, która odnosiła się przede wszystkim do stworzenia humanitarnych i bezpiecznych warunków – tj. spełniających standardy międzynarodowe – odbywania przez somalijskich piratów kary więzienia w Somalilandzie. W mniejszym zakresie dotyczyła zaś stworzenia odpowiednich warunków do osądzania piratów oraz zapobiegania piractwu.

Konkludując, można stwierdzić, że w zasadzie potwierdzono zaistnienie trzech części mechanizmu przyczynowego w przypadku kooperacji Biura Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przemocności z Somalilandem na rzecz zwalczania piractwa u wybrzeży Somalii. Należy dodać, iż pominięto część mechanizmu odnoszącą się do patrona, w związku z tym, iż somalilandzkie państwo *de facto* (nigdy) go nie miało. Niemniej odnotowano, iż pewną rolę w kooperacji odegrała Etiopia – pełniąc funkcję quasi-patrona Somalilandu – która ze względu na zabezpieczenie własnych interesów zachęcała władze somalilandzkie do współdziałania z UNODC na rzecz zwalczania piractwa somalijskiego. Ponadto stwierdzono wystąpienie zdarzenia (przyczyna) i współpracy (skutek). Oznacza to, iż teoretyczny model mechanizmu przyczynowego, łączącego zdarzenie ze współpracą społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*, został zasadniczo pozytywnie zweryfikowany w analizowanym przypadku. Należy jednak przy tym zaznaczyć, iż część powodów, dla których Somaliland zdecydował się na nawiązanie kooperacji, a także motywacje, skłaniające Somalię do jej akceptacji, zostały określone jedynie jako prawdopodobne.

ZAKOŃCZENIE

Przedmiot badań przedstawionych w niniejszej monografii stanowiła współpraca społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*. Pod pojęciem społeczności międzynarodowej rozumiano albo ogół (lub większość) państw i tworzonych przez nie organizacji międzynarodowych, albo ich określone zbiorowości, przede wszystkim grupę kooperującą z jednostkami quasi-państwowymi. Przy tym ze zbioru społeczności wyłączono państwa macierzyste oraz patronów państw *de facto*. Te pierwsze są podmiotami, do których jednostki quasi-państwowe formalnie przynależą (choć są od nich faktycznie niezależne), drugie zaś są państwami okazującymi quasi-państwowym wydatną pomoc, decydującą o ich przetrwaniu. Państwa *de facto* zdefiniowano natomiast, za Pål'em Kolstø i Davorem Paukovicem, jako jednostki, które kontrolują określone terytorium, utworzyły własne instytucje państwowe, a także ogłosiły niepodległość (lub przynajmniej nie uznają podległości państwu macierzystemu), co nie spotkało się z aprobatą członków Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Według tradycyjnego podejścia, funkcjonującego w literaturze poświęconej jednostkom quasi-państwowym, kooperacja społeczności międzynarodowej z tymi bytami jest ograniczona, stanowiąc wyjątek od ich ignorowania, a także zwalczania. Jako powód takiej sytuacji podaje się głównie to, że społeczność międzynarodowa postrzega państwa *de facto* jako nielegalne byty, łamiące podstawowe normy prawa międzynarodowego (takie jak integralność terytorialna i nienaruszalność granic). Ostatnie badania wskazują jednak, że współpraca – a więc wchodzenie w kontakty z państwami *de facto* oraz współdziałanie z nimi na różnych płaszczyznach – jest intensywniejsza, niż zwyczajowo przyjęło się uważać w piśmiennictwie. Chociaż można uznać, że ignorowanie, a także zwalczanie jednostek quasi-państwowych przeważają w postępowaniu społeczności – głównie ze względu na wspomniane normy międzynarodowe – to kooperacja z nimi nie stanowi jedynie wyjątku. Niniejsza praca wpisuje się w to nowe podejście w literaturze.

Według badań Eiki Berg i Scotta Pegga – bazujących na analizie amerykańskich depesz dyplomatycznych z lat 2003–2010 – współpraca Stanów Zjednoczonych Ameryki z państwami *de facto* była wynikiem przede wszystkim określonych zdarzeń, takich jak kryzys czy przemiany polityczne w jednostkach quasi-państwowych. Przegląd literatury poświęconej tym bytom pozwala twierdzić, że zdarzenia są również czynnikiem sprawczym (choć niekoniecznie głównym) kooperacji innych przedstawicieli społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*. W związku z tym celem podjętych badań było zrozumienie, jak i dlaczego dane zdarzenia prowadzą do współpracy społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi; przy tym odniesiono się do okresu pozimnowojennego. Podjęcie badań nad tym zagadnieniem uzasadniono jego słabym rozpoznaniem w literaturze. Na przykład wspomniani E. Berg i S. Pegg przedstawili jedynie częściowe rozwiązanie tego problemu badawczego.

Główną metodą badawczą, jaką posłużono się w pracy, jest metoda śledzenia procesu (w wariacie służącym do testowania teorii), stanowiąca jeden z typów metody studium przypadku. Przy tym proces rozumiano jako mechanizm łączący zdarzenie ze współpracą, a więc przyczynę ze skutkiem. Zgodnie z metodologicznymi założeniami w ramach pierwszego etapu badań sformułowano, odwołując się do literatury przedmiotu, teoretyczny model mechanizmu przyczynowego. Posłużono się przy tym kategoriami interesów oraz wartości. Interesy zdefiniowano jako cele uznawane za korzystne, a także odnoszące się zazwyczaj do dobra pojęć „ja”, „my” (przeciwstawianych pojęciom „inni”, „obcy” czy „oni”), wartości zaś jako cele uznawane za słuszne oraz odnoszące się przede wszystkim do dobra szerszych zbiorowości, w tym do dobra uniwersalnego. Do pierwszej kategorii zaliczono przetrwanie, rozwój, szeroko pojmowane bezpieczeństwo i, w przypadku państw *de facto*, osiągnięcie celu politycznego (odnoszącego się do statusu tych jednostek), do drugiej zaś – pokój, solidarność, demokrację, a także prawa człowieka.

Zaproponowany mechanizm przyczynowy łączący zdarzenie ze współpracą składa się z czterech kolejnych części, odnoszących się do konkretnego podmiotu, podejmującego określone działania. Po pierwsze, w reakcji na zdarzenie społeczność międzynarodowa podejmuje decyzję o współpracy i proponuje ją państwu *de facto* ze względu na: a) możliwość lub konieczność realizacji interesów lub wartości (w przypadku zdarzenia w jednostce quasi-państwowej), b) użyteczność państwa *de facto* w realizacji interesów lub wartości (w przypadku zdarzenia poza państwem *de facto*). Przy tym społeczność międzynarodowa decyduje się na wejście w kooperację z jednostkami quasi-państwowymi wtedy, gdy uznaje

realizację interesów lub wartości za służącą poszanowaniu zasad prawa międzynarodowego albo za istotniejszą niż ich przestrzeganie. Po drugie, państwo *de facto* przyjmuje propozycję nawiązania współpracy wysuniętą przez społeczność międzynarodową, kierując się interesami. Po trzecie, państwo macierzyste udziela społeczności międzynarodowej zgody na podjęcie współpracy z jednostką quasi-państwową ze względu na własne interesy. Po czwarte, patron (jeśli istnieje) udziela państwu *de facto* zgody na podjęcie współpracy ze społecznością międzynarodową, kierując się interesami (w tym dobrem państwa *de facto*).

W ramach drugiego etapu badań dokonano empirycznego sprawdzenia, czy powyższy teoretyczny model mechanizmu przyczynowego rzeczywiście zadziałał w konkretnych przypadkach współpracy społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi. Do analizy wybrano cztery typowe przypadki. 1. Kooperacja USA i UE z Cyprzem Północnym na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy (w okresie 2005–2010). 2. Współpraca ONZ z Naddniestrzem w sferze praw człowieka, odnosząca się do działalności starszego eksperta ONZ Thomasa Hammarberga (w latach 2012–2013). 3. Kooperacja Banku Światowego z Ilamem na rzecz likwidacji skutków tsunami (w okresie 2005–2006). 4. Współpraca Biura Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przestępczości z Somalilandem w zakresie zwalczania somalijskiego piractwa morskiego (w latach 2009–2013).

Powyższe przypadki określono jako typowe w związku z tym, że występuje w nich ten sam rodzaj przyczyny, tj. zdarzenie, a także taki sam skutek, czyli współpraca społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*. Podobny jest też kontekst czasowy. Pozostałe uwarunkowania kontekstowe są jednak odmienne – różni są bowiem przedstawiciele społeczności międzynarodowej i jednostek quasi-państwowych oraz sfery kooperacji. Taki wybór był motywowany tym, iż weryfikacja istnienia mechanizmu przyczynowego w przypadkach o odmiennych uwarunkowaniach kontekstowych pozwala na uzyskanie większej pewności, iż działa on również w całym zbiorze przypadków, w których zdarzenie prowadzi do współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*. Należy także dodać, że dążąc do uchwycenia większych części społeczności międzynarodowej, do analizy wytypowano przede wszystkim organizacje międzynarodowe, które stanowią zbiorowość państw, choć jednocześnie mają też własną osobowość prawnomiędzynarodową.

W książce poddano empirycznej weryfikacji wystąpienie zdarzenia (przyczyna) i kooperacji (skutek) oraz każdej z części łączącego ich mechanizmu. We wszystkich przypadkach potwierdzono zaistnienie zdarze-

nia, a dokładniej: przeprowadzenie referendum w kwietniu 2004 roku, w którym tureccy Cypryjczycy opowiedzieli się za zjednoczeniem z państwem macierzystym – Republiką Cypryjską (do reintegracji nie doszło w związku ze sprzeciwem greckich Cypryjczyków); zmianę na stanowisku prezydenta w Naddniestrzu w grudniu 2011 roku (do władzy doszedł wówczas Jewgienij Szewczuk, który w przeciwieństwie do swego poprzednika – Igora Smirnowa – wyrażał gotowość do zacieśnienia międzynarodowej współpracy i konieczność przeprowadzenia zmian w naddniestrzańskim państwie *de facto*); tsunami, które w grudniu 2004 roku nawiedziło tereny kontrolowane przez organizację Tygrysów Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu (a także obszary kontrolowane przez władze Sri Lanki); ataki piratów przeprowadzane na większą skalę pod koniec pierwszej dekady XXI wieku u wybrzeży Somalii (poza granicami Somalilandu).

W reakcji na powyższe zdarzenia przedstawiciele społeczności międzynarodowej – czyli USA i UE, ONZ, Bank Światowy oraz UNODC – podjęli decyzję o współpracy i zaproponowali ją określonym państwom *de facto*, tj. odpowiednio: Cyprowi Północnemu, Naddniestrzu, Ilamowi oraz Somalilandowi. USA uczyniły to ze względu na możliwość urzeczywistnienia swych interesów w zakresie bezpieczeństwa (w odpowiedzi na wyniki referendum USA postanowiły złagodzić międzynarodową izolację regionu, uzyskując jednocześnie możliwość nawiązania z nim relacji i rozwiązywania generowanych przezeń zagrożeń), zaś UE ze względu na konieczność realizacji wartości, tj. pokoju (współpraca na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy została podjęta w ramach unijnego programu na rzecz wsparcia pokojowego zjednoczenia Cypru, uruchomionego w następstwie referendum). Nie można przy tym wykluczyć, iż UE traktowała kooperację z północncypryjskim państwem *de facto* podobnie jak USA, a więc jako działanie motywowane względami bezpieczeństwa (nie oznaczałoby to jednak negatywnej weryfikacji pierwszej części mechanizmu przyczynowego).

ONZ z kolei kierowała się możliwością urzeczywistnienia wartości, tj. praw człowieka (w Naddniestrzu) oraz dodatkowo pokoju (przez wsparcie reintegracji Mołdawii), a Bank Światowy – koniecznością realizacji wartości, tj. solidarności z ofiarami tsunami z obszaru Ilamu i ponadto możliwością wsparcia procesu pokojowego na Sri Lance (przy zachowaniu integralności terytorialnej tego państwa). W ostatnim analizowanym przypadku, w którym do zdarzenia doszło poza państwem *de facto*, UNODC zaproponowało Somalilandowi współpracę na rzecz zwalczania piractwa u wybrzeży Somalii ze względu na jego użyteczność w urzeczywistnieniu interesów społeczności międzynarodowej w zakresie bezpieczeństwa han-

dlu morskiego i żeglugi. Za kluczową w tym kontekście uznano stabilną sytuację wewnętrzną somalilandzkiego państwa *de facto*.

W większości przypadków przedstawiciele społeczności międzynarodowej postrzegali realizację interesów lub wartości – do której miała prowadzić współpraca z określoną jednostką quasi-państwową – za ważniejszą niż przestrzeganie zasad prawa międzynarodowego, takich jak integralność terytorialna, nienaruszalność granic oraz nieingerencja w sprawy wewnętrzne państw (macierzystych). Wyjątek stanowi UE, która uznawała urzeczywistnienie wartości za sprzyjające poszanowaniu norm międzynarodowych. Trzeba także dodać, iż częściowo odnosiło się to także do ONZ i Banku Światowego, postrzegających swą kooperację odpowiednio z Naddniestrzem i Ilamem również jako służącą pokojowej reintegracji tych bytów z ich państwami macierzystymi. Generalnie można stwierdzić, iż pozytywnie zweryfikowano zaistnienie pierwszej części mechanizmu przyczynowego, łączącego zdarzenie ze współpracą społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*.

Analiza przypadków wskazuje również, iż Cypr Północny, Naddniestrze, Ilam i Somaliland przyjęły propozycję współpracy przedstawicieli społeczności międzynarodowej, licząc na to, że kooperacja pomoże w: osiągnięciu celu politycznego (odnoszącego się do pożądanego statusu politycznego), zwiększeniu zakresu uznania *de facto* (a więc międzynarodowej akceptacji lub zewnętrznej legitymizacji), eliminacji (niemilitarnych) zagrożeń dla ich istnienia, a także funkcjonowania, pozyskaniu środków na rozwój oraz wzmocnieniu poparcia mieszkańców dla ich państwowości i władz (czyli wewnętrznej legitymizacji). Przy tym wpływ wymienionych czynników na podjęcie decyzji o współpracy był różny. Wszystkie wymienione motywacje można zaliczyć do sfery interesów, odnoszą się bowiem do jednostek quasi-państwowych, mają na celu ich dobro oraz są dla nich korzystne. Oprócz osiągnięcia celu politycznego, zasadniczo dotyczą ich przetrwania i rozwoju. W świetle powyższego można mówić o potwierdzeniu zaistnienia drugiej części mechanizmu, uaktywnianego przez zdarzenie, a prowadzącego do współpracy państw i organizacji międzynarodowych z jednostkami quasi-państwowymi. Trzeba jednak dodać, że w przypadku Cypru Północnego oraz Somalilandu część ich motywacji określono jedynie jako prawdopodobne.

Wykazano także, iż USA i UE, ONZ oraz Bank Światowy otrzymały zgodę (wyraźną lub milczącą, rozumianą jako brak sprzeciwu) państw macierzystych – tj. Republiki Cypryjskiej, Mołdawii i Sri Lanki – na współpracę z funkcjonującymi na ich obszarze państwami *de facto*, czyli odpowiednio Cyprem Północnym, Naddniestrzem oraz Ilamem. Chociaż

w literaturze uważa się, że ostatnia metropolia, której politykę poddano analizie w niniejszej pracy, czyli Somalia, jest tak słabym państwem, iż nie odgrywa żadnej roli w kooperacji społeczności międzynarodowej z Somalilandem, to istnieją przesłanki, by twierdzić, że UNODC miało przyzwolenie władz somalijskich na współpracę z somalilandzkim państwem *de facto* w zakresie zwalczania piractwa. Wyrażając zgodę na kooperację poszczególnych przedstawicieli społeczności międzynarodowej z określonymi jednostkami quasi-państwowymi, państwa macierzyste kierowały się interesami. Można więc stwierdzić, iż dokonano pozytywnej weryfikacji wystąpienia trzeciej części mechanizmu przyczynowego w analizowanych kazusach współpracy społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi. Trzeba jednak zaznaczyć, że w przypadku Republiki Cypryjskiej i Somalii motywacje skłaniające je do zaakceptowania współpracy określono jedynie jako prawdopodobne. Ponadto mimo iż USA zależało na uzyskaniu zgody Republiki Cypryjskiej, to gotowe były na wejście w kooperację z północncypryjskim państwem *de facto* na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy (i rozwiązywania innych problemów) także w przypadku sprzeciwu władz centralnych.

Na podstawie analizy kazusów współpracy stwierdzono również, iż Cypr Północny oraz Naddniestrze miały zgodę swych patronów – Turcji i Rosji – na kooperację odpowiednio z USA i UE oraz ze starszym ekspertem ONZ ds. praw człowieka T. Hammarbergiem. W przypadku wspierającej kooperację Turcji przyzwolenie miało wyraźny charakter, a w przypadku zajmującej neutralne stanowisko Rosji – milczący. Wyrażając zgodę na współpracę, państwa te kierowały się prawdopodobnie interesami (w tym Turcja dobrem północncypryjskiego państwa *de facto*). Można więc stwierdzić, że w dwóch przypadkach zasadniczo potwierdzono zaistnienie czwartej części mechanizmu przyczynowego łączącego współpracę społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi. Trzeba przy tym zaznaczyć, że nie była możliwa weryfikacja wystąpienia ostatniej części mechanizmu w przypadku kooperacji z Ilamem i Somalilandem, ponieważ są one jednostkami quasi-państwowymi, które nie mają swego patrona. Zwrócono jednak uwagę na to, iż pewną rolę we współpracy odegrała Etiopia, jako quasi-patron somalilandzkiego państwa *de facto*, zachęcając tę jednostkę do nawiązania kooperacji z UNODC na rzecz zwalczania piractwa somalijskiego ze względu na dążenie do realizacji własnych interesów.

Potwierdzono też, iż we wszystkich analizowanych przypadkach doszło do współpracy przedstawicieli społeczności międzynarodowej z określonymi jednostkami quasi-państwowymi. Kooperacja USA i UE

z Cyprem Północnym polegała przede wszystkim na wprowadzeniu w północnocypryjskim państwie *de facto* odpowiednich regulacji prawnych oraz rozwiązań instytucjonalnych w sferze przeciwdziałania praniu pieniędzy. Przy współpracy z przedstawicielami władz i instytucji Naddniestrza starszy ekspert ONZ T. Hammarberg dokonał zaś diagnozy stanu przestrzegania praw człowieka w regionie naddniestrzańskim, a następnie przygotował propozycje na rzecz poprawy sytuacji w tej sferze. Kooperacja Banku Światowego z państwem *de facto* Tamiłskich Tygrysów odnosiła się do realizacji zaoferowanej przez tę międzynarodową instytucję finansową pomocy na rzecz likwidacji skutków tsunami, w tym odbudowy budynków mieszkalnych zniszczonych przez klęskę żywiołową. Natomiast współpraca UNODC z Somalilandem na rzecz zwalczania piractwa u wybrzeży Somalii polegała głównie na stworzeniu odpowiednich warunków odbywania przez somalijskich piratów kary więzienia w somalilandzkim państwie *de facto*.

Podsumowując, można stwierdzić, iż w analizowanych przypadkach kooperacji społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi generalnie potwierdzono zaistnienie zaproponowanego teoretycznego modelu mechanizmu przyczynowego, łączącego zdarzenie ze współpracą. Wskazana byłaby jednak dalsza empiryczna weryfikacja tegoż mechanizmu, tak by zyskać większą pewność co do jego prawidłowości. Analizie można na przykład poddać przypadek kooperacji UE z Naddniestrzem – podjętej w 2016 roku i dotyczącej wprowadzenia zmian w naddniestrzańskich regulacjach handlowych – w związku z przystąpieniem tego państwa *de facto* do zawartego w 2014 roku mołdawsko-unijnego porozumienia o wolnym handlu (DCFTA)⁵³⁹.

Inne przykłady stanowią kooperacja Azjatyckiego Banku Rozwoju z Ilamem na rzecz odbudowy doświadczonej przez wojnę domową północno-wschodniej prowincji Sri Lanki, na której obszarze funkcjonowało tamiłskie państwo *de facto* (program NECORD), a także współpraca Funduszu Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci (UNICEF) z Tygrysami Wyzwolenia Tamiłskiego Ilamu dotycząca problemu dzieci-żołnierzy. W obydwu przypadkach kooperacja została podjęta w wyniku zawarcia rozejmu między władzami Sri Lanki a organizacją Tygrysów Wyzwolenia

⁵³⁹ S. Secieru, *Transnistria Zig-zagging...*; Kamil Całus, *DCFTA w Naddniestrzu. Kto zyskał?*, Nowa Europa Wschodnia, 15.01.2016, <http://www.new.org.pl/2489-dcfta-w-naddniestrzu.-kto-zyskal> (dostęp: 11.11.2017).

Tamilskiego Ilamu w 2002 roku⁵⁴⁰. Warto byłoby też zwrócić uwagę nie tylko na współpracę prowadzoną przez organizacje międzynarodowe – jak uczyniono w tej monografii – ale także na kooperację podejmowaną przez państwa. Nie można bowiem wykluczyć, iż typ przedstawicieli społeczności międzynarodowej wpływa na strukturę mechanizmu przyczynowego łączącego zdarzenie ze współpracą.

Celowe byłoby także poszerzenie pola badawczego i podjęcie badań nad współpracą społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*, niebędącą wynikiem określonych zdarzeń. Co ważne, wydaje się, iż formułując teoretyczny model mechanizmu, łączącego przyczynę (inną niż zdarzenie) z kooperacją, można byłoby posłużyć się obserwacjami poczynionymi w niniejszej pracy. Zaproponowane w niej części mechanizmu przyczynowego odnoszące się do jednostek quasi-państwowych, państw macierzystych i patronów najprawdopodobniej mają bowiem charakter uniwersalny. Przypadkiem, który mógłby zostać poddany analizie, jest chociażby misja Thomasa Hammarberga i Magdaleny Grono z lat 2015–2016. W imieniu UE oraz przy współpracy z władzami abchaskimi dokonali oni oceny stanu przestrzegania praw człowieka w Abchazji, a także przygotowali rekomendacje na rzecz jego poprawy⁵⁴¹. Co więcej, biorąc pod uwagę, że taką samą działalność T. Hammarberg prowadził w imieniu ONZ w Naddniestrzu w latach 2012–2013, można stwierdzić, iż oba kazusy stanowią cenny materiał do badań porównawczych⁵⁴². Innym przykładem jest współpraca naddniestrzańskiego państwa *de facto* z Mołdawią, Ukrainą, OBWE, Europejską Komisją Gospodarczą ONZ (UNECE) i Programem Narodów Zjednoczonych ds. Środowiska (UNEP) na rzecz zrównoważonego gospodarowania zasobami wodnymi rzeki Dniestr⁵⁴³.

⁵⁴⁰ Asian Development Bank, *Evaluation of Operations...*; N. Malathy, *A Fleeting Moment...*, s. 90–97.

⁵⁴¹ Joshua Kucera, *Georgia Thwarts EU Engagement with Abkhazia*, Eurasianet, 17.08.2017, <http://www.eurasianet.org/node/84761> (dostęp: 11.11.2017).

⁵⁴² Odwrotnie niż rząd Mołdawii władze Gruzji sprzeciwiły się oficjalnej publikacji raportu, będącego efektem misji T. Hammarberga (i M. Grono). Ostatecznie raport został opublikowany w poszerzonej wersji przez Olof Palme International Center w lipcu 2017 roku. Thomas Hammarberg, Magdalena Grono, *Human Rights in Abkhazia Today*, lipiec 2017, <https://www.palmecenter.se/wp-content/uploads/2017/07/Human-Rights-in-Abkhazia-Today-report-by-Thomas-Hammarberg-and-Magdalena-Grono.pdf> (dostęp: 11.11.2017).

⁵⁴³ Ilia Trombiłchi, dyrektor Eco-TIRAS International Environmental Association of River Keepers, wywiad autorski, 02.07.2015, Kiszyniów; UNECE, *Projects in Eastern Europe. The Dniester Process*, <http://www.unece.org/env/water/eeurope.html> (dostęp: 10.11.2017); UNECE, *Republic of Moldova and Ukraine sign Treaty on sustainable manage-*

Należy dodać, że w przypadku współpracy USA z jednostkami quasi-państwowymi E. Berg i S. Pegg wymieniają wśród innych niż określone zdarzenie czynników sprawczych kooperacji także uświadomienie sobie przez władze amerykańskie, iż strategia izolacji państw *de facto* jest nieskuteczna (przypadek Abchazji, Osetii Południowej, Cypru Północnego) oraz uznanie, że dane państwo macierzyste faktycznie nie funkcjonuje (przypadek Somalilandu) lub popiera współpracę społeczności międzynarodowej z jednostkami quasi-państwowymi (przypadek Naddniestrza)⁵⁴⁴. Przyczyny te mogły leć u podstaw współpracy również innych przedstawicieli społeczności międzynarodowej, przy tym lista czynników sprawczych jest z pewnością dłuższa.

W identyfikacji przyczyn kooperacji pomocne mogą być badania mające na celu określenie zależności pomiędzy konkretnymi cechami państw *de facto* a poziomem ich współpracy ze społecznością międzynarodową. W tym kontekście należy przywołać prace Raula Toomli. Bazując na badaniach ilościowych, stwierdza on, że państwa *de facto*, które są rozwinięte gospodarczo, mają patrona (z założenia działającego na rzecz ich włączania w obrót międzynarodowy) i przestrzegają praw człowieka, cieszą się większym zakresem kooperacji ze społecznością międzynarodową⁵⁴⁵. Warto zaznaczyć, iż dość podobne spostrzeżenia prezentują również E. Berg i S. Pegg⁵⁴⁶.

Wartościowe byłoby też podjęcie badań o charakterze bardziej ilościowym nad przyczynami kooperacji społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*. Mogłyby one dotyczyć współpracy określonego przedstawiciela społeczności z jednostkami quasi-państwowymi, podob-

ment of Dniester River Basin, 2012, <http://www.unece.org/index.php?id=31582&type=111> (dostęp: 11.11.2017).

⁵⁴⁴ E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*, s. 8.

⁵⁴⁵ R. Toomla, *Charting informal engagement...* Zob. też: R. Toomla, *De facto states...*

⁵⁴⁶ E. Berg i S. Pegg zauważają bowiem, że ważną kwestią dla angażowania się Stanów Zjednoczonych Ameryki w relacje z danym państwem *de facto* jest to, kto pełni funkcję jego patrona. Stwierdzają więc, że USA było pozytywnie nastawione do tych jednostek (i wchodziło z nimi w bezpośredni kontakt), których patroni byli amerykańskimi sojusznikami (Turcja w przypadku Cypru Północnego oraz Etiopia jako państwo blisko współpracujące z Somalilandem), a negatywnie do tych bytów, których patroni takiej funkcji nie pełnili (Rosja i Armenia odpowiednio w przypadku Abchazji i Górskiego Karabachu). Badacze dostrzegają także pewien związek między charakterem amerykańskiej polityki a poziomem demokracji w państwach *de facto* (zasadniczo im jest on wyższy, tym bardziej pozytywny jest stosunek USA). S. Pegg, E. Berg, *Lost and Found...*, s. 18–19. Zob. też: E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*, s. 7, 11–15; Burak B. Özpek, *The Role of Democracy in the Recognition of De Facto States. An Empirical Assessment*, „Global Governance” 2014, nr 4.

nie jak uczynili to E. Berg i S. Pegg, analizując politykę USA⁵⁴⁷. Znaczną aktywnością na tym polu wykazują się na przykład Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP) i Unia Europejska⁵⁴⁸. Analizie można byłoby poddać też kooperację określonego państwa lub organizacji międzynarodowej czy większej liczby przedstawicieli społeczności międzynarodowej albo jej całości z konkretnym państwem *de facto*⁵⁴⁹. Interesujące poznawczo byłoby również porównanie przypadku współpracy społeczności międzynarodowej z Abchazją w okresie przed wojną z sierpnia 2008 roku i po niej, kiedy to poziom kooperacji uległ znacznemu obniżeniu⁵⁵⁰.

Niniejsza praca nie tylko wzbogaca wiedzę teoretyczną o współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto* i jej uwarunkowaniach, ale także poszerza wiedzę empiryczną – dzięki pogłębionej analizie czterech przypadków kooperacji. Ponadto poczynione w niej ustalenia mają również praktyczne znaczenie dla państw i organizacji międzynarodowych. Podstawowy wniosek jest taki, że chcąc nawiązać współpracę z jednostkami quasi-państwowymi w wyniku określonego zdarzenia, społeczność międzynarodowa powinna zainteresować kooperacją państwa *de facto* oraz uzyskać przynajmniej milczącą zgodę ich państw macierzystych i patronów. W przypadku jednostek quasi-państwowych propozycja kooperacji powinna być tak sformułowana, by postrzegały ją jako korzystną z punktu widzenia ich interesów. W przeciwnym razie nie zdecydują się na jej podjęcie, o czym świadczy wspomniana negatywna reakcja Somalilandu i Naddniestrza odpowiednio na propozycję ONZ utworzenia w somalilandzkim państwie *de facto* biura Misji do spraw Pomocy Somalii

⁵⁴⁷ S. Pegg, E. Berg, *Lost and Found...*; E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*

⁵⁴⁸ Zob. np.: UNDP in Cyprus, *Partnership for the Future. In-depth*, http://www.cy.undp.org/content/cyprus/en/home/ourwork/partnershipforthefuture/in_depth/ (dostęp: 11.11.2017); UNDP, *In Somaliland, local communities benefit from decentralization*, <http://www.undp.org/content/undp/en/home/ourwork/ourstories/in-somaliland--local-communities-benefit-from-decentralization.html> (dostęp: 11.11.2017); Raj Rana, *Final Evaluation of the Impact of the Economic Rehabilitation and Confidence Building in Abkhazia (ERCBA) and the Abkhazia Community Revitalization (ACR) Projects*, The Wolfgroup Performance Consultants, czerwiec 2013, <https://erc.undp.org/evaluation/evaluations/detail/5344> (dostęp: 11.11.2017); Nicu Popescu, *EU Foreign Policy and Post-Soviet Conflicts. Stealth Intervention*, Routledge, Abingdon 2011; A. Rącz, *The frozen conflicts...*

⁵⁴⁹ Zob. np.: Marcin Kosienkowski, *Polska a Mołdawia i Naddniestrze*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2012, nr 1, s. 102–106.

⁵⁵⁰ *International Engagement in the Georgian-Abkhaz Conflict Resolution Process*, International Alert, London 2010; *The De-Isolation of Abkhazia*, International Alert, London 2011; *The Politics of Non-Recognition in the Context of the Georgian-Abkhaz Conflict*, International Alert, London 2011; S. Relitz, *De Facto States...*

(UNSOm), a także na propozycję przystąpienia dwóch rejonów naddniestrzańskich – formalnie jako regionów Mołdawii – do Euroregionu Dniestr.

Kolejny problem – wymagający zachowania ostrożności przez społeczność międzynarodową – polega na tym, że w przypadku podjęcia współpracy jednostki quasi-państwowe mogą próbować nią manipulować w celu maksymalizacji własnych profitów. Jak wspomniano, władze somalilandzkie domagały się korzyści materialnych w zamian za przyjmowanie do miejscowych więzień skazanych piratów somalijskich, a władze naddniestrzańskie podjęły się realizacji tylko wybranych i postrzeganych jako korzystne rekomendacji na rzecz poprawy sytuacji w sferze praw człowieka, sformułowanych przez T. Hammarberga. Istotnym problemem jest także to, iż państwa *de facto* dążące do oderwania się od swego państwa macierzystego traktują współpracę jako element realizacji swego celu politycznego (wykorzystują ją także do wspierania swego istnienia i rozwoju), podczas gdy społeczność międzynarodowa opowiada się za reintegracją jednostek quasi-państwowych z metropoliami.

W przypadku negatywnego podejścia państw macierzystych do współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto* konieczne byłoby posłużenie się perswazją lub presją. Jak zaznaczono, argumenty USA mówiące, iż kooperacja z Cyprzem Północnym w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy służy także interesom UE i Republiki Cypryjskiej, a w perspektywie zjednoczonego Cypru, prawdopodobnie trafiały do władz państwa macierzystego. Unia Europejska zdołała zaś przekonać władze Gruzji do pewnej liberalizacji ich polityki względem Abchazji i Osetii Południowej. Było to ważne w kontekście realizacji wobec tych państw *de facto* unijnej polityki „zaangażowania bez uznania”, w perspektywie mającej przyczynić się do reintegracji Gruzji, a więc wspierającej realizację jej interesów⁵⁵¹. Można dodać, że Unia Europejska poddała się jednak sprzeciwowi władz gruzińskich i (inaczej niż Mołdawia w podobnym przypadku) nie opublikowała raportu T. Hammarberga dotyczącego stanu przestrzegania praw człowieka w Abchazji, który mógł przyczynić się do intensyfikacji współpracy unijno-abchaskiej w tej sferze (podobnie jak było to w przypadku ONZ oraz Naddniestrza).

Do perswazji czy presji społeczność międzynarodowa powinna odwołać się także w przypadku negatywnego podejścia patronów do współpracy z państwami *de facto*, odnosząc się do interesów protektorów. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na pozytywną rolę Turcji w rozwiązywaniu konfliktu na Cyprze, a także we współpracy Cypru Północnego ze

⁵⁵¹ S. Fischer, *The EU's non-recognition...*, s. 4.

światem zewnętrznym. Konstruktywna pozycja władz tureckich warunkowana była postawą UE, która wiązała rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych z Turcją od postępów w procesie uregulowania konfliktu cypryjskiego. Przy tym można uznać, iż dla nawiązania współpracy z określoną jednostką quasi-państwową wystarczające byłoby przekonanie jej protektora, że kooperacja nie będzie naruszać jego interesów. Społeczność międzynarodowa mogłaby także zwracać uwagę patronów na to, iż współpraca służyłaby dobru mieszkańców państw *de facto*. Na możliwość współpracy pozytywnie wpływałaby również normalizacja relacji społeczności międzynarodowej z patronami. W literaturze podkreśla się, że poprawa stosunków państw i organizacji zachodnich z Rosją korzystnie rzutowałaby na perspektywę uregulowania konfliktów z udziałem wspieranych przez nią państw *de facto*, a także ułatwiałaby podejmowanie kooperacji z tymi jednostkami quasi-państwowymi⁵⁵².

Biorąc pod uwagę to, że części zaproponowanego mechanizmu przyczynowego odnoszące się do jednostek quasi-państwowych, państw macierzystych i patronów najprawdopodobniej mają charakter uniwersalny, powyższe spostrzeżenia o charakterze praktycznym można byłoby odnieść do wszystkich przypadków współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*. Jest to o tyle ważne, iż przypuszczalnie kooperacja ta będzie ulegać dalszej intensyfikacji. Jednostki quasi-państwowe okazały się bowiem bytami istniejącymi przez dłuższy czas, a nie jedynie chwilowymi zjawiskami⁵⁵³. Konieczna wydaje się więc współpraca z nimi na rzecz rozwiązywania problemów generowanych przez nie lub zaistniałych na ich obszarze i ważnych dla bytu miejscowej ludności.

Konstatacja powyższa mogłaby odnosić się również do nowo powstających państw *de facto*, takich jak Doniecka Republika Ludowa i Ługańska Republika Ludowa. Jedno z zagrożeń stanowi na przykład ograniczenie czy zaprzestanie działań na rzecz ochrony środowiska w tych wysoko uprzemysłowionych regionach po wybuchu wojny rosyjsko-ukraińskiej w 2014 roku, co może grozić katastrofą ekologiczną. Niebezpieczeństwo

⁵⁵² Zob. np.: N. Popescu, L. Litra, *Transnistria...*; G. Kyris, *The Europeanisation of contested statehood...*, s. 125–126; William H. Hill, *Unrecognized Actors from Unrecognized States. Moscow's Puppets or Inevitable Interlocutors*, European Leadership Network, listopad 2017, <https://www.europeanleadershipnetwork.org/wp-content/uploads/2017/11/171117-William-H.-Hill-Unrecognized-Actors-from-Unrecognized-States.pdf> (dostęp: 23.11.2017).

⁵⁵³ Zob.: Teresa Łoś-Nowak, *Diplomacy in the Postmodernity*, „Polish Political Science Yearbook” 2010, nr 39, s. 12–13; L. Broers, *Recognising politics...*; N. Caspersen, *Making Peace...*, s. 12.

niosą też przedsięwzięcia podejmowane przez władze owych jednostek quasi-państwowych, takie jak plany zatopienia kopalni, w której dokonano wybuchu atomowego w 1979 roku, co grozi radioaktywnym skażeniem wód gruntowych i pobliskich rzek, a w konsekwencji także Morza Azowskiego⁵⁵⁴.

Ponadto społeczność międzynarodowa zdaje się skłaniać ku opinii, iż wciąż dominująca izolacja państw *de facto* może obniżać poziom ich zaufania do państw macierzystych, a także do świata zewnętrznego oraz uzależniać je od patronów, utrudniając tym samym osiągnięcie porozumienia pokojowego. Podejmowanie współpracy z jednostkami quasi-państwowymi mogłoby przeciwdziałać tym negatywnym tendencjom. Należy też zwrócić uwagę na potencjalną użyteczność państw *de facto* w rozwiązywaniu problemów regionalnych, o czym świadczy omówiony w niniejszej pracy udział Somalilandu w walce z piratami somalijskimi.

Na potrzebę podejmowania przez społeczność międzynarodową współpracy z państwami *de facto* coraz częściej wskazują naukowcy, eksperci, a także byli dyplomaci⁵⁵⁵. Na przykład William H. Hill – szef misji OBWE w Mołdawii w latach 1999–2006 – podkreśla znaczenie wspierania przez państwa i organizacje międzynarodowe współpracy państw macierzystych z jednostkami quasi-państwowymi, dotyczącej praktycznych, niepolitycznych kwestii, takich jak lokalna działalność gospodarcza, handel, transport, utrzymanie infrastruktury, opieka społeczna, komunikacja, ochrona zdrowia, zapobieganie przestępczości czy ochrona środowiska. Zdaniem W.H. Hilla, kooperacja ta miałaby pobudzać kontakty międzyludzkie i przyczyniać się do budowy zaufania pomiędzy skonfliktowanymi stronami, a także przygotowywać je do zjednoczenia. Dawałaby

⁵⁵⁴ Nickolai Denisov, Dmytro Averin, *Environmental Assessment and Recovery Priorities for Eastern Ukraine*, OSCE/VAITE, Kyiv 2017; *K sożaleniju, rieszenija niet: ekolog priedupriediła Donbass o griaduszczej katastrofie*, Obozrevatel.ua, 28.03.2018, <https://www.obozrevatel.com/crime/zatoplenie-yadernoj-shahtyi-na-donbasse-ekolog-rasskazala-chto-grozit-regionu.htm> (28.03.2018).

⁵⁵⁵ Zob. np.: D. Lynch, *Engaging Eurasia's...*; Nina Caspersen, Antje Herrberg, *Engaging Unrecognised States in Conflict Resolution. An Opportunity or Challenge for the EU?*, Initiative for Peacebuilding & The Crisis Management Initiative, Brussels 2010; D. Byman, C. King, *The Mystery...*; Rebecca Chamberlain-Creangă, John Beyer, *Solving the Transnistrian Impasse*, PONARS Eurasia, 01.08.2012, <http://www.ponarseurasia.org/article/solving-transnistrian-impasse> (dostęp: 23.11.2017); L. Broers, *Mirrors to the World...*; E. Berg, S. Pegg, *Scrutinizing a Policy...*; S. Relitz, *De Facto States...*; Urban Jakša, *EU Policy Options towards Post-Soviet De Facto States*, „PISM Policy Paper” 2017, nr 6, https://www.pism.pl/files/?id_plik=23680 (dostęp: 23.11.2017); W.H. Hill, *Unrecognized Actors...*; N. Caspersen, *Making Peace...*, s. 20.

także społeczności międzynarodowej możliwość zdobycia wiedzy oraz doświadczenia, które mogłyby być wykorzystane w doprowadzeniu do ostatecznej reintegracji państwa *de facto* z jego państwem macierzystym, kiedy pojawiłby się sprzyjający klimat polityczny. W.H. Hill zauważył także, iż współpraca daje możliwość wprowadzenia w jednostkach quasi-państwowych standardów międzynarodowych, dotyczących na przykład szczepień ochronnych wśród dzieci czy zwalczania epidemii⁵⁵⁶.

Daniel Byman i Charles King uważają zaś, że wchodzenie przez społeczność międzynarodową w kontakty z państwami *de facto* jest niezbędne do zapewnienia odpowiedzialnej polityki wewnętrznej i zagranicznej, prowadzonej przez ich liderów, sprzyjającej przestrzeganiu praw człowieka, zasad demokracji oraz stabilizacji danego regionu, a także gwarantującej rozwój ekonomiczny. Powołują się przy tym na przykład Tajwanu, dla którego dostęp do świata zewnętrznego ma stanowić zachętę do bycia wiarygodnym uczestnikiem stosunków międzynarodowych w regionie i poza nim. D. Byman i Ch. King podkreślają, że ignorowanie jednostek quasi-państwowych powoduje, iż ich elity nie czują żadnej potrzeby prowadzenia odpowiedzialnej polityki, co może prowadzić do napięć, a nawet konfliktów zbrojnych⁵⁵⁷. Do tajwańskiego przykładu odwołuje się także Ewa Mazur-Cieślik. Według tej badaczki, większe dopuszczenie państw *de facto* z obszaru poradzieckiego do obrotu międzynarodowego, podobnie jak w przypadku Tajwanu, prowadziłyby do stabilizacji sytuacji bezpieczeństwa w regionie, a w perspektywie sprzyjałoby ich reintegracji z państwami macierzystymi⁵⁵⁸.

Zdaniem kolejnej badaczki, Niny Caspersen, współpraca z państwami *de facto* może prowadzić do wzmocnienia miejscowych sił reformatorskich, a z biegiem czasu przyczynić się do stworzenia sprzyjającego klimatu do rozwiązania konfliktów jednostek quasi-państwowych z państwami macierzystymi, przy poszanowaniu integralności terytorialnej tych ostatnich⁵⁵⁹. Ponadto N. Caspersen zauważa, że współpraca z władzami państw *de facto* w perspektywie sprzyjałaby funkcjonowaniu zjednoczonych państw. Twierdzi ona, iż porozumienie pokojowe z władzami centralnymi ma charakter bardziej trwały, jeśli separatyści zdołali utworzyć wcześniej własną jednostkę quasi-państwową. Dzięki doświadczeniu zdobytemu podczas

⁵⁵⁶ W.H. Hill, *Unrecognized Actors...*, s. 5–6.

⁵⁵⁷ D. Byman, C. King, *The Mystery...*, s. 55–56.

⁵⁵⁸ E. Mazur-Cieślik, *Casus Tajwanu...*

⁵⁵⁹ N. Caspersen, *Making Peace...*, s. 20.

zarządzania swym państwem *de facto* wiedzą bowiem, jak efektywnie korzystać z przyznanej im autonomii w ramach zjednoczonego państwa⁵⁶⁰.

Nie można wykluczyć, iż z biegiem czasu państwa *de facto* będą w większym stopniu akceptowane przez społeczność międzynarodową. Badacze wskazują na to, iż jednostki quasi-państwowe stosunkowo efektywnie kontrolują własne terytorium, zaspokajają podstawowe potrzeby miejscowej ludności i generalnie cieszą się jej wsparciem, co kontrastuje z sytuacją (powszechnie uznanych) państw dysfunkcyjnych (dobrym przykładem jest Somaliland i jego dysfunkcyjne państwo macierzyste – Somalia)⁵⁶¹. Większy stopień akceptacji państw *de facto* oznaczałby zaś intensyfikację współpracy społeczności międzynarodowej z tymi bytami.

⁵⁶⁰ Tamże.

⁵⁶¹ Zob. np.: Eiki Berg, Ene Kuusk, *What makes sovereignty a relative concept? Empirical approaches to international society*, „Political Geography” 2010, nr 1; Eiki Berg, *Parent States versus Secessionist Entities. Measuring Political Legitimacy in Cyprus, Moldova and Bosnia & Hercegovina*, „Europe-Asia Studies” 2012, nr 7; Eiki Berg, Martin Mölder, *Who is entitled to ‘earn sovereignty’? Legitimacy and regime support in Abkhazia and Nagorno-Karabakh*, „Nations and Nationalism” 2012, nr 3; S. Pegg, P. Kolstø, *Somaliland...; Tomáš Hoch, Kateřina Rudincová, Legitimization of Statehood in De facto States. A case study of Somaliland*, „Acta Universitatis Carolinae. Geographica” 2015, nr 1.

BIBLIOGRAFIA

1. Dokumenty

- Allan Peter, Guilfoyle Douglas, Capello Alexandra, *In-depth evaluation of the Counter Piracy Programme*, United Nations, New York 2013.
- Asian Development Bank, *Tsunami-Affected Areas Rebuilding Project and the North East Community Restoration and Development Project II*, kwiecień 2005, <https://www.adb.org/sites/default/files/project-document/69383/rrp-sri-36601.pdf> (dostęp: 08.07.2017).
- Asian Development Bank, *Evaluation of Operations in Conflict-Affected North and East in Sri Lanka*, sierpień 2007, <https://www.adb.org/sites/default/files/linked-documents/cape-sri-operations-conflict-affected.pdf> (dostęp: 10.07.2017).
- Ban Ki-moon, *Report of the Secretary-General on possible options to further the aim of prosecuting and imprisoning persons responsible for acts of piracy and armed robbery at sea off the coast of Somalia (26 July 2010)*, <http://www.securitycouncilreport.org/atf/cf/%7B65BF9B-6D27-4E9C-8CD3-CF6E4FF96FF9%7D/Somalia%20S2010%20394.pdf> (dostęp: 10.01.2017).
- Ban Ki-moon, *Report of the Secretary-General on specialized anti-piracy courts in Somalia and other States in the region (20 January 2012)*, http://www.un.org/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/2012/50 (dostęp: 11.01.2017).
- Ban Ki-moon, *Report of the Secretary-General on the modalities for the establishment of specialized Somali anti-piracy courts (15 June 2011)*, <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N11/358/22/PDF/N1135822.pdf?OpenElement> (dostęp: 13.01.2017).
- Committee on the Elimination of Discrimination against Women, *Concluding observations on the combined fourth and fifth periodic reports of the Republic of Moldova*, 18.10.2013, http://tbinternet.ohchr.org/_layouts/treatybodyexternal/TBSearch.aspx?Lang=en&TreatyID=3&DocTypeID=5 (dostęp: 02.05.2017).
- Hammarberg Thomas, *Report on Human Rights in the Transnistrian Region of the Republic of Moldova*, 14.02.2013, http://md.one.un.org/content/dam/unct/moldova/docs/pub/Senior_Expert_Hammarberg_Report_TN_Human_Rights.pdf (dostęp: 04.04.2017).

- Hammarberg Thomas, Grono Magdalena, *Human Rights in Abkhazia Today*, lipiec 2017, <https://www.palmecenter.se/wp-content/uploads/2017/07/Human-Rights-in-Abkhazia-Today-report-by-Thomas-Hammarberg-and-Magdalena-Grono.pdf> (dostęp: 11.11.2017).
- House of Lords European Union Committee, *Turning the Tide on Piracy, Building Somalia's Future. Follow-up report on the EU's Operation Atalanta and beyond*, 21.08.2012, <http://www.publications.parliament.uk/pa/ld201213/ldselect/ldeucom/43/43.pdf> (dostęp: 17.01.2017).
- Independent Evaluation Group, *Country Assistance Strategy Completion Report Review (2003–2007)*, 28.05.2008, <http://documents.worldbank.org/curated/en/118971468303095068/pdf/440650CASCR0P1110and0IFCR2008112111.pdf> (dostęp: 08.07.2017).
- Izsák-Ndiaye Rita, *Report of the Special Rapporteur on minority issues on her mission to the Republic of Moldova*, 11.01.2017, <http://md.one.un.org/content/dam/unct/moldova/docs/pub/MinReport%20EN.pdf> (dostęp: 02.05.2017).
- Komisja Europejska, *Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady ustanawiającego instrument wsparcia finansowego dla rozwoju gospodarczego społeczności Turków cypryjskich*, COM(2004) 465 końcowy, 07.07.2004, <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52004PC0465&from=EN> (dostęp: 28.02.2017).
- Komisja Europejska, *Trzecie sprawozdanie roczne za rok 2008 w sprawie realizacji pomocy wspólnotowej na mocy rozporządzenia Rady (WE) nr 389/2006 z dnia 27 lutego 2006 r. ustanawiającego instrument wsparcia finansowego w celu stymulowania rozwoju gospodarczego tureckiej wspólnoty cypryjskiej*, KOM(2009) 286 wersja ostateczna, 08.07.2009, <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52009DC0286&from=EN> (dostęp: 28.02.2017).
- Lang Jack, *Report of the Special Adviser to the Secretary-General on Legal Issues Related to Piracy off the Coast of Somalia. Annex to the letter dated 24 January 2011 from the Secretary-General to the President of the Security Council*, <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N11/206/21/PDF/N1120621.pdf> (dostęp: 23.10.2016).
- Mali Biligi Edinme Birimi, *2009 yılı MABEB Faaliyet Raporu*, <http://www.parakambiyo.gov.ct.tr/i/mozka/para/mabeb2009.pdf> (dostęp: 15.03.2017).
- Mali Biligi Edinme Birimi, *2015 yılı MABEB Faaliyet Raporu*, <http://www.parakambiyo.gov.ct.tr/i/mozka/para/mabeb2015.pdf> (dostęp: 15.03.2017).
- Memorandum of Understanding between the Republic of Somaliland and the Government of the Republic of Seychelles on the Transfer of Sentenced Pirates (18 April 2011)*, <http://www.egov.sc/web/download.aspx?ID=195> (dostęp: 23.11.2016).
- Memorandum of Understanding for the Establishment of a Post-Tsunami Operational Management Structure (P-TOMS)*, https://www.tamilnet.com/img/publish/2005/06/final_draft_of_jm.pdf (dostęp: 08.07.2017).

- Parlament Europejski, *Rezolucja z dnia 12 lipca 2007 r. w sprawie naruszeń praw człowieka w Naddniestrzu (Republika Mołdowy) – P6_TA(2007)0358*, <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P6-TA-2007-0358+0+DOC+XML+V0//PL> (dostęp: 05.04.2017).
- Plan mieroprijatij po rializaciji riekomiendacyj Starszego eksperta OON po prawam czelowieka w Pridniestrowje, 2013*, http://pravo.pmr-online.com/Content/Documents/2013/13-45/2013-11-13_523_1.pdf (dostęp: 10.04.2017).
- Priezidient Pridniestrowskoj Mołdawskoj Riespubliki, *Ukaz ob utwierżdzenii Płana mieroprijatij po rializaciji riekomiendacyj Starszego eksperta OON po prawam czelowieka w Pridniestrowje, № 523, 13.11.2013*, <http://pravo.pmr-online.com/View.aspx?id=wBsCYGGA%2B7PPzvlk05AGKg%3D%3D> (dostęp: 10.04.2017).
- Rana Raj, *Final Evaluation of the Impact of the Economic Rehabilitation and Confidence Building in Abkhazia (ERCBA) and the Abkhazia Community Revitalization (ACR) Projects*, The Wolfgroup Performance Consultants, czerwiec 2013, <https://erc.undp.org/evaluation/evaluations/detail/5344> (dostęp: 11.11.2017).
- Rozporządzenie Rady (WE) nr 389/2006 z dnia 27 lutego 2006 r. ustanawiające instrument wsparcia finansowego w celu stymulowania rozwoju gospodarczego tureckiej wspólnoty cypryjskiej i zmieniające rozporządzenie (WE) nr 2667/2000 w sprawie Europejskiej Agencji Odbudowy*, <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex%3A32006R0389> (dostęp: 28.02.2017).
- Somaliland Foreign Ministry, *Foreign Policy. Republic of Somaliland*, 2016, <http://www.slforeign.com/assets/mofa-ic---rep.-of-somaliland-foreign-policy.pdf> (dostęp: 23.10.2016).
- Sri Lanka's Ministry of Nation Building & Estate Development, *TERP Completion Report (Key Sections)*, 2009, <http://documents.worldbank.org/curated/en/118971468303095068/pdf/440650CASCROP1110andOIFCR2008112111.pdf> (dostęp: 08.07.2017).
- TAIEX, *2008 Activity Report*, European Commission, Brussels 2009.
- Task Force for Rebuilding the Nation (TAFREN), *Rebuilding Sri Lanka. Post – Tsunami Recovery and Reconstruction Strategy (Update of Part II)*, październik 2005, https://web.archive.org/web/20070729095755/http://www.rada.gov.lk/portal/resources/pdf/TAFREN_P-TRRS_May05.pdf (dostęp: 11.07.2017).
- The necessity to put an end to the violations of human rights in the secessionist region of Transnistria of the Republic of Moldova (written declaration no. 448)*, Council of Europe, Parliamentary Assembly, 23.06.2010, <http://assembly.coe.int/nw/xml/XRef/Xref-XML2HTML-en.asp?fileid=12762&lang=en> (dostęp: 10.04.2017).
- Towards Unity in Action. United Nations-Republic of Moldova Partnership Framework 2013–2017. Action Plan*, <https://www.unfpa.org/sites/default/files/portal-document/Moldova-The.pdf> (dostęp: 04.05.2017).

- UN Security Council, *Resolution 1816 (2008). Adopted by the Security Council at its 5902nd meeting on 2 June 2008*, <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N08/361/77/PDF/N0836177.pdf> (dostęp: 23.10.2016).
- UN Security Council, *Resolution 1851 (2008). Adopted by the Security Council at its 6046th meeting on 16 December 2008*, <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N08/655/01/PDF/N0865501.pdf> (dostęp: 23.10.2016).
- UN Security Council, *Resolution 1950 (2010). Adopted by the Security Council at its 6429th meeting, on 23 November 2010*, <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N10/649/02/pdf/N1064902.pdf?OpenElement> (dostęp: 13.01.2017).
- UN Security Council, *Resolution 1976 (2011). Adopted by the Security Council at its 6512th meeting, on 11 April 2011*, <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N11/295/44/PDF/N1129544.pdf?OpenElement> (dostęp: 13.01.2017).
- UN Security Council, *Resolution 2015 (2011). Adopted by the Security Council at its 6635th meeting, on 24 October 2011*, [http://www.un.org/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/RES/2015\(2011\)](http://www.un.org/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/RES/2015(2011)) (dostęp: 13.01.2017).
- United Nations, *Joint Action to Strengthen Human Rights in the Transnistrian Region of the Republic of Moldova*, czerwiec 2014, mptf.undp.org/document/download/13733 (dostęp: 04.04.2017).
- UNODC, *Maritime Crime Programme. Annual Report 2014*, Nairobi 2014.
- UNODC, *Maritime Crime Programme. Annual Report 2015*, Nairobi 2015.
- US Department of State, *Country Reports on Human Rights Practices for 2011. Moldova*, <https://www.state.gov/j/drl/rls/hrrpt/2011humanrightsreport/index.htm?dliid=186381#wrapper> (dostęp: 05.04.2017).
- US Department of State, *2005 International Narcotics Control Strategy Report, t. 2: Money Laundering and Financial Crimes*, US Department of State Bureau for International Narcotics and Law Enforcement Affairs, Washington, DC 2005.
- US Department of State, *2010 International Narcotics Control Strategy Report, t. 2: Money Laundering and Financial Crimes*, US Department of State Bureau for International Narcotics and Law Enforcement Affairs, Washington, DC 2010.
- US Department of State, *2016 International Narcotics Control Strategy Report, t. 2: Money Laundering and Financial Crimes*, US Department of State Bureau for International Narcotics and Law Enforcement Affairs, Washington, DC 2016.
- US Department of the Treasury, *Imposition of Special Measure Against First Merchant Bank OSH Ltd*, „Federal Register” 2004, nr 163, s. 51979–51986, <https://www.gpo.gov/fdsys/pkg/FR-2004-08-24/pdf/04-19267.pdf> (dostęp: 28.02.2017).
- World Bank, *North East Housing Reconstruction Program – Sri Lanka. Project Appraisal Document*, 09.11.2004, <http://documents.worldbank.org/curated/en/672131468763807868/pdf/304360LK.pdf> (dostęp: 08.07.2017).

- World Bank, *Preliminary Damage and Needs Assessment. Sri Lanka 2005 Post-Tsunami Recovery Program. Joint Asian Development Bank, Japan Bank for International Cooperation, and World Bank Draft Report*, 10–28.01.2005, <http://documents.worldbank.org/curated/en/300121468760544570/pdf/31507.pdf> (dostęp: 08.07.2017).
- World Bank, *Tsunami Emergency Recovery Program – Sri Lanka (Phase II). Technical Annex*, 14.02.2005, <http://documents.worldbank.org/curated/en/349431468760145422/pdf/T76500CE0.pdf> (dostęp: 08.07.2017).
- World Bank, *Country Assistance Strategy Progress Report. Sri Lanka*, 06.01.2006, <http://siteresources.worldbank.org/INTSRILANKA/2144558-1138035873288/20794745/SriLankaCASUpdateExcel.pdf> (dostęp: 08.07.2017).
- World Bank, *Country Assistance Strategy Completion Report (2004–2008). Sri Lanka*, 07.05.2008, <http://documents.worldbank.org/curated/en/441701468335413912/pdf/434710REVISED01LY10IDA1R20081012813.pdf> (dostęp: 08.07.2017).
- World Bank, *Tsunami Emergency Recovery Program – Sri Lanka. Implementation Completion and Results Report*, 30.06.2009, <http://documents.worldbank.org/curated/en/447811468101986174/pdf/ICR11050P09420101Official0Use0Only1.pdf> (dostęp: 08.07.2017).

2. Komunikaty prasowe

- 2576th Council meeting – General Affairs – Luxembourg, 26 April 2004, http://europa.eu/rapid/press-release_PRES-04-115_en.htm (dostęp: 20.02.2017).
- A Nation Under Siege, „UNODC Counter-Piracy Programme Brochure” 2011, nr 6.
- Agreement on transferring Somali pirates, „UNODC Counter-Piracy Programme Brochure” 2012, nr 9.
- Counter Piracy Programme in Facts and Figures, „UNODC Counter-Piracy Programme Brochure” 2013, nr 11.
- Delivery – Somalia, „UNODC Counter-Piracy Programme Brochure” 2010, nr 3.
- FATF, *Statement – 16 October 2008*, <http://www.fatf-gafi.org/publications/high-riskandnon-cooperativejurisdictions/documents/fatfstatement-16october2008.html> (dostęp: 28.02.2017).
- FATF, *Statement – 20 June 2008*, <http://www.fatf-gafi.org/publications/high-riskandnon-cooperativejurisdictions/documents/fatfstatement-20june2008.html> (dostęp: 28.02.2017).
- FATF, *Statement – 28 February 2008*, <http://www.fatf-gafi.org/publications/high-riskandnon-cooperativejurisdictions/documents/fatfstatement-28february2008.html> (dostęp: 28.02.2017).

- Government of the Republic of Moldova, *Prime Minister Vlad Filat today met UN Senior Expert on Human Rights Thomas Hammarberg*, 14.02.2013, <http://www.old.gov.md/libview.php?l=en&cid=436&id=6096> (dostęp: 26.05.2017).
- Guvernul Republicii Moldova, *Viceprim-ministrul pentru reintegrare Eugen CARPOV a avut astăzi o întrevedere cu Comisarul Consiliului Europei pentru Drepturile Omului Thomas HAMMARBERG*, 18.01.2012, <http://www.old.gov.md/libview.php?l=ro&cid=436&id=4674> (dostęp: 26.05.2017).
- Guvernul Republicii Moldova, *Viceprim-ministrul pentru reintegrare Eugen CARPOV a avut, pe 24 mai curent, o întrevedere cu Thomas Hammarberg, expert al Organizației Națiunilor Unite pentru drepturile omului în regiunea transnistreană*, 25.05.2012, <http://www.old.gov.md/libview.php?l=ro&cid=606&id=5106> (dostęp: 26.05.2017).
- Harrold Peter, *Statement by World's Bank Country Director for Sri Lanka (07.03.2005)*, „The Sunday Times”, 13.03.2005, <http://www.sundaytimes.lk/050313/news/1.html> (dostęp: 08.07.2017).
- List of Achievements since the Counter Piracy Programme Inception*, „UNODC Counter-Piracy Programme Brochure” 2012, nr 8.
- MID PMR, *W MID PMR obsudili priedstojaszczij wizit ekspiertu OON po prawam czelowieka*, 04.05.2012, <http://mfa-pmr.org/ru/Dgh> (dostęp: 23.05.2017).
- MID PMR, *Nina Sztanski i Tomas Chammarbiereg – dialog bez posrednikow*, 18.09.2012, <http://mfa-pmr.org/ru/JFb> (dostęp: 23.05.2017).
- MID PMR, *Priezident Jewgienij Szewczuk priniat Gławnogo ekspiertu OON po prawam czelowieka w Pridniestrowje Tomasa Chammarbierega*, 25.09.2012, <http://mfa-pmr.org/ru/DqQ> (dostęp: 23.05.2017).
- MID PMR, *Nina Sztanski: «Bolszynstwo problem w oblasti praw czelowieka w Pridniestrowje – eto sledstwije nieuriegulirowannosti mołdo-pridniestrowskich odnoszenij»*, 07.12.2012, <http://mfa-pmr.org/ru/kTf> (dostęp: 23.05.2017).
- MID PMR, *Priezident PMR wstrietilsia s Gławnym ekspiertom OON po prawam czelowieka w Pridniestrowje*, 13.02.2013, <http://mfa-pmr.org/ru/SDc> (dostęp: 23.05.2017).
- MID PMR, *Gława MID PMR wstrietilas' s Postojannym priedstawitelem PROON w Mołdowie*, 11.07.2013, <http://mfa-pmr.org/ru/htz> (dostęp: 23.05.2017).
- MID PMR, *Nina Sztanski wstrietilas' s dielegacyjej Wsiemirnogo banka*, 19.11.2013, <http://mfa-pmr.org/ru/zdN> (dostęp: 23.05.2017).
- MID PMR, *Riealizacyja riekomiendacyj Tomasa Chammarbierega obsuzdatas' na krugłom stole Sowietu mołodych diptomatow*, 02.12.2013, <http://mfa-pmr.org/ru/BJJ> (dostęp: 23.05.2017).
- MID PMR, *Zajawlenije MID PMR w swiazi s wystuplenijem Gławy Missii OBSje w Mołdowie Dżennifier Brasz na zasiedanii Postojannogo Sowietu OBSje 21 nojabria 2013 goda*, 05.12.2013, <http://mfa-pmr.org/ru/yDN> (dostęp: 23.05.2017).
- MID PMR, *Kommentarij Ministierstwa inostrannyh diel PMR w swiazi s priniatijem Jewroparlamentom riezolucyi po Pridniestrowju*, 07.02.2014, <http://mfa-pmr.org/ru/DrF> (dostęp: 23.05.2017).

- MID PMR, *Kommentarij priess-služby MID PMR w swiazi s niekotorymi wyskazywanijami Gienieralnogo siekrietaria Sowjeta Jewropy Turbjorna Jagłanda*, 30.01.2015, <http://mfa-pmr.org/ru/Lcs> (dostęp: 23.05.2017).
- Office of the President of the Republic of Seychelles, *Seychelles and Somaliland Taking Steps Towards Prisoner Transfers*, 23.02.2012, http://www.statehouse.gov.sc/news.php?news_id=1877 (dostęp: 06.01.2017).
- Programme Strategy*, „UNODC Counter-Piracy Programme Brochure” 2010, nr 3.
- Shooting Hoops in Hargeisa*, „UNODC Counter-Piracy Programme Brochure” 2013, nr 11.
- Somali Regions Agree on New Prison Laws*, „UNODC Counter-Piracy Programme Brochure” 2012, nr 9.
- Somaliland Correctional Corps Speak of Benefits*, „UNODC Counter-Piracy Programme Brochure” 2011, nr 6.
- The Ankara Communiqué released at the end of the meetings between Somali and Somaliland, 13 April 2013, Ankara*, http://www.mfa.gov.tr/ankara-communication-between-somali-and-somaliland_13-april-2013.en.mfa (dostęp: 17.01.2017).
- UN OHCHR Office, *Human Rights Do Not Have Any Borders: Pillay*, 14.02.2013, <http://www.scoop.co.nz/stories/WO1302/S00170/human-rights-do-not-have-any-borders-pillay.htm> (dostęp: 04.04.2017).
- UNDP, *In Somaliland, local communities benefit from decentralization*, <http://www.undp.org/content/undp/en/home/ourwork/ourstories/in-somaliland--local-communities-benefit-from-decentralization.html> (dostęp: 11.11.2017).
- UNDP in Cyprus, *Partnership for the Future. In-depth*, http://www.cy.undp.org/content/cyprus/en/home/ourwork/partnershipforthefuture/in_depth/ (dostęp: 11.11.2017).
- UNECE, *Projects in Eastern Europe. The Dniester Process*, <http://www.unece.org/env/water/eeurope.html> (dostęp: 10.11.2017).
- UNECE, *Republic of Moldova and Ukraine sign Treaty on sustainable management of Dniester River Basin*, 2012, <http://www.unece.org/index.php?id=31582&type=111> (dostęp: 11.11.2017).
- United Nations, *Criminal Matters – Activities*, UN Cyprus Talks, <http://www.uncyprustalks.org/criminal-matters-activities/> (dostęp: 22.03.2017).
- UNODC, *UNODC Proposes Measures to Stop Piracy in the Horn of Africa*, 16.12.2008, <https://www.unodc.org/unodc/en/press/releases/2008-12.16.html> (dostęp: 23.10.2016).
- UNODC, *Donors Support UNODC on Fighting Piracy*, 30.09.2009, <https://www.unodc.org/unodc/en/donors/news.html> (dostęp: 13.01.2017).
- UNPO, *Nations and Peoples*, <http://www.unpo.org/members.php> (dostęp: 03.09.2016).
- US Department of State, *Aid to Northern Cyprus*, 07.09.2004, <https://2001-2009.state.gov/r/pa/prs/ps/2004/34291.htm> (dostęp: 20.02.2017).

World Bank, *World Bank Support To Sri Lanka's Tsunami Recovery Reaches US\$150 Million*, 24.02.2005, http://web.worldbank.org/archive/website01363/WEB/0_-13845.HTM (dostęp: 28.11.2017).

3. Depesze dyplomatyczne

US Embassy Ankara, *Turkey: GOT Requests USG Support on "TRNC" anti-Money Laundering Efforts*, diplomatic cable no. 08ANKARA633_a, 03.04.2008, https://wikileaks.org/plusd/cables/08ANKARA633_a.html (dostęp: 28.02.2017).

US Embassy Colombo, *Co-Chairs' June 1 Statement Stirs Up More Reaction in Sri Lanka while Tigers Remain Intransigent*, diplomatic cable no. 04COLOMBO915_a, 04.06.2004, https://wikileaks.org/plusd/cables/04COLOMBO915_a.html (dostęp: 08.07.2017).

US Embassy Colombo, *Sri Lanka: Two Views of the East – Trinco Mostly Calm, Ampara Edgy*, diplomatic cable no. 04COLOMBO1385_a, 20.08.2004, https://wikileaks.org/plusd/cables/04COLOMBO1385_a.html (dostęp: 08.07.2017).

US Embassy Colombo, *TFX001: Sitrep No. 4 on Sri Lanka and Maldives, December 31*, diplomatic cable no. 04COLOMBO2078_a, 31.12.2004, https://wikileaks.org/plusd/cables/04COLOMBO2078_a.html (dostęp: 10.07.2017).

US Embassy Colombo, *Sri Lanka Relief to Reconstruction Update*, diplomatic cable no. 05COLOMBO464_a, 03.03.2005, https://wikileaks.org/plusd/cables/05COLOMBO464_a.html (dostęp: 08.07.2017).

US Embassy Colombo, *Sri Lankan Post-Tsunami Reconstruction Update (July 7, 2005)*, diplomatic cable no. 05COLOMBO1180_a, 07.07.2005, https://wikileaks.org/plusd/cables/05COLOMBO1180_a.html (dostęp: 08.07.2017).

US Embassy Colombo, *Sri Lanka: GSL Insider Predicts Pre-Geneva Propaganda Push by LTTE*, diplomatic cable no. 06COLOMBO230_a, 13.02.2006, https://search.wikileaks.org/plusd/cables/06COLOMBO230_a.html (dostęp: 10.07.2017).

US Embassy Nairobi, *Somalia – Senator Feingold's Meetings on Somalia*, diplomatic cable no. 09NAIROBI13_a, 05.01.2009, https://wikileaks.org/plusd/cables/09NAIROBI13_a.html (dostęp: 17.01.2017).

US Embassy Nicosia, *Doing More with Turkish Cypriots on Issues of Vital US Interest*, diplomatic cable no. 05NICOSIA1813_a, 15.11.2005, https://wikileaks.org/plusd/cables/05NICOSIA1813_a.html (dostęp: 28.02.2017).

US Embassy Nicosia, *Terrorism Finance Coordination Officer: Cyprus*, diplomatic cable no. 06NICOSIA1917_a, 09.11.2006, https://wikileaks.org/plusd/cables/06NICOSIA1917_a.html (dostęp: 28.02.2017).

US Embassy Nicosia, *Cyprus: 2006 Country Report on Terrorism*, diplomatic cable no. 06NICOSIA2048_a, 20.12.2006, https://wikileaks.org/plusd/cables/06NICOSIA2048_a.html (dostęp: 28.02.2017).

- US Embassy Nicosia, *Cyprus: Central Bank Governor Takes New Job in His Stride*, diplomatic cable no. 07NICOSIA721_a, 31.08.2007, https://wikileaks.org/plusd/cables/07NICOSIA721_a.html (dostęp: 22.03.2017).
- US Embassy Nicosia, *Northern Cyprus "Central" Banker Seeks "Cooperation"*, diplomatic cable no. 07NICOSIA748_a, 13.09.2007, https://wikileaks.org/plusd/cables/07NICOSIA748_a.html (dostęp: 28.02.2017).
- US Embassy Nicosia, *"TRNC" Anti-Money Laundering: There's Some Will, but They Need a Way*, diplomatic cable no. 07NICOSIA797_a, 28.09.2007, https://wikileaks.org/plusd/cables/07NICOSIA797_a.html (dostęp: 28.02.2017).
- US Embassy Nicosia, *"TRNC" Anti-Money Laundering Efforts Slowly Advance*, diplomatic cable no. 08NICOSIA77_a, 31.01.2008, https://wikileaks.org/plusd/cables/08NICOSIA77_a.html (dostęp: 28.02.2017).
- US Embassy Nicosia, *Talat Claims Full-Fledged Talks Will Improve Current Negative Climate*, diplomatic cable no. 08NICOSIA156_a, 04.03.2008, https://wikileaks.org/plusd/cables/08NICOSIA156_a.html (dostęp: 28.02.2017).
- US Embassy Nicosia, *Talat Still Troubled by Greek Cypriot Motivations*, diplomatic cable no. 08NICOSIA649_a, 07.08.2008, https://wikileaks.org/plusd/cables/08NICOSIA649_a.html (dostęp: 28.02.2017).
- US Embassy Nicosia, *USG Provides Anti-Money Laundering, C-T Assistance to Turkish Cypriots*, diplomatic cable no. 08NICOSIA712_a, 04.09.2008, https://wikileaks.org/plusd/cables/08NICOSIA712_a.html (dostęp: 28.02.2017).
- US Embassy Nicosia, *MFA Opposes EXBS Training in North, but Softly*, diplomatic cable no. 08NICOSIA918_a, 21.11.2008, https://wikileaks.org/plusd/cables/08NICOSIA918_a.html (dostęp: 22.03.2017).
- US Embassy Nicosia, *Cyprus: T/C "PM" Praises Erdogan, Bashes Turkish MFA*, diplomatic cable no. 09NICOSIA45_a, 23.01.2009, https://wikileaks.org/plusd/cables/09NICOSIA45_a.html (dostęp: 28.02.2017).
- US Embassy Nicosia, *Northern Cyprus AML Update*, diplomatic cable no. 09NICOSIA114_a, 12.02.2009, https://wikileaks.org/plusd/cables/09NICOSIA114_a.html (dostęp: 28.02.2017).
- US Embassy Nicosia, *Northern Cyprus: Progress Slow but Steady on AML*, diplomatic cable no. 09NICOSIA277_a, 24.04.2009, https://wikileaks.org/plusd/cables/09NICOSIA277_a.html (dostęp: 28.02.2017).
- US Embassy Nicosia, *North Cyprus' Economy "Minister" – Young and Eager*, diplomatic cable no. 09NICOSIA363_a, 04.06.2009, https://wikileaks.org/plusd/cables/09NICOSIA363_a.html (dostęp: 28.02.2017).
- US Embassy Nicosia, *North Cyprus Budget Woes and Money Laundering Issues*, diplomatic cable no. 09NICOSIA522_a, 11.08.2009, https://wikileaks.org/plusd/cables/09NICOSIA522_a.html (dostęp: 28.02.2017).

4. Wywiady i przemówienia

- Albu Viorel, pracownik UNDP w Mołdawii, wywiad autorski, 08.07.2015, Kiszyniów.
- Bellingham Henry, *Tackling piracy. UK Government response*, przemówienie, 12.10.2011, <https://www.gov.uk/government/speeches/tackling-piracy-uk-government-response> (dostęp: 15.01.2017).
- Cahn Claude, doradca ds. praw człowieka w Urzędzie Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka, wywiad autorski, 07.07.2015, Kiszyniów.
- Cahn Claude, *Leaving Moldova (Părăsind Moldova)*, „Ziarul de gardă”, 20.08.2015, <https://storage.googleapis.com/wzukusers/user-13151024/documents/55fc862769570VXhN0Ad/Text%20for%20Leaving%20Moldova%20July%202015%20FINAL%20FINAL%20OUT%20No%20Track.docx> (dostęp: 10.04.2017).
- Cole Alan, *Reactive, Mobile and Nimble*, wywiad, Lessons from Piracy, 08.11.2014, <http://www.lessonsfrompiracy.net/2014/11/08/reactive-mobile-and-nimble-in-conversation-with-alan-cole/> (dostęp: 23.10.2016).
- Harrold Peter, *Q and A with World Bank Country Director (04.03.2005)*, wywiad, „The Sunday Times”, 13.03.2005, <http://www.sundaytimes.lk/050313/news/1.html> (dostęp: 08.07.2017).
- Ignatjew Witalij, wiceminister spraw zagranicznych Naddniestrza, wywiad autorski, 25.08.2015, Tyraspol.
- Manole Ion, dyrektor mołdawskiej organizacji pozarządowej Promo-LEX, wywiad autorski, 03.07.2015, Kiszyniów.
- Pillay Navi, *Opening Statement by Ms. Navi Pillay United Nations High Commissioner for Human Rights at the 18th session of the Human Rights Council*, 12.09.2011, https://www.nesri.org/sites/default/files/Pillay_statement_9-12.pdf (dostęp: 02.05.2017).
- Pillay Navi, *UN High Commissioner for Human Rights Navi Pillay. Press Conference at the conclusion of her mission to the Republic of Moldova*, 04.11.2011, <http://www.scoop.co.nz/stories/WO1111/S00124/un-high-commissioner-for-human-rights-navi-pillay.htm> (dostęp: 04.04.2017).
- Pracownik jednej ze struktur ONZ na Ukrainie, wywiad autorski, 20.12.2017, rozmowa telefoniczna.
- Pracownik Misji OBWE w Mołdawii, wywiad autorski, 03.07.2015, Kiszyniów.
- Pracownik mołdawskiego Biura ds. Reintegracji, wywiad autorski, 06.07.2015, Kiszyniów.
- Simonienko Siergiej, były pracownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Naddniestrza, wywiad autorski, 25.08.2015, Bendery.
- Somaliland Representative in Brussels, *Somaliland Qualifies for Diplomatic Recognition Under International Law*, przemówienie, 2001, <http://www.unpo.org/downloads/154.pdf> (dostęp: 17.10.2017).

- Sztanski Nina, *Stenogramma wstriezi Zamiestitiela Priedsedatiela Prawitielstwa PMR po woprosam miezdunarodnogo sotrudniczestwa, Ministra inostrannyh dieł Niny Sztanski s gruppoj jewropiejskich ekspiertow, żurnalistow i diptomatow*, 12.11.2013, <http://mfa-pmr.org/ru/GfG> (dostęp: 23.05.2017).
- Sztanski Nina, *Nina Sztanski w intierwju oficjalnomu informagientstwu: „Prioritetom wniesniepoliticeskogo razwitija riespubliki jawlajetsia jewrazijskaja intiegracyja i wzaimodiejstwije s gławnyim strategiczeskim partnerom – Rossijskoj Fiedieracyej”*, wywiad, IA «Nowosti Pridniestrowja», 30.12.2013, <http://mfa-pmr.org/ru/ssN> (dostęp: 23.05.2017).
- Szyrokov Siergiej, były pracownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Naddniestrza, wywiad autorski, 27.08.2015, Tyraspol.
- Trombitchi Ilia, dyrektor Eco-TIRAS International Environmental Association of River Keepers, wywiad autorski, 02.07.2015, Kiszyniów.

5. Monografie, opracowania i artykuły

- Abbott Kenneth W., Snidal Duncan, *Values and Interests. International Legalization in the Fight against Corruption*, „The Journal of Legal Studies” 2002, nr 2, s. 141–177.
- Adamczewski Przemysław, *Górski Karabach w polityce niepodległego Azerbejdżanu*, Dialog, Warszawa 2012.
- Adamczyk Artur, *Problem cypryjski – stanowisko Greków cypryjskich*, [w:] Adam Szymański (red.), *Turcja i Europa. Wyzwania i szanse*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2011, s. 125–152.
- Ambrosio Thomas, Lange William A., *The architecture of annexation? Russia’s bilateral agreements with South Ossetia and Abkhazia*, „Nationalities Papers” 2016, nr 5, s. 673–693.
- Anderson Liam, *Reintegrating unrecognized states. Internationalizing frozen conflicts*, [w:] Nina Caspersen, Gareth Stansfield (red.), *Unrecognized states in the international system*, Routledge, London 2011, s. 183–206.
- Antonowicz Lech, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 2000.
- Arjona Ana, Kasfir Nelson, Mampilly Zachariah (red.), *Rebel governance in civil war*, Cambridge University Press, New York 2015.
- Bahcheli Tozun, Noel Sid, *The Rise of the AK Party and Ankara’s Changing Role. Paving the Way for the ‘Yes’*, [w:] Andrekos Varnava, Hubert Faustmann (red.), *Reunifying Cyprus. The Annan Plan and beyond*, I.B. Tauris, London 2009, s. 236–245.
- Bakke Kristin M., O’Loughlin John, Toal Gerard, Ward Michael D., *Convincing State-Builders? Disaggregating Internal Legitimacy in Abkhazia*, „International Studies Quarterly” 2014, nr 3, s. 591–607.

- Bartmann Barry, *Political Realities and Legal Anomalies. Revisiting the Politics of International Recognition*, [w:] Tozun Bahcheli, Barry Bartmann, Henry Srebrnik (red.), *De Facto States. The Quest for Sovereignty*, Routledge, London 2004, s. 12–31.
- Bastian Sunil, *Politics of market reforms and the UNF-led negotiations*, [w:] Jonathan Goodhand, Jonathan Spencer, Benedikt Korf (red.), *Conflict and Peacebuilding in Sri Lanka. Caught in the Peace Trap?*, Routledge, Abingdon 2011, s. 132–149.
- Beach Derek, *Why governments comply. An integrative compliance model that bridges the gap between instrumental and normative models of compliance*, „Journal of European Public Policy” 2006, nr 1, s. 113–142.
- Beach Derek, *Process-Tracing Methods in Social Science*, [w:] *Oxford Research Encyclopedia of Politics*, Oxford University Press, Oxford 2017, s. 1–29.
- Beach Derek, Pedersen Rasmus B., *Process-tracing methods. Foundations and guidelines*, University of Michigan Press, Ann Arbor 2013.
- Beach Derek, Pedersen Rasmus B., *Causal case study methods. Foundations and guidelines for comparing, matching and tracing*, University of Michigan Press, Ann Arbor 2016.
- Beardsley Kyle, McQuinn Brian, *Rebel Groups as Predatory Organizations. The Political Effects of the 2004 Tsunami in Indonesia and Sri Lanka*, „Journal of Conflict Resolution” 2009, nr 4, s. 624–645.
- Berg Eiki, *Parent States versus Secessionist Entities. Measuring Political Legitimacy in Cyprus, Moldova and Bosnia & Hercegovina*, „Europe-Asia Studies” 2012, nr 7, s. 1271–1296.
- Berg Eiki, Kuusk Ene, *What makes sovereignty a relative concept? Empirical approaches to international society*, „Political Geography” 2010, nr 1, s. 40–49.
- Berg Eiki, Mölder Martin, *Who is entitled to ‘earn sovereignty’? Legitimacy and regime support in Abkhazia and Nagorno-Karabakh*, „Nations and Nationalism” 2012, nr 3, s. 527–545.
- Berg Eiki, Pegg Scott, *Scrutinizing a Policy of “Engagement Without Recognition”. US Requests for Diplomatic Actions With De Facto States*, „Foreign Policy Analysis” 2016, s. 1–20.
- Berg Eiki, Toomla Raul, *Forms of Normalisation in the Quest for De Facto Statehood*, „The International Spectator” 2009, nr 4, s. 27–45.
- Białocerkiewicz Jan, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zarys wykładu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2005.
- Bielawski Martyna, Popescu Nicu, *Human Rights and Frozen Conflicts in the Eastern Neighbourhood*, European Parliament, Brussels 2007.
- Bieleń Stanisław, *Kategoria „społeczności międzynarodowej”*, „Stosunki Międzynarodowe” 1985, nr 5, s. 117–129.
- Bieleń Stanisław, *Deficyt realizmu w polskiej polityce zagranicznej*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2008, nr 3–4, s. 9–30.
- Bieleń Stanisław, *Polityka w stosunkach międzynarodowych*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2010.

- Bierzanek Remigiusz, Symonides Janusz, *Prawo międzynarodowe publiczne*, LexisNexis, Warszawa 2005.
- Blakkisrud Helge, Kolstø Pål, *Dynamics of de facto statehood. The South Caucasian de facto states between secession and sovereignty*, „Southeast European and Black Sea Studies” 2012, nr 2, s. 281–298.
- Bobick Michael, *Profits of disorder. Images of the Transnistrian Moldovan Republic*, „Global Crime” 2011, nr 4, s. 239–265.
- Bomba Alina, *Piractwo morskie*, [w:] Agnieszka Florczak, Alicja Lisowska (red.), *Organizacje międzynarodowe w działaniu*, OTO Agencja Reklamowa, Wrocław 2014, s. 87–104.
- Bowden Anna, Basnet Shikha, *The Economic Cost of Somali Piracy 2011*, One Earth Future Foundation Working Paper, 2012, http://oceansbeyond-piracy.org/sites/default/files/economic_cost_of_piracy_2011.pdf (dostęp: 23.10.2016).
- Bradbury Mark, *Becoming Somaliland*, Progressio, London 2008.
- Brast Benjamin, *The Regional Dimension of Statebuilding Interventions*, „International Peacekeeping” 2015, nr 1, s. 81–99.
- Bridger James M., *Safe Seas at What Price? The Costs, Benefits and Future of NATO's Operation Ocean Shield*, „NATO Research Paper” 2013, nr 95, https://www.files.ethz.ch/isn/169344/rp_95.pdf (dostęp: 23.10.2016).
- Broers Laurence, *Mirrors to the World. The Claims to Legitimacy and International Recognition of De Facto States in the South Caucasus*, „The Brown Journal of World Affairs” 2014, nr 11, s. 145–159.
- Broers Laurence, *Recognising politics in unrecognised states. 20 years of enquiry into the de facto states of the South Caucasus*, „Caucasus Survey” 2015, nr 1, s. 59–74.
- Brown Chris, *Ethics, interests and foreign policy*, [w:] Karen E. Smith, Margot Light (red.), *Ethics and Foreign Policy*, Cambridge University Press, New York 2001, s. 15–32.
- Bryc Agnieszka, *Ewolucja społeczności międzynarodowej w nowej dynamice stosunków międzynarodowych*, „Kultura i Edukacja” 2014, nr 2, s. 45–63.
- Burke Adam, Mulakala Anthea, *An insider's view of donor support for the Sri Lankan peace process, 2000–2005*, [w:] Jonathan Goodhand, Jonathan Spencer, Benedikt Korf (red.), *Conflict and Peacebuilding in Sri Lanka. Caught in the Peace Trap?*, Routledge, Abingdon 2011, s. 150–167.
- Buzard Kristy, Graham Benjamin A.T., Horne Ben, *Unrecognized States. A Theory of Self-Determination and Foreign Influence*, „Journal of Law, Economics, and Organization” 2016, s. 1–34.
- Byman Daniel, King Charles, *The Mystery of Phantom States*, „The Washington Quarterly” 2012, nr 3, s. 43–57.
- Całus Kamil, *DCFTA w Naddniestrzu. Kto zyskał?*, Nowa Europa Wschodnia, 15.01.2016, <http://www.new.org.pl/2489-dcfta-w-naddniestrzu.-kto-zyskal> (dostęp: 11.11.2017).

- Całus Kamil, Kosienkowski Marcin, *Relations between Moldova and the European Union*, [w:] Mike Mannin, Paul Flenley (red.), *The European Union and its eastern neighbourhood. Europeanisation and its twenty-first-century contradictions*, Manchester University Press, Manchester 2018, s. 99–113.
- Całus Kamil, Kosienkowski Marcin, Oleksy Piotr, Pieńkowski Jakub, Rajczyk Robert, *Naddniestrze. Historia – polityka – gospodarka*, EastWest Analytics, Poznań 2014.
- Caspersen Nina, *Between Puppets and Independent Actors. Kin-state Involvement in the Conflicts in Bosnia, Croatia and Nagorno Karabakh*, „Ethnopolitics” 2008, nr 4, s. 357–372.
- Caspersen Nina, *From Kosovo to Karabakh. International Responses to De Facto States*, „Südosteuropa” 2008, nr 1, s. 58–83.
- Caspersen Nina, *Playing the Recognition Game. External Actors and De Facto States*, „The International Spectator” 2009, nr 4, s. 47–60.
- Caspersen Nina, *States without sovereignty. Imitating democratic statehood*, [w:] Nina Caspersen, Gareth Stansfield (red.), *Unrecognized states in the international system*, Routledge, London 2011, s. 73–89.
- Caspersen Nina, *Unrecognized states. The struggle for sovereignty in the modern international system*, Polity, Cambridge 2012.
- Caspersen Nina, *Degrees of legitimacy. Ensuring internal and external support in the absence of recognition*, „Geoforum” 2015, nr 66, s. 184–192.
- Caspersen Nina, *The Pursuit of International Recognition After Kosovo*, „Global Governance” 2015, nr 3, s. 393–412.
- Caspersen Nina, *Making Peace with De Facto States*, [w:] Martin Riegl, Bohumil Doboš (red.), *Unrecognized States and Secession in the 21st Century*, Springer, Cham 2017, s. 11–22.
- Caspersen Nina, Herrberg Antje, *Engaging Unrecognised States in Conflict Resolution. An Opportunity or Challenge for the EU?*, Initiative for Peacebuilding & The Crisis Management Initiative, Brussels 2010.
- Chamberlain-Creangă Rebecca, Beyer John, *Solving the Transnistrian Impasse*, PONARS Eurasia, 01.08.2012, <http://www.ponarseurasia.org/article/solving-transnistrian-impasse> (dostęp: 23.11.2017).
- Chapman Nick, Duncan Debi, Timberman David, Abeygunawardana Kanaka, *Evaluation of Donor-Supported Activities in Conflict-Sensitive Development and Conflict Prevention and Peacebuilding in Sri Lanka. Main Evaluation Report*, OECD, październik 2009, <https://www.oecd.org/countries/sri-lanka/44138006.pdf> (dostęp: 08.07.2017).
- Clapham Christopher, Hansen Holger, Herbst Jeffrey, Pham J. Peter, Mazimhaka Patrick, Schulman Susan, Mills Greg, *African Game Changer? The Consequences of Somaliland's International (Non) Recognition*, „The Brenthurst Foundation Discussion Paper” 2011, nr 5, http://www.thebrenthurstfoundation.org/Files/Brenthurst_Commissioned_Reports/BD-1105_Consequences-of-Somalilands-International-Recognition.pdf (dostęp: 04.01.2017).

- Coggins Bridget, *Friends in High Places. International Politics and the Emergence of States from Secessionism*, „International Organization” 2011, nr 3, s. 433–467.
- Comai Giorgio, *Conceptualising Post-Soviet de facto States as Small Dependent Jurisdictions*, „Ethnopolitics” 2017, s. 1–20.
- Comai Giorgio, Venturi Bernardo, *Language and education laws in multi-ethnic de facto states. The cases of Abkhazia and Transnistria*, „Nationalities Papers” 2015, nr 6, s. 886–905.
- Cooley Alexander, *Principles in the pipeline. Managing transatlantic values and interests in Central Asia*, „International Affairs” 2008, nr 6, s. 1173–1188.
- Cooley Alexander, Mitchell Lincoln A., *Engagement without Recognition. A New Strategy toward Abkhazia and Eurasia's Unrecognized States*, „The Washington Quarterly” 2010, nr 4, s. 59–73.
- Cordier Bruno de, *International Aid, Frontier Securitization, and Social Engineering. Soviet–Xinjiang Development Cooperation during the Governorate of Sheng Shicai (1933–1944)*, „Central Asian Affairs” 2016, nr 1, s. 49–76.
- Crawford James, *The creation of states in international law*, Oxford University Press, Oxford 2006.
- Curanović Alicja, Kardaś Szymon, *Rosja w WikiLeaks*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011.
- Czachor Rafał, *Elity polityczne Osetii Południowej wobec idei niepodległości*, „Nowa Polityka Wschodnia” 2014, nr 1, s. 52–66.
- Czachor Rafał, *Kryzysy legitymacji władzy w Abchazji i Osetii Południowej w ujęciu neopatrymonialnym*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2016, nr 1, s. 31–50.
- Czapliński Władysław, *Samostanowienie – secesja – uznanie (Uwagi na tle inkorporacji Krymu do Federacji Rosyjskiej)*, [w:] Ewelina Cała-Wacinkiewicz, Jerzy Menkes (red.), *Państwo i terytorium w prawie międzynarodowym*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2015, s. 231–249.
- Czaputowicz Jacek, *Suwerenność*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2013.
- Çelenk Ayşe A., *The Restructuring of Turkey's Policy towards Cyprus. The Justice and Development Party's Struggle for Power*, „Turkish Studies” 2007, nr 3, s. 349–363.
- Degner Hanno, *Public Attention, Governmental Bargaining, and Supranational Activism. Explaining European Integration in Response to Crises*, „JCMS: Journal of Common Market Studies” 2017, nr 6, s. 1–18.
- Dembinska Magdalena, *The imagined 'other' and its shifts. Politics and identifications in Turkish Cyprus*, „National Identities” 2016, nr 1, s. 1–19.
- Denisov Nickolai, Averin Dmytro, *Environmental Assessment and Recovery Priorities for Eastern Ukraine*, OSCE/VAITE, Kyiv 2017.
- Devyatkov Andrey, *Russian Policy Toward Transnistria*, „Problems of Post-Communism” 2012, nr 3, s. 53–62.
- Devyatkov Andrey, Kosienkowski Marcin, *Testing Pluralism. Transnistria in the Light of 2011 Presidential Elections*, [w:] Marcin Kosienkowski (red.), *Spotka-*

- nia polsko-mołdawskie. Księga poświęcona pamięci Profesora Janusza Solaka, Episteme, Lublin 2013, s. 303–328.
- Dua Jatin, *Piracy and the Narrative of Recognition. The View from Somaliland*, Social Science Research Council, 2011, <http://www.ssrc.org/pages/Piracy-and-the-Narrative-of-Recognition-The-View-from-Somaliland/> (dostęp: 23.10.2016).
- Dura George, *The EU and Moldova's Third Sector. Partners in Solving the Transnistria Conflict?*, MICROCON Policy Working Paper 14, czerwiec 2010, http://www.iai.it/sites/default/files/microcon-wp_14.pdf (dostęp: 05.04.2017).
- Dynia Elżbieta, *Uznanie państwa powstałego w drodze secesji*, [w:] Ewelina Cała-Wacinkiewicz, Jerzy Menkes (red.), *Państwo i terytorium w prawie międzynarodowym*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2015, s. 32–48.
- Fabry Mikulas, *Recognizing states. International society and the establishment of new states since 1776*, Oxford University Press, Oxford 2010.
- Fabry Mikulas, *The contemporary practice of state recognition. Kosovo, South Ossetia, Abkhazia, and their aftermath*, „Nationalities Papers” 2012, nr 5, s. 661–676.
- FATF & APG, *Vulnerabilities of Casinos and Gaming Sector*, marzec 2009, <http://www.fatf-gafi.org/media/fatf/documents/reports/Vulnerabilities%20of%20Casinos%20and%20Gaming%20Sector.pdf> (dostęp: 28.02.2017).
- Fazal Tanisha M., Griffiths Ryan D., *Membership Has Its Privileges. The Changing Benefits of Statehood*, „International Studies Review” 2014, nr 1, s. 79–106.
- Fischer Sabine, *The EU's non-recognition and engagement policy towards Abkhazia and South Ossetia*, European Union Institute for Security Studies, Brussels 2010.
- Florea Adrian, *De Facto States in International Politics (1945–2011). A New Data Set*, „International Interactions” 2014, nr 5, s. 788–811.
- Florea Adrian, *De Facto States. Survival and Disappearance (1945–2011)*, „International Studies Quarterly” 2017, nr 2, s. 337–351.
- Frattini Franco, *Initiatives of the European Commission*, [w:] Wouter H. Muller, Christian H. Kälin, John G. Goldsworth (red.), *Anti-money laundering. International law and practice*, John Wiley & Sons, Chichester 2007, s. 57–67.
- Frear Thomas, *The foreign policy options of a small unrecognised state. The case of Abkhazia*, „Caucasus Survey” 2015, nr 2, s. 83–107.
- Freedom House, *Freedom in the World 2011. Selected Data*, http://reliefweb.int/sites/reliefweb.int/files/resources/EFA28E3670B830004925781E000E-A6EA-Full_Report.pdf (dostęp: 05.04.2017).
- Freedom House, *Freedom in the World 2011. Transnistria*, <https://freedomhouse.org/report/freedom-world/2011/transnistria> (dostęp: 05.04.2017).
- Freedom House, *Freedom in the World 2017. Transnistria*, <https://freedomhouse.org/report/freedom-world/2017/transnistria> (dostęp: 04.05.2017).
- Frerks Georg, Klem Bart, *Tsunami Response in Sri Lanka. Report on a Field Visit From 6–20 February 2005*, Wageningen University & Clingendael Institute,

- 14.03.2005, https://www.clingendael.nl/sites/default/files/20050300_cru_other_frerks.pdf (dostęp: 10.07.2017).
- Frerks Georg, Klem Bart, *Muddling the Peace Process. The Political Dynamics of the Tsunami, Aid and Conflict*, [w:] Jonathan Goodhand, Jonathan Spencer, Benedikt Korf (red.), *Conflict and Peacebuilding in Sri Lanka. Caught in the Peace Trap?*, Routledge, Abingdon 2011, s. 168–182.
- Galeotti Mark, *Turkish Organised Crime. From Tradition to Business*, [w:] Dina Siegel, Henk van de Bunt (red.), *Traditional Organized Crime in the Modern World. Responses to Socioeconomic Change*, Springer, Boston, MA 2012, s. 49–64.
- Gamate Hibak, *The Deadlock of Somaliland and Somalia Talks*, Center For Policy Analysis, 14.04.2015, <http://centerforpolicy.net/the-deadlock-of-somaliland-and-somalia-talks-2/> (dostęp: 17.01.2017).
- Gathii James T., *Kenya's Piracy Prosecutions*, „The American Journal of International Law” 2010, nr 3, s. 416–436.
- Geiß Robin, Petrig Anna, *Piracy and Armed Robbery at Sea. The Legal Framework for Counter-Piracy Operations in Somalia and the Gulf of Aden*, Oxford University Press, Oxford 2011.
- Geldenhuis Deon, *Deviant Conduct in World Politics*, Palgrave Macmillan, New York 2004.
- Geldenhuis Deon, *Contested states in world politics*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2009.
- Geldenhuis Deon, *The African Union, Responsible Sovereignty and Contested States*, „Global Responsibility to Protect” 2014, nr 3, s. 350–374.
- German Tracey, *Russia and South Ossetia. Conferring statehood or creeping annexation?*, „Southeast European and Black Sea Studies” 2016, nr 1, s. 155–167.
- Gerrits Andre W.M., Bader Max, *Russian patronage over Abkhazia and South Ossetia. Implications for conflict resolution*, „East European Politics” 2016, nr 3, s. 297–313.
- Gil Grzegorz, *Upadanie państwa w stosunkach międzynarodowych po zimnej wojnie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2015.
- Gilas Janusz, *Prawo międzynarodowe*, Pracownia Duszycki, Toruń 1999.
- Gilmer Brittany, *Political Geographies of Piracy. Constructing Threats and Containing Bodies in Somalia*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2014.
- Glaser Bonnie S., *Taiwan's Quest for Greater Participation in the International Community*, Rowman & Littlefield, Lanham, MD 2013.
- Goodhand Jonathan, Klem Bart, *Aid, Conflict, and Peacebuilding in Sri Lanka 2000–2005*, The Asia Foundation, Colombo 2005.
- Góralczyk Wojciech, Sawicki Stefan, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, LexisNexis, Warszawa 2013.
- Grabowski Wojciech, *Państwo Islamskie – aktor państwowy czy niepaństwowy?*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2016, nr 1, s. 69–86.
- Grigas Agnia, *Frozen Conflicts. A Tool Kit for US Policymakers*, Atlantic Council, Washington, DC 2016.

- Guilfoyle Douglas, *Piracy off Somalia. UN Security Council Resolution 1816 and IMO Regional Counter-Piracy Efforts*, „The International and Comparative Law Quarterly” 2008, nr 3, s. 690–699.
- Hill William H., *Russia, the near abroad, and the West. Lessons from the Moldova-Transdnistria conflict*, Woodrow Wilson Center Press, Washington, DC 2012.
- Hill William H., *Unrecognized Actors from Unrecognized States. Moscow's Puppets or Inevitable Interlocutors*, European Leadership Network, listopad 2017, <https://www.europeanleadershipnetwork.org/wp-content/uploads/2017/11/171117-William-H.-Hill-Unrecognized-Actors-from-Unrecognized-States.pdf> (dostęp: 23.11.2017).
- Hoch Tomáš, *EU Strategy towards Post-Soviet De Facto States*, „Contemporary European Studies” 2011, nr 2, s. 69–85.
- Hoch Tomáš, Kopeček Vincenc, *Transforming Identity of Ajarian Population (Why the 1991–2004 conflict did not assume armed character)*, „The Annual of Language & Politics and Politics of Identity” 2011, nr 5, s. 57–72.
- Hoch Tomáš, Rudincová Kateřina, *Legitimization of Statehood in De facto States. A case study of Somaliland*, „Acta Universitatis Carolinae. Geographica” 2015, nr 1, s. 37–49.
- Huxley Tim, *The Tsunami and Security. Asia's 9/11?*, „Survival” 2005, nr 1, s. 123–132.
- Ilkowski Filip, *Imperializm żebraczy, czyli Polska polityka zagraniczna według dokumentów WikiLeaks*, „Społeczeństwo i Polityka” 2013, nr 1, s. 261–276.
- International Crisis Group, *Sri Lanka. The Failure of the Peace Process*, ICG, Brussels 2006.
- International Crisis Group, *Divided Cyprus. Coming to Terms on an Imperfect Reality*, ICG, Brussels 2014.
- International Engagement in the Georgian-Abkhaz Conflict Resolution Process*, International Alert, London 2010.
- Isachenko Daria, *On the Political Economy of Unrecognised State-building Projects*, „The International Spectator” 2009, nr 4, s. 61–75.
- Isachenko Daria, *The making of informal states. Statebuilding in Northern Cyprus and Transdnistria*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2012.
- Jagodziński Bartosz, *Rola wywiadu finansowego w przeciwdziałaniu procederowi prania pieniędzy i w jego zwalczaniu*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 7, s. 85–98.
- Jakša Urban, *EU Policy Options towards Post-Soviet De Facto States*, „PISM Policy Paper” 2017, nr 6, https://www.pism.pl/files/?id_plik=23680 (dostęp: 23.11.2017).
- Jakša Urban, *Ontological Security of the Post-Soviet de Facto States*, [w:] Martin Riegl, Bohumil Doboš (red.), *Unrecognized States and Secession in the 21st Century*, Springer, Cham 2017, s. 35–51.

- Jayasuriya Sisira, Steele Paul, Weerakoon Dushni, *Post-Tsunami Recovery. Issues and Challenges in Sri Lanka*, ADB Institute, styczeń 2006, <https://www.adb.org/sites/default/files/publication/157220/adbi-rp71.pdf> (dostęp: 10.07.2017).
- Johnson Martha C., Smaker Meg, *State Building in De Facto States. Somaliland and Puntland Compared*, „Africa Today” 2014, nr 4, s. 3–23.
- Kamilova Sandra, Berg Eiki, *How can a de facto state be distinguished from a puppet state? Analysis of Transnistrian-Russian relations and dependences*, „Estonian Foreign Policy Yearbook” 2011, s. 151–182.
- Kanol Direnç, Köprülü Nur, *Quality of democracy in unrecognized states. Lessons from Northern Cyprus*, „Southeast European and Black Sea Studies” 2017, nr 2, s. 1–14.
- Kereselidze Nino, *The engagement policies of the European Union, Georgia and Russia towards Abkhazia*, „Caucasus Survey” 2015, nr 3, s. 309–322.
- Ker-Lindsay James, *The foreign policy of counter secession. Preventing the recognition of contested states*, Oxford University Press, Oxford 2012.
- Ker-Lindsay James, *Engagement without recognition. The limits of diplomatic interaction with contested states*, „International Affairs” 2015, nr 2, s. 267–285.
- Ker-Lindsay James, Faustmann Hubert, Mullen Fiona (red.), *An island in Europe. The EU and the transformation of Cyprus*, I.B. Tauris, London 2011.
- King Charles, *The Benefits of Ethnic War. Understanding Eurasia's Unrecognized States*, „World Politics” 2001, nr 4, s. 524–552.
- Kingston Paul, *States-Within-States. Historical and Theoretical Perspectives*, [w:] Paul Kingston, Ian Spears (red.), *States-Within-States. Incipient Political Entities in the Post-Cold War Era*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2004, s. 1–13.
- Kleinfeld Margo, *Misreading the Post-tsunami Political Landscape in Sri Lanka. The Myth of Humanitarian Space*, „Space and Polity” 2007, nr 2, s. 169–184.
- Kłosowicz Robert (red.), *Państwa dysfunkcyjne i międzynarodowe wysiłki zmierzające do ich naprawy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014.
- Kolossov Vladimir, O'Loughlin John, *Pseudo-States as Harbingers of a New Geopolitics. The Example of the Trans-Dniester Moldova Republic (TMR)*, [w:] David Newman (red.), *Boundaries, Territory and Postmodernity*, Frank Cass, London 1999, s. 151–176.
- Kolstø Pål, *The Sustainability and Future of Unrecognized Quasi-States*, „Journal of Peace Research” 2006, nr 6, s. 723–740.
- Kolstø Pål, Blakkisrud Helge, *'Separatism is the mother of terrorism'. Internationalizing the security discourse on unrecognized states*, [w:] Nina Caspersen, Gareth Stansfield (red.), *Unrecognized states in the international system*, Routledge, London 2011, s. 110–127.
- Kolstø Pål, Paukovic Davor, *The Short and Brutish Life of Republika Srpska Krajina. Failure of a De Facto State*, „Ethnopolitics” 2013, nr 4, s. 309–327.
- Kondrakiewicz Dariusz, *Między porządkiem a chaosem. Faza nierównowagi systemu międzynarodowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2015.

- Kosienkowski Marcin, *Federacja Rosyjska wobec Naddniestrza*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2008.
- Kosienkowski Marcin, *Pojęcie i determinanty stabilności quasi-państwa*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2008, s. 121–130.
- Kosienkowski Marcin, *Quasi-państwo w stosunkach międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2008, nr 3–4, s. 151–162.
- Kosienkowski Marcin, *Ukraina wobec Naddniestrza*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2009.
- Kosienkowski Marcin, *Naddniestrzańska Republika Mołdawska. Determinanty przetrwania*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010.
- Kosienkowski Marcin, *The Alliance for European Integration and the Transnistrian Conflict Settlement*, „Sprawy Narodowościowe – Nationalities Affairs” 2011, nr 38, s. 23–32.
- Kosienkowski Marcin, *Continuity and Change in Transnistria’s Foreign Policy after the 2011 Presidential Elections*, The Catholic University of Lublin Publishing House, Lublin 2012.
- Kosienkowski Marcin, *Polska a Mołdawia i Naddniestrze*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2012, nr 1, s. 91–106.
- Kosienkowski Marcin, *Is internationally recognised independence the goal of quasi-states? The case of Transnistria*, [w:] Natalia Cwicinskaja, Piotr Oleksy (red.), *Moldova. In search of its own place in Europe*, Epigram, Bydgoszcz 2013, s. 55–65.
- Kosienkowski Marcin, *Tyraspol – bardziej rosyjski od Rosji*, Nowa Europa Wschodnia, 12.08.2013, <http://www.new.org.pl/1479-tyraspol-bardziej-rosyjski-od-rosji> (dostęp: 27.05.2017).
- Kosienkowski Marcin, *Naddniestrze a bezpieczeństwo Ukrainy*, „Securitologia” 2014, nr 1, s. 93–103.
- Kosienkowski Marcin, *The Gagauz Republic. An Autonomism-Driven De Facto State*, „The Soviet and Post-Soviet Review” 2017, nr 3, s. 292–313.
- Kosienkowski Marcin, Schreiber William, Hahn Joyce, *Social Media in the Service of Territorial Reintegration in the post-Soviet Area*, [w:] William Schreiber, Marcin Kosienkowski (red.), *Digital Eastern Europe*, The Jan Nowak Jezioranski College of Eastern Europe, Wrocław 2015.
- Krasner Stephen D., *Sovereignty. Organized hypocrisy*, Princeton University Press, Princeton 1999.
- Kubota Yuichi, *Imagined Statehood. Wartime Rebel Governance and Post-war Sub-national Identity in Sri Lanka*, „World Development” 2017, nr 90, s. 199–212.
- Kucera Joshua, *Georgia Thwarts EU Engagement with Abkhazia*, Eurasianet, 17.08.2017, <http://www.eurasianet.org/node/84761> (dostęp: 11.11.2017).
- Kukułka Józef, *Problemy teorii stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1978.
- Kurpiewska-Korbut Renata, *Spółeczność międzynarodowa wobec Kurdów irackich*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2014.

- Kurtulus Ersun N., *State sovereignty. Concept, phenomenon and ramifications*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2005.
- Kuźniak Brygida, *Zagadnienia wstępne*, [w:] Brygida Kuźniak (red.), *Prawo dyplomatyczne i konsularne – wykład wprowadzający*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2015, s. 3–32.
- Kwiecień Roman, *Teoria i filozofia prawa międzynarodowego. Problemy wybrane*, Difin, Warszawa 2011.
- Kyris George, *The Europeanisation of contested statehood. The EU in northern Cyprus*, Ashgate, Farnham 2015.
- Laoutides Costas, *Surviving in a Difficult Context. The Quest for Development in Unrecognised States*, [w:] Anthony Ware (red.), *Development in Difficult Sociopolitical Contexts. Fragile, Failed, Pariah*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2014, s. 71–88.
- Legucka Agnieszka, *Geopolityczne uwarunkowania i konsekwencje konfliktów zbrojnych na obszarze poradzieckim*, Difin, Warszawa 2013.
- Legucka Agnieszka, „Rozmrażanie” konfliktów zbrojnych na obszarze poradzieckim, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2013, nr 4, s. 81–108.
- Legucka Agnieszka, *Wykorzystanie quasi-państw w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2016, nr 1, s. 11–29.
- Leszczenko Larysa, *Rola Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w ochronie praw ofiar konfliktów zbrojnych na terenie poradzieckim*, „Przegląd Zachodni” 2014, nr 4, s. 61–72.
- Lindley Jade, *Somali Piracy. A Criminological Perspective*, Ashgate, Farnham 2016.
- Lowery Clay, Ramachandran Vijaya, *Unintended Consequences of Anti-Money Laundering Policies for Poor Countries*, Center for Global Development Working Group Report, 2015, <https://www.cgdev.org/sites/default/files/CGD-WG-Report-Unintended-Consequences-AML-Policies-2015.pdf> (dostęp: 15.03.2017).
- Lucarelli Sonia, Manners Ian, *Conclusion. Valuing principles in European Union foreign policy*, [w:] Sonia Lucarelli, Ian Manners (red.), *Values and principles in European Union foreign policy*, Routledge, London 2006, s. 201–215.
- Lynch Dov, *Engaging Eurasia’s separatist states. Unresolved conflicts and de facto states*, United States Institute of Peace Press, Washington, DC 2004.
- Lyubashenko Igor, *Samozwańcze republiki w ukraińskim Donbasie: udawane quasi-państwa*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2016, nr 1, s. 51–68.
- Ławniczak Kamil, *Process tracing. Śledzenie mechanizmów przyczynowych*, [w:] Kamil Ławniczak (red.), *Metody jakościowe i ilościowe w badaniu organizacji i działania Unii Europejskiej*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, Warszawa 2013, s. 69–84.
- Łoś-Nowak Teresa, *Organizacje międzynarodowe. Geneza – istota – ewolucja*, [w:] Teresa Łoś-Nowak (red.), *Organizacje w stosunkach międzynarodowych. Istota, mechanizmy działania, zasięg*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, s. 15–52.

- Łoś-Nowak Teresa, *Diplomacy in the Postmodernity*, „Polish Political Science Yearbook” 2010, nr 39, s. 7–29.
- Łoś-Nowak Teresa, *Polityka zagraniczna*, [w:] Teresa Łoś-Nowak (red.), *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010, s. 75–95.
- Łoś-Nowak Teresa, *Uczestnicy stosunków międzynarodowych*, [w:] Teresa Łoś-Nowak (red.), *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010, s. 53–74.
- Maj Czesław, *Socjologia stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2013.
- Malathy N., *A Fleeting Moment in My Country. The Last Days of the LTTE De-facto State*, Clear Day Books, Atlanta, GA 2012.
- Mampilly Zachariah, *A Marriage of Inconvenience. Tsunami Aid and the Unraveling of the LTTE and the GoSL's Complex Dependency*, „Civil Wars” 2009, nr 3, s. 302–320.
- Mampilly Zachariah, *Rebel Rulers. Insurgent Governance and Civilian Life during War*, Cornell University Press, Ithaca 2011.
- March James G., Olsen Johan P., *The Institutional Dynamics of International Political Orders*, „International Organization” 1998, nr 4, s. 943–969.
- Markedonov Sergey, *De facto statehood in Eurasia. A political and security phenomenon*, „Caucasus Survey” 2015, nr 3, s. 195–206.
- Mazur-Cieślik Ewa, *Casus Tajwanu jako inspiracja metodyczna dla rozwiązania niektórych konfliktów narodowościowych na terytorium byłego ZSRR*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2013, nr 25, s. 57–84.
- McConnell Fiona, *De facto, displaced, tacit. The sovereign articulations of the Tibetan Government-in-Exile*, „Political Geography” 2009, nr 6, s. 343–352.
- Melakopides Costas, *Cyprus, Small-Powerhood and the EU's Principles and Values*, [w:] Robert Steinmetz, Anders Wivel (red.), *Small States in Europe. Challenges and Opportunities*, Routledge, London 2010, s. 161–179.
- Menkes Jerzy, Wasilkowski Andrzej, *Organizacje międzynarodowe. Prawo instytucjonalne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010.
- Missala Michał, *Perspektywy samostanowienia Acehu*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2006, nr 3–4, s. 197–214.
- Mohan C. Raja, *Balancing Interests and Values. India's Struggle with Democracy Promotion*, „The Washington Quarterly” 2007, nr 3, s. 99–115.
- Moscow John W., *USA*, [w:] Wouter H. Muller, Christian H. Kälin, John G. Goldsworth (red.), *Anti-money laundering. International law and practice*, John Wiley & Sons, Chichester 2007, s. 109–124.
- Mylonas Harris, Ahram Ariel I., *De Facto States Unbound*, „PONARS Eurasia Policy Memo” 2015, nr 374, <http://www.ponarseurasia.org/memo/de-facto-states-unbound> (dostęp: 09.02.2016).
- Nadarajah Suthaharan, Srisikandarajah Dhananjayan, *Liberation struggle or terrorism? The politics of naming the LTTE*, „Third World Quarterly” 2005, nr 1, s. 87–100.

- Nuța Cătălina, *Human Rights in Internationally Unrecognized Entities. The Cases of Abkhazia and Transnistria. What Role for the European Union?*, College of Europe, Warszawa 2012.
- O'Bojchin Donnacha, *Wybory w de-fakto gosudarstwach. Abchazija, Nagornyj Karabach i Pridniestrowje w 2011–2012 gg.*, „Politiczeskaja Nauka” 2014, nr 3, s. 135–162.
- O'Loughlin John, *The Perils of Self-Censorship in Academic Research in a WikiLeaks World*, „Journal of Global Security Studies” 2016, nr 4, s. 337–345.
- Oeter Stefan, *(Non-)Recognition Policies in Secession Conflicts and the Shadow of the Right of Self-Determination*, [w:] Christopher Daase, Caroline Fehl, Anna Geis, Georgios Kolliarakis (red.), *Recognition in International Relations. Rethinking a political concept in a global context*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2015, s. 125–140.
- Oleksy Piotr, *Wspólnota z przypadku. Studium tożsamości mieszkańców Nadniedźstrza*, Instytut Kultury Europejskiej UAM w Gnieźnie, Gniezno 2016.
- Osiewicz Przemysław, *Kwestia cypryjska po roku 2004: pojednanie czy podział?*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2006, nr 2, s. 37–59.
- Osiewicz Przemysław, *The European Union and Its Attitude towards Turkish Cypriots after 2004. Continuity Or Change?*, [w:] Jarosław Jańczak (red.), *Beyond Borders. External Relations of the European Union*, Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM, Poznań 2008, s. 67–78.
- Osiewicz Przemysław, *Konflikt cypryjski*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.
- Osiewicz Przemysław, *Turkey and Its Position on the Cyprus Question Since 1974*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2013, nr 7, s. 117–128.
- Owtram Francis, *The foreign policies of unrecognized states*, [w:] Nina Caspersen, Gareth Stansfield (red.), *Unrecognized states in the international system*, Routledge, London 2011, s. 128–143.
- Ożarowski Rafał, *Sahara Zachodnia jako przykład afrykańskiego quasi-państwa*, „Cywilizacja i Polityka” 2012, nr 10, s. 204–226.
- Ó Beacháin Donnacha, *The Role of the EU and the OSCE in Promoting Security and Cooperation in the South Caucasus and Moldova*, [w:] Ayça Ergun, Hamlet Isaxanli (red.), *Security and Cross-Border Cooperation in the EU, the Black Sea Region and Southern Caucasus*, IOS Press, Amsterdam 2013, s. 42–57.
- Ó Beacháin Donnacha, Comai Giorgio, Tsurtsumia-Zurabashvili Ann, *The secret lives of unrecognised states. Internal dynamics, external relations, and counter-recognition strategies*, „Small Wars & Insurgencies” 2016, nr 3, s. 440–466.
- Özpek Burak B., *The Role of Democracy in the Recognition of De Facto States. An Empirical Assessment*, „Global Governance” 2014, nr 4, s. 585–599.
- Paige Tamsin P., *The Impact and Effectiveness of UNCLOS on Counter-piracy Operations*, „Journal of Conflict and Security Law” 2016, s. 1–27.
- Parasram Ajay, *Erasing Tamil Eelam. De/Re Territorialisation in the Global War on Terror*, „Geopolitics” 2012, nr 4, s. 903–925.

- Park Bill, Jongerden Joost, Owtram Francis, Yoshioka Akiko, *On the independence referendum in the Kurdistan Region of Iraq and disputed territories in 2017*, „Kurdish Studies” 2017, nr 2, s. 199–214.
- Pegg Scott, *International society and the de facto state*, Ashgate, Aldershot 1998.
- Pegg Scott, *From De Facto States to States-Within-States. Progress, Problems, and Prospects*, [w:] Paul Kingston, Ian Spears (red.), *States-Within-States. Incipient Political Entities in the Post-Cold War Era*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2004, s. 35–46.
- Pegg Scott, *Twenty Years of de facto State Studies. Progress, Problems, and Prospects*, [w:] *Oxford Research Encyclopedia of Politics*, Oxford University Press, Oxford 2017, s. 1–30.
- Pegg Scott, Berg Eiki, *Lost and Found. The WikiLeaks of De Facto State-Great Power Relations*, „International Studies Perspectives” 2015, s. 1–20.
- Pegg Scott, Kolstø Pål, *Somaliland. Dynamics of internal legitimacy and (lack of) external sovereignty*, „Geoforum” 2015, nr 66, s. 193–202.
- Pham J. Peter, *Putting Somali piracy in context*, „Journal of Contemporary African Studies” 2010, nr 3, s. 325–341.
- Pietraś Marek, *Struktura społeczności międzynarodowej jako problem globalny*, [w:] Ziemowit J. Pietraś, Marek Pietraś (red.), *Społeczność międzynarodowa wobec problemów globalnych. Materiały VI Krajowej Konferencji Zakładów Stosunków Międzynarodowych Szkół Wyższych (Kazimierz Dolny, 16–19 grudnia 1987 r.)*, COM SNP, Warszawa–Lublin 1989, s. 161–176.
- Pietraś Marek, *Organizacje międzynarodowe*, [w:] Marek Pietraś (red.), *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007, s. 92–118.
- Pietraś Marek, *Uwarunkowania nowej jakości zbrojnych konfliktów wewnątrzpaństwowych/międzynarodowych*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2013, nr 3, s. 33–67.
- Pietraś Ziemowit J., *Kategoria „społeczność międzynarodowa”*, [w:] Ziemowit J. Pietraś, Marek Pietraś (red.), *Społeczność międzynarodowa wobec problemów globalnych. Materiały VI Krajowej Konferencji Zakładów Stosunków Międzynarodowych Szkół Wyższych (Kazimierz Dolny, 16–19 grudnia 1987 r.)*, COM SNP, Warszawa–Lublin 1989, s. 77–93.
- Pijović Nikola, *Seceding but not Succeeding. African International Relations and Somaliland’s lacking international recognition*, „Croatian International Relations Review” 2013, nr 68, s. 73–105.
- Piskorska Beata, *Wartości czy interesy? Europejska Polityka Sąsiedztwa jako test na efektywność normatywnej siły Unii Europejskiej w stosunkach międzynarodowych*, „Analiza Natolińska” 2013, nr 11.
- Popescu Nicu, *EU Foreign Policy and Post-Soviet Conflicts. Stealth Intervention*, Routledge, Abingdon 2011.
- Popescu Nicu, Litra Leonid, *Transnistria. A Bottom-Up Solution*, „ECFR Policy Brief” 2012, nr 63, http://www.ecfr.eu/page/-/ECFR63_TRANSNISTRIA_BRIEF_AW.pdf (dostęp: 10.04.2017).

- Potocki Robert, Domagała Marcin, Sieradzan Przemysław (red.), *Konflikt kaukaski w 2008 roku*, Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych, Warszawa 2012.
- Potyrała Anna, *Działania zewnętrzne Unii Europejskiej wobec państw nieuznawanych*, „Przegląd Zachodni” 2013, nr 1, s. 249–273.
- Potyrała Anna, *Islamic State – Disputed Statehood*, [w:] Anna Sroka, Fanny Castro-Rial Garrone, Rubén Darío Torres Kumbrián (red.), *Radicalism and Terrorism in the 21st Century. Implications for Security*, Peter Lang, Frankfurt am Main 2017, s. 107–121.
- Punton Melanie, Welle Katharina, *Applying Process Tracing in Five Steps*, Centre for Development Impact Practice Paper Annex, kwiecień 2015, https://opendocs.ids.ac.uk/opendocs/bitstream/handle/123456789/5997/CDIPracticePaper_10_Annex.pdf?sequence=2 (dostęp: 30.11.2017).
- Rácz András, *The frozen conflicts of the EU's Eastern neighbourhood and their impact on the respect of human rights*, European Parliament, Brussels 2016.
- Raik Kristi, Lupu Dinesen Ruxandra, *The European Union and Upheavals in its Neighborhood. A Force for Stability?*, „International Journal of Public Administration” 2015, nr 12, s. 902–914.
- Raubo Jacek, *Operacja wojskowa EUTM SOMALIA*, [w:] Beata Przybylska-Maszner (red.), *Operacje wojskowe Unii Europejskiej w Afryce*, Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM, Poznań 2014, s. 167–185.
- Relitz Sebastian, *De Facto States in the European Neighbourhood: Between Russian Domination and European (Dis)Engagement. The Case of Abkhazia*, [w:] Gabriela C. Pascariu, Teodor L. Moga, Loredana M. Simionov (red.), *The Eastern Partnership under Strain: Time for a Rethink? EURINT Conference Proceedings, May 20–21, 2016*, Editura Universităţii „Alexandru Ioan Cuza”, Iaşi 2016, s. 96–113.
- Reykers Yf, *Tracing Autonomy in UN Security Council Authorized-Military Interventions. A Principal-Agent Analysis of the NATO-led operation in Libya (2011)*, paper presented at the 24th World Congress of Political Science in Poznań, 23–28 lipca 2016, http://paperroom.ipsa.org/papers/paper_48741.pdf (dostęp: 30.11.2017).
- Reykers Yf, Beach Derek, *Process-Tracing as a Tool to Analyse Discretion*, [w:] Tom Delreux, Johan Adriaensen (red.), *The Principal Agent Model and the European Union*, Springer, Cham 2017, s. 255–281.
- Richards Rebecca, Smith Robert, *Statebuilding and the Politics of Non-Recognition*, [w:] Christopher Daase, Caroline Fehl, Anna Geis, Georgios Kolliarakis (red.), *Recognition in International Relations. Rethinking a political concept in a global context*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2015, s. 162–177.
- Riegl Martin, *Prospects and Limits of Economic Development of Unrecognized States. Between Organized Hypocrisy and Private Interests*, „European Scientific Journal” 2014, nr 4, s. 17–35.
- Risse Thomas (red.), *Governance without a state? Policies and politics in areas of limited statehood*, Columbia University Press, New York 2011.

- Roach J. Ashley, *Countering Piracy off Somalia. International Law and International Institutions*, „The American Journal of International Law” 2010, nr 3, s. 397–416.
- Rodkiewicz Witold (red.), *Transnistrian Conflict after 20 Years. A Report by an International Expert Group*, Centre for Eastern Studies & IDIS Viitorul, Warsaw–Chisinau 2011.
- Rudincová Kateřina, *Ethiopian foreign policy in the Horn of Africa. Informal relations with Somaliland and their possible future development*, „Politeja” 2016, nr 42, s. 213–226.
- Rudincová Kateřina, *The Right to Self-determination or Inviolability of Borders in the Horn of Africa? The African Union Approach*, [w:] Martin Riegl, Bohumil Doboš (red.), *Unrecognized States and Secession in the 21st Century*, Springer, Cham 2017, s. 187–203.
- Salter Mark, *To End a Civil War. Norway’s Peace Engagement in Sri Lanka*, Hurst & Company, London 2015.
- Sánchez-Cacicedo Amaia, *Building States, Building Peace. Global and Regional Involvement in Sri Lanka and Myanmar*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2014.
- Sarvananthan Muttukrishna, *In pursuit of a mythical state of Tamil Eelam. A rejoinder to Kristian Stokke*, „Third World Quarterly” 2007, nr 6, s. 1185–1195.
- Scott Julie, Asikoglu Sahap, *Gambling With Paradise? Casino Tourism Development in Northern Cyprus*, „Tourism Recreation Research” 2001, nr 3, s. 51–61.
- Secrieru Stanislav, *Transnistria Zig-zagging towards a DCFTA*, „PISM Policy Paper” 2016, nr 4, https://www.pism.pl/files/?id_plik=21295 (dostęp: 27.05.2017).
- Sehnálková Jana, Kučera Ondřej, *Taiwan’s Participation in International Organizations. Obstacles, Strategies, Patterns?*, [w:] Jens Damm, Paul Lim (red.), *European Perspectives on Taiwan*, Springer, Wiesbaden 2012, s. 147–169.
- Sengupta Debjani, Ganguly Rajat, *Diffusion, Mediation, Suppression. India’s Varied Strategy towards the Tamil Insurgency in Sri Lanka*, „Journal of South Asian Development” 2013, nr 1, s. 105–125.
- Sjursen Helene, *Why Expand? The Question of Legitimacy and Justification in the EU’s Enlargement Policy*, „JCMS: Journal of Common Market Studies” 2002, nr 3, s. 491–513.
- Skarzyński Ryszard, *Od statusu uczonego do funkcji ideokopiarki. Jak uniwersyteccy profesorowie dają się przekształcać w środek polityczny i rujnują własną dyscyplinę, powielając zachodnie wizje społeczności międzynarodowej*, [w:] Włodzimierz Mich, Jakub Nowak (red.), *Wokół teorii stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2012, s. 19–82.
- Sobczyński Marek, *Państwa i terytoria zależne. Ujęcie geograficzno-polityczne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006.
- Souleimanov Emil A., Abrahamyan Eduard, Aliyev Huseyn, *Unrecognized states as a means of coercive diplomacy? Assessing the role of Abkhazia and South Ossetia in Russia’s foreign policy in the South Caucasus*, „Southeast European and Black Sea Studies” 2017, nr 1, s. 1–14.

- Spears Ian, *States-Within-States. An Introduction to their Empirical Attributes*, [w:] Paul Kingston, Ian Spears (red.), *States-Within-States. Incipient Political Entities in the Post-Cold War Era*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2004, s. 15–34.
- Stanislawski Bartosz H., *Para-States, Quasi-States, and Black Spots. Perhaps Not States, But Not “Ungoverned Territories,” Either*, „International Studies Review” 2008, nr 2, s. 366–396.
- Stankiewicz Wojciech, *Problemy samostanowienia i suwerenności Somalilandu*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2005, nr 3–4, s. 204–224.
- Stępień Michał, *Problematyka „państw” nielegalnych*, [w:] Beata Mielnik, Agata Wnukiewicz-Kozłowska (red.), *Podmiotowość w prawie międzynarodowym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2013, s. 121–142.
- Stokke Kristian, *Building the Tamil Eelam State. Emerging state institutions and forms of governance in LTTE-controlled areas in Sri Lanka*, „Third World Quarterly” 2006, nr 6, s. 1021–1040.
- Surmacz Beata, *Ewolucja współczesnej dyplomacji. Aktorzy, struktury, funkcje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2015.
- Szczuciński Grzegorz, *Rola Generalnego Inspektora Informacji Finansowej w zabezpieczeniu majątku pochodzącego z nielegalnych źródeł*, [w:] Ewa M. Guzik-Makaruk (red.), *Przepadek przedmiotów i korzyści pochodzących z przestępstwa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 331–348.
- Szumski Adrian, *Status prawny Donieckiej Republiki Ludowej i Ługańskiej Republiki Ludowej*, „Dyplomacja i Bezpieczeństwo” 2015, nr 1, s. 151–161.
- Śmigasiewicz Marek, *Uwarunkowania geopolityczne państw nieuznawanych – casus Tureckiej Republiki Cypru Północnego*, „Przegląd Geopolityczny” 2014, nr 9, s. 183–199.
- Tancredi Antonello, *Secession and Use of Force*, [w:] Christian Walter, Antje von Ungern-Sternberg, Kavus Abushov (red.), *Self-Determination and Secession in International Law*, Oxford University Press, Oxford 2014, s. 68–94.
- Telford John, Cosgrave John, *Joint Evaluation of the International Response to the Indian Ocean Tsunami. Synthesis Report*, Tsunami Evaluation Coalition, lipiec 2006, <http://www.alnap.org/resource/3535> (dostęp: 12.07.2017).
- The De-Isolation of Abkhazia*, International Alert, London 2011.
- The Politics of Non-Recognition in the Context of the Georgian-Abkhaz Conflict*, International Alert, London 2011.
- Tocci Nathalie, *Profiling Normative Foreign Policy. The European Union and its Global Partners*, [w:] Nathalie Tocci (red.), *Who Is a Normative Foreign Policy Actor? The European Union and its Global Partners*, Centre for European Policy Studies, Brussels 2008, s. 1–23.
- Toderascu Dinu, *The Winds of Change in Transnistria*, The German Marshall Fund of the United States, 06.01.2012, <http://www.gmfus.org/blog/2012/01/06/winds-change-transnistria> (dostęp: 10.04.2017).

- Tomczyk Agnieszka, *Czy quasi-państwo to też państwo? Refleksja nad analizą pojęciową wybranych aspektów istnienia państwa i quasi-państwa*, „Politeja” 2017, nr 48, s. 121–139.
- Toomla Raul, *De facto states in the international system. Conditions for (in-)formal engagement*, University of Tartu Press, Tartu 2014.
- Toomla Raul, *Charting informal engagement between de facto states. A quantitative analysis*, „Space and Polity” 2016, nr 3, s. 330–345.
- Tunçer-Kılavuz İdil, *Success or Failure in the Peace Processes of Aceh and Sri Lanka. A Comparative Study*, „Terrorism and Political Violence” 2017, s. 1–21.
- Uyangoda Jayadeva, *Ethnic conflict, the state and the tsunami disaster in Sri Lanka*, „Inter-Asia Cultural Studies” 2005, nr 3, s. 341–352.
- Uyangoda Jayadeva, *Ethnic Conflict in Sri Lanka. Changing Dynamics*, Washington, DC 2007.
- Uyangoda Jayadeva, *Government–LTTE Peace Negotiations in 2002–2005 and the Clash of State Formation Projects*, [w:] Jonathan Goodhand, Jonathan Spencer, Benedikt Korf (red.), *Conflict and Peacebuilding in Sri Lanka. Caught in the Peace Trap?*, Routledge, Abingdon 2011, s. 16–38.
- van den Hoven Adrian, *European Union regulatory capitalism and multilateral trade negotiations*, [w:] Sonia Lucarelli, Ian Mannes (red.), *Values and principles in European Union foreign policy*, Routledge, London 2006, s. 185–200.
- Varnava Andrekos, Faustmann Hubert (red.), *Reunifying Cyprus. The Annan Plan and beyond*, I.B. Tauris, London 2009.
- Végh Zsuzsanna, *Winds of Change in the Transnistrian Settlement Process*, „HIIA Papers” 2012, nr 1, http://kki.gov.hu/download/9/99/b0000/Tanulmányok_2012_01_V%C3%A1ltoz%C3%A1sok_szele_a_transz_.pdf (dostęp: 10.04.2017).
- Venturi Bernardo, *Civil Society Organizations and Conflict Resolution. Moldova–Transnistria*, „International Journal on World Peace” 2011, nr 2, s. 7–34.
- Waal Thomas de, *Enhancing the EU’s Engagement With Separatist Territories*, Carnegie Europe, 17.01.2017, <http://carnegieeurope.eu/2017/01/17/enhancing-eu-s-engagement-with-separatist-territories-pub-67694> (dostęp: 21.08.2017).
- Walter Christian, *Postscript. Self-Determination, Secession, and the Crimean Crisis*, [w:] Christian Walter, Antje von Ungern-Sternberg, Kavus Abushov (red.), *Self-Determination and Secession in International Law*, Oxford University Press, Oxford 2014, s. 293–311.
- Weber Max, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Widłak Tomasz H., *Wspólnota międzynarodowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012.
- Wiseman Geoffrey (red.), *Isolate or engage. Adversarial states, US foreign policy, and public diplomacy*, Stanford University Press, Stanford, CA 2015.
- Włodkowska-Bagan Agata, *Rywalizacja mocarstw na obszarze poradzieckim*, Difin, Warszawa 2013.

- Wojciechowski Sebastian, *Nacjonalizm w Europie Środkowo-Wschodniej*, atla 2, Wrocław 2000.
- Wojciechowski Sebastian, *Fenomen „Państwa Islamskiego” i jego źródła*, „Przegląd Strategiczny” 2016, nr 9, s. 143–155.
- World Bank, *World Bank Response to the Tsunami Disaster*, 02.02.2005, <http://documents.worldbank.org/curated/en/194061468258308532/pdf/321540tsunamireport102020501public1.pdf> (dostęp: 08.07.2017).
- World Bank, *Sustainability and Sources of Economic Growth in the Northern Part of Cyprus*, t. 2: *Technical Papers*, Poverty Reduction and Economic Management Unit, Washington, DC 2006.
- Zabarah Dareg A., *Nation – and Statehood in Moldova. Ideological and political dynamics since the 1980s*, Harrassowitz, Wiesbaden 2011.
- Zach Danielle A., Seyle D. Conor, Madsen Jens V., *Burden-Sharing Multi-Level Governance. A Study of the Contact Group on Piracy off the Coast of Somalia*, One Earth Future and Oceans Beyond Piracy Report, 2013, http://oceansbeyondpiracy.org/sites/default/files/attachments/Burden_Sharing_Apr29.pdf (dostęp: 11.01.2017).
- Zacher Mark W., *The Territorial Integrity Norm. International Boundaries and the Use of Force*, „International Organization” 2001, nr 2, s. 215–250.
- Zajadło Jerzy, *Spółeczność międzynarodowa czy wspólnota międzynarodowa?*, „Państwo i Prawo” 2005, nr 9, s. 34–50.
- Zebich-Knos Michele, Nicol Heather N. (red.), *Foreign policy toward Cuba. Isolation or engagement?*, Lexington Books, Lanham, MD 2005.
- Zenderowski Radosław, *Stosunki międzynarodowe. Uczestnicy – ich miejsce i rola w systemie międzynarodowym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2005.
- Zenderowski Radosław, Pieńkowski Jakub, *Kwestie narodowościowe w Europie Środkowo-Wschodniej*, t. 1: *Zagadnienia teoretyczne*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2014.
- Zięba Aleksandra, *Operacja wojskowa EUNAVFOR Atalanta*, [w:] Beata Przybylska-Maszner (red.), *Operacje wojskowe Unii Europejskiej w Afryce*, Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM, Poznań 2014, s. 151–166.
- Zięba Ryszard, *Cele polityki zagranicznej państwa*, [w:] Ryszard Zięba (red.), *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005, s. 37–58.
- Zięba Ryszard, *Czy w stosunkach polsko-rosyjskich możliwe jest przejście od „polityki historycznej” do „polityki perspektywicznej”?*, „Przegląd Zachodni” 2009, nr 3, s. 179–190.
- Zięba Ryszard, *Bezpieczeństwo w polityce zagranicznej rządu koalicji Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2013, nr 1–2, s. 9–33.
- Ziętek Agata, *Aktualne problemy polityki zagranicznej Republiki Chińskiej na Tajwanie*, [w:] Edward Haliżak (red.), *Tajwan w stosunkach międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1997, s. 61–77.

Ziółkowski Marek, *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego. Teorie, tendencje, interpretacje*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2000.
Żelichowski Ryszard, *Pseudopaństwo. Pomiędzy światem realnym a rzeczywistością wirtualną*, „Studia Polityczne” 2016, nr 43, s. 63–90.

6. Artykuły prasowe

- Anderson Mark, *Pirate transfer to Somaliland eases jail quandary*, Reuters, 29.03.2012, <http://www.reuters.com/article/us-somalia-somaliland-piracy-idUSBRE82S0KN20120329> (dostęp: 14.01.2017).
- Annan's visit to LTTE areas blocked, „The Sunday Times”, 09.01.2005, <http://www.sundaytimes.lk/050109/news/24.html> (dostęp: 08.07.2017).
- Apologise or go home, PNM tells Peter Harrold, „The Sunday Times”, 13.05.2005, <http://www.sundaytimes.lk/050313/news/1.html> (dostęp: 08.07.2017).
- Barkhad Dahir, *Somaliland to start anti-piracy awareness programme*, Somaliland Sun, 27.07.2012, <http://www.somalilandsun.com/contact-us/44-government/government/1189-somaliland-to-start-anti-piracy-awareness-programme> (dostęp: 13.01.2017).
- Benea Radu, *Ekonomiczeskije riefomy w Pridniestrowje naczinajut dawat' płody*, Radio Europa Liberă, 04.06.2012, <https://www.europalibera.org/a/24602515.html> (dostęp: 23.05.2017).
- Campbell Duncan, *Detectives turn attention to Northern Cyprus as search for missing Securitas millions continues*, „The Guardian”, 04.02.2008, <https://www.theguardian.com/uk/2008/feb/04/ukcrime.world> (dostęp: 15.03.2017).
- Cansu Ali, *Ön izinler yanlış*, „Kıbrıs Gazetesi”, 03.02.2009, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com/?p=314186> (dostęp: 15.03.2017).
- Country Reps of WB, ADB, JBIC, UN to meet LTTE, TamilNet, 07.02.2005, <https://www.tamilnet.com/art.html?catid=13&artid=14188> (dostęp: 08.07.2017).
- Devotta Tyron, *WB giving Rs. 6 b. for Tiger areas. Country director insists LTTE a key stakeholder*, „The Sunday Times”, 06.03.2005, <http://www.sundaytimes.lk/050306/index.html> (dostęp: 08.07.2017).
- Donors postpone Kilinochchi meeting, BBC, 03.02.2006, http://www.bbc.com/sinhala/news/story/2006/02/060203_donors_ltte.shtml (dostęp: 08.07.2017).
- Ethiopia very concerned over level of piracy, Reuters, 27.09.2008, <http://www.reuters.com/article/us-somalia-piracy-ethiopia-idUSTRE48Q2PT20080927> (dostęp: 20.01.2017).
- Ferdinando Shamindra, *Lanka protests over direct Italian aid*, „The Island”, 07.01.2005, <http://www.island.lk/2005/01/07/news13.html> (dostęp: 27.07.2017).
- Halisdemir Orya S., *Turkey, TRNC accused of drug money laundering*, Hürriyet Daily News, 04.12.1997, <http://www.hurriyetdailynews.com/turkey-trnc->

- accused-of-drug-money-laundering.aspx?pageID=438&n=turkey-trnc-ac-cused-of-drug-money-laundering-1997-04-12 (dostęp: 15.03.2017).
- Jones Gareth, *Isolated Turk Cypriots try to clean up image*, Reuters, 11.02.2008, <http://uk.reuters.com/article/lifestyle-cyprus-turkish-crime-dc-idUKL1119544420080211> (dostęp: 15.03.2017).
- K sozaleniju, rieszienija niet: ekolog priedupriedita Donbass o griaduszczej katastrofie*, Obozrevatel.ua, 28.03.2018, <https://www.obozrevatel.com/crime/zatoplenie-yadernoj-shahtyi-na-donbasse-ekolog-rasskazala-cto-grozit-regionu.htm> (28.03.2018).
- Kara para aklama yok*, „Kıbrıs Gazetesi”, 22.10.2009, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com/?p=236384> (dostęp: 15.03.2017).
- McConnell Tristan, *Somali Pirates' Condition Put Into Perspective*, „Huffington Post”, 13.07.2009, https://www.huffingtonpost.com/2009/06/12/somali-pirates-condition_n_214908.html (dostęp: 17.01.2017).
- Meclis'te kritik gün*, „Kıbrıs Gazetesi”, 02.03.2009, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com/?p=316940> (dostęp: 15.03.2017).
- Ocean ahoy! Losing its coast has not stopped Ethiopia developing its shipping*, „The Economist”, 21.04.2012, <http://www.economist.com/node/21553050> (dostęp: 20.01.2017).
- Önce KKTC'ye izolasyon kalksın*, „Kıbrıs Gazetesi”, 09.11.2006, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com/?p=319852> (dostęp: 15.03.2017).
- Paradise lost. Northern Cyprus's reputation as a crime haven may be coming to an end*, „The Economist”, 01.08.2002, <http://www.economist.com/node/1259460> (dostęp: 15.03.2017).
- Peter's denial: Tiger by the tale*, „The Sunday Times”, 13.03.2005, <http://www.sundaytimes.lk/050313/columns/political.html> (dostęp: 08.07.2017).
- Somaliland will not take foreign-seized pirates*, Somaliland Press, 29.03.2011, <http://www.somalilandpress.com/somaliland-will-not-take-foreign-seized-pirates/> (dostęp: 13.01.2017).
- Somaliland: UNSOM Denied Political Operational Base in the Country*, Somaliland Sun, 13.06.2013, http://www.somalilandsun.com/index.php?option=com_content&view=article&id=3117:somaliland-unsom-denied-political-operational-base-in-the-country&catid=44:government&Itemid=53 (dostęp: 11.01.2017).
- Some war against terror*, „The Sunday Times”, 13.03.2005, <http://www.sundaytimes.lk/050313/editorial.html> (dostęp: 08.07.2017).
- Summers Chris, *Why northern Cyprus is no longer a haven for fugitives*, BBC, 26.08.2010, <http://www.bbc.com/news/uk-10818347> (dostęp: 15.03.2017).
- Şubatta FATF toplantısına bu yasayla gidilecek*, „Kıbrıs Gazetesi”, 15.01.2008, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com/?p=252485> (dostęp: 15.03.2017).
- Tasarı yasallaştırılmalı*, „Kıbrıs Gazetesi”, 03.02.2009, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com/?p=314140> (dostęp: 15.03.2017).
- Temiz bir ülkeyiz*, „Kıbrıs Gazetesi”, 14.04.2011, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com/?p=203921> (dostęp: 15.03.2017).

- Tigers appeal for international aid*, BBC, 26.12.2004, http://www.bbc.com/sinhala/news/story/2004/12/041226_tidalwave_tigers.shtml (dostę: 08.07.2017).
- Tsunami disaster. World Bank assures of support*, „The Island”, 31.12.2004, <http://www.island.lk/2004/12/31/business1.html> (dostę: 08.07.2017).
- Uzun: Yeni izin verilmedi*, „Kıbrıs Gazetesi”, 03.02.2009, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com/?p=313987> (dostę: 15.03.2017).
- Ülkeyi kumarhaneye çevirmeye çalışıyorlar*, „Kıbrıs Gazetesi”, 28.02.2009, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com/?p=279151> (dostę: 15.03.2017).
- Volkan İsmail, *Kara para ile mücadele etmek toplumsal bir görev*, „Kıbrıs Gazetesi”, 16.04.2014, <http://arsiv.kibrisgazetesi.com/?p=512070> (dostę: 15.03.2017).
- World Bank chief says tsunami assistance could go up to USD one billion*, TamilNet, 08.01.2005, <http://www.tamilnet.com/art.html?catid=13&artid=13914> (dostę: 08.07.2017).
- World Bank President visits Sri Lanka disaster-affected areas, promises full support*, ReliefWeb, 08.01.2005, <https://reliefweb.int/report/sri-lanka/world-bank-president-visits-sri-lanka-disaster-affected-areas-promises-full-support> (dostę: 08.07.2017).
- World Bank, ADB officials meet Thamilchelvan*, TamilNet, 13.01.2005, <https://www.tamilnet.com/art.html?catid=13&artid=13969> (dostę: 08.07.2017).

WYKAZ TABEL I MAP

Tabela 1. Mechanizm przyczynowy łączący zdarzenie ze współpracą społeczności międzynarodowej z państwem <i>de facto</i>	17
Mapa 1. Cypr Północny i Republika Cypryjska	84
Mapa 2. Naddniestrze i Mołdawia	112
Mapa 3. Ilam i Sri Lanka	144
Mapa 4. Somaliland, Puntland i Somalia	172

WYKAZ SKRÓTÓW

APG	Grupa Azji i Pacyfiku ds. Przeciwdziałania Praniu Pieniędzy
FATF	Grupa Specjalna ds. Przeciwdziałania Praniu Pieniędzy
FinCEN	Agencja ds. Zwalczenia Przestępstw Finansowych (USA)
MABEB	Jednostka Analityki Finansowej (Cypr Północny)
MID PMR	Ministerstwo Spraw Zagranicznych Naddniestrza
OBWE	Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie
ONZ	Organizacja Narodów Zjednoczonych
SLFP	Partia Wolności Sri Lanki
TAIEX	Biuro Pomocy Technicznej i Wymiany Informacji (UE)
TERP	Program na rzecz Likwidacji Skutków Tsunami (Bank Światowy)
UE	Unia Europejska
UNDP	Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju
UNF	Zjednoczony Front Narodowy (Sri Lanka)
UNODC	Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przestępczości

W literaturze przedmiotu tradycyjnie uważa się, że współpraca społeczności międzynarodowej z państwami *de facto* – jednostkami geopolitycznymi formalnie będącymi integralną częścią powszechnie uznanych państw, ale faktycznie od nich niezależnymi – jest ograniczona i stanowi wyjątek od typowego postępowania, polegającego głównie na ich ignorowaniu lub też zwalczaniu. Uzasadnia się to przede wszystkim tym, że jednostki quasi-państwowe są postrzegane przez społeczność jako nielegalne byty, łamiące prawo międzynarodowe. Według zaś nowego podejścia – w które wpisuje się niniejsza praca – kooperacja społeczności międzynarodowej z państwami *de facto* jest intensywniejsza. Za jej istotny czynnik sprawczy uznaje się zdarzenia o charakterze krytycznym, takie jak klęski żywiołowe, kryzysy czy przemiany polityczne w jednostkach quasi-państwowych. Celem przedstawionych w książce badań jest zrozumienie, jak i dlaczego zdarzenia te prowadzą do współpracy społeczności międzynarodowej z państwami *de facto*. Realizując to zamierzenie, sformułowano teoretyczny model mechanizmu przyczynowego, łączącego zdarzenie krytyczne z kooperacją, a następnie poddano go empirycznej weryfikacji. Do analizy wybrano cztery przypadki: 1. współpraca Stanów Zjednoczonych Ameryki i Unii Europejskiej z Cyprzem Północnym na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy, 2. kooperacja Organizacji Narodów Zjednoczonych z Naddniestrzem w sferze praw człowieka, 3. współpraca Banku Światowego z Ilamem na rzecz likwidacji skutków tsunami, 4. kooperacja Biura Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przestępczości z Somalilandem w zakresie zwalczania somalijskiego piractwa morskiego.

Ze Wstępu

Książka jest ważna z kilku powodów. Po pierwsze, systematyzuje wiedzę na temat państw *de facto*. Po drugie, wypełnia lukę dotyczącą współpracy społeczności międzynarodowej z quasi-państwami. Większość dostępnych na rynku wydawniczym publikacji koncentruje się bowiem na konfliktach związanych z tymi jednostkami geopolitycznymi. Nie ma natomiast zbyt wielu opracowań, w szczególności w języku polskim, które odnosiłyby się do pozytywnych aspektów ich funkcjonowania. Po trzecie, praca jest znakomitym studium przypadku i źródłem informacji na temat konkretnych działań państw *de facto* we współczesnych stosunkach międzynarodowych.

*Z recenzji dr hab. Agnieszki Leguckiej
profesor Akademii Finansów i Biznesu Vistula w Warszawie
analityk Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych*

